AKADEMIA
SZTABU GENERALNEGO
IM. GENERAŁA BRONI
KAROLA ŚWIERCZEWSKIEGO

ZESZYTY NAUKOWE

Płk dr Wojciech MICHALAK

DZIAŁANIA BOJOWE WOJSK LOTNICZYCH W OPERACJACH OBRONNYCH PROWADZONYCH W POCZĄTKOWYM OKRESIE WOJNY

Rozprawa habilitacyjna

ZESZYT
Nr 08/89
Dodatek

WARSZAWA 1989

AKADEMIA
SZTABU GENERALNEGO
IM. GENERAŁA BRONI
KAROLA ŚWIERCZEWSKIEGO

ZESZYTY NAUKOWE

Płk dr Wojciech MICHALAK

DZIAŁANIA BOJOWE WOJSK LOTNICZYCH W OPERACJACH OBRONNYCH PROWADZONYCH W POCZĄTKOWYM OKRESIE WOJNY

Rozprawa habilitacyjna

ZESZYT
Nr 08/89
Dodatek

WARSZAWA 1989

AKADEMIA
SZTABU GENERALNEGO WP
IM. GENERAŁA BRONI
KAROLA ŚWIERCZEWSKIEGO

ZESZYTY NAUKOWE

Płk dr Wojciech MICHALAK

DZIAŁANIA BOJOWE WOJSK LOTNICZYCH W OPERACJACH OBRONNYCH PROWADZONYCH W POCZĄTKOWYM OKRESIE WOJNY

Rozprawa habilitacyjna

ZESZYT
Nr 08/89
Dodatek

WARSZAWA 1989

SPIS TREŚCI

Strona

W S T Ę P

Jest rzeczą wiadomą, że od połowy lat pięćdziesiątych zasadnicze przedsięwzięcia szkolenia operacyjnego wojsk zostały ukierunkowane na doskonalenie przygotowania i prowadzenia działań zaczepnych. Operacje obronne, traktowane jako krótkotrwałe i wymuszone okresową przewagą nieprzyjaciela, nie były przedmiotem pogłębionych studiów i ćwiczeń szczebla operacyjnego[1/].

Operacje obronne wzbudziły większe zainteresowanie dopiero w połowie lat osiemdziesiątych, zwłaszcza po ogłoszeniu nowej doktryny państw socjalistycznych. Jej istota zakładała bowiem, że Zjednoczone Siły Zbrojne Układu Warszawskiego w początkowym okresie wojny będą prowadziły zamierzone operacje obronne.

Miejsce i rola naszego frontu w koalicyjnym systemie obrony na zachodnim teatrze działań wojennych /ZTDW/ wynika przede wszystkim z geopolitycznego położenia Polski. Sytuacja ta powoduje,że front wydzielony ze składu Wojska Polskiego początkowo znajduje się w drugim rzucie ugrupowania operacyjno-strategicznego. A zatem w operacjach obronnych może być użyty do:

- udziału w operacji przeciwpowietrznej prowadzonej na ZTDW;
- przeprowadzenia operacji obronnej i przeciwdesantowej w głębi ZTDW, w tym na obszarze kraju;
- wykonania przeciwuderzenia strategicznego w pasie obrony frontu pierwszego rzutu.

We wszystkich tych operacjach przewidywany jest szeroki udział wojsk lotniczych, jako związku operacyjnego lotnictwa wchodzącego w skład frontu. Jednak tak teorią, jak i praktyką zastosowania bojowego lotnictwa w operacjach obronnych nie zajmowano się szerzej od kilkudziesięciu lat.

Wnioski z ćwiczeń "Wiosna-85" i "Granit-86", w których po wielu latach po raz pierwszy rozgrywano operacje obronne początkowego okresu wojny, wykazywały istotne braki w zakresie racjonalnego użycia lotnictwa. Próby adaptowania standardowych rozwiązań z operacji zaczepnych do obronnych również kończyły się niepowodzeniem.

1/ Jedynie operacja przeciwpowietrzna od połowy lat siedemdziesiątych bywała epizodem ćwiczeń operacyjnych i posiadała w miarę aktualną literaturę.

Zaistniała więc konieczność niezwłocznego opracowania naukowego tej problematyki, celem zbadania i ustalenia zasad użycia wojsk lotniczych w operacjach obronnych prowadzonych w początkowym okresie wojny. Potwierdzenie tych potrzeb zostało odzwierciedlone w zamierzeniach naukowych Sztabu Generalnego WP, w których za jedno z najistotniejszych zagadnień sztuki operacyjnej, wymagających dokładnego zbadania, uznano prowadzenie operacji obronnych frontu i działania bojowe wojsk lotniczych w tych operacjach[1/]. Tematyka ta była również eksponowana w corocznych rozkazach ministra obrony narodowej do szkolenia sił zbrojnych PRL[2/].

W związku z powyższymi potrzebami w ASG WP powołano zespoły badające tę problematykę. Od początku uczestniczyłem w ich pracach reprezentując Katedrę Taktyki Lotnictwa ASG WP, gdzie pełniłem wiodącą rolę w badaniach dotyczących zastosowania bojowego lotnictwa w operacjach obronnych. Następnie kontynuowałem samodzielne prace badawcze, wytyczając następujące ich cele:

1. Ustalenie zadań, warunków działań i możliwości bojowych wojsk lotniczych w operacjach obronnych.

2. Określenie zasad użycia wojsk lotniczych frontu w operacjach obronnych prowadzonych w początkowym okresie wojny.

3. Określenie właściwości przygotowania i prowadzenia działań bojowych przez wojska lotnicze w operacjach obronnych.

Za przedmiot badań, wyznaczający jednocześnie ich zakres, przyjąłem wojska lotnicze frontu wydzielone ze składu sił zbrojnych PRL, prowadzące działania bojowe w operacji przeciwpowietrznej, obronnej i przeciwdesantowej na obszarze kraju oraz w przeciwuderzeniu strategicznym realizowanym w pasie obrony frontu pierwszego rzutu.

Uwzględniając wytyczone cele i zakres badań założyłem hipotetycznie, że:

- Zadania wojsk lotniczych w operacjach obronnych będą w zasa-

---

1/ Pisma Sztabu Generalnego WP w sprawie realizacji zadań po grach wojennych "Wiosna-85" i "Granit-86".

2/ Rozkazy ministra obrony narodowej do szkolenia sił zbrojnych PRL:
- w roku 1986 nr 014 z dnia 2.11.1985 r., s.26;
- w roku 1987 nr 012 z dnia 20.10.1986 r., s.17 i 18;
- w roku 1988 nr 013 z dnia 21.10.1987 r., s.25 i 34;
- w roku 1989 nr 011 z dnia 21.10.1988 r.

dzie takie same jak w operacjach zaczepnych. Realne potrzeby broniących się lub przeciwuderzających wojsk spowodują jednak zupełnie inną ich hierarchię znaczeniową. Zwalczanie odwodów i desantów operacyjnych, a także osłabianie lądowych zgrupowań uderzeniowych i lotnictwa nieprzyjaciela może mieć decydujące znaczenie dla przebiegu operacji obronnych początkowego okresu wojny.

Warunki działań będą komplikowały realizację zadań i mogą wpłynąć na zmniejszenie możliwości bojowych wojsk lotniczych.Możliwości te zmaleją również w wyniku strat poniesionych już po pierwszych zmasowanych nalotach środków napadu powietrznego nieprzyjaciela.

- Intensywność działań lotnictwa będzie nie mniejsza niż w operacjach zaczepnych. Działania wojsk lotniczych na bardzo szerokim froncie zmuszą do manewrowego ich użycia. Równoczesne realizowanie zadań przez lotnictwo w operacji obronnej i przeciwdesantowej wskazuje na potrzebę kolejnego ześrodkowania jego wysiłków na najbardziej zagrożonych kierunkach. Wymagać to będzie wykorzystywania większości dysponowanego wysiłku wojsk lotniczych według planu frontu, w tym przede wszystkim lotnictwa myśliwskiego do osłony wojsk lądowych.

System dowodzenia ma zapewniać manewrowe działania lotnictwa, co wskazuje na potrzebę organizowania dodatkowych punktów dowodzenia. W zabezpieczeniu działań bojowych zaistnieje konieczność wydzielenia znacznych sił lotnictwa do pokonywania OPL nieprzyjaciela, a także dążenie do zintegrowania pokojowego i polowego systemu zaopatrywania tyłowego i techniczno-specjalnego wojsk lotniczych. Pomyślna realizacja tych przedsięwzięć i skuteczne maskowanie operacyjne wpłynie niewątpliwie korzystnie na zwiększenie żywotności lotnictwa.

- Przygotowanie wojsk lotniczych do działań w operacjach obronnych najefektywniej będzie realizować etapami, z kolejnym uściślaniem decyzji, współdziałania i zabezpieczenia, stosownie do działań nieprzyjaciela i kształtujących się zadań frontu.

Podczas prowadzenia działań bojowych lotnictwo będzie realizowało zadania zgodnie z wcześniej opracowanymi planami. Częściej jednak niż w operacjach zaczepnych może ono prowadzić działania systematyczne oraz realizować zadania nieplanowane, na różnych kierunkach i innymi jak prognozowano sposobami. Celowe więc będzie

stałe utrzymywanie znacznych sił do działań interwencyjnych /w odwodzie dowódcy frontu/.

Dla osiągnięcia przyjętych celów badań i weryfikacji hipotez ustalono następujące zadania badawcze:

1. Przeanalizowanie operacji frontu w aspekcie ich wpływu na hierarchię znaczeniową i treść zadań wojsk lotniczych.

2. Zbadanie warunków działań i ich wpływu na możliwości wojsk lotniczych związane z realizacją zadań w operacjach prowadzonych w początkowym okresie wojny.

3. Przeprowadzenie analizy kształtujących się koncepcji użycia lotnictwa w operacjach obronnych z uwzględnieniem potrzeby opracowania zasad jego użycia, użytecznych zarówno w szkoleniu teoretycznym,jak i w praktycznej działalności wojsk.

4. Zbadanie procesu przygotowania wojsk lotniczych w aspekcie wymagań ich działań w operacjach obronnych.

5. Przeanalizowanie prowadzenia działań przez wojska lotnicze, dążąc do ustalenia najkorzystniejszych sposobów dowodzenia i wykonania zadań w każdej operacji obronnej początkowego okresu wojny.

Celem zrealizowania powyższych zadań przeprowadzono cykl różnorodnych badań. Obejmował on studia literatury, badania rozwiązań praktycznych stosowanych w czasie ćwiczeń i treningów prowadzonych w wojskach i ASG WP oraz inne przedsięwzięcia naukowe.

Najważniejsze elementy przeprowadzonego cyklu badań ujęto w załączniku 1.

Pozycję wyjściową w całej procedurze badawczej stanowiły studia literatury historycznej i współczesnej. Przedmiotem badań były zawarte w niej rozwiązania praktyczne i poglądy teoretyczne dotyczące działań bojowych lotnictwa w operacjach obronnych. Posługując się metodami analizy, syntezy, abstrahowania, porównań, analogii i uogólnień dokonano konfrontacji dotychczasowej wiedzy w tym zakresie. Następnie w wyniku eliminacji sprzeczności oraz uzupełniania wiedzy studiami ukazujących się nielicznych materiałów źródłowych sprecyzowano hipotezy robocze. Stanowiły one podstawę do częściowego opracowania propozycji rozwiązań dotyczących użycia wojsk lotniczych w operacjach obronnych prowadzonych w początkowym okresie wojny.

Literatura przedmiotu badań jest dość bogata. Jednak stanowią ją przede wszystkim pozycje historyczne, prezentujące użycie lotnictwa w operacjach obronnych prowadzonych w drugiej wojnie światowej. Kilka materiałów z okresu powojennego ujmuje działania lotnictwa, lecz w sposób fragmentaryczny oraz z punktu widzenia prowadzenia krótkotrwałych i wymuszonych operacji obronnych. Mimo znacznych różnic między tamtymi i współczesnymi warunkami prowadzenia operacji, niektóre prezentowane rozwiązania są interesujące i możliwe do zaadaptowania podczas działań wojsk lotniczych w operacjach obronnych początkowego okresu wojny.

Działaniami lotnictwa w obronie zajmowano się już w okresie międzywojennym. Najpełniej problematykę tę przedstawił S.Abżółtowski w materiale "Operacyjne użycie lotnictwa"[1/], w którym podkreślał znaczenie manewrowych działań lotnictwa w obronie i potrzebę jego użycia do realizacji tylko najważniejszych zadań, których nie są w stanie wykonać inne wojska. Wskazywał ponadto na konieczność scentralizowanego dowodzenia lotnictwem oraz potrzebę jego intensywnej walki z podchodzącymi wojskami nieprzyjaciela.

Z wielu pozycji historycznych na szczególną uwagę zasługuje opracowanie I.W.Timochowicza "Opieratiwnoje iskusstwo Sowietskich WWS w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie"[2/]. Część, która została poświęcona użyciu lotnictwa w operacjach obronnych frontów radzieckich w drugiej wojnie światowej obejmuje bowiem najważniejsze doświadczenia dotyczące przygotowania i prowadzenia działań przez armie lotnicze w tych operacjach.

Z literatury współczesnej wymaga podkreślenia "Kurs opieratiwnowo iskusstwa WWS"[3/] i podręcznik "Opieratiwnoje iskusstwo Wojennowozdusznych sił"[4/]. Rozdziały tych materiałów traktujące o właściwościach działań bojowych wojsk lotniczych w operacji obronnej frontu były jednak opracowywane w dobie lansowania operacji zaczepnych. A zatem zawierają one wiele propozycji już nieaktualnych,które nie dotyczą prowadzenia zamierzonych operacji obronnych w początkowym okresie wojny.

1/ Wyd.Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy, Warszawa 1932.
2/ Wyd.Wojenizdat, Moskwa 1976.
3/ Wyd.Akademia Lotnicza im.J.Gagarina, Monino 1974.
4/ Wyd.ASG SZ ZSRR im.K.Woroszyłowa, Moskwa 1984.

Istotnym materiałem źródłowym było również studium operacyjne opracowane pod kierownictwem naukowym gen.bryg.Z.Żarskiego zatytułowane: "Organizacja i prowadzenie operacji przeciwpowietrznej i powietrznej"[1/]. Ujęte w nim działania wojsk lotniczych frontu w operacji przeciwpowietrznej nie w pełni są zgodne jednak z kształtującymi się tendencjami udziału lotnictwa bazującego na obszarze kraju w tej operacji.

W związku z powyższym literatura przedmiotu, mimo wielu pozycji, posiada niewielką wartość użytkową we współczesnych warunkach.Zwłaszcza, że nie uwzględnia ona frontu drugiego rzutu przechodzącego do prowadzenia operacji obronnych. Niemniej przestudiowanie zarówno tych, jak i innych materiałów wykazanych w bibliografii wskazywało, że wiele doświadczeń historycznych, a także poglądów współczesnych można traktować jako kierunkowe rozwiązania podczas działań bojowych lotnictwa w pierwszych operacjach obronnych. Dotyczyło to przede wszystkim potrzeby wydzielania dużych wysiłków lotnictwa, manewrowych działań bojowych, utrzymywania znacznych sił w odwodzie i wariantowego planowania jego użycia. Wysnucie tych i innych wniosków ukierunkowywało badania realizowane w czasie ćwiczeń oraz treningów.

Działania bojowe wojsk lotniczych frontu w operacji przeciwpowietrznej, obronnej i przeciwdesantowej oraz w przeciwuderzeniu strategicznym zbadano w dwunastu praktycznych przedsięwzięciach szkoleniowych prowadzonych w wojskach i ASG WP w latach 1985-1989. Było to pięć koalicyjnych ćwiczeń dowódczo-sztabowych,po jednym ćwiczeniu wojsk lotniczych i ASG WP, dwa treningi sztabowe Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego i trzy treningi sztabowe frontu.

Podczas ćwiczeń i treningów cały wysiłek badawczy został skoncentrowany na weryfikacjach hipotez. Przedmiotem badań były stosowane rozwiązania praktyczne dotyczące użycia wojsk lotniczych we wszystkich operacjach obronnych prowadzonych w początkowym okresie wojny. Posługując się metodami obserwacji, badania opinii /wywiadów/, porównań i eksperymentów konfrontowano rezultaty badań uzyskane w kolejnych ćwiczeniach i treningach z wynikami badań litera-

---

1/ Wyd.ASG WP, Warszawa 1981.

tury. Taki sposób postępowania sprzyjał potwierdzaniu, korygowaniu lub odrzucaniu hipotez. W efekcie umożliwiał sprecyzowanie zasadniczych koncepcji działań bojowych wojsk lotniczych w operacjach obronnych początkowego okresu wojny.

Badania prowadzone podczas ćwiczeń i treningów dały całą gamę materiałów porównawczych, gdyż w każdym z tych przedsięwzięć szkoleniowych działania lotnictwa w operacjach obronnych rozgrywano w odmiennych warunkach i różnych sytuacjach operacyjnych. Niewątpliwie najpełniej problematykę tę rozpatrywano w czasie ćwiczeń koalicyjnych. Przy czym, jeśli w ćwiczeniu "Granit-86" eksponowano przede wszystkim udział lotnictwa w operacji przeciwpowietrznej, to w pozostałych większą uwagę skupiano na działaniach wojsk lotniczych w operacji obronnej frontu. Jednocześnie uwzględniano w nich również użycie lotnictwa w operacji przeciwdesantowej i przeciwuderzeniu strategicznym[1/].

Trzeba jednak podkreślić, że założona sytuacja operacyjna w ćwiczeniu "Tarcza-88" nie sprzyjała pełnej obiektywności badań. Rozmieszczenie frontu w pierwszym rzucie ugrupowania operacyjno-strategicznego na ZTDW zmuszało bowiem wojska lotnicze do równoczesnego realizowania zadań w operacji przeciwpowietrznej i obronnej frontu już od początku działań wojennych. Nie będzie to miało miejsca podczas bazowania lotnictwa na obszarze kraju.

Z kolei zasadniczą treścią ćwiczenia wojsk lotniczych p.k."Kroguleo-88" były działania lotnictwa w przeciwuderzeniu frontu,a ćwiczenia przeprowadzonego ze słuchaczami III i II kursu wojsk lotniczych ASG WP użycie związków taktycznych i oddziałów lotnictwa w operacji przeciwdesantowej.

Z pięciu treningów sztabowych trzy obejmowały działania wojsk lotniczych w zasadzie we wszystkich operacjach obronnych,dwa zaś ich użycie w przeciwuderzeniu strategicznym.

Znaczna liczba praktycznych przedsięwzięć szkoleniowych i zakładanych sytuacji operacyjnych, w których wojska lotnicze frontu miały prowadzić działania bojowe powodowała różnorodność stosowanych rozwiązań. Ich analizy i porównania wyraźnie wskazywały jed-

---

1/ Przeciwuderzenie strategiczne nie było treścią ćwiczenia "Tarcza-88".

nak na powtarzanie się niektórych rozwiązań szczegółowych i to mimo różnych uwarunkowań. W ten sposób kształtowały się pożądane tendencje zastosowania bojowego wojsk lotniczych w operacjach obronnych, które stanowiły podstawę do ustalenia zasad ich użycia w tych operacjach.

Udział w ćwiczeniach i treningach umożliwił mi przeprowadzenie kilku fragmentarycznych eksperymentów. Pierwszy z nich dotyczył możliwości manewrowych działań lotnictwa w operacji obronnej i przeciwdesantowej oraz ich wpływu na ugrupowanie wojsk lotniczych frontu. Drugi obejmował sposoby działań lotnictwa i wynikające stąd możliwości realizacji zadań bojowych. Trzeci natomiast dotyczył podziału wysiłku wojsk lotniczych i jego wpływu na prowadzenie działań przez lotnictwo w poszczególnych etapach operacji obronnej frontu. W dwóch treningach sztabowych eksperymentalnie sprawdzono również zakres i treść pracy dowódcy wojsk lotniczych podczas przygotowania operacji obronnych oraz dokumentację wynikową odzwierciedlającą działania lotnictwa.

Rezultaty przeprowadzonych eksperymentów potwierdziły trafność założonych rozwiązań. Wymiana poglądów z uczestnikami badań dodatkowo wzbogaciła uzyskane efekty, umożliwiła wyciągnięcie interesujących wniosków, a także wybór racjonalnych rozwiązań.

Z prowadzonych badań w czasie ćwiczeń i treningów wynikało,że wydzielenie małego wysiłku wojsk lotniczych na operacje obronne nie przyniosło pożądanych rezultatów. Prowadząc działania z niewielką aktywnością, lotnictwo niejednokrotnie nie było w stanie wykonać najpilniejszych zadań wynikających z potrzeb wojsk lądowych.Jednocześnie wskazywały one na celowość wykorzystywania większości dysponowanego wysiłku wojsk lotniczych według planu frontu, w tym zwłaszcza podczas wsparcia broniących się i przeciwuderzających wojsk oraz zwalczania desantu w czasie przejścia morzem i w rejonie lądowania.

W wyniku badań potwierdziła się konieczność manewrowych działań lotnictwa, preferowania uderzeń jednoczesnych i innych rozwiązań wynikających ze studiów literatury historycznej i współczesnej.Wskazywały one ponadto na niejednakowy wysiłek rodzajów lotnictwa w operacji przeciwpowietrznej i potrzebę stopniowego przygotowywania wojsk lotniczych do działań w operacjach obronnych, stosownie do działań nieprzyjaciela i korygowanych zadań frontu.

W rezultacie przeprowadzone liczne badania w kolejnych praktycznych przedsięwzięciach szkoleniowych, zwłaszcza na szczeblu centralnym, umożliwiały ciągłą weryfikację założeń, wpływając bezpośrednio na przyjęte rozwiązania dotyczące działań bojowych wojsk lotniczych w operacjach obronnych początkowego okresu wojny.

Na ostateczną treść proponowanych rozwiązań istotny wpływ wywarły również inne przedsięwzięcia naukowe związane tematycznie z tą problematyką, w których uczestniczyłem od 1985 roku. Niewątpliwie najważniejszymi z nich była praca naukowo-badawcza wykonywana na polecenie szefa Sztabu Generalnego WP p.k."Wiosna-85" na temat: "Organizacja i prowadzenie pierwszych operacji obronnych frontu w ramach operacji strategicznej na ZTDW w początkowym okresie wojny" oraz praca naukowo-badawcza ASG WP p.k."Obrona" pt: "Przegrupowanie wojsk frontu /armii/ i ich przejście do pierwszej operacji obronnej w przewidywaniu udziału w działaniach zaczepnych w ramach operacji strategicznej na ZTDW w latach 1985-1995".

Prezentowane w tych pracach częściowe wyniki badań dotyczące działań bojowych wojsk lotniczych w operacji przeciwpowietrznej, obronnej i przeciwdesantowej oraz w przeciwuderzeniu strategicznym podlegały wielu ocenom. Sprzyjało to wyciągnięciu użytecznych wniosków i kształtowaniu się teorii problemu.

Wielce znaczące w całej procedurze badawczej były sesje, narady i konferencje naukowe. Sesja, przeprowadzona 24.4.1986 r. w ASG WP, na której przedstawiłem syntezę badań lotniczych[1/], ujętych następnie /w rozszerzonym zakresie/ w pracy p.k."Wiosna-85", wskazywała na trudne warunki działań i potrzebę intensywnego wykonywania zadań przez lotnictwo w operacji obronnej frontu. Jednocześnie wynikało z niej, że stosowany dotychczas podział lotniczych ładunków jądrowych nie odpowiada wymaganiom udziału wojsk lotniczych w pierwszym uderzeniu jądrowym w operacjach obronnych. Natomiast ich wycofanie w głąb obszaru kraju utrudnia, a nawet uniemożliwia działania w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej.

Niezwykle wartościowa, z punktu widzenia realizacji założonych zadań badawczych i osiągnięcia celów rozprawy, była narada naukowa

---

1/ Użycie lotnictwa w operacji obronnej frontu na obszarze kraju. Zeszyty Naukowe ASG WP nr 2/25/86. Dodatek. Wyd.ASG WP, Warszawa 1986, s.75-80.

przeprowadzona 24.4.1987 r. przez Dowództwo Wojsk Lotniczych z udziałem Katedry Taktyki Lotnictwa ASG WP. Do narady tej opracowałem materiały wyjściowe /jako współautor rozwiniętych tez/, a następnie wygłosiłem komunikat poświęcony dyskutowanej problematyce[1/].

Z narady tej,obejmującej swym zakresem działania wojsk lotniczych w operacji przeciwpowietrznej, obronnej i przeciwdesantowej, wynikała nieco inna klasyfikacja znaczeniowa zadań lotnictwa w operacjach obronnych niż w operacjach zaczepnych. Wyniki narady wskazywały na potrzebę kolejnego ześrodkowywania wysiłków lotnictwa na najistotniejszych zadaniach frontu w każdej operacji obronnej. Wykazywały uwarunkowania mające wpływ na użycie lotnictwa i podział jego wysiłków oraz określały inne kierunkowe rozwiązania, które mogły przyczyniać się do efektywnych działań bojowych wojsk lotniczych w operacjach obronnych. Rezultaty narady świadczyły równocześnie o potrzebie innych niż dotychczas stosowano rozwiązań organizacyjnych w zakresie dowodzenia lotnictwem myśliwskim i siłami OP /OPK i OPL/ oraz zabezpieczenia działań bojowych lotnictwa podczas prowadzenia operacji obronnych na obszarze kraju.

Konferencja naukowa, która odbyła się 27.11.1987 r. w ASG WP, gdzie przedstawiłem wybrane wyniki badań dotyczących użycia wojsk lotniczych w operacjach obronnych frontu[2/], zamieszczone następnie w rozwiniętej formie, w pracy p.k."Obrona", wskazywała na konieczność ugrupowywania lotnictwa stosownie do zadań frontu w każdej operacji obronnej oraz dużego natężenia działań bojowych samolotów i śmigłowców w operacji obronnej frontu. Ponadto wynikała z niej celowość oszczędnego użycia wojsk lotniczych w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej oraz potrzeba działań systematycznych, umożliwiających ciągłość oddziaływania na nieprzyjaciela. Wyniki konferencji wskazywały także, że wydzielanie niewielkiego wysiłku lotnictwa myśliwskiego do wykorzystania według planu wojsk lotniczych oraz rozwijanie pełnego systemu zaopatrywania polowego nie wynika z realnych potrzeb i nie uwzględnia działań lotnictwa w operacjach obronnych prowadzonych na obszarze kraju.

1/ Patrz:Działania bojowe WLF w operacjach obronnych prowadzonych na obszarze kraju w początkowym okresie wojny. Materiały z narady przeprowadzonej przez DWL z udziałem KTL ASG WP. Wyd.DWL, Poznań 1987.

2/ Działania bojowe lotnictwa w operacjach obronnych w początkowym okresie wojny. Zeszyty Naukowe ASG WP nr 2/53/88. Dodatek.Wyd. ASG WP, Warszawa 1988.

Wnioski z wymienionych narad, wzbogacone rezultatami szkoleń zbiorowych dowództwa frontu, prowadzonych w latach 1986-1988, oraz wynikami sympozjum kierowniczej kadry WP, które odbyło się w Sztabie Generalnym WP w styczniu 1988 r.[1/], wyraźnie wskazywały kierunki racjonalnych rozwiązań dotyczących użycia wojsk lotniczych w operacjach obronnych.

W prowadzonych badaniach bardzo przydatne były również informacje uzyskane w Akademii Lotniczej im.J.Gagarina i w ND ZSZ na ZTDW, konsultacje prowadzone w Sztabie Generalnym WP, GZSB, DWL i AMW oraz wiadomości przekazane przez oficerów będących na kursach w ASG SZ ZSRR im.K.Woroszyłowa.

W czasie prac badawczych fragmentarycznie zostały wykorzystane także programy komputerowe, celem ustalenia wybranych możliwości bojowych wojsk lotniczych wykonujących zadania w operacjach obronnych. Stąd zastosowano program "DELTOID-A36/42", na podstawie którego określono niektóre elementy potencjału bojowego lotnictwa oraz "DELTOID-40", który umożliwił sprecyzowanie średniej oczekiwanej liczby zniszczonych samolotów nieprzyjaciela w walkach powietrznych przez lotnictwo myśliwskie wojsk lotniczych frontu. Uzyskane wyniki badań zostały zamieszczone w treści rozprawy.

Końcowym wynikom czteroletniego procesu badawczego sprzyjały przede wszystkim możliwości wielokrotnej weryfikacji badań cząstkowych w kolejnych praktycznych przedsięwzięciach operacyjnych dowództw frontu i wojsk lotniczych. Jednocześnie udział w pracach naukowo-badawczych i naradach naukowych zmuszał mnie do fragmentarycznego opracowywania tej problematyki i poddawania jej wielu osądom. Wzbogaciło to wyniki badań, tym bardziej, że szereg najważniejszych wniosków i proponowanych rozwiązań publikowanych w innych materiałach[2/] i prezentowanych na wykładzie w GZSB /20.2.1989 r./ poddanych było również publicznym opiniom i wzbudzało konstruktywną

1/ Patrz:Kierunki kształcenia zdolności bojowej Sił Zbrojnych PRL w świetle nowej doktryny wojennej państw-stron Układu Warszawskiego.Myśl Wojskowa.Wyd.Szt.Gen.WP,Warszawa 1988.

2/ Na przykład w pracy naukowo-badawczej p.k."Porażenie",w skryptach "Udział lotnictwa w ogniowym porażeniu nieprzyjaciela w operacjach frontu /armii/" i "Działania bojowe lotnictwa w operacjach armii" oraz w artykułach zamieszczonych w Myśli Wojskowej /tajnej/ nr 3/87 i 2/89, Biuletynie Informacyjnym nr 2/87, Zeszytach Naukowych ASG WP nr 1/87 i Żołnierzu Wolności z dn.5.12.1988 r.

krytykę. Wszystkie uzyskane uwagi zostały uwzględnione w dalszych etapach badawczych. Takie postępowanie stwarzało warunki do stopniowego kształtowania się generalnych rozwiązań, które w ostatecznej postaci zostały odzwierciedlone w niniejszej rozprawie habilitacyjnej.

Przeprowadzony cykl różnorodnych badań i zastosowane metody badawcze potwierdziły większość hipotez[1/] oraz okazały się wystarczające do zrealizowania postawionych zadań badawczych i osiągnięcia zamierzonych celów rozprawy. Rezultaty badań oraz wynikające z nich wnioski i propozycje zostały ujęte w trzech rozdziałach rozprawy habilitacyjnej.

W rozdziale pierwszym zawarto ogólne założenia prowadzenia operacji frontu i zadania w nich wojsk lotniczych. Badania wykazały, że lotnictwo ma być jednym z zasadniczych środków walki, których skuteczne użycie jest niezbędne do pomyślnego przeprowadzenia każdej operacji obronnej. Wykonuje ono wiele zadań o różnym znaczeniu dla wojsk frontu. Ranga tych zadań w poszczególnych operacjach ulega zmianie, głównie ze względu na sytuację operacyjną, zadania frontu i jego usytuowanie w ugrupowaniu na ZTDW.

W operacji przeciwpowietrznej najistotniejszym zadaniem lotnictwa jest udział w odpieraniu agresji powietrznej nieprzyjaciela na terytorium kraju i wojska frontu. W operacji obronnej i w przeciwuderzeniu strategicznym - zwalczanie objektów pierwszej kolejności rażenia i odwodów, w operacji przeciwdesantowej zaś - wojsk desantu podczas przejścia morzem i lądowania.

Z zestawionych w końcowej części rozdziału operacyjnych zadań wojsk lotniczych wynika, że najważniejszym z nich będzie wsparcie ogniowe wojsk lądowych oraz zwalczanie podchodzących wojsk,w tym odwodów i desantów operacyjnych nieprzyjaciela. Stałym zadaniem we wszystkich operacjach będzie również walka o panowanie w powietrzu.

1/ Z zamieszczonych wcześniej hipotez nie została potwierdzona potrzeba wydzielania zdecydowanej większości wysiłku lotnictwa myśliwskiego do osłony wojsk lądowych w operacji obronnej frontu. W świetle badań nie znalazła również uzasadnienia celowość działań systematycznych lotnictwa z intensywnością większą niż w operacjach zaczepnych. Wykazały one natomiast, że dużo wysiłku lotnictwa myśliwskiego powinno być wykorzystywane według planu dowódcy wojsk lotniczych, a w działaniach obronnych należy preferować przede wszystkim uderzenia jednoczesne znacznych sił lotnictwa.

Rozdział drugi jest zasadniczym rozdziałem rozprawy, obejmującym warunki działań, możliwości bojowe i zasady użycia wojsk lotniczych w operacjach obronnych prowadzonych w początkowym okresie wojny.

Warunki działań wojsk lotniczych w operacjach obronnych będą znacznie trudniejsze niż w operacjach zaczepnych. Spowodują one potrzebę wydzielania dość dużych sił do zabezpieczenia wykonania zadań w głębi ugrupowania nieprzyjaciela, przenoszenia działań na różne kierunki, doraźnego korygowania zadań i ciągłego wznawiania współdziałania z wojskami lądowymi i OP. Częste będą również kłopoty w bazowaniu, wymuszone przebazowania i działania samodzielne lotnictwa myśliwskiego w systemie OP.

Mimo tych trudności, wojska lotnicze dysponują znaczącym potencjałem bojowym możliwym do wykorzystania w poszczególnych operacjach obronnych. Będzie on jednak zapewniał rozpoznanie i zwalczanie tylko wybranych, najgroźniejszych dla wojsk frontu,obiektów nieprzyjaciela. Możliwości lotnictwa myśliwskiego i transportowego również mogą zaspokoić tylko najpilniejsze potrzeby frontu w zakresie osłony i przewozów powietrznych. Wymaga to wydzielania dużego wysiłku lotnictwa do działań w operacjach obronnych. W operacji przeciwpowietrznej z największą aktywnością będzie prowadziło działania lotnictwo myśliwskie. Natomiast większość jego wysiłku należałoby wykorzystać do udziału w odpieraniu nalotów środków napadu powietrznego nad obszarem kraju /frontu/.

W operacji obronnej frontu natężenie działań lotnictwa powinno być nieco większe niż w operacji zaczepnej. Działania bojowe lotnictwa wskazane będzie intensyfikować podczas wsparcia broniących się i przeciwuderzających wojsk frontu. Natomiast w operacji przeciwdesantowej - w czasie zwalczania pierwszego rzutu desantu podczas przejścia morzem i w rejonie lądowania. W przeciwuderzeniu strategicznym podział wysiłku lotnictwa dokonywany jest na podobnych zasadach jak w operacji zaczepnej.

Liczba ładunków jądrowych wojsk lotniczych w operacjach obronnych nie może być mniejsza niż w operacjach zaczepnych.Ich zdecydowaną większość, jeśli takie będą potrzeby frontu, można użyć już w pierwszym uderzeniu jądrowym.

Wykorzystywanie większości wysiłku lotnictwa według planu frontu stwarzać będzie warunki dogodne do wykonywania uderzeń ześrodko-

wanych we wszystkich etapach każdej operacji obronnej. Działania systematyczne, mające zapewniać ciągłość oddziaływania na nieprzyjaciela będą wymagały szczególnej troski o zachowanie żywotności bojowej lotnictwa.

Zarówno te, jak i inne zasady użycia lotnictwa, ujęte w drugim rozdziale, wywierają bezpośredni wpływ na właściwości przygotowania i prowadzenia działań wojsk lotniczych w operacjach obronnych początkowego okresu wojny. Zagadnieniom tym poświęcono trzeci rozdział rozprawy.

Przygotowanie wojsk lotniczych do działań w operacjach obronnych będzie procesem ciągłym, realizowanym sukcesywnie, stosownie do korygowanych zadań frontu. Decyzje i plany działań bojowych wojsk lotniczych w tych operacjach wymagały będą wariantowania, następnie zaś uściślenia w miarę ostatecznego precyzowania decyzji dowódcy frontu o wykonaniu zadań w operacjach.

Podczas prowadzenia działań przez wojska lotnicze w operacjach obronnych początkowego okresu wojny będą istniały trudne warunki realizacji zadań. Stworzą one potrzebę częstego korygowania wcześniej zaplanowanych zadań i sposobów ich wykonania, zmuszą do systematycznego manewru siłami lotnictwa na ziemi i w powietrzu,a także do ciągłego uzgadniania i precyzyjnego realizowania współdziałania. Spowodują one również konieczność bieżącego weryfikowania zabezpieczenia działań bojowych lotnictwa.

Właściwości prowadzenia tych działań wskazują na potrzeby doraźnego podejmowania różnorodnych decyzji i szybkiego ich doprowadzania do wykonawców zadań. Wymagać to będzie niezwykle wysokiej operatywności dowodzenia oraz działalności dowództwa i sztabu wojsk lotniczych frontu.

Niniejszą rozprawę traktuję jako syntetyczne opracowanie naukowe, obejmujące najistotniejszą problematykę działań bojowych wojsk lotniczych frontu drugiego rzutu we wszystkich operacjach obronnych prowadzonych w ramach obrony na ZTDW. Zamieszczone w niej propozycje, ze względu na dokonywane w Wojsku Polskim zmiany strukturalno-organizacyjne wynikające z tendencji utrzymywania sił zbrojnych na poziomie niezbędnej wystarczalności, będą wymagały dalszych weryfikacji, po których mogą zostać wykorzystane w pełnym zakresie lub -

już w obecnej postaci - służyć jako podstawa do następnych prac badawczych.

Podjęcie próby naukowego opracowania tej problematyki i jej kontynuowanie nie byłoby możliwe bez życzliwego poparcia i pomocy ze strony przełożonych, kolegów i przyjaciół, którym za ich krytyczne, a jednocześnie konstruktywne uwagi serdecznie dziękuję. Szczególne słowa wdzięczności kieruję pod adresem płk.prof.dr.hab. Jerzego Machury, którego zarówno opinie, jak i oceny stanowiły cenne wskazówki merytoryczne i metodyczne, bez których prowadzenie wieloletnich studiów badawczych i opracowanie mojej pracy nie byłoby możliwe.

1. OPERACJE OBRONNE PROWADZONE W POCZĄTKOWYM OKRESIE WOJNY I WYNIKAJĄCE Z NICH ZADANIA WOJSK LOTNICZYCH

Jedna z fundamentalnych zasad doktryny obronnej państw socjalistycznych zakłada, że Zjednoczone Siły Zbrojne Układu Warszawskiego /ZSZ UW/ nigdy nie rozpoczną pierwsze działań wojennych. Przystąpią one natomiast do wojny, jeśli staną się obiektem napaści zbrojnej nieprzyjaciela,w celu obrony niepodległości wszystkich państw naszego sojuszu.Wobec powyższego przyjęto,że w warunkach przedłużającego się lub nagłego wzrostu napięcia w stosunkach politycznych między państwami socjalistycznymi i kapitalistycznymi, siły zbrojne NATO jako pierwsze przejdą do działań bojowych przeciwko ZSZ UW.

Studia materiałów źródłowych wykazują, że agresja sił zbrojnych NATO rozpocznie się zaczepną operacją powietrzną z równoczesnym przejściem sił lądowych i morskich do operacji zaczepnych prowadzonych z zastosowaniem konwencjonalnych środków rażenia[1/].

W tej sytuacji ZSZ UW przystąpią do prowadzenia operacji obronnych na kontynentalnych i oceanicznych /morskich/ TDW,z jednoczesnym prowadzeniem operacji przeciwpowietrznej, mającej charakter powietrznej operacji obronnej. W operacjach tych wezmą również udział ZSZ na ZTDW, w których składzie będą wojska wydzielone z sił zbrojnych PRL.

Front, wraz z innymi siłami Wojska Polskiego, od pierwszych chwil działań wojennych będzie uczestniczył <u>w operacji przeciwpowietrznej na ZTDW.</u> Po jej zakończeniu użycie frontu uwarunkowane jest przede wszystkim rozwojem sytuacji operacyjnej w początkowym okresie wojny, a także przebiegiem operacji obronnej na ZTDW. Rozmieszczenie frontu w drugim rzucie na ZTDW sprawi bowiem, że będzie on mógł organizować <u>operację obronną w głębi operacyjno-strategicznej, w tym na obszarze kraju.</u> W toku prowadzenia tej operacji przypuszczalnie nieprzyjaciel /w ramach wła-

---

1/ W toku prowadzenia działań wojennych nie można wykluczyć, że nieprzyjaciel jako pierwszy użyje również broni masowego rażenia, w tym środków jądrowych.

snej operacji zaczepnej/ wykona morską operację desantową.A zatem front zostanie zmuszony do przeprowadzenia operacji przeciwdesantowej, będącej równocześnie częścią prowadzonej operacji obronnej.

Oprócz gotowości do przeprowadzenia operacji obronnej,front rozmieszczony w głębi ZTDW ma być przygotowany do potęgowania działań frontu pierwszego rzutu w celu odparcia agresji nieprzyjaciela, rozbicia jego zgrupowań uderzeniowych i odtworzenia położenia wyjściowego lub stworzenia warunków do przeniesienia działań przez inne związki operacyjne na terytorium państw NATO. Stąd też front drugiego rzutu, po zakończeniu jego udziału w operacji przeciwpowietrznej, można użyć do wykonania zwrotów zaczepnych w operacji obronnej na ZTDW. Będzie to polegało na wykonaniu przez część lub całość sił frontu przeciwuderzenia strategicznego w pasie obrony frontu pierwszego rzutu.

Z przeprowadzonej analizy sytuacji operacyjnej, jaka może zaistnieć w początkowym okresie wojny wynika, że trzeba brać pod uwagę możliwość jeszcze innych wariantów użycia frontu drugiego rzutu w operacji obronnej na ZTDW. A mianowicie: po zakończeniu działań w operacji przeciwpowietrznej część sił frontu będzie realizowała przeciwuderzenie strategiczne, natomiast pozostałe jego siły niemal równocześnie będą prowadziły operację przeciwdesantową. W innej sytuacji zasadnicze siły frontu będą prowadziły operację obronną, jego zaś drugi rzut wraz z sojuszniczymi związkami operacyjnymi wykona przeciwuderzenie strategiczne. Te wersje użycia frontu nie będą jednak rozpatrywane w rozprawie, gdyż są tylko pewnymi odmianami przedstawionych wcześniej wariantów podstawowych.

W razie pomyślnego przebiegu operacji obronnej na ZTDW trzeba się liczyć z możliwością odparcia natarcia zgrupowań uderzeniowych nieprzyjaciela i przejścia wojsk własnych do działań zaczepnych. Front drugiego rzutu w takiej sytuacji można użyć do prowadzenia przeciwnatarcia, które będzie poprzedzone lub w początkowej fazie wykonywane równocześnie z operacją powietrzną prowadzoną w celu wywalczenia panowania w powietrzu.

Przeciwnatarcie frontu, które jest szczególnym rodzajem natarcia[1/], a także udział frontu w operacji powietrznej prowadzo-

1/ Wojennyj encikłopiediczeskij słowar.Wyd.Wojenizdat,Moskwa 1986, s.352.

nej celem wywalczenia panowania w powietrzu, ze względu na zdecydowanie zaczepny charakter, wykraczają poza ramy tematyczne rozprawy i również nie będą uwzględniane w dalszych rozważaniach.

Treść niniejszej rozprawy obejmuje działania bojowe lotnictwa w dwóch zasadniczych wariantach użycia frontu drugiego rzutu w operacji obronnej na ZTDW, które obrazuje /na tle działań nieprzyjaciela i frontu pierwszego rzutu/ rysunek 1. Takie właśnie użycie frontu drugiego rzutu, jako najbardziej prawdopodobnego w operacji obronnej na ZTDW, było treścią wszystkich ćwiczeń i treningów oraz prac naukowo-badawczych poświęconych operacjom obronnym.

Zarysowane generalne założenia wykorzystania frontu drugiego rzutu w operacji obronnej na ZTDW stanowią tło do zasadniczych ustaleń, które najpierw poprzedza ogólna charakterystyka jego operacji prowadzonych w początkowym okresie wojny. Będzie ona stanowiła podstawę do sprecyzowania zadań WLF w tych operacjach.

1.1. Ogólna charakterystyka operacji frontu prowadzonych w początkowym okresie wojny

Pierwszą operacją obronną, w której weźmie udział front drugiego rzutu będzie operacja przeciwpowietrzna na ZTDW.

Celem tej operacji jest załamanie /osłabienie skutków/ zaczepnej operacji powietrznej nieprzyjaciela. Osiąga się go przede wszystkim przez zwalczanie środków napadu powietrznego /ŚNP/ w powietrzu oraz w możliwie szerokim zakresie lotnictwa na lotniskach /lotniskowcach/ i innych obiektów pierwszej kolejności rażenia na ziemi, a także zachowanie odporności bojowej własnych sił zbrojnych umożliwiającej prowadzenie operacji na ZTDW[1/].

W operacji przeciwpowietrznej na ZTDW uczestniczą przede wszystkim wojska frontów oraz rozmieszczone na tym teatrze wojska OP państw sojuszniczych, siły Zjednoczonej Floty Bałtyckiej /ZFB/ i AL ND na ZTDW.

1/ Opracowano na podstawie "Wybranych problemów organizacji i prowadzenia operacji przeciwpowietrznej na TDW". Biuletyn Informacyjny nr 1/146. Wyd.Szt.Gen.WP, Warszawa 1985, s.49.

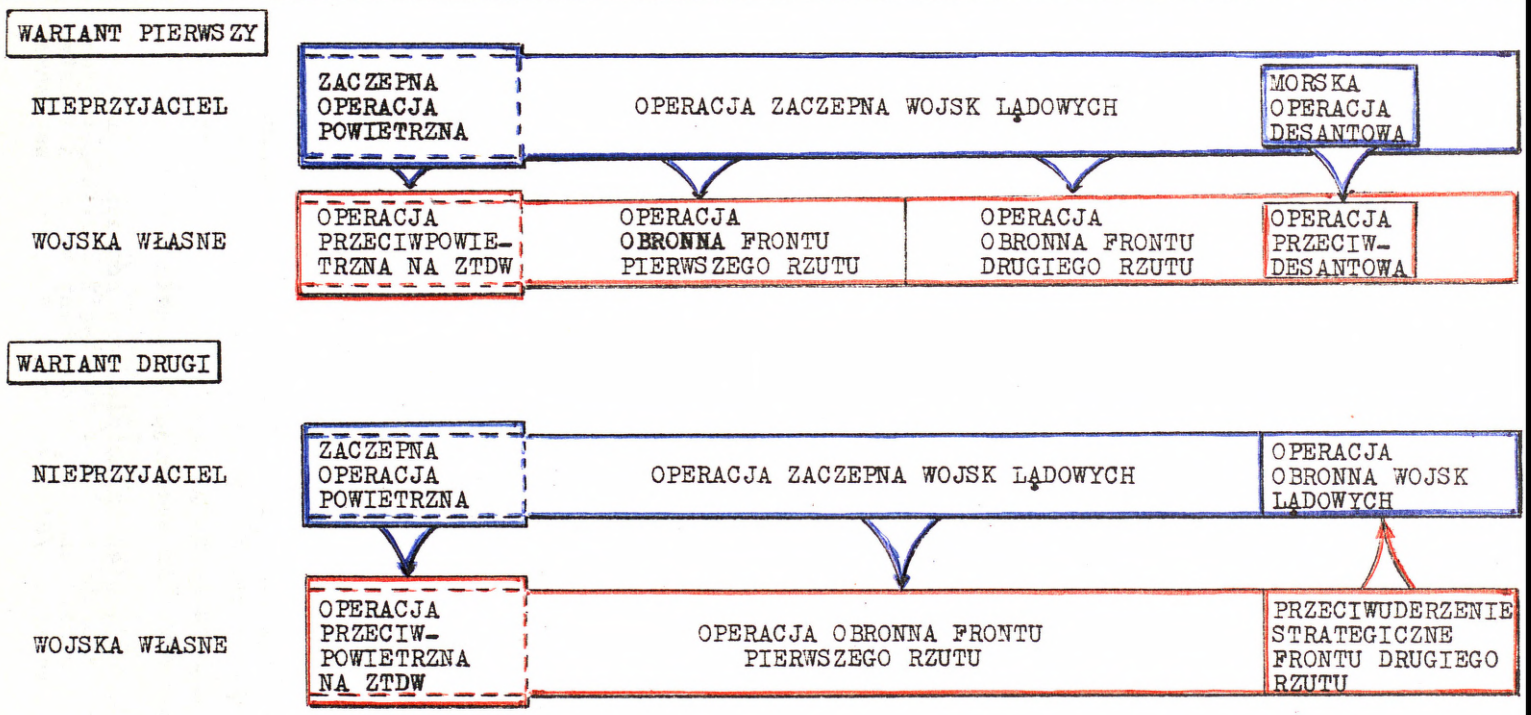

Rys.1. Podstawowe warianty użycia frontu drugiego rzutu w operacji obronnej na ZTDW /na tle działań nieprzyjaciela i frontu pierwszego rzutu/

Organizatorem operacji przeciwpowietrznej na ZTDW jest Naczelny Dowódca ZSZ na tym teatrze i on też stawia zadania do wykonania wszystkim wyższym związkom operacyjnym w niej uczestniczącym.

Z istoty operacji przeciwpowietrznej wynika, że składa się ona z dwóch części: obronnej /zwalczanie ŚNP w powietrzu/ oraz zaczepnej /zwalczanie lotnictwa i innych obiektów pierwszej kolejności rażenia w głębi ugrupowania nieprzyjaciela/.

Studia materiałów źródłowych wykazują, że w części obronnej operacji przeciwpowietrznej największy zakres zadań realizuje pierwszy rzut ugrupowania operacyjnego wojsk OP na ZTDW. Natomiast w części zaczepnej wojska frontów pierwszego rzutu, AL ND na ZTDW i część wojsk lotniczych ZFB. Przy tym operacja przeciwpowietrzna rozpoczyna się najczęściej już po rozwinięciu wojsk w okresie zagrożenia /przed wybuchem wojny/; niekiedy w czasie ich mobilizacyjnego rozwijania i osiągania pełnej gotowości bojowej. Nie można jednak wykluczyć niespodziewanego rozpoczęcia zaczepnej operacji powietrznej przez nieprzyjaciela, gdy ZSZ na ZTDW będą znajdowały się jeszcze w stałej gotowości bojowej[1/].

Zakres użycia frontu, wojsk OPK i marynarki wojennej ze składu sił zbrojnych PRL w operacji przeciwpowietrznej uwarunkowany jest z jednej strony położeniem obszaru kraju w głębi ZTDW i przebiegającymi przez nasze terytorium strategicznymi ciągami komunikacyjnymi, z drugiej zaś - otwartą granicą morską. W rezultacie udział wydzielonych sił Wojska Polskiego w części obronnej i zaczepnej operacji przeciwpowietrznej będzie zróżnicowany.

Otwarta granica państwowa od strony Morza Bałtyckiego powoduje, że z nadmorskiego kierunku operacyjno-powietrznego wydzielone siły frontu i marynarki wojennej oraz wojska nadmorskiego KOPK znajdują się w pierwszym rzucie ugrupowania operacyjnego wojsk OP na ZTDW. Z tego więc kierunku operacyjno-powietrznego należy oczekiwać głównego zagrożenia terytorium PRL i wojsk frontu uderzeniami z powietrza przez ŚNP wykonujące zadania w zaczepnej

1/ Możliwość nagłej agresji nieprzyjaciela jest również sygnalizowana w materiale "Wybrane problemy strategii i sztuki operacyjnej w świetle obronnego charakteru doktryny wojennej Państw Stron Układu Warszawskiego. /Streszczenie/. Wyd.GZSB, Warszawa 1988, s.8.

operacji powietrznej. Natomiast z innych kierunków operacyjno-powietrznych, tzn. głównie z berlińskiego, drezdeńskiego i praskiego, wydzielone siły frontu i wojska OPK uczestniczące w części obronnej operacji przeciwpowietrznej dyslokowane są w drugim rzucie ugrupowania OP na ZTDW. Powoduje to, że posiadają one naturalne przedpole w postaci silnej OP rozmieszczonej na terenie NRD i CSRS oraz rozwiniętych tam frontów. Trzeba się jednak liczyć, że znaczna część ŚNP zdoła pokonać sojuszniczy system OP i z tych kierunków operacyjno-powietrznych będą również wykonywane zmasowane naloty lotnictwa nieprzyjaciela[1/].

Doświadczenia z przeprowadzonych ćwiczeń i wnioski z analizy literatury wykazują, że czas trwania pierwszej zaczepnej operacji powietrznej nieprzyjaciela może wynosić najczęściej 2-3 doby[2/], w których zostanie wykonanych, między innymi na obszar Polski i wojska naszego frontu, kilka zmasowanych uderzeń lotnictwa i innych ŚNP.

Głównym celem zaczepnej operacji powietrznej nieprzyjaciela na ZTDW będzie niewątpliwie wywalczenie przewagi w powietrzu, w skali przynajmniej operacyjnej. A zatem podstawowymi zadaniami ŚNP, realizowanymi w czasie jej trwania również na obszarze Polski, będzie niszczenie lotnictwa na lotniskach i w powietrzu, minowanie lotnisk, rozbicie naziemnych środków systemu OP / OPL i OPK/ w korytarzach przelotu ŚNP, zniszczenie środków rakietowo-jądrowych, zwalczanie systemu dowodzenia szczebla operacyjnego oraz ważnych obiektów /ośrodków/ o znaczeniu administracyjno-politycznym, przemysłowym i komunikacyjnym. W kolejnych nalotach prowadzenia tej operacji, w ramach koncepcji głębokich uderzeń,

---

1/ W ćwiczeniu "Sojuz-87" w ND ZSZ na ZTDW oceniano, że w pierwszym zmasowanym uderzeniu zaczepnej operacji powietrznej nieprzyjaciela w obszarze ZTDW może działać ponad 2000 jego samolotów. Naloty lotnictwa nieprzyjaciela przewidywano z kierunku nadmorskiego /około 15% wszystkich samolotów/, berlińskiego /45% samolotów/, lipskiego /15% samolotów/ i praskiego /25% samolotów/. Liczono się, że wiele z tych sił pokona system OP na ZTDW i wykona zadania ogniowe, zwalczając różne obiekty w całym obszarze TDW, w tym również na obszarze Polski.

2/ Na przykład w ćwiczeniach "Granit-86" i "Tarcza-88" przewidywano, że pierwsza zaczepna operacja powietrzna nieprzyjaciela może trwać 3 doby, a w ćwiczeniu "Sojuz-87" 2 doby.

obiektami uderzeń ŚNP nieprzyjaciela mogą być także zasadnicze siły frontu i ewentualnie przegrupowujące się już w tym czasie przez obszar Polski sojusznicze związki operacyjne wojsk lądowych.

Z usytuowania części Polski w pierwszym rzucie OP na ZTDW oraz z potrzeby minimalizowania skutków zmasowanych uderzeń ŚNP wynika, że najważniejszym zadaniem wydzielonych sił frontu drugiego rzutu będzie udział w odpieraniu agresji powietrznej nieprzyjaciela na wojska frontu i obszar kraju w części obronnej operacji przeciwpowietrznej. W związku z tym zadanie to powinny realizować wszystkie wojska frontu mogące zwalczać lotnictwo i inne ŚNP nieprzyjaciela w powietrzu /w ścisłym współdziałaniu z wojskami OPK, marynarką wojenną i sojuszniczymi związkami operacyjnymi/ w jednolitym systemie OP na ZTDW. Wskazuje to na celowość angażowania w jak najszerszym zakresie WLF do działań w części obronnej tej operacji. Tylko bowiem odparcie /osłabienie/ agresji powietrznej nieprzyjaciela i szybkie zlikwidowanie skutków zaczepnej operacji powietrznej, zapewni wojskom frontu niezbędną zdolność bojową do działań w następnych operacjach.

Rozwinięcie frontu w drugim rzucie nie pozostaje bez wpływu na jego udział w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej. Rozmieszczenie obiektów działań na terenie RFN, Półwyspu Jutlandzkiego i wyspach duńskich, czyli na dużych odległościach od terytorium Polski, eliminuje wiele sił frontu z udziału w wykonywaniu uderzeń spotkaniowo-odwetowych, odwetowych lub uprzedzających w tej części operacji[1]. Niemniej pozostałe jego wojska, mające możliwości prowadzenia działań na terenie nieprzyjaciela, powinny rozpoznawać i zwalczać obiekty charakterystyczne do porażenia w pierwszej kolejności, w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej. Dotyczy to zwłaszcza wojsk lotniczych i rakietowych frontu.

Trzeba jednak mieć na względzie dość dogodne usytuowanie frontu, rozwiniętego na obszarze kraju, w stosunku do obiektów dyslo-

---

[1] Dotyczy to przede wszystkim artylerii, dywizjonów rakiet taktycznych, wojsk WRE, znacznych sił rozpoznawczych i innych.

kowanych na bliższych wybrzeża polskiego wyspach duńskich.
Nie można więc wykluczyć sytuacji, w której wydzielone siły frontu w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej będą rozpoznawały i zwalczały również inne obiekty[1/], zarówno w interesach ZFB,jak i frontu, sprzyjające późniejszym jego operacjom obronnym,a zwłaszcza operacji przeciwdesantowej. Epizodyczną możliwość takiego użycia niektórych sił frontu drugiego rzutu potwierdziło ćwiczenie "Sojuz-87" i trening "Luty-88".

Doświadczenia z przeprowadzonych ćwiczeń i treningów wykazują jednak, że działania drugorzutowego frontu w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej prowadzone są z dużo mniejszą intensywnością niż w części obronnej tej operacji.

A zatem udział frontu w operacji przeciwpowietrznej na ZTDW wymaga, aby jego wojska lotnicze bazujące na obszarze kraju uczestniczyły w odpieraniu zmasowanych nalotów ŚNP nieprzyjaciela i jednocześnie zwalczały obiekty pierwszej kolejności rażenia rozmieszczone w głębi jego terytorium. Niekiedy mogą one zwalczać inne obiekty, których wyeliminowanie z działań już na początku wojny będzie ułatwiało prowadzenie następnych operacji frontu.

W toku prowadzenia operacji przeciwpowietrznej i po jej zakończeniu wojska frontu likwidują skutki poszczególnych nalotów ŚNP i całej zaczepnej operacji powietrznej nieprzyjaciela. Następnie intensywniej przygotowują się do kolejnej operacji obronnej.Niejednokrotnie, co wynika z odbytych szkoleń praktycznych, będzie to przygotowanie do przeprowadzenia operacji obronnej frontu na obszarze kraju.

Badania wykazały, że front przechodzący do obrony na terytorium kraju może ją organizować w dwóch wariantach, a mianowicie: pierwszy - wzdłuż Nysy Łużyckiej, Odry i wybrzeża Morza Bałtyckiego[2/], drugi zaś - wzdłuż środkowej i dolnej Odry oraz wybrzeża morskiego. W tym drugim wariancie obronę Polski wzdłuż Nysy

---

1/ Chodzi o obiekty,które nie są charakterystycznymi do zwalczania w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej.

2/ Szeroki pas obrony wzdłuż zachodniej granicy Polski /około 300 km/ i wybrzeża morskiego /około 500 km/ oraz jej duża głębokość /około 300-400 km/ prawdopodobnie spowoduje, że w tym wariancie skład bojowy frontu może być wzmocniony przez wojska sojusznicze.Podobne rozwiązania są stosowane również podczas ćwiczeń i treningów.Na przykład w treningu "Luty-88" we froncie znajdował się KPanc /R/,w jednolitym tle operacyjnym do szkolenia wojsk w 1988 r.front został wzmocniony 42A /R/; w takim samym tle do szkolenia wojsk w 1989 r.w składzie frontu jest 42 Korpus /R/.

Łużyckiej i części środkowej Odry organizuje front sojuszniczy[1/]. W każdej z wymienionych sytuacji front, wydzielony ze składu sił zbrojnych PRL, pozostaje jako drugorzutowy w ugrupowaniu operacyjno-strategicznym na ZTDW. W przodzie /na zachód od granicy Polski/ operację obronną prowadzi front pierwszego rzutu, natomiast z tyłu /wzdłuż Wisły czy innej rubieży/ kolejny front sojuszniczy może organizować obronę lub być przygotowany do wykonania przeciwuderzenia strategicznego albo przeciwnatarcia.

Wydzielenie naszego frontu do obrony kraju jest szczególnie istotne, gdyż w początkowym okresie działań wojennych nie będzie istniało bezpośrednie oddziaływanie lądowych zgrupowań uderzeniowych nieprzyjaciela. Dyslokowanie frontu w głębi obrony na ZTDW spowoduje również zmniejszenie strat od potężnych początkowych uderzeń broni precyzyjnej, zwłaszcza po likwidacji rakiet "Pershing" i "Cruise". W zasadzie obecnie jedynie siły powietrzne NATO mogą zwalczać zasadnicze elementy ugrupowania frontu i najważniejsze obiekty państwowe. Stąd do czasu prowadzenia operacji obronnej frontu pierwszego rzutu na dalekich podejściach do zachodniej granicy Polski pierwszoplanowe znaczenie posiada ciągła OP wojsk frontu i terytorium kraju oraz odpieranie nalotów ŚNP nieprzyjaciela. W związku z tym w działalności tej wskazana jest znaczna aktywność wydzielonych sił WLF.

Jednocześnie trzeba podkreślić, że jeśli front broniący obszaru kraju znajduje się w głębi obrony na ZTDW, to obrona wybrzeża ma nadal charakter obrony organizowanej w pierwszym rzucie. Należy więc przypuszczać, że już podczas organizowania obrony, oprócz uderzeń lotnictwa nieprzyjaciela na porty i bazy, jego siły morskie będą zwalczały wybrane obiekty brzegowe, wysadzały na wybrzeże siły dywersyjno-rozpoznawcze, a także realizowały inne zadania. W przeciwdziałaniu temu mogą brać udział wraz z siłami 2 Floty /marynarki wojennej/ ZFB, również wydzielone wojska frontu, a zwłaszcza jego lotnictwo.

1/ Nie można wykluczyć i takiej sytuacji, w której front zorganizuje obronę tylko wzdłuż dolnej Odry i wybrzeża Bałtyku. Wówczas obronę wzdłuż Odry i Nysy będą prowadziły fronty sojusznicze. Podobną sytuację operacyjno-strategiczną przyjęto w treningu przeprowadzonym w ND ZSZ na ZTDW w lipcu 1988 r., w którym obronę wzdłuż granic zachodnich Polski i wybrzeża Morza Bałtyckiego organizowały trzy fronty, natomiast w głębi obszaru kraju znajdowały się dalsze dwa fronty.

Studia materiałów źródłowych wykazały, że czas na zorganizowanie operacji obronnej frontu na obszarze kraju od momentu wybuchu działań wojennych do nawiązania styczności bojowej z nacierającymi zgrupowaniami lądowymi nieprzyjaciela, uwarunkowany jest wieloma czynnikami. Do decydujących należą rezultaty bitwy granicznej i trwałość obrony frontu pierwszego rzutu oraz tempo rozwijania działań zaczepnych przez nieprzyjaciela.

Wnioski z przyjętych założeń "powietrzno-lądowych operacji 2000" i innych koncepcji nieprzyjaciela /na przykład "W 9 dni do Odry"/, a także z analizy literatury[1/] sugerują, że lądowe zgrupowania uderzeniowe JKA, PGA i CGA mogą dotrzeć do zachodniej granicy Polski po około 9-12 dniach od rozpoczęcia operacji zaczepnej. Uzyskane doświadczenia z przeprowadzonych ćwiczeń międzysojuszniczych nie dają podstaw do ustalenia czasu rozpoczęcia bezpośredniego oddziaływania tych zgrupowań na obszar kraju,gdyż takiej sytuacji operacyjnej nie rozgrywano. Wynika z nich jednak, że aktywna obrona frontu pierwszego rzutu jest długotrwała,tempo zaś natarcia nieprzyjaciela niewielkie[2/].

Z badań wynika, że bez względu na możliwy rozwój sytuacji operacyjnej, front przechodzący do obrony na obszarze kraju dysponuje dość długim czasem na jej zorganizowanie. Okres ten powinien być wykorzystany do wszechstronnego przygotowania operacji obronnej, w tym zwłaszcza do przyjęcia odpowiedniego ugrupowania,rozbudowy inżynieryjnej, zorganizowania systemu ognia i zabezpieczenia operacyjnego, uzgodnienia współdziałania z siłami ZFB i wycofującymi się wojskami frontu pierwszego rzutu oraz realizacji innych przedsięwzięć.

1/ Patrz:
- Organizacja i prowadzenie frontowej operacji obronnej ze szczególnym uwzględnieniem działań w operacji przeciwdesantowej.GZSB,Warszawa 1986,s.2 i 3.
- Jednolite tło operacyjno-taktyczne do ćwiczeń i treningów sztabowych prowadzonych w Wojskach Lotniczych w 1988 r. DWL, Poznań 1987, s.5.
- Legenda do jednolitego zamiaru operacyjno-strategicznego na 1989 r. GZSB,Warszawa 1988, s.11.

2/ Na przykład w ćwiczeniu "Granit-86" włamanie zasadniczych zgrupowań uderzeniowych nieprzyjaciela po 5 dniach działań wojennych wynosiło około 60-80 km.W ćwiczeniu "Sojuz-87" po przeskoku operacyjnym /w 15 dniu wojny/ oraz w treningu wydzielonych grup operacyjnych sztabów generalnych i dowództw frontów ZSZ UW /przeprowadzonym 19-21.1.1988 r. /w dniu jego rozpoczęcia /w 14 dniu wojny/ włamanie to na głównych kierunkach uderzeń nieprzyjaciela dochodziło do 120 km.

Celem operacji obronnej frontu drugiego rzutu jest przede wszystkim: zadanie zgrupowaniom uderzeniowym i desantom operacyjnym nieprzyjaciela maksymalnych strat, załamanie jego działań zaczepnych, utrzymanie ważnych obszarów, rubieży i rejonów oraz stworzenie warunków niezbędnych do utworzenia zgrupowania uderzeniowego /z wojsk własnych i sojuszniczych/ i przejścia do przeciwuderzenia strategicznego lub przeciwnatarcia.

W celu zrealizowania powyższych zadań organizuje się system obrony wojsk frontu, uwzględniający warunki użycia broni masowego rażenia lub wyłącznie broni konwencjonalnej, którego zasadniczymi elementami jest zarówno ugrupowanie operacyjne, jak i układ rubieży, rejonów i pozycji obrony.

Ugrupowanie operacyjne frontu przechodzącego do operacji obronnej na obszarze kraju, jak wykazują doświadczenia z ćwiczeń, składa się zwykle z dwóch armii pierwszego i jednej-dwóch armii lub armii i korpusu drugiego rzutu, odwodu ogólnowojskowego, frontowych zgrupowań rodzajów wojsk, tyłów frontu, odwodów przeciwpancernych, oddziałów zaporowych, grupy rozpoznawczo-uderzeniowej i rozpoznawczo-ogniowej oraz innych elementów. Niejednokrotnie z armii pierwszego rzutu, rozmieszczonej wzdłuż Odry i Nysy, wydzielane są oddziały /związki taktyczne/, które zajmują obronę na podejściach do tych rzek. Wówczas tworzą one, wraz z częścią wojsk pierwszego rzutu, swoisty pas przesłaniania lub przednią pozycję obrony.

W razie niepomyślnego przebiegu obrony frontu pierwszego rzutu może zaistnieć i taka sytuacja, w której do wzmocnienia jego obrony front drugiego rzutu wydzieli część swoich wojsk, natomiast zasadniczymi siłami, najczęściej z wojskami sojuszniczymi, przejdzie do obrony zachodniej i północnej granicy Polski. Jego ugrupowanie operacyjne w takiej sytuacji nie ulegnie jednak zasadniczym zmianom.

Pas obrony frontu stanowi taktyczna i operacyjna strefa obrony. Rozbudowuje się w nich główny pas obrony, pierwsze i drugie armijne rubieże obrony, pierwszą i drugą frontową rubież obrony, pośrednie rubieże obrony, rejony i węzły obrony, a także pozycje i rubieże ryglowe.

Ugrupowanie operacyjne frontu, rozmieszczone w taktycznej i operacyjnej strefie obrony, ma zapewniać stawianie przez wojska uporczywego oporu i zwalczanie najgroźniejszych obiektów, zwłaszcza na głównych kierunkach uderzeń zgrupowań lądowych nieprzyjaciela, z jednoczesnym stosowaniem na dużą skalę manewru ogniem i wojskami na zagrożone kierunki oraz zwrotami zaczepnymi /kontratakami, przeciwuderzeniami/, szczególnie na skrzydła i tyły nacierających wojsk NATO.

W rezultacie niepomyślnego przebiegu operacji obronnej frontu pierwszego rzutu i w miarę wycofywania się jego wojsk w wyniku natarcia przeważających sił nieprzyjaciela, front drugiego rzutu coraz bardziej narażony jest na silne oddziaływanie środków wojny radioelektronicznej,uderzenia z powietrza, ogień systemów rozpoznawczo-uderzeniowych i broni precyzyjnego rażenia.Dlatego też w okresie tym wzmaga intensywność OPL frontu. Jednocześnie część jego organów rozpoznawczych włącza się w system rozpoznania wojsk pierwszego rzutu, natomiast wydzielonymi siłami wykonuje się /w ramach porażenia ogniowego/ zmasowane, grupowe i inne uderzenia na najważniejsze obiekty oraz zasadnicze zgrupowania uderzeniowe wojsk nieprzyjaciela już na dalekich podejściach do zachodniej granicy Polski. Uderzenia te są realizowane jeszcze w obszarze obrony frontu pierwszego rzutu i w zasadzie bezpośrednio na jego rzecz. Jednak,jako pośrednie wsparcie armii organizujących obronę wzdłuż Nysy i Odry, obniżają one potencjał bojowy nieprzyjaciela, opóźniają jego działania zaczepne i sprzyjają przyszłej obronie frontu na obszarze kraju. Znacząca rola w tych uderzeniach przypada WLF.

Aktywność oddziaływania ogniowego na nieprzyjaciela wzrasta w miarę zbliżania się jego lądowych zgrupowań uderzeniowych do pierwszego pasa obrony frontu. Należy przypuszczać, że w tym czasie nieprzyjaciel wysadzi na Nysie i Odrze kilka desantów powietrznych o znaczeniu taktycznym i taktyczno-operacyjnym,zwłaszcza na głównych kierunkach uderzeń zgrupowań lądowych. Stąd też wojska rozmieszczone w głównym pasie obrony będą zmuszone podjąć walkę z tymi desantami, przygotowując się jednocześnie do zwalczania podchodzących do rzek granicznych zgrupowań lądowych nieprzyjaciela.

Zasadnicze zadanie frontu w tym czasie, a zwłaszcza jego dalekonośnych środków ogniowych /wojsk lotniczych i rakietowych/, polega na zadaniu podchodzącym wojskom nieprzyjaciela jak największych strat i nie dopuszczeniu do forsowania /pokonania/ Odry i Nysy z marszu, bezpośrednio za wycofującymi się wojskami frontu pierwszego rzutu. Uderzenia ogniowe i radioelektroniczne wojsk frontu koncentruje się na głównych zgrupowaniach nacierających wojsk nieprzyjaciela i obiektach pierwszej kolejności rażenia.

W rezultacie takiej działalności ogniowej, a także w wyniku walki obronnej wojsk na przedniej pozycji obrony i wycofujących się wojsk sojuszniczych natarcie nieprzyjaciela może zostać zatrzymane /osłabione/, natomiast forsowanie rzek granicznych może być realizowane dopiero po planowym przygotowaniu. W takich warunkach mogą zaistnieć okoliczności umożliwiające wykonanie kontrprzygotowania ogniowego na głównych kierunkach uderzeń nieprzyjaciela. Pomyślne jego przeprowadzenie, bez wątpienia, osłabi system ognia i natarcie nieprzyjaciela.

Sytuacją sprzyjającą prowadzeniu operacji obronnej frontu na obszarze kraju będzie niewątpliwie ukształtowanie się, jeszcze w obszarze działań frontu pierwszego rzutu, głównych kierunków uderzeń nieprzyjaciela. Umożliwi to naszym wojskom, mimo przeciwdziałania nieprzyjaciela /realizowanego w ramach głębokich uderzeń/, skupienie zasadniczych sił armii pierwszego rzutu w rejonach głównych wysiłków obrony frontu. Trzeba również uwzględniać znaczne osłabienie zgrupowań lądowych, powietrznych, przeciwpowietrznych i morskich nieprzyjaciela w wyniku działań ZSZ na ZTDW w operacji przeciwpowietrznej oraz w rezultacie działań AL ND na ZTDW, ZFB i obrony prowadzonej przez front pierwszego rzutu.

Straty te będą jednak sukcesywnie uzupełniane przez nieprzyjaciela. Jednocześnie nie można zapominać o osłabieniu wojsk frontu wskutek dotychczasowego oddziaływania środków ogniowych nieprzyjaciela na obszarze kraju i rozmieszczone tu wojska.

W związku z powyższym należy przyjąć, że nieprzyjaciel prowadząc operację zaczepną i podchodząc lądowymi zgrupowaniami uderzeniowymi do forsowania granicznych rzek Polski będzie nadal wykazywał inicjatywę operacyjną oraz miał przewagę na lądzie, morzu i w powietrzu.

Mimo więc intensywnego zwalczania jego wojsk na podejściach, zasadniczym przedsięwzięciem początkowego okresu operacji obronnej frontu na obszarze kraju będzie bitwa obronna o utrzymanie taktycznej strefy obrony. Jej istotą jest odparcie forsowania i ataku nieprzyjaciela oraz utrzymanie pierwszego pasa obrony.

W razie włamania się czołowych oddziałów nieprzyjaciela w pierwszy pas obrony, dywizje wykorzystując swoje drugie rzuty, we współdziałaniu z sąsiadami i przy silnym wsparciu ogniowym, wykonują zdecydowane kontrataki, niszcząc jego wojska i dążąc do odtworzenia utraconych pozycji.

W wypadku niepowodzenia kontrataków dywizji, ogranicza się swobodę manewru wojsk nieprzyjaciela wycofującymi się wojskami, odwodami przeciwpancernymi, oddziałami zaporowymi i różnorodnymi środkami ogniowymi zadając mu maksymalne straty, zmuszając do przedwczesnego wykorzystania odwodów i stwarzając warunki do użycia drugich rzutów armii.

W czasie prowadzenia operacji obronnej przez armie pierwszego rzutu o utrzymanie taktycznej i operacyjnej strefy obrony w szerokim zakresie stosuje się manewr siłami i środkami, wykonuje aktywne zwroty zaczepne /przeciwuderzenia drugimi rzutami/,zwłaszcza na głównych kierunkach uderzeń nieprzyjaciela oraz przenosi uderzenia /działania/ na inne /zagrożone/ kierunki. Ponadto izoluje się desanty, drugie rzuty i odwody od sił głównych nieprzyjaciela, utrudniając tym samym potęgowanie natarcia, oraz uporczywie broniąc poszczególnych rubieży tworzy się jednocześnie dogodne warunki do przeciwuderzenia drugim rzutem frontu.

Przeciwuderzenie frontu wykonuje się zwykle na jednym kierunku. Nie można wykluczyć utworzenia zgrupowania wojsk do wykonania przeciwuderzenia także na drugim kierunku, najczęściej zbieżnym z tym, na którym wykonują przeciwuderzenie siły główne. W przeprowadzeniu i zabezpieczeniu przeciwuderzenia frontu biorą udział w zasadzie wszystkie możliwe jego siły. Szczególnego znaczenia nabiera wtedy porażenie ogniowe nieprzyjaciela i osłona atakujących wojsk przed uderzeniami lotnictwa nieprzyjaciela.

Wynikiem przeciwuderzenia frontu powinna być radykalna zmiana sytuacji operacyjnej na rzecz broniących się wojsk, odtworzenie

w całości lub w części pierwotnego położenia, w sprzajających zaś okolicznościach - przejście do przeciwnatarcia z podchodzącymi z głębi wojskami sojuszniczymi.

W warunkach niekorzystnych dla wojsk frontu, wskutek przeciwuderzenia można zadać nieprzyjacielowi znaczne straty, przez to osłabić lub zatrzymać jego natarcie, tworząc tym samym podstawy do organizacji dalszej obrony w głębi obszaru kraju lub przejścia kolejnego frontu do przeciwuderzenia strategicznego albo przeciwnatarcia.

Z ogólnych założeń prowadzenia operacji obronnej frontu wynika, że wojska lotnicze wraz z wojskami rakietowymi i artylerią mają być podstawowym środkiem ogniowym zwalczającym najgroźniejsze obiekty nieprzyjaciela we wszystkich etapach operacji w ramach jego porażenia ogniowego i jądrowego. Jednocześnie mają one izolować desanty, odwody i drugie rzuty od głównych zgrupowań uderzeniowych nieprzyjaciela oraz stwarzać warunki do przenoszenia działań na różne kierunki i wykonywania zdecydowanych zwrotów zaczepnych przez broniące się wojska frontu. W związku z tym powinny zabezpieczać wojska w niezbędne informacje o nieprzyjacielu, osłaniać je przed uderzeniami z powietrza, służyć jako środek transportu powietrznego i do innych działań wspomagających.

Front, prowadząc operację obronną na obszarze kraju będzie jednocześnie prowadził obronę wybrzeża, której najważniejszym elementem może być operacja przeciwdesantowa. Istota jej będzie polegała na niedopuszczeniu sił desantu morskiego /powietrznomorskiego/ do lądowania i wtargnięcia w obszar wybrzeża, natomiast w wypadku wylądowania desantów - na ich niszczeniu i utrzymaniu bronionego obszaru wraz ze znajdującymi się tu ważnymi obiektami.

Operacja przeciwdesantowa obejmuje zwalczanie desantu już od rejonów ześrodkowania, załadowania i formowania morskich zespołów desantowych, a następnie podczas przejścia morzem, lądowania, prowadzenia działań na lądzie oraz ewakuacji i odejścia drogą morską. Równocześnie zwalczany jest desant powietrzny o znaczeniu operacyjnym, jeśli został on desantowany przez nieprzyjaciela.

Czas trwania operacji przeciwdesantowej uwarunkowany jest wieloma czynnikami. Jeśli uwzględni się jednak stosunkowo niewielki czas przejścia desantu morzem, a także możliwy okres jego zwalczania podczas prowadzenia działań na lądzie i przewidywany rozwój sytuacji operacyjnej, to jak wykazują szacunkowe kalkulacje, czas jej trwania dla wojsk frontu wyniesie najczęściej 3-4 doby [1].

W operacji przeciwdesantowej, oprócz wojsk frontu, uczestniczą również siły ZFB i inne rozmieszczone na wybrzeżu Morza Bałtyckiego. Jak wykazują doświadczenia uzyskane z odbytych ćwiczeń front, jako organizator operacji, może dysponować wysiłkiem innych związków operacyjnych lotnictwa, a także współdziałać podczas zwalczania desantu z frontem pierwszorzutowym oraz z frontem znajdującym się w głębi ugrupowania operacyjno-strategicznego na ZTDW.

Cel operacji przeciwdesantowej osiąga się w wyniku realizacji wielu kolejnych i wzajemnnie powiązanych uderzeń. Zawsze się dąży do tego, aby zadać maksymalne straty desantowi morskiemu nieprzyjaciela do czasu jego wylądowania na wybrzeżu. Stąd też główne uderzenie na desant wykonuje się w różnych etapach operacji przeciwdesantowej, ale najpóźniej do momentu jego lądowania.

Jak już wcześniej wspomniano, do obrony wybrzeża morskiego w operacji obronnej na obszarze kraju zostaje wydzielona na ogół większość lub całość armii ogólnowojskowej, ugrupowanej w dwa rzuty wraz z odwodami. Jej wojska muszą być dokładnie osłaniane przed uderzeniami ŚNP, gdyż zgodnie z poglądami NATO przygotowanie lądowania desantu poprzedzą zmasowane uderzenia lotnictwa. Równocześnie ogniowe przygotowanie tego lądowania realizują okręty wsparcia ogniowego. Natomiast okrętowe grupy trałowe stwarzają warunki do bezpiecznego przejścia sił głównych rzutu szturmowego do rejonów lądowania. Przed lądowaniem rzutu szturmowego z reguły wysadzane są śmigłowcowe desanty taktyczne.

Środki ogniowe wojsk frontu, następnie zaś armii, mogą rozpocząć zwalczanie desantu morskiego już od możliwie największych

---

[1] W kalkulacjach tych nie uwzględnia się czasu załadowania desantu morskiego na okręty zespołów desantowych i początkowego okresu jego przejścia morzem. W tych okresach bowiem wojska frontu nie mają możliwości oddziaływania na wojska desantu.

zasięgów ich rażenia. Jednak największą intensywność ognia należałoby osiągnąć w końcowym okresie przejścia desantu morzem i w miarę podchodzenia desantu do rejonu lądowania.

Wysadzone desanty taktyczne likwiduje się posiadanymi środkami ogniowymi, wojskami pierwszego rzutu i odwodami.

Lądowanie desantu morskiego może poprzedzić wysadzenie desantu powietrznego /o znaczeniu operacyjnym/ w głębi obrony wybrzeża. W związku z tym, w celu jego rozbicia lub zlokalizowania działań wykorzystuje się z reguły odwody ogólne i przeciwdesantowe armii, wspierane przez środki ogniowe armii i frontu, w tym lotnictwo.

Zgrupowania wojsk desantu morskiego, które po wylądowaniu przerwały pierwszą rubież obrony zwalczane są kontratakami drugiego rzutu dywizji. W sytuacji zagrożenia przełamania taktycznej strefy obrony będzie realizowane przeciwuderzenie armii, niekiedy wspólnie z odwodowymi dywizjami frontu[1], w warunkach silnego wsparcia ogniowego.

Głównym celem przeciwuderzenia jest najczęściej rozbicie zasadniczego zgrupowania desantu, odcięcie jego sił od morza, okrążenie i niszczenie na przyczółku oraz niedopuszczenie do połączenia się z desantem powietrznym, a następnie z nacierającymi zgrupowaniami lądowymi nieprzyjaciela.

Jeśli zaistnieją trudności w niszczeniu desantów na lądzie, to nie można wykluczyć dodatkowego angażowania jednostek sojuszniczych w celu wykonania przeciwuderzenia frontowego. Podobną sytuację zakładano w ćwiczeniu "Sojuz-87", w którym przyjęto zwalczanie desantów przez 11A /WP/ i 41A /R/, a także w treningu "Luty-88", w którym wyznaczono do tego celu 8A /WP/ i 42A /R/. W szkoleniu operacyjnym prowadzonym w 1989 r. przyjęto również, że w wypadku zagrożenia obrony 8A, przeciwuderzenie celem rozbicia wojsk desantu morskiego wykona 42 Korpus /R/[2].

---

[1] Taki wariant likwidacji desantu morskiego nieprzyjaciela przewidywano w treningu "Luty-88", gdyż drugie rzuty ugrupowania operacyjnego frontu /11A i 49 KPanc/ planowano do wykonania przeciwuderzeń na głównych kierunkach uderzeń lądowych zgrupowań nieprzyjaciela.

[2] Patrz: Legenda do jednolitego zamiaru operacyjno-strategicznego na 1989, op.cit., s.14.

W tym czasie nadal zwalcza się zespoły desantowe i inne siły floty podczas przejścia morzem z drugimi rzutami desantu lub siłami wzmocnienia.

W razie próby ewakuacji rozbitych desantów drogą morską i powietrzną ich zwalczanie realizowane będzie do możliwej głębokości oddziaływania ogniowego wojsk armii i frontu, w ścisłym współdziałaniu z siłami ZFB.

Z warunków prowadzenia operacji przeciwdesantowej wynika, że lotnictwo ma być najistotniejszym środkiem ogniowym frontu przeznaczonym do zwalczania sił floty z pierwszym i drugim rzutem desantu podczas przejścia morzem. Następnie musi ono zwalczać desant w pozostałych etapach operacji, a także realizować inne zadania /osłony, rozpoznawcze, transportowe itd./ wynikające z potrzeb wojsk prowadzących operację przeciwdesantową. Przy tym działania wojsk lotniczych w operacji przeciwdesantowej i obronnej frontu będą prowadzone równocześnie, co zmusi lotnictwo do kolejnego ześrodkowywania wysiłków na najważniejszych zadaniach danej operacji.

Badania wykazały, że operacja obronna frontu na obszarze kraju, zawierająca również operację przeciwdesantową, charakteryzuje się dużą manewrowością i wyraźnie obronno-zaczepnym charakterem. Ponadto posiada duży rozmach przestrzenny i przypuszczalnie znaczną długotrwałość. A zatem może być najważniejszą operacją frontu prowadzoną w początkowym okresie wojny. Wymagania frontu prowadzącego operację obronną wskazują na celowość szczególnie aktywnych działań lotnictwa.

Z przedstawionych wcześniej wariantów użycia frontu wydzielonego z sił zbrojnych PRL wynika, że po zakończeniu udziału w operacji przeciwpowietrznej na ZTDW może on być wykorzystany do wykonania przeciwuderzenia w pasie obrony frontu pierwszego rzutu.

W przeciwuderzeniu strategicznym[1/], organizowanym zgodnie z decyzją ND ZSZ na ZTDW przez dowódcę frontu drugiego rzutu, uczestniczy z reguły jedna etatowa i jedna podporządkowana frontowi

---

1/ Doświadczenia z ćwiczeń wykazują, że przeciwuderzenia takie można prowadzić jednocześnie na innych kierunkach operacyjnych na ZTDW. W rozprawie ogranicza się treść tego przedsięwzięcia operacyjnego do przeciwuderzenia, w którym biorą udział wydzielone siły naszego frontu.

armia sojusznicza[1]. Wykonanie przeciwuderzenia strategicznego wymaga przegrupowania wojsk na dużą odległość i szczegółowego uzgodnienia współdziałania z frontem pierwszego rzutu[2].

Z analizy sytuacji operacyjnej, w której może być wykonywane przeciwuderzenie strategiczne wynika, że mimo pewnego osłabienia nieprzyjaciela/w rezultacie przeprowadzenia operacji przeciwpowietrznej na ZTDW oraz uporczywej i aktywnej obrony frontu pierwszego rzutu/może on nadal mieć przewagę zarówno na lądzie, jak i w powietrzu, albo też siły przeciwstawnych stron będą w przybliżeniu zrównoważone. Należy zatem przypuszczać, że przegrupowujące się wojska frontu zostaną narażone już na dalekich podejściach do rubieży przeciwuderzenia na silne oddziaływanie lotnictwa i systemów rozpoznawczo-uderzeniowych nieprzyjaciela. Stąd między innymi wynika potrzeba niezawodnej OPL przegrupowujących się wojsk, a niszczenie obiektów pierwszej kolejności rażenia i walka z lotnictwem nieprzyjaciela na lotniskach i w powietrzu przez WLF urasta do rangi zadań priorytetowych, mogących mieć decydujące znaczenie dla wykonania przeciwuderzenia.

Stworzenie sprzyjających warunków do przegrupowania frontów rozmieszczonych w głębi ZTDW i przejścia częściami ich sił do przeciwuderzeń strategicznych na kilku kierunkach operacyjnych można osiągnąć przede wszystkim w wyniku przeprowadzenia operacji powietrznej, mającej na celu wywalczenie panowania w powietrzu i zniszczenie obiektów pierwszej kolejności rażenia[3].

1/ Na przykład w ćwiczeniu "Granit-86" była to 24A /R/,w ćwiczeniu "Sojuz-87" 15A /NAL/.Nie można jednak wykluczyć,że w przeciwuderzeniu tym mogą wziąć udział dwie armie ze składu frontu polskiego.Trzecia zaś pozostanie do obrony wybrzeża,wykonywania innych zadań lub potęgowania natarcia przeciwuderzających wojsk.Tą ostatnią sytuację przyjmowano w treningu frontu "Listopad-88" i przewiduje się ją rozgrywać w szkoleniu wojsk w 1989 r.

2/ Tym bardziej, że przeciwuderzenie, w którym uczestniczy część naszego frontu może być zsynchronizowane /zbieżne w kierunkach/ z przeciwuderzeniem frontu pierwszego rzutu. Między innymi taki wariant przeciwuderzenia planowano początkowo w ND ZSZ na ZTDW podczas ćwiczenia "Sojuz-87".

3/ Problematykę tę bardzo wyraźnie podkreślił zastępca ND ZSZ UW ds. lotnictwa gen.płk Andriejew na konferencji w Pradze,przeprowadzonej w październiku 1987 r.W wystąpieniu swoim stwierdził,że bez rozbicia zasadniczych zgrupowań lotnictwa nieprzyjaciela, broni rakietowo-jądrowej i systemu OPL oraz zdezorganizowania dowodzenia,czyli bez wywalczenia panowania w powietrzu,nie można pomyślnie zrealizować przeciwuderzenia i przeciwnatarcia,a tym samym rozgromić agresora.Patrz:gen.płk W.K. Andriejew,Osnownyje naprawlienie rieszenia problemy zawojewania gospodstwa w wozduchie.DWL,Poznań, teczka 73.

A zatem przeciwuderzenie strategiczne, w którym bierze udział część naszego frontu, może być poprzedzone lub rozpocznie się w początkowym okresie prowadzenia operacji powietrznej według planu ND ZSZ na ZTDW[1/]. W operacji tej wezmą udział również wydzielone siły frontu przegrupowującego się z obszaru kraju na terytorium NRD. Jeśli ND ZSZ na ZTDW nie przewiduje prowadzenia operacji powietrznej, to zasadniczy wysiłek frontu, w tym zwłaszcza jego wojsk lotniczych, w początkowym okresie tego przedsięwzięcia operacyjnego najkorzystniej jest skoncentrować na realizowaniu zadań charakterystycznych dla walki o panowanie w powietrzu, z równoczesnym wsparciem przeciwuderzających wojsk.

Cel przeciwuderzenia strategicznego, w którym uczestniczą wydzielone siły frontu, uwarunkowany jest przede wszystkim konkretną sytuacją operacyjną, stopniem osłabienia w dotychczasowych działaniach wojsk nieprzyjaciela oraz planowaniem dalszych operacji i wykorzystaniem wojsk na ZTDW.

Jak wykazują badania, najczęściej jego celem będzie rozbicie nacierających zgrupowań nieprzyjaciela, częściowe lub całkowite odtworzenie początkowego położenia i stworzenie warunków przejścia zasadniczym siłom frontu albo wojskom sojuszniczym do przeciwnatarcia.

Czas trwania przeciwuderzenia uwarunkowany jest głównie założonym celem jego przeprowadzenia i może wynosić od jednej do kilkunastu dób. Potwierdzają to doświadczenia uzyskane podczas ćwiczeń. Na przykład w ćwiczeniu "Granit-86" przyjęto, że wyniesie ono 4-5 dni[2/]. Natomiast w ćwiczeniu "Sojuz-87", w początkowym okresie planowania w ND ZSZ na ZTDW założono, że będzie trwało około 1 doby, a po przeskoku operacyjnym /w 15 dniu wojny/

1/ W treningu poprzedzającym ćwiczenie "Sojuz-87", przeprowadzonym w ND ZSZ na ZTDW, przeciwuderzenia strategiczne odbywały się równolegle z operacją powietrzną prowadzoną dla wywalczenia panowania w powietrzu. W ćwiczeniu "Sojuz-87", w początkowym planowaniu operacji strategicznej w ND ZSZ na ZTDW zakładano, że przeciwuderzenia mają być poprzedzone operacją powietrzną lub będą prowadzone równocześnie z nią. Po przeskoku operacyjnym zrezygnowano z prowadzenia operacji powietrznej, gdyż założone straty zgrupowań rakietowo-lotniczych nieprzyjaciela /około 60%/ stwarzały warunki do wykonania przeciwuderzeń strategicznych przy częściowym zwalczaniu jego lotnictwa.

2/ Sprawozdanie z udziału oficerów KTL ASG WP w ćwiczeniu p.k. "Granit-86", Wyd.ASG WP, Warszawa 1986, s.26.

5 Front, wydzielony ze składu sił zbrojnych PRL, otrzymał zadanie przejścia do przeciwuderzenia i przeciwnatarcia. Przy tym przewidywano, że przeciwuderzenie może trwać 3-4 doby. Z kolei w szkoleniu operacyjnym wojsk w 1989 r.zakłada się, że będzie ono trwało 10-12 dób, w tym zadanie bliższe 5-6 dób[1/].

Sposoby rozpoczęcia i prowadzenia przeciwuderzenia mogą być zróżnicowane i uzależnione w głównej mierze od jego celu i konkretnej sytuacji operacyjnej. Jednak powinno być ono wszechstronnie przygotowane , zwłaszcza pod względem ogniowym. Natomiast w czasie jego wykonywania, nacierające wojska muszą mieć stworzone warunki do zrealizowania postawionych zadań. Cel ten osiąga się w wyniku niszczenia najgroźniejszych obiektów nieprzyjaciela, zwalczania jego odwodów, ciągłego wsparcia wojsk, niezawodnej ich osłony, wszechstronnego zabezpieczenia i realizacji innych związanych z tym przedsięwzięć. Wymienione potrzeby przeciwuderzających wojsk wskazują jednocześnie na główne zadania WLF.

Nie można jednak wykluczyć i takiej sytuacji, w której przeciwuderzeniem nie osiągnie się zamierzonych jego celów i nacierające wojska będą zmuszone przejść do obrony. Wówczas pozostałe siły frontu mogą być użyte albo do pogłębienia obrony na kolejnych rubieżach, albo do wykonania następnego przeciwuderzenia, stwarzając tym samym warunki do przeciwnatarcia frontu sojuszniczego.

Jeśli przyjmiemy jednak, że rezultaty przeciwuderzenia części sił frontu będą pomyślne, to jego pozostałe siły wraz z wojskami sojuszniczymi mogą przechodzić do przeciwnatarcia.

Badania wykazały, że front drugiego rzutu po zakończeniu udziału w pierwszej operacji o charakterze obronnym, tj.w operacji przeciwpowietrznej może zorganizować, a następnie równocześnie prowadzić operację obronną i przeciwdesantową na obszarze kraju lub uczestniczyć w przeciwuderzeniu strategicznym, wykonywanym w pasie obrony frontu pierwszego rzutu.

1/ Legenda do jednolitego zamiaru operacyjno-strategicznego na 1989 r., op.cit.,s.16.

Przytoczone zasadnicze warianty użycia frontu drugiego rzutu w operacjach prowadzonych w początkowym okresie wojny wskazują, że jest to wiele wzajemnie powiązanych operacji obronnych[1/], w których przebieg jednej wpływa na przeprowadzenie drugiej. Wynika stąd celowość kompleksowego ujęcia działań i ustalenia zadań WLF w tych operacjach.

Zarysowane ogólne założenia przebiegu operacji początkowego okresu wojny dowodzą, że WLF ze względu na swoje wyposażenie i walory bojowe samolotów, jako jedne z pierwszych sił frontu podejmą walkę z nieprzyjacielem już od rozpoczęcia działań wojennych. Wymagania udziału frontu w operacji przeciwpowietrznej powodują bowiem, że WLF mają osłabiać potencjał bojowy nieprzyjaciela nad obszarem frontu /kraju/ i w głębi jego terytorium. Przy tym działalność tę WLF powinny realizować nawet w sytuacji niespodziewanego wybuchu wojny, tzn. gdy front nie zdąży się rozwinąć w okresie zagrożenia.

Warunki prowadzenia operacji obronnej i przeciwdesantowej frontu drugiego rzutu wskazują na celowość działań bojowych WLF jeszcze w okresie organizowania tych operacji, czyli znacznie wcześniej niż lądowe zgrupowania uderzeniowe nieprzyjaciela i jego desant morski mogą zagrozić bezpośrednim oddziaływaniem wojskom lądowym.

Również przejście frontu do przeciwuderzenia strategicznego dyktuje potrzebę intensywnych działań WLF w celu stworzenia dogodnych warunków zgrupowaniu uderzeniowemu do przegrupowania i rozpoczęcia działań zaczepnych.

W rezultacie wymagania wszystkich operacji powodują, że początkowe użycie WLF, związane zwłaszcza z dalekonośnym rozpoznaniem i oddziaływaniem na nieprzyjaciela oraz osłoną wojsk lądowych, stanowi swego rodzaju działania awangardowe frontu. Ma ono osłabiać potencjał bojowy nieprzyjaciela jeszcze przed podjęciem walki przez wojska pancerne i zmechanizowane, i tym samym

---

1/ A także zaczepnych, jak na przykład operacja powietrzna prowadzona dla wywalczenia panowania w powietrzu i przeciwnatarcie. Należy ponadto zaznaczyć, że przeciwuderzenie strategiczne, w którym bierze udział część lub całość frontu jest elementem operacji obronnej na ZTDW. Natomiast dla frontu przeciwuderzenie to jest swoistą operacją zaczepną.

sprzyjać /już w tym czasie/ realizacji celów poszczególnych operacji. W okresach tych WLF mają spełniać główną rolę frontu w walce z nieprzyjacielem naziemnym i morskim, a częściowo również i powietrznym.

Z dokonanej analizy przebiegu operacji obronnych wynika, że w czasie ich prowadzenia WLF muszą realizować różnorodne zadania operacyjne i taktyczne, w złożonych sytuacjach bojowych oraz we wszystkich etapach każdej operacji, w której uczestniczy front. Mają one być środkiem wsparcia ogniowego, wzbraniania potęgowania uderzeń przez kolejne siły nieprzyjaciela, pozbawiania go inicjatywy operacyjnej oraz przewagi na ziemi, morzu i w powietrzu. Swoimi działaniami muszą one zaspakajać najbardziej żywotne potrzeby frontu, stwarzać warunki do rozbicia nieprzyjaciela i przejścia wojsk własnych do przeciwnatarcia.

W razie wydzielenia /decyzją ND ZSZ na ZTDW/ części sił frontu drugiego rzutu do wzmocnienia obrony frontu pierwszego rzutu lub znacznego osłabienia lotnictwa tego frontu nie można wykluczyć, że wybrane jednostki WLF zostaną wyznaczone do działań w składzie pierwszorzutowych wojsk sojuszniczych, zwłaszcza na rzecz narodowych wojsk lądowych[1/]. W sytuacji takiej należy przypuszczać, że jednostki te, po zrealizowaniu zadań w składzie frontu pierwszego rzutu powrócą do WLF drugiego rzutu lub będą wykorzystywane przez inne ogólnowojskowe związki operacyjne. Wówczas front nasz może zostać wzmocniony sojuszniczymi oddziałami lotnictwa.

1/ Wzmacnianie lotnictwa frontów pierwszego rzutu oddziałami z armii lotniczych innych frontów było często stosowanym rozwiązaniem w operacjach obronnych Armii Radzieckiej w drugiej wojnie światowej. Liczne tego przykłady miały miejsce zwłaszcza w operacjach obronnych pod Moskwą, Stalingradem i Kurskiem. Możliwość podobnych rozwiązań w operacji obronnej na ZTDW potwierdza ćwiczenie dowódczo-sztabowe przeprowadzone w 1985 r., w którym WLF drugiego rzutu przekazały część swoich sił do wzmocnienia lotnictwa frontu pierwszego rzutu. Patrz: Koncepcje wykorzystania WLF w pierwszych operacjach początkowego okresu wojny i zasadnicze kierunki szkolenia operacyjnego wojsk lotniczych w 1987 r. DWL, Poznań 1987, s.3.

Wojska lotnicze bowiem,jako związek operacyjny lotnictwa wchodzący w skład frontu, są jednocześnie elementem ugrupowania lotnictwa na ZTDW. Stąd też oprócz działań w operacjach frontu,mogą one realizować zadania na rzecz innych wyższych związków operacyjnych, wysiłkiem ustalonym przez ND ZSZ na ZTDW. Studia materiałów źródłowych wskazują, że będą to działania przede wszystkim na rzecz frontu pierwszego rzutu i marynarki wojennej /ZFB/[1]. Nie zostaną one jednak uwzględnione w rozprawie ze względu na duże podobieństwo do działań w operacji obronnej i przeciwdesantowej frontu drugiego rzutu.

Reasumując, z przedstawionych założeń prowadzenia operacji frontu wynika, że WLF mają być jednym z podstawowych środków walki, których skuteczne użycie jest niezbędne do pomyślnego przebiegu operacji przeciwpowietrznej, obronnej i przeciwdesantowej oraz przeciwuderzenia strategicznego. Działania WLF w tych operacjach polegają na wykonywaniu różnorodnych zadań - charakterystycznych dla każdej operacji obronnej. Celowo jest zatem dalsze ustalenia poświęcić tej problematyce.

1.2. Zadania wojsk lotniczych w operacjach obronnych prowadzonych w początkowym okresie wojny

Analiza przeprowadzenia pierwszych operacji frontu w świetle potrzeb związanych z działaniami bojowymi lotnictwa umożliwiła sprecyzować zadania wojsk lotniczych w tych operacjach. Podczas ich ustalania wyraźnie zarysowały się zadania priorytetowe, mające największy wpływ na osiągnięcie zamierzonych celów każdej operacji frontu. Wskazane więc było je usystematyzować według przewidywanego stopnia ważności. W takiej też kolejności zadania WLF, wraz z ich syntetyczną charakterystyką, przedstawiono przy poszczególnych operacjach obronnych, następnie zaś w ujęciu operacyjnym, zawartym w końcowej części podrozdziału.

1/ Możliwość działań wydzielonych sił WLF według planu MW /ZFB/ znalazła swoje potwierdzenie w ćwiczeniu "Tarcza-88".Zgodnie z decyzją ND ZSZ na ZTDW od trzeciego do siódmego dnia wojny dowódca MW dysponował codziennym wysiłkiem jednego wylotu plmb WLF. Patrz: Sprawozdanie oficerów KTL ASG WP z udziału w ćwiczeniu p.k."Tarcza-88". Wyd.ASG WP, Warszawa 1988, s.28.

Udział frontu w operacji przeciwpowietrznej wskazuje na konieczność działań bojowych WLF zarówno w jej części obronnej, jak i zaczepnej.

W części obronnej operacji przeciwpowietrznej, najważniejszej dla WLF bazujących na obszarze kraju, zasadniczym ich zadaniem jest zwalczanie ŚNP nieprzyjaciela siłami lotnictwa myśliwskiego /LM/. Do realizacji tego zadania dotychczas angażowane są również oddziały lotnictwa myśliwsko-bombowego /LMB/ wyposażone w samoloty Lim-6 bis.

Badania wykazały, że ze względu na pierwszoplanowe znaczenie odparcia agresji powietrznej nieprzyjaciela dla zachowania zdolności bojowej frontu, do zwalczania ŚNP nad terytorium kraju można dodatkowo użyć część sił lotnictwa rozpoznania taktycznego /LRT/[1], a niekiedy także lotnicze pułki szkolno-bojowe WOSL.

Podczas wykonywania zadań w części obronnej operacji przeciwpowietrznej, wydzielone siły WLF, współdziałając z naziemnymi środkami przeciwlotniczymi, odpierają zmasowane naloty ŚNP na wojska frontu i terytorium PRL, realizowane w ramach prowadzonej przez nieprzyjaciela zaczepnej operacji powietrznej. Zwalczają one w powietrzu grupy samolotów rozpoznawczych, bombowych, myśliwsko-bombowych, WRE i myśliwskich, a także rakiety manewrujące oraz inne bezpilotowe środki rozpoznawcze i uderzeniowe.

Wnioski z przeprowadzonych ćwiczeń dowodzą, że w tym czasie WLF mogą wykonywać inne zadania, których istota polega również na zwalczaniu lotnictwa nieprzyjaciela nad obszarem kraju i wojskami frontu. Obejmują one przede wszystkim zabezpieczenie /osłonę/ przelotu innych związków operacyjnych lotnictwa i wydzielonych sił WLF odtwarzających gotowość bojową po wykonaniu zadań w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej[2].

---

[1] Na możliwość użycia MiG-21R do zwalczania ŚNP w powietrzu w części obronnej operacji przeciwpowietrznej zwracał również uwagę szef oddziału rozpoznawczego i szef sztabu WL podczas narady przeprowadzonej z oficerami KTL ASG WP. Patrz: Działania bojowe WLF w operacjach obronnych prowadzonych na obszarze kraju w początkowym okresie wojny, op.cit., s.81,82 i 93.

[2] Na przykład w ćwiczeniu "Granit-86" WLF w drugim dniu operacji przeciwpowietrznej osłaniały przelot lotnictwa transportowego NND przed przeciwdziałaniem lotnictwa nieprzyjaciela. Podobne zadania WLF otrzymały w ćwiczeniu "Sojuz-87", w którym osłaniały morskie lotnictwo rakietowe ZFB. W obu ćwiczeniach korytarz przelotu sojuszniczych jednostek lotniczych rozmieszczony był nad obszarem północnej Polski. Równocześnie w tych i innych ćwiczeniach oraz treningach dowódca frontu, na wniosek dowódcy WLF, pozostawiał część wysiłku LM do osłony bazowania WLF.

W części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej zadaniem głównym WLF, wykonywanym przez LMB, jest zwalczanie naziemnych obiektów pierwszej kolejności rażenia, a przede wszystkim: lotnictwa na lotniskach, pododdziałów rakiet przeciwlotniczych średniego i dużego zasięgu, posterunków systemu wykrywania i naprowadzania LM nieprzyjaciela, systemu dowodzenia wojskami szczebla operacyjnego oraz rakietowych środków napadu jądrowego i systemów rozpoznawczo-uderzeniowych.

Wykonanie przez LMB zadań ogniowych wymaga posiadania niezbędnych danych o obiektach działań, a także utrudnienia /uniemożliwienia/ lotnictwu myśliwskiemu nieprzyjaciela atakowania grup samolotów WLF w powietrzu. W związku z tym, w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej uczestniczy także LR i LM WLF[1].

Studia materiałów źródłowych potwierdziły celowość użycia LR głównie do rozpoznawania niektórych obiektów uderzeń LMB i wojsk rakietowych frontu, natomiast lotnictwa myśliwskiego do osłony grup samolotów rozpoznawczych i uderzeniowych WLF wykonujących zadania w głębi terytorium nieprzyjaciela przed przeciwdziałaniem jego myśliwców. Ma ono wiązać w walkach powietrznych i zwalczać samoloty myśliwskie nieprzyjaciela odpierające naloty WLF.

Analiza sytuacji operacyjnej, w której prowadzona jest operacja przeciwpowietrzna wykazuje, że udział wydzielonych sił WLF w jej części zaczepnej może być również związany z zabezpieczeniem przelotu innych związków operacyjnych lotnictwa. Dotyczy to zwłaszcza wojsk lotniczych /morskiego lotnictwa rakietowego/ ZFB przelatujących nad Półwyspem Jutlandzkim w celu niszczenia lotniskowcowych zespołów uderzeniowych operujących na Morzu Północnym[2]. Wskazane jest wówczas, aby WLF główny wysiłek koncentrowały na minowaniu lotnisk i zwalczaniu lotnictwa myśliwskiego na lotniskach i w powietrzu oraz obezwładnianiu innych środków systemu OP nieprzyjaciela.

1/ Wykonywanie zadań przez wydzielone siły WLF w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej wymaga ponadto obezwładniania zakłóceniami systemu OPL nieprzyjaciela przez lotnictwo WRE. Po wprowadzeniu na wyposażenie WLF śmigłowców WRE będą one również uczestniczyły w działaniach prowadzonych w tej części operacji przeciwpowietrznej.

2/ Właśnie taki wariant użycia WLF w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej rozgrywano w ćwiczeniu "Granit-86". Patrz: Sprawozdanie z udziału oficerów KTL ASG WP w ćwiczeniu p.k. "Granit-86", op.cit., s.18

W sytuacji wykonywania zadań na kierunku działań frontu pierwszego rzutu, duże głębokości bazowania lotnictwa i rozmieszczenia systemu dowodzenia wojskami szczebla operacyjnego nieprzyjaciela spowodują, że zasadniczym zadaniem WLF bazujących na obszarze kraju będzie zwalczanie bliżej położonych obiektów. Mogą to być przede wszystkim obiekty systemu OP, stanowiska dowodzenia korpusów, a niekiedy również dywizjony "Lance" i elementy naziemne systemów "Assault Breaker".

Z kolei na wyspach duńskich nie są dyslokowane rakietowe środki napadu jądrowego i systemy rozpoznawczo-uderzeniowe. W związku z tym, prowadząc działania w tym obszarze celowe jest, aby WLF realizowały pozostałe zadania, charakterystyczne dla części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej, dotyczące zwłaszcza zwalczania lotnictwa i systemu OP nieprzyjaciela.

Jak wynika z powyższych przykładów rejon działań i sytuacja operacyjna wywierają bezpośredni wpływ na zmianę znaczenia i treści zadań WLF w tej części operacji przeciwpowietrznej.

Dokonane oceny potwierdziły, że jest uzasadnione, aby WLF w tym czasie wykonywały również inne zadania. Muszą one jednak być realizowane w interesach przyszłych operacji frontu, za zgodą lub na polecenie ND ZSZ na ZTDW i już po wyeliminowaniu z działań obiektów pierwszej kolejności rażenia w operacji przeciwpowietrznej. Uwzględniając właśnie te operacje i bazowanie na obszarze kraju WLF mogą wykonywać uderzenia na magazyny i porty morskie wysp duńskich, niszcząc ich infrastrukturę i bazujące okręty, a niekiedy także zwalczać różne zespoły okrętów manewrujących na Morzu Bałtyckim. Takie działania WLF sprzyjają bowiem nie tylko prowadzeniu pierwszej operacji obronnej ZFB, ale również obronie wybrzeża i późniejszej operacji przeciwdesantowej.

Wnioski z analizy możliwego rozwoju sytuacji operacyjnej w czasie prowadzenia operacji przeciwpowietrznej wskazują na celowość okresowego wykonywania zadań transportowych. Lotnictwo transportowe może przewozić część personelu technicznego i tyłowego pułków na nowe lotniska oraz interwencyjnie dowozić do wojsk rakiety, bomby i inne środki rażenia. Wskazany jest również transport powietrzny specjalistycznych pododdziałów wyznaczonych do szybkiej likwidacji skutków uderzeń ŚNP nieprzyjaciela. Niekiedy

śmigłowce transportowe mogą ewakuować sprawne technicznie samoloty z zaminowanych /zniszczonych/ lotnisk. Nie można wykluczyć i innych zadań lotnictwa /np.łącznikowych, przewozu rannych i porażonych do szpitali itp./.

Działania te będą jednak bardzo ograniczone, z wyraźnymi znamionami zadań pomocniczych i nie wywierającymi większego wpływu na udział WLF w operacji przeciwpowietrznej.

W operacji obronnej frontu WLF mogą realizować różnorodne zadania, z których te najistotniejsze zostały zawarte na rysunku 2.

Niszczenie rakietowych środków napadu jądrowego i systemów rozpoznawczo-uderzeniowych przez LMB WLF celowo jest realizować przez cały czas trwania i w całym pasie operacji obronnej frontu. Po wycofaniu pododdziałów PR "Pershing" i rakiet manewrujących "Cruise" wskazane jest, aby niszczenie dywizjonów "Lance" oraz elementów naziemnych systemów PLSS i Assault Breaker wykonywano nie tylko zgodnie z decyzjami dowódców armii, ale również według planu frontu. W ramach walki z systemami rozpoznawczo-uderzeniowymi zwalczane będą także dyżurujące w powietrzu samoloty rozpoznawcze z ich składu. Zadanie to realizuje LM WLF.

Obezwładnianie systemu dowodzenia powinno być ciągłym i jednym z najistotniejszych zadań LMB w operacji obronnej frontu. W ramach tego zadania główny wysiłek WLF według planu frontu najkorzystniej jest koncentrować na zwalczaniu systemu dowodzenia wojskami lądowymi i lotnictwem szczebla operacyjnego. W związku z tym, podstawowymi obiektami uderzeń LMB wskazane jest, aby były najważniejsze elementy /centra dowodzenia, węzły łączności itp./ SD /WSD/ GA, PTSP i KA.

Zwalczanie zgrupowań uderzeniowych i odwodów operacyjnych przez WLF w warunkach stosowania broni jądrowej prowadzone jest w celu ich rozgromienia i załamania natarcia nieprzyjaciela. W działaniach konwencjonalnych, w świetle badań nie znajduje uzasadnienia ich zwalczanie w rejonach wyjściowych i ześrodkowania. Wskazują one natomiast, że najlepsze rezultaty osiąga się podczas zwalczania zgrupowań uderzeniowych i odwodów w marszu /w toku przegrupowania i na rubieżach rozwijania/, zwłaszcza na kierunku głównego wysiłku obrony frontu. W związku z dużym zakresem

zadań i ograniczonymi siłami lotnictwa uderzeniowego, trzeba dążyć do zwalczania ich najważniejszych obiektów, przede wszystkim oddziałów pancernych, a ze składu odwodów również stanowisk dowodzenia, środków napadu jądrowego i śmigłowców przeciwpancernych /szturmowych/. Zalecane jest także dezorganizowanie marszu wymienionych zgrupowań i odwodów poprzez niszczenie mostów, przepraw, minowanie dróg, podpalanie masywów leśnych itp. zadania.

Wsparcie lotnicze wojsk armii, jak wykazują przeprowadzone analizy, celowo jest prowadzić nie tylko według decyzji /planów/ dowódców armii[1/], ale również /zwłaszcza w najważniejszych okresach operacji/ według decyzji /planu/ dowódcy frontu. W ramach tego zadania lotnictwo uderzeniowe wskazane jest użyć do zwalczania taktycznych obiektów pierwszej kolejności rażenia, pododdziałów pancernych i opancerzonych głównych zgrupowań uderzeniowych, śmigłowców przeciwpancernych /szturmowych/ na lądowiskach, odwodów i desantów taktycznych, artylerii lufowej i rakietowej oraz innych ważnych obiektów zagrażających wojskom broniących się lub przeciwuderzających armii.

Zwalczanie lotnictwa na lotniskach przez WLF właściwe jest realizować przez całą operację, ze szczególną intensywnością przed przeciwuderzeniem frontu. WLF celowo jest użyć do zwalczania pododdziałów lotnictwa na bliżej położonych lotniskach, przede wszystkim LMB /w tym głównie nosicieli bomb jądrowych/, LM, LSz i LSL /zwłaszcza śmigłowców przeciwpancernych i szturmowych/[2/]. Jeśli pododdziały lotnictwa nieprzyjaciela rozmieszczone są w schronach, co znacznie utrudnia ich zwalczanie, to wskazane jest minowanie lotnisk. Rozwiązanie takie umożliwia ograniczonymi siłami LMB zablokować na pewien czas lotnictwo nieprzyjaciela na lotniskach i tym samym stworzyć dogodne warunki sytuacji powietrznej do realizacji określonego zadania przez wojska frontu.

1/ Wsparcie lotnicze wojsk armii w działaniach zaczepnych prowadzone jest tradycyjnie już według decyzji /planów/ dowódców armii wydzielonymi siłami /wysiłkiem/ lotnictwa uderzeniowego WLF i śmigłowcami bojowymi wojsk lotniczych armii /WLA/. Jedynie okresowo zadanie to realizowane jest według planu frontu przez śmigłowce bojowe, jeśli znajdują się one w składzie WLF.

2/ Lotnictwo na dalej rozmieszczonych lotniskach od rubieży styczności bojowej wojsk zwalczane jest przez AL ND na ZTDW.

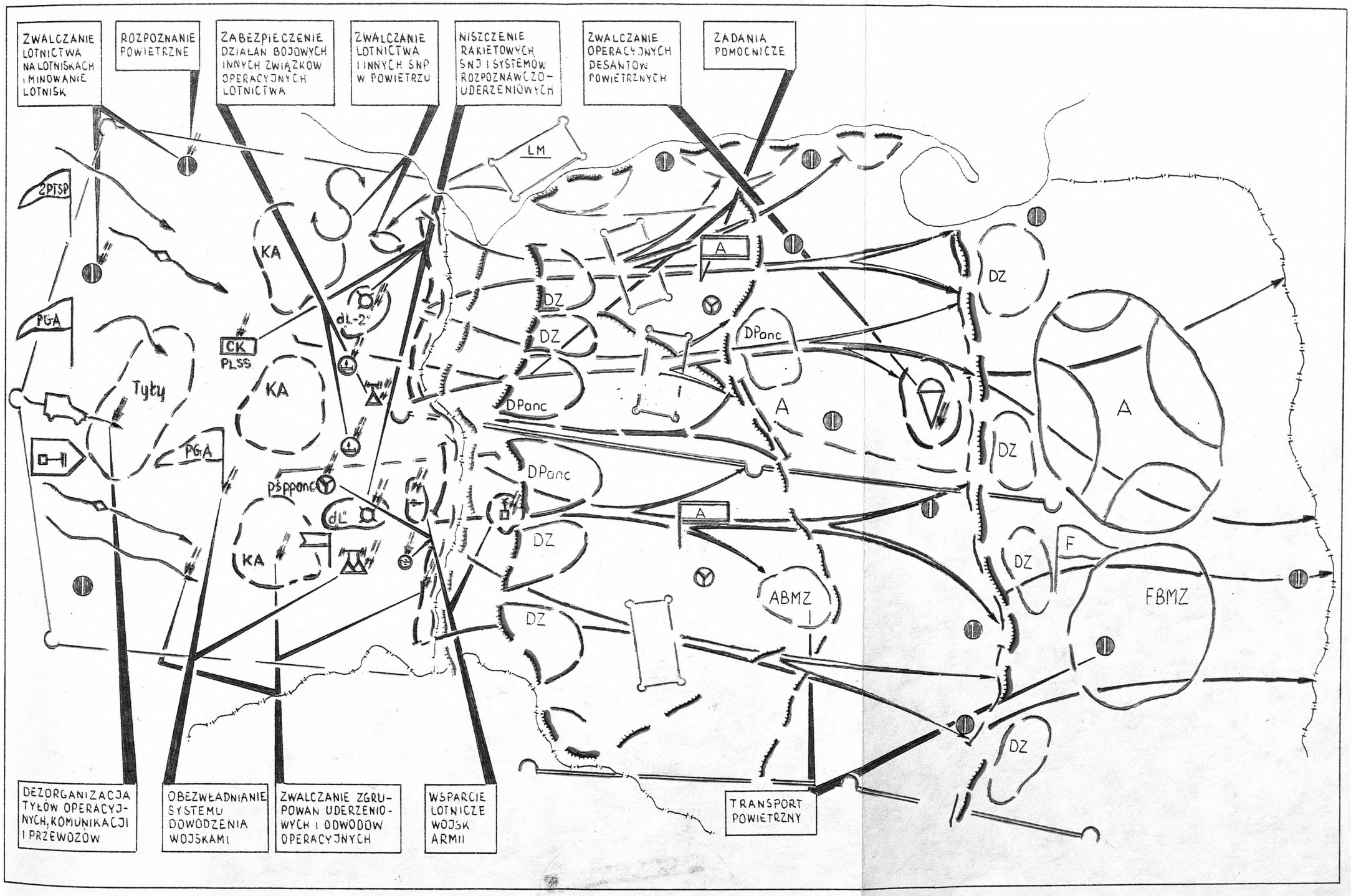

Rys.2. Podstawowe zadania wojsk lotniczych w operacji obronnej frontu

Zwalczanie desantów operacyjnych w powietrzu prowadzone jest przez LM, a podczas działań na ziemi przez LMB i śmigłowce bojowe. Głównymi obiektami ataków LM będą samoloty transportowe przewożące desant. Jednak ze względu na ich osłonę przez samoloty myśliwskie nieprzyjaciela należałoby część LM wydzielić do wiązania w walkach powietrznych również myśliwców osłony. Działania lotnictwa uderzeniowego celowo jest koncentrować na zwalczaniu SD, środków ogniowych i sił głównych desantu, dezorganizowaniu manewru i wspieraniu wojsk prowadzących walkę z desantem na ziemi.

Zabezpieczenie przez WLF działań bojowych AL ND na ZTDW i innych związków operacyjnych lotnictwa wykonujących zadania na rzecz frontu obejmuje przede wszystkim przełamanie systemu OPL w pasie ich przelotu. A zatem wysiłek WLF pożądane jest skupić na zwalczaniu pododdziałów rakiet przeciwlotniczych,posterunków wykrywania i naprowadzania, LM na lotniskach i w powietrzu oraz punktów dowodzenia OP i lotnictwem.

Dezorganizowanie tyłów operacyjnych oraz komunikacji i przewozów przez LMB wskazane jest prowadzić w celu osłabiania systemu logistycznego i ograniczania możliwości manewrowych nieprzyjaciela. Podczas wykonywania tego zadania lotnictwo celowo jest użyć do zwalczania tyłów pierwszorzutowych korpusów oraz kolumn transportowych wojsk, sprzętu i środków materiałowych.

Zwalczanie lotnictwa i innych ŚNP w powietrzu realizuje LM WLF we współdziałaniu z przeciwlotniczymi wojskami rakietowymi, zwłaszcza podczas osłony wojsk i obiektów tyłowych frontu. Wykonywanie tego zadania w operacji obronnej frontu prowadzonej na obszarze kraju sprzyja równocześnie osłonie ważnych obiektów /ośrodków/ o znaczeniu administracyjno-politycznym,przemysłowym i komunikacyjnym. Istotnym zadaniem LM jest również zwalczanie lotnictwa nieprzyjaciela w czasie osłony innych rodzajów lotnictwa WLF. prowadzących działania w głębi jego terytorium.W świetle badań wskazane jest także użycie śmigłowców bojowych do zwalczania w powietrzu śmigłowców przeciwpancernych nieprzyjaciela.

Rozpoznanie powietrzne pożądane jest prowadzić w całym pasie operacji obronnej, z wyraźną koncentracją na głównym wysiłku obrony frontu. Zasadniczy jego wysiłek najkorzystniej jest sku-

piać na rozpoznaniu obiektów pierwszej kolejności rażenia, wykryciu /potwierdzeniu/ głównego kierunku uderzenia, śledzeniu przegrupowania odwodów, wykryciu przygotowań nieprzyjaciela do użycia BMR, zdobywaniu danych do pierwszego uderzenia jądrowego frontu i pozyskiwaniu innych danych o ugrupowaniu nieprzyjaciela niezbędnych do prowadzenia operacji obronnej.

Transport powietrzny wojsk i sprzętu wskazane jest wykonywać w celu szybkiego wzmocnienia ugrupowania obronnego na zagrożonych kierunkach lub zorganizowania doraźnej /kolejnej/ rubieży obrony. Natomiast interwencyjny dowóz środków materiałowych celowo jest prowadzić dla zapewnienia ciągłości działań wojsk, zwłaszcza na głównym kierunku uderzenia nieprzyjaciela i walczących na odizolowanych kierunkach. W ramach wykonywania tego zadania pożądane jest również wykorzystanie LT do dowozu środków materiałowych i wzmocnienia do wojsk będących w okrążeniu i prowadzących działania na zapleczu nieprzyjaciela /np. zgrupowań partyzanckich/. Niekiedy śmigłowce transportowe /według planów armii/ mogą przewozić /desantować/ taktyczne desanty powietrzne[1/]. Loty powrotne LT będą z reguły wykorzystywane do ewakuacji rannych i porażonych. Przewóz rannych i porażonych jest jednocześnie realizowany, jako podstawowe zadanie, przez lotnictwo sanitarne.

Zadania pomocnicze wykonywane przez WLF obejmują przede wszystkim obezwładnianie zakłóceniami, zabezpieczenie dowodzenia, minowanie manewrowe /narzutowe/, zadymianie, oświetlanie i inne. Zadania te, chociaż pomocnicze w stosunku do zasadniczych, są również istotne dla trwałości obrony frontu. Potwierdzają to doświadczenia z działań lotnictwa radzieckiego w drugiej wojnie światowej. Na przykład w okresie przygotowywania balatońskiej operacji obronnej 3 Frontu Ukraińskiego /w styczniu i lutym 1945 r./ nocne ataki niemieckich pododdziałów czołgów poważnie dezorganizowały organizowaną obronę. Dopiero szerokie wykorzystanie lotnictwa do oświetlania terenu umożliwiło artylerzystom zwalczanie czołgów w nocy, co w rezultacie sprzyjało zarówno przygotowaniu, jak i późniejszemu prowadzeniu operacji obronnej tego frontu[2/].

1/ Desantowanie taktycznych desantów powietrznych będzie miało miejsce przede wszystkim w okresie wykonywania przeciwuderzeń.

2/ Sowietskaja artilieria w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie 1941-1945 r. Wyd.Wojenizdat, Moskwa 1960, s.660.

Inne zadania wykonywane przez WLF mogą mieć również znaczny wpływ na trwałość obrony frontu i obniżanie potencjału bojowego nieprzyjaciela. Na przykład wnioski wynikające z awarii elektrowni atomowej w Czarnobylu wskazują na celowość wykonywania uderzeń przez LMB na różnorodne zakłady przemysłowe, zwłaszcza chemiczne i jądrowe. Destrukcyjny wpływ uszkodzeń takich zakładów na zdolność bojową wojsk został potwierdzony w ćwiczeniu "Tarcza-88", przy założeniu, że LMB WLF wykonywało uderzenia na zakłady chemiczne w Schwedt i Cottbus, a lotnictwo nieprzyjaciela zniszczyło elektrownie atomowe w Żarnowcu i Klempiczu[1/].

W czasie przeciwuderzenia frontu sytuacja operacyjna i warunki terenowe mogą spowodować celowość desantowania desantu powietrznego o znaczeniu operacyjno-taktycznym[2/]. Wymagać to będzie od WLF prowadzenia działań w operacji powietrznodesantowej, wchodzącej w skład operacji obronnej frontu. Lotnictwo może wykonywać jeszcze inne zadania, poza wymienionymi, które wynikają z działań nieprzyjaciela i realnych potrzeb wojsk frontu.

Oprócz WLF, zadania na korzyść frontu prowadzącego operację obronną może realizować AL ND na ZTDW. Jej działania mogą być prowadzone zarówno według decyzji ND na ZTDW, jak i planu dowódcy frontu. Przydzielony dla frontu wysiłek AL celowo jest koncentrować przede wszystkim na zwalczaniu lotnictwa na lotniskach, odwodów operacyjno-strategicznych oraz innych obiektów rozmieszczonych w głębokości operacyjnej. Można również przypuszczać, że lotnictwo sąsiednich frontów, szczególnie frontu drugiego rzutu, będzie również prowadziło okresowe działania, zwłaszcza ogniowe, w pasie broniącego się frontu. Nie wymaga uzasadnień teza, że działania te wywrą dodatni wpływ na pomyślny przebieg operacji obronnej frontu.

Ponadto wiele zadań ogniowych /wsparcie, zwalczanie śmigłowców w powietrzu/, rozpoznawczych, pomocniczych i innych realizują wojska lotnicze poszczególnych armii /pułki śmigłowców bojo-

---

1/ Patrz: Sprawozdanie z udziału oficerów KTL ASG WP w ćwiczeniu p.k."Tarcza-88", op.cit., s.25.

2/ W ćwiczeniu "Tarcza-88" podczas przeciwuderzenia 8A przewidywano desantowanie BPD w celu uchwycenia dogodnego terenu do forsowania Odry. Patrz: Tamże, s.26.

wych, eskadry lotnictwa łącznikowego, eskadry śmigłowców ZT, eskadry bezpilotowych samolotów rozpoznawczych, klucze śmigłowców brygad WRiA/.

W rezultacie WLF i lotnictwo innego podporządkowania organizacyjnego będą realizowały szeroką gamę różnych zadań, które mają sprzyjać osiąganiu założonych celów operacji obronnej frontu.

W operacji przeciwdesantowej podstawowe zadania WLF zostały zobrazowane na rysunku 3.

W niektórych sytuacjach WLF mogą ponadto zwalczać lotnictwo na lotniskach i minować lotniska nieprzyjaciela rozmieszczone w strefie przybrzeżnej, a także niszczyć śmigłowce bazujące na okrętach[1/]. To ostatnie zadanie będzie realizowane w ramach zwalczania desantu podczas przejścia morzem i w rejonie manewrowania.

Zwalczanie desantu morskiego podczas przejścia morzem i w rejonie manewrowania jest priorytetowym zadaniem WLF w operacji przeciwdesantowej. Badania potwierdziły słuszność rozwiązań stosowanych w czasie ćwiczeń, w których główny wysiłek WLF koncentrowano na zwalczaniu okrętów desantowych przewożących siły pierwszego rzutu desantu, a zwłaszcza jego rzutu szturmowego. Zniszczenie okrętów desantowych i transportowców powoduje bowiem wyeliminowanie z działań przewożonych wojsk i sprzętu desantu. Natomiast zniszczenie pierwszego rzutu może spowodować zerwanie operacji desantowej. Wskazane jest ponadto zwalczanie przez część sił IMB okrętów dozoru radiolokacyjnego i grup okrętów wsparcia ogniowego[2/]. Przy tym niszczenie fregat i niszczycieli z grup

---

1/ W morskiej operacji desantowej na Bałtyku mogą wziąć udział lotniskowce desantowe posiadające śmigłowce. Na przykład lotniskowiec typu TARAWA zabiera 26 małych lub 19 dużych śmigłowców, a IWO JIMA odpowiednio 20 i 11 takich śmigłowców. Ponadto transportowiec - dok typu Austin /A/ posiada 6 śmigłowców transportowych CH-46, a brytyjski transportowiec - dok typu Sir Lancelot może zabrać 20 śmigłowców. Patrz: Informator oficera Marynarki Wojennej o siłach zbrojnych NATO na północnoeuropejskim TDW. Wyd. DMW, Gdynia 1986, s. 68-70.

2/ Historia uczy, że zniszczenie sił osłaniających operację desantową może przyczynić się nawet do jej zerwania. Warto w tym miejscu przypomnieć, że uszkodzenie przez lotnictwo amerykańskie czterech lotniskowców japońskich w bitwie lotniczo-morskiej pod Midway /3-5.6.1942 r./ doprowadziło do zerwania japońskiej operacji desantowej. Patrz: Encyklopedia II wojny światowej. Wyd. MON, Warszawa 1975, s. 324.

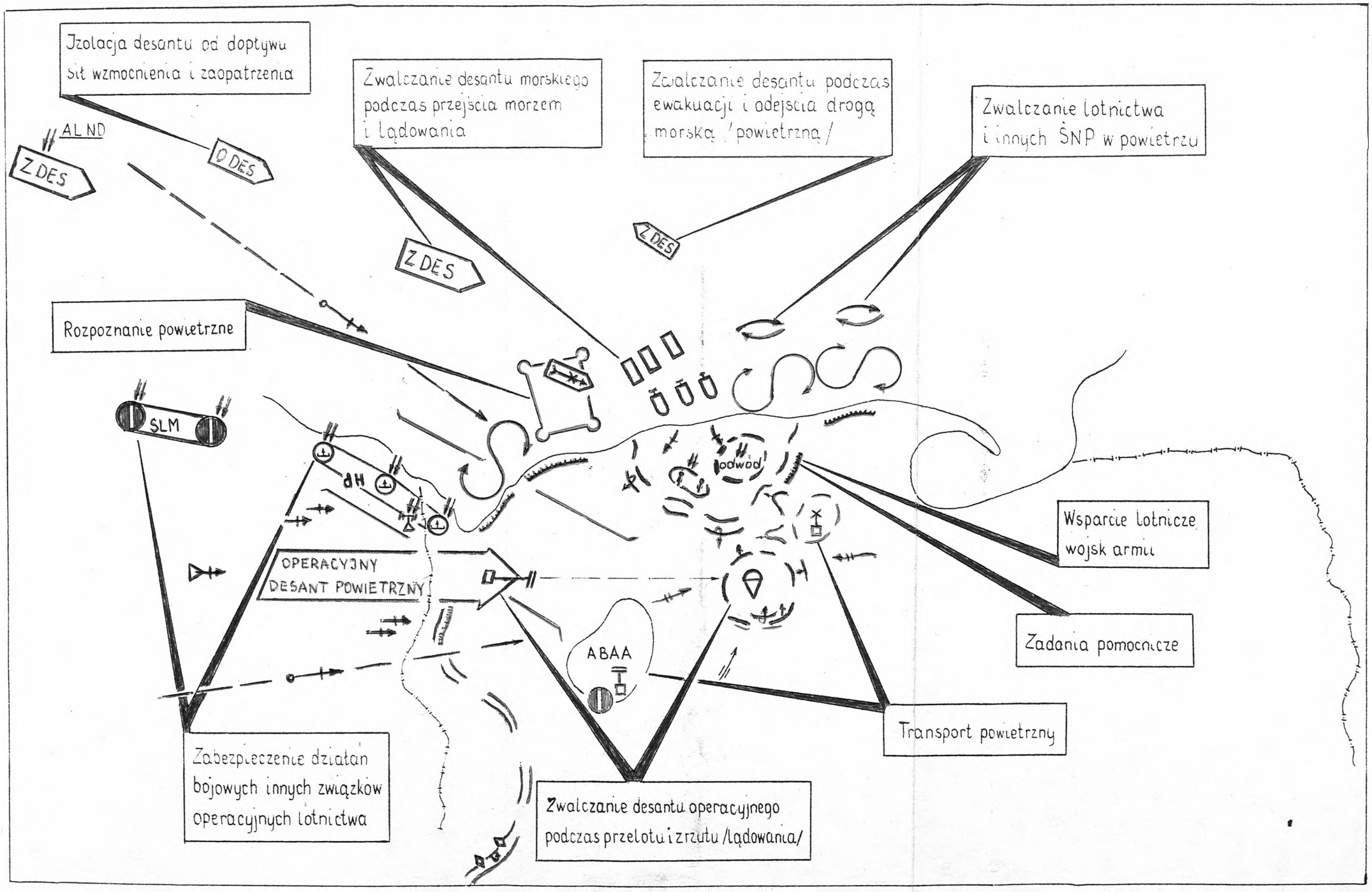

Rys.3. Podstawowe zadania wojsk lotniczych frontu w operacji przeciwdesantowej

wsparcia ogniowego jest z reguły niezbędne ze względu na ich silną /dalekonośną/ OPL[1] oraz rozmieszczanie /w ugrupowaniu marszowym/ w ochronie zespołów desantowych.

Podczas lądowania, oprócz okrętów desantowych i transportowców z desantem, celowe jest zwalczanie kolejnych fal czołgów, transporterów pływających, kutrów oraz małych okrętów desantowych z ciężkim sprzętem bojowym i wojskami desantu idących morzem do rejonów lądowania. Skuteczne działania lotnictwa w tym okresie, jak wykazują doświadczenia z drugiej wojny światowej, mogą udaremnić morską operację desantową nieprzyjaciela. Na przykład 15 września 1944 roku podchodzący do wyspy Hogland desant niemiecki w składzie około 100 jednostek transportowych i bojowych został rozbity uderzeniami lotnictwa radzieckiego. W wyniku zatopienia około 30-35 okrętów ocalałe siły odpłynęły w stronę własnych brzegów, pozostawiając na wyspie wysadzony wcześniej rzut czołowy[2].

W czasie prowadzenia ćwiczeń z zasady nie brano pod uwagę /w okresie lądowania/ użycia WLF do zwalczania innych sił floty niż idących morzem do rejonów lądowania kolejnych fal desantu na środkach desantowo-wyładowczych. Rozwiązania takie z wielu względów są słuszne i podyktowane potrzebą masowania uderzeń lotnictwa na najważniejszych obiektach. Badania wykazały jednak celowość niszczenia przez wydzielone siły WLF również okrętów wsparcia ogniowego uczestniczących w ogniowym przygotowaniu desantowania, okrętów grupy minowo-trałowej próbujących dokonać

1/ Niszczyciele rakietowe uzbrojone są w różnorodne przeciwlotnicze rakiety kierowane. Najczęściej są to różne modyfikacje rakiet Standard, a także Tartar i Sealung o maksymalnym zasięgu zwalczania samolotów od 23 do 56 km. Z kolei fregaty rakietowe z reguły wyposażone są w 8-mioprowadnicowe wyrzutnie rakiet przeciwlotniczych Sea Sparrow, które mają możliwość rażenia celów powietrznych do 18 km. Ponadto niszczyciele i fregaty są obecnie uzbrajane w różne modyfikacje zestawów przeciwlotniczych RAM, przeznaczone do zwalczania celów niskolecących na odległościach do 6-9 km. Patrz: Informator oficera Marynarki Wojennej o siłach zbrojnych NATO na północnoeuropejskim TDW, op.cit., s.31 i następne.

2/ Działania lotnictwa w operacji przeciwdesantowej. Wyd. ASG WP, Warszawa 1955, s.26.

przejść w zagrodach minowych[1] i okrętu dowodzenia lądowaniem desantu. Zwalczanie tych okrętów spowoduje bowiem zmniejszenie potencjału bojowego nieprzyjaciela, zdezorganizuje dowodzenie oraz utrudni lub wręcz uniemożliwi przejście desantu przez zagrody minowe i jego lądowanie w planowanym rejonie.

Z analizy literatury i wniosków z przeprowadzonych ćwiczeń wynika, że desant morski nieprzyjaciela wysadzany na wybrzeże polskie z zasady będzie składał się z dwóch rzutów[2]. W związku z tym WLF będą zwalczały również jego drugi rzut w celu izolowania go od sił, które wylądowały na wybrzeżu. Przy tym, jeśli pierwszy rzut desantu jest desantowany sposobem "brzeg-brzeg", czyli na małych okrętach desantowych i środkach amfibijnych, to główny wysiłek lotnictwa najkorzystniej jest koncentrować na zwalczaniu drugiego rzutu desantu. Uderzenia lotnictwa należałoby wykonywać na podobnej zasadzie jak na pierwszy rzut desantu, tzn. zwalczać przede wszystkim zespoły desantowe /oddziały transportowców, a także wybrane okręty ochrony i osłony/, zwłaszcza podczas przejścia morzem oraz w okresie lądowania.

Izolację desantu od dopływu sił wzmocnienia i zaopatrzenia przez WLF celowo jest realizować poprzez zwalczanie transportowców z uzupełnieniem, a także zabezpieczających je okrętów. Uderzenia lotnictwa pożądane jest wykonywać podobnie jak w zadaniu poprzednim, tzn. przede wszystkim podczas przejścia okrętów desantowych morzem, następnie zaś aż do momentu wylądowania na lądzie sił wzmocnienia i zaopatrzenia.

1/ W określonych sytuacjach, szczególnie w czasie realizowania zadań przez siły morskie ZFB, WLF mogą ponadto zwalczać okręty z tej grupy stawiające zagrody minowe na skrzydłach rejonu lądowania. Takie działania WLF stworzą siłom ZFB sprzyjające warunki do walki z okrętami i lądującym desantem nieprzyjaciela.

2/ Na przykład w ocenie nieprzyjaciela dokonanej przez dowództwo Marynarki Wojennej i wykorzystywanej wspólnie z jednolitym zamiarem operacyjno-taktycznym do szkolenia wojsk w 1988 r. przyjęto, że w 12-13 dniu wojny, w rejonie Kołobrzegu może on wysadzić desant w składzie 2 ZSD /bez 4 BGD/ w pierwszym rzucie i 9 DZmot /A/ w drugim rzucie. Natomiast w rejonie Ustki 3 BPM /WB/ w pierwszym i 6 DZ /NZ/ w drugim rzucie. Patrz: Ocena nieprzyjaciela. DMW, Gdynia 1987.

Wsparcie lotnicze wojsk armii wskazane jest prowadzić zarówno według planu armii, jak i planu frontu. Obejmuje ono zwalczanie desantu morskiego i powietrznego na lądzie. Zasadniczymi obiektami ataków lotnictwa będą pododdziały pancerne i opancerzone sił głównych i odwodów desantu, SD, taktyczne desanty śmigłowcowe i środki ogniowe. Celowe jest również zwalczanie okrętów wsparcia ogniowego prowadzących działania na rzecz wojsk desantu po wylądowaniu.

Zwalczanie desantu podczas ewakuacji i odejścia drogą morską będzie końcowym zadaniem ogniowym wykonywanym przez WLF w operacji. W ramach tego zadania celowo jest, aby lotnictwo zwalczało przede wszystkim okręty desantowe i transportowce oraz częściowo ich siły zabezpieczenia operacyjnego w czasie podejścia do rejonu ewakuacji, załadowania ocalałych sił desantu i odejścia morzem. W razie próby ewakuacji desantu morskiego /powietrznego/ transportem powietrznym, WLF należałoby użyć do niszczenia samolotów i śmigłowców transportowych podczas lotu do rejonu załadowania, w trakcie załadowania i lotu powrotnego. Jednocześnie wskazane jest, aby LM zwalczało w walkach powietrznych lotnictwo nieprzyjaciela zabezpieczające ewakuację desantu drogą powietrzną /morską/.

Rozpoznanie powietrzne najkorzystniej jest koncentrować na śledzeniu[1/] ugrupowania marszowego sił floty w czasie przejścia morzem, w rejonie manewrowania i lądowania, a zwłaszcza na bieżącym ustalaniu składu zespołów desantowych i rozmieszczeniu, w stosunku do tych zespołów, ich sił zabezpieczenia operacyjnego. Ponadto LR powinno także rozpoznawać zasadnicze elementy ugrupowania desantu morskiego i powietrznego podczas działań na lądzie, siły floty idące z drugim rzutem oraz w czasie ewakuacji i odejścia morzem.

W dotychczas przeprowadzonych ćwiczeniach i treningach WLF nie realizowały zabezpieczenia działań bojowych AL ND na ZTDW i wojsk lotniczych ZFB wykonujących zadania w operacji przeciwde-

---

1/ Badania wykazały, że wykrycie desantu morskiego i sił floty już w rejonie załadowania lub w początkowym okresie przejścia morzem realizują siły rozpoznawcze wojsk sojuszniczych. Dlatego zadaniem LR WLF będzie śledzenie wykrytych już wcześniej sił floty z desantem w czasie przejścia morzem, a nie ich wykrywanie.

santowej. Z przeprowadzonej analizy sytuacji operacyjnej i możliwych rejonów działań tych związków operacyjnych lotnictwa w operacji przeciwdesantowej wynika jednak, że wydzielone siły WLF mogą zabezpieczać ich przelot w strefie przyfrontowej,w tym także uniemożliwiać przeciwdziałania LM nieprzyjaciela z wysp duńskich. W ramach tego zadania wskazane jest, aby WLF zwalczały przede wszystkim baterie rakiet przeciwlotniczych średniego zasięgu, środki systemu wykrywania i naprowadzania LM oraz samoloty myśliwskie na lotniskach i w powietrzu.

Pozostałe zasadnicze zadania WLF w operacji przeciwdesantowej takie jak: zwalczanie operacyjnego desantu powietrznego,zwalczanie lotnictwa na lotniskach i w powietrzu oraz minowanie lotnisk, transport powietrzny i zadania pomocnicze będą w swej istocie podobne do zadań realizowanych w operacji obronnej frontu.W związku z tym, w celu uniknięcia powtórzeń, temat ten nie będzie dalej rozwijany.

Ponadto trzeba uwzględnić, że zadania WLF wykonywane w operacji obronnej frontu w sposób pośredni będą sprzyjały pomyślnemu przebiegowi działań armii w operacji przeciwdesantowej.Natomiast bezpośredni udział sił morskich i wojsk lotniczych ZFB oraz AL ND na ZTDW w operacji przeciwdesantowej może mieć decydujący wpływ na końcowe jej wyniki.

Działania wojsk lotniczych ZFB celowo jest koncentrować na rozpoznaniu i zwalczaniu okrętów desantowych i transportowców w rejonach załadowania, w czasie przejścia przez cieśniny bałtyckie i w rejonie formowania ugrupowania marszowego. Lotnictwo ZFB wskazane jest wykorzystać również do zwalczania desantu podczas przejścia morzem i w rejonie manewrowania. Ponadto może ono niszczyć lotniskowcowe grupy uderzeniowe operujące poza Morzem Bałtyckim, z których samoloty pokładowe mogą uczestniczyć w morskiej operacji desantowej nieprzyjaciela. Częścią sił wojsk lotniczych ZFB pożądane jest także niszczyć grupy okrętów trałowo-minowych,wsparcia ogniowego i osłony /ZOB, OGU/; zwalczać okręty podwodne i dozoru radiolokacyjnego; minować porty, bazy morskie i podejścia do nich w rejonie załadowania oraz realizować inne zadania.

Wskazane jest, aby zasadniczym zadaniem AL ND na ZTDW było również zwalczanie zespołów desantowych z wojskami desantu podczas załadowania i przejścia morzem. Ponadto powinna ona zwalczać morskie siły zabezpieczenia operacyjnego desantu, lotnictwo na lotniskach rozmieszczonych w strefie przybrzeżnej i w powietrzu /w ramach zabezpieczenia działań własnych/, wojska desantu morskiego w rejonie ześrodkowania i realizować inne zadania.

W operacji przeciwdesantowej mogą wziąć udział także wojska lotnicze sąsiednich frontów. Celowo jest, aby ich działania osiągały najwyższą aktywność w końcowym okresie przejścia morzem zgrupowań desantowych oraz w rejonie manewrowania i lądowania desantu[1/].

Oprócz tego, podobnie jak w operacji obronnej, wiele zadań ogniowych, pomocniczych i innych według planu armii, a także zgodnie z decyzjami dowódców dywizji i brygad, wykonują wojska lotnicze armii broniącej wybrzeża morskiego.

Reasumując, zadania wykonywane przez WLF i WLA oraz inne związki operacyjne lotnictwa, we współdziałaniu z przeciwlotniczymi wojskami rakietowymi, siłami morskimi ZFB i wojskami armii mają ułatwiać rozbicie desantu morskiego i powietrznego nieprzyjaciela oraz sprzyjać trwałości obrony przeciwdesantowej części sił frontu.

W przeciwuderzeniu strategicznym wykonywanym przez front w obszarze obrony frontu pierwszego rzutu, na treść zadań WLF wpływa przede wszystkim czas trwania tego przedsięwzięcia operacyjnego i sytuacja bojowa, w której jest ono realizowane. Analiza tych dwóch czynników wykazuje, że WLF w każdym przeciwuderzeniu mogą wykonywać następujące zasadnicze zadania:

- niszczyć rakietowe środki napadu jądrowego i systemy rozpoznawczo-uderzeniowe;

1/ Zakładając, że front podczas operacji przeciwdesantowej prowadzi operację obronną w pierwszym rzucie ugrupowania strategicznego na ZTDW. Jeśli front nasz jest w drugim rzucie tego ugrupowania lub częścią sił wykonuje przeciwuderzenie w obszarze działań frontu pierwszego rzutu, to należy przypuszczać, że wojska lotnicze pierwszorzutowego frontu wydzielonym wysiłkiem będą zwalczały desant podczas przejścia przez cieśniny bałtyckie i w rejonie formowania, a następnie w czasie przejścia morzem w ugrupowaniu marszowym do rejonu manewrowania.

- obezwładniać system dowodzenia wojskami;
- wspierać wojska armii;
- zwalczać odwody operacyjne;
- zwalczać lotnictwo na lotniskach i minować lotniska;
- zwalczać lotnictwo i inne ŚNP w powietrzu;
- prowadzić rozpoznanie i transport powietrzny oraz realizować zadania pomocnicze.

Niekiedy WLF będą również zabezpieczały działania innych związków operacyjnych lotnictwa /głównie AL ND na ZTDW/, wykonujących zadania na rzecz przeciwuderzających wojsk, a także dezorganizowały tyły operacyjne, komunikację i przewozy nieprzyjaciela. Nie można także wykluczyć sytuacji operacyjnych, w których na rzecz wojsk wykonujących przeciwuderzenie będzie wysadzany desant powietrzny o znaczeniu operacyjnym lub operacyjno-taktycznym. W takiej sytuacji WLF wezmą udział w zabezpieczeniu desantowania i wsparciu wojsk powietrznodesantowych prowadzących działania na ziemi, wykonując różnorodne zadania, charakterystyczne dla tej operacji.

Jak wykazują doświadczenia z przeprowadzonych ćwiczeń, wymienione zadania WLF mogą realizować, przede wszystkim w początkowej fazie przeciwuderzenia, wspólnie z WLF pierwszego rzutu. Ponadto, jak w każdym przedsięwzięciu operacyjnym, tak i w tym również, WLF zwalczają system OPL nieprzyjaciela w ramach zabezpieczenia własnych działań bojowych. Natomiast WLA wykonują różnorodne zadania według decyzji /planów/ dowódców armii, brygad WRiA oraz dywizji pancernych i zmechanizowanych. Oprócz tego należy przypuszczać, że w czasie przeciwuderzenia WLF wydzielonymi siłami według planów armii będą wysadzały taktyczne desanty powietrzne i wspierały je podczas działań na ziemi.

Zadania WLF w przeciwuderzeniu strategicznym są więc niemal identyczne jak w operacji zaczepnej frontu, choć bez wątpienia, będą realizowane z mniejszym rozmachem i w innych warunkach. Ich istota jest bardzo zbliżona do dobrze znanych zadań lotnictwa w operacji zaczepnej, a także podobna do zadań realizowanych w operacji obronnej frontu. Dlatego też nie będą one szerzej rozwijane.

Przedstawione wyniki badań świadczą, że większość najistotniejszych zadań WLF realizowanych we wszystkich operacjach obronnych prowadzonych w początkowym okresie wojny, mimo swej różnorodności, jest do siebie podobna. Ich znaczenie i treść ulega jednak zmianie w poszczególnych operacjach, głównie ze względu na sytuację bojową, zadania frontu i jego usytuowanie w ugrupowaniu operacyjno-strategicznym na ZTDW. Mimo to znaczna ich zbieżność w operacji przeciwpowietrznej, obronnej i przeciwdesantowej oraz w przeciwuderzeniu strategicznym umożliwia podjęcie próby ustalenia zadań generalnych, o charakterze operacyjnym, wykonywanych przez WLF w pierwszych operacjach obronnych. Zadania te wraz z wchodzącymi w ich skład zadaniami taktyczno-operacyjnymi realizowanymi przez WLF w poszczególnych operacjach obronnych obrazuje rysunek 4.

Wsparcie ogniowe wojsk lądowych stanowi główną treść działań WLF zarówno w operacji obronnej frontu, jak i w wykonywanym przeciwuderzeniu strategicznym części sił frontu. W znacznym zakresie jest ono realizowane również w operacji przeciwpowietrznej[1/] i przeciwdesantowej.

Wsparcie ogniowe jest niewątpliwie najważniejszym zadaniem WLF w operacjach obronnych prowadzonych w początkowym okresie wojny. Wyniki wsparcia bowiem wywierają największy wpływ na obniżenie potencjału bojowego nieprzyjaciela, a w konsekwencji na przebieg operacji obronnych. W związku z tym wskazane jest wydzielić na wykonanie tego zadania większość wysiłku lotnictwa w operacji obronnej i w przeciwuderzeniu strategicznym oraz znaczną część wysiłku w operacji przeciwdesantowej i w działaniach ofensywnych operacji przeciwpowietrznej.

Celowość szczególnie aktywnego wsparcia ogniowego wojsk lądowych potwierdzają doświadczenia z użycia lotnictwa w drugiej wojnie światowej. Na przykład główne wysiłki lotnictwa radzieckiego /od 40 do 65% wylotów/ we wszystkich operacjach obronnych koncentrowano na zwalczaniu wojsk i techniki bojowej nieprzyjacie-

1/ W operacji przeciwpowietrznej, w ramach tego zadania WLF niszczą rakietowe środki napadu jądrowego i systemy rozpoznawczo-uderzeniowe oraz obezwładniają operacyjny system dowodzenia wojskami lądowymi i lotnictwem.

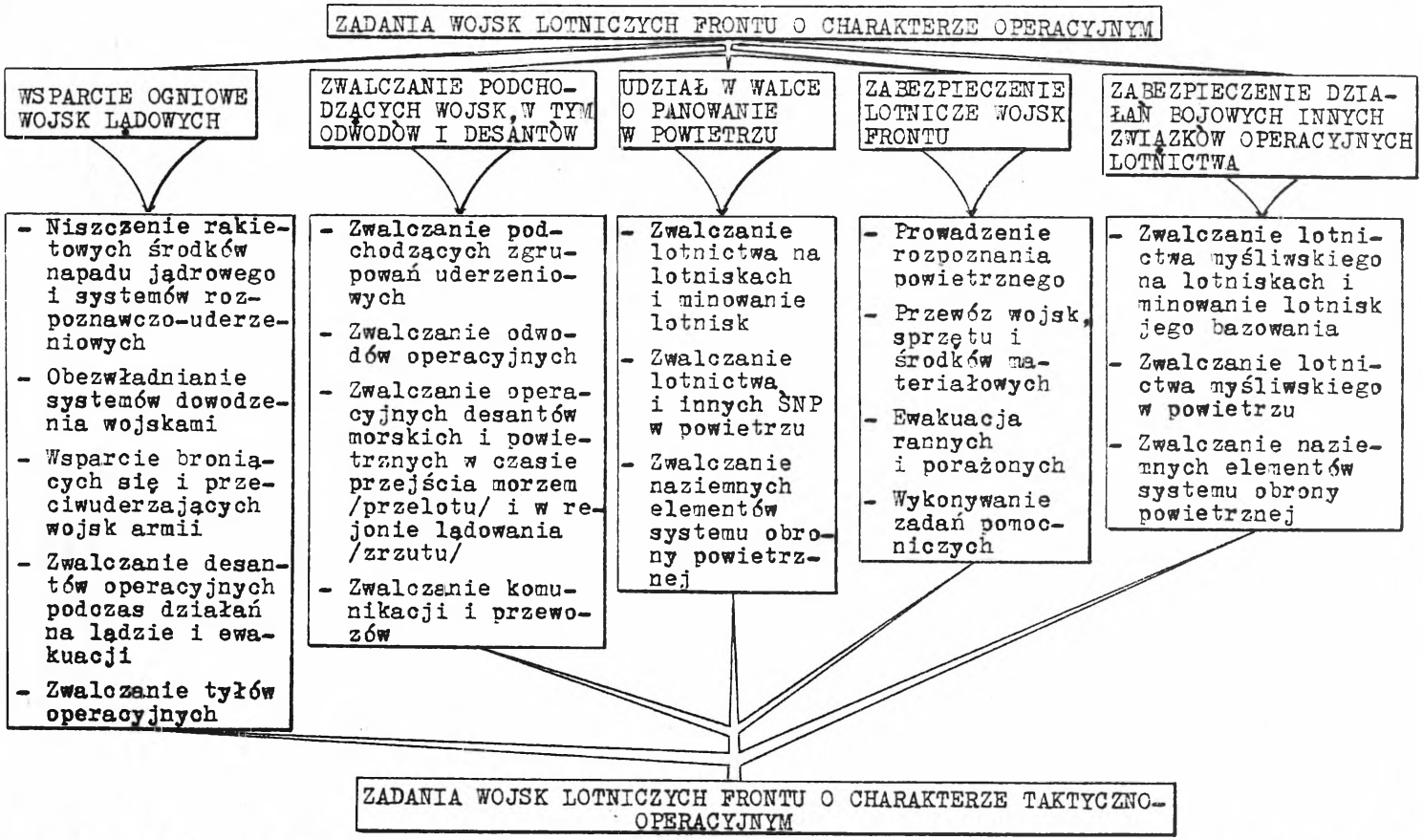

Rys.4. Zadania operacyjne i wchodzące w ich skład zadania taktyczno-operacyjne wykonywane przez wojska lotnicze frontu w operacjach obronnych prowadzonych w początkowym okresie wojny

la na polu walki i w bliższych głębokościach operacyjnych[1/]. Doświadczenia te wykazują jednocześnie, że im skuteczniej lotnictwo realizowało to zadanie, tym większy był jego wpływ na osiągnięcie końcowych celów operacji obronnych.

Zwalczanie podchodzących wojsk WLF realizują w operacji obronnej i przeciwdesantowej; częściowo również w przeciwuderzeniu strategicznym. Ma ono na celu zmniejszenie potencjału bojowego głównych zgrupowań uderzeniowych i odwodów nieprzyjaciela jeszcze przed nawiązaniem bezpośredniej walki z wojskami frontu, utrudnianie manewru i potęgowania jego natarcia lub wykonywania przeciwuderzeń, a także przeniesienia działań przez desanty operacyjne /powietrzne, morskie/ w głąb ugrupowania frontu.

Mimo że w drugiej wojnie światowej podobne zadania lotnictwa w operacjach obronnych były raczej sporadyczne[2/], to obecnie celowo je traktować jako niezwykle istotne, a w niektórych okresach prowadzenia operacji frontu wręcz jako priorytetowe, mogące absorbować największy wysiłek WLF[3/]. Wczesne wyeliminowanie z działań najgroźniejszych elementów ugrupowania nieprzyjaciela w warunkach dezorganizowania przegrupowania i manewru jego wojsk, obezwładniania desantów do czasu rozpoczęcia przez nie działań bojowych i skutecznego izolowania odwodów /desantów/ od sił głównych umożliwia bowiem wojskom frontu rozbijanie nieprzyjaciela częściami. Nie wymaga uzasadnień teza, że wpłynie to pozytywnie na przebieg pierwszych operacji obronnych.

Udział w walce o panowanie w powietrzu jest główną treścią działań WLF w operacji przeciwpowietrznej, a także nie mniej ważnym zadaniem w pozostałych operacjach frontu. Walka ta prowa-

---

1/ I.W.Timochowicz, Opieratiwnoje iskusstwo Sowietskich WWS w Wielkoj Otieczestwiennoj wojnie, op.cit., s.201.

2/ Na przykład do zwalczania odwodów i komunikacji w operacjach obronnych frontów radzieckich, wydzielano zaledwie 1-3% wylotów samolotów. Tamże, s.202.

3/ Przede wszystkim podczas zwalczania podchodzących do Odry i Nysy zgrupowań uderzeniowych nieprzyjaciela oraz w trakcie zwalczania sił floty z desantem morskim idących morzem i w rejonie manewrowania /lądowania/. Ponadto zadanie to będzie wymagało intensywnych działań WLF w czasie zwalczania odwodów operacyjnych w toku prowadzenia przeciwuderzenia strategicznego, a zwłaszcza podczas walki o utrzymanie taktycznej i operacyjnej strefy obrony oraz wykonywania przeciwuderzenia w operacji obronnej frontu.

dzona jest w celu odparcia agresji powietrznej nieprzyjaciela, osłabienia jego zgrupowań lotniczych i przeciwlotniczych oraz pozbawienia go przewagi w powietrzu.
Ma ona umożliwiać wywalczenie panowania taktycznego lub operacyjnego /w zależności od sytuacji bojowej oraz posiadanych możliwości własnych i sojuszniczych/, a tym samym stwarzać dogodne warunki sytuacji powietrznej, niezbędne do pomyślnych działań na lądzie.

Wpływ walki o panowanie w powietrzu na przebieg operacji wojsk frontu znalazł dobitne potwierdzenie już w drugiej wojnie światowej[1/]. Walkę o panowanie w powietrzu w lotnictwie radzieckim traktowano jako jedno z najistotniejszych zadań w operacjach obronnych i wydzielano na nią od 32 do 50% wylotów samolotów[2/].

We współczesnych operacjach obronnych znaczenie walki o panowanie w powietrzu nie uległo zmniejszeniu. Może ona bowiem determinować trwałość obrony lub rozpoczęcie i skuteczne prowadzenie przeciwuderzenia strategicznego przez część sił frontu.

Jednak obecnie walkę o panowanie w powietrzu prowadzą przede wszystkim AL ND na ZTDW i wojska OP[3/]. W związku z tym udział WLF w zwalczaniu lotnictwa na bliżej położonych lotniskach i w powietrzu będzie nieco mniejszy niż w czasie drugiej wojny światowej i może nie przekraczać 20% wysiłku wydzielonego do wykorzystania we wszystkich operacjach obronnych.

Zabezpieczenie lotnicze wojsk frontu wykonywane jest we wszystkich operacjach obronnych wydzielonym wysiłkiem LR, LT i pomocniczego, a niekiedy również częścią wysiłku innych rodzajów lotnictwa[4/]. Dostarczanie przez lotnictwo niezbędnych danych o ugru-

---

1/ Doświadczenia z tej wojny wykazują,że ani jedna operacja zaczepna nie zakończyła się sukcesem bez wywalczenia panowania w powietrzu. Patrz:I.W.Timochowicz, Opieratiwnoje iskusstwo Sowietskich WWS w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie, op.cit., s.97.

2/ Tamże, s.202.

3/ Wojska OP zwalczają lotnictwo nieprzyjaciela w powietrzu,natomiast AL ND na ZTDW głównie na lotniskach.

4/ W czasie drugiej wojny światowej do wykonywania zadań rozpoznawczych angażowano niejednokrotnie również znaczne siły lotnictwa myśliwskiego,szturmowego i myśliwsko-bombowego.W rezultacie wysiłek lotnictwa wydzielany na rozpoznanie powietrzne był stosunkowo duży.Na przykład w operacjach obronnych frontów radzieckich wynosił on przeciętnie 7-9% wszystkich samolotolotów.Tamże s.202.

powaniu i działaniach nieprzyjaciela, przewóz różnych ładunków, zabezpieczenie dowodzenia, prowadzenie walki radioelektronicznej i wykonywanie wielu zadań doraźnych wynikających z sytuacji bojowej stwarza dogodne warunki do realizacji najważniejszych zadań frontu w każdej operacji obronnej.

Zabezpieczenie działań bojowych innych związków operacyjnych lotnictwa przez WLF może być wykonywane już w operacji przeciwpowietrznej, następnie zaś w pozostałych operacjach obronnych. Jego skuteczna realizacja zapewnia nie tylko bezpieczny przelot innych związków operacyjnych lotnictwa przez strefę przyfrontową /przybrzeżną/, ale sprzyja również walce o panowanie w powietrzu i efektywnemu wykonywaniu zadań przez te związki lotnictwa na rzecz frontu. W rezultacie ma to bezpośredni wpływ na obniżenie potencjału bojowego nieprzyjaciela na lądzie, morzu i w powietrzu, a także na przebieg pierwszych operacji frontu.

Reasumując, z przedstawionych badań wynika, że w początkowym okresie każdej operacji obronnej wojska lotnicze spełniają wiodącą rolę frontu w walce z nieprzyjacielem naziemnym i morskim, a częściowo również i powietrznym. Podczas prowadzenia operacji obronnych potrzeby wojsk frontu świadczą, że WLF mają być jednym z zasadniczych środków walki, których skuteczne użycie jest niezbędne do pomyślnego przebiegu operacji przeciwpowietrznej,obronnej i przeciwdesantowej oraz przeciwuderzenia strategicznego.

W operacjach tych WLF realizują wiele różnorodnych zadań o charakterze operacyjnym i taktyczno-operacyjnym, z których najistotniejszymi niewątpliwie są zadania ogniowe. Zarówno te, jak i inne zadania WLF, usystematyzowane według prognozowanego znaczenia w operacjach obronnych są pozornie podobne do zadań lotnictwa realizowanych w operacjach zaczepnych. Dotyczy to zwłaszcza zadań o charakterze operacyjnym. W operacjach zaczepnych bowiem, WLF również wspierają wojska lądowe, zwalczają podchodzące odwody nieprzyjaciela, biorą udział w walce o panowanie w powietrzu oraz zabezpieczają działania innych związków operacyjnych lotnictwa i wojsk frontu.

Jednak przeprowadzona analiza zadań taktyczno-operacyjnych świadczy, że w operacjach zaczepnych część z nich jest realizowana sporadycznie, natomiast niektórych z nich WLF nie wykonują

w ogóle. Należy do nich przede wszystkim wsparcie przeciwuderzających i broniących się armii, zwalczanie desantów operacyjnych /powietrznych i morskich/ oraz podchodzących zgrupowań uderzeniowych nieprzyjaciela. W operacjach obronnych z kolei tylko w wyjątkowych sytuacjach będą desantowane desanty powietrzne, szczególne znaczenie zaś będzie miała walka z odwodami operacyjnymi i desantami nieprzyjaciela. Jednocześnie walka o przechwycenie inicjatywy i wywalczenie panowania w powietrzu będzie procesem długotrwałym i prowadzonym we wszystkich operacjach obronnych, ze znacznie większym wysiłkiem lotnictwa niż w operacjach zaczepnych.

W podsumowaniu rozważań trzeba stwierdzić, że nazwy zadań WLF /szczególnie tych o charakterze operacyjnym/ w operacjach obronnych i zaczepnych są takie same lub podobne. Natomiast ich treści, a zwłaszcza hierarchia ważności niejednokrotnie różna. W operacjach obronnych bowiem będą diametralnie inne warunki działań lotnictwa i potrzeby wojsk frontu niż w operacjach zaczepnych. Zatem inne będą również możliwości bojowe i zasady użycia WLF.

2. WARUNKI, MOŻLIWOŚCI I ZASADY UŻYCIA WOJSK LOTNICZYCH W OPERACJACH OBRONNYCH PROWADZONYCH W POCZĄTKOWYM OKRESIE WOJNY

W operacjach obronnych, podobnie jak we wszystkich innych, użycie wojsk lotniczych musi się odbywać według wcześniej ustalonych zasad. Pojmowane jako podstawowe reguły /normy/ racjonalnego i skutecznego zastosowania bojowego lotnictwa, są one w znacznej mierze zdeterminowane warunkami jego działań w operacjach obronnych. Ich treść powinna także uwzględniać realne możliwości bojowe wojsk lotniczych.

Przeprowadzone badania wykazywały,że użycie wojsk lotniczych w operacjach obronnych wzorowane jest często na rozwiązaniach stosowanych w operacjach zaczepnych. Próby przystosowywania zasad z operacji zaczepnych do obronnych nie zawsze przynosiły zadawalające rezultaty, co potwierdziło wiele rozwiązań praktycznych zarówno z odbytych ćwiczeń, jak i treningów[1/].

Niezbędne było więc ustalenie zasad użycia wojsk lotniczych w operacjach obronnych uwzględniających warunki działań i możliwości bojowe lotnictwa.

2.1. Warunki działań wojsk lotniczych w operacjach obronnych prowadzonych w początkowym okresie wojny

Jednoznaczne określenie warunków działań WLF w operacjach obronnych prowadzonych w początkowym okresie wojny jest niezwykle trudne,zwłaszcza ze względu na możliwość wielu sposobów rozpoczęcia agresji i prowadzenia operacji zaczepnych przez nieprzyjaciela, jak i z uwagi na różne warianty użycia frontu w operacji obronnej na ZTDW. Jest jednak rzeczą oczywistą, że nieprzyjaciel rozpocznie agresję przeciwko Polsce zaczepną operacją powietrzną. Natomiast WLF jako jedne z pierwszych wezmą udział w zwalczaniu ŚNP nad obszarem kraju i niszczeniu wybranych obiektów w głębi jego terytorium. Przy tym warunki udziału WLF w operacji przeciwpowietrznej, w znacznej mierze uwarunkowane będą sytuacją, w jakiej znajdzie się front i jego lotnictwo w chwili wybuchu działań wojennych.

1/ Prowadzone obserwacje podczas ćwiczeń i treningów wykazywały, że w operacjach obronnych przydzielany wysiłek wojsk lotniczych, sposoby użycia i działań bojowych lotnictwa, podział ładunków jądrowych, wykorzystanie wysiłku LM według planów dowódców OP i WLF oraz inne rozwiązania są prawie takie same jak w operacjach zaczepnych frontu.

Bez wątpienia, najtrudniejsze warunki udziału WLF w tej operacji wystąpią w wyniku niespodziewanej agresji nieprzyjaciela i zaskoczenia naszych sił zbrojnych w dyslokacji czasu pokojowego lub podczas osiągania wyższych stanów gotowości bojowej. W takiej sytuacji WLF, znajdując się jeszcze w miejscach stałego rozmieszczenia /bazowania/ będą zmuszone do niemal równoczesnego realizowania wielu przedsięwzięć. Najważniejszymi z nich to: udział załóg dyżurnych i pozostałych sił pułków WLF wydzielonych do działań w systemie OP w odpieraniu pierwszego zmasowanego nalotu ŚNP; wyjście spod uderzeń nieprzyjaciela i rozśrodkowanie sił; wykonanie pierwszego uderzenia odwetowego; rozwinięcie mobilizacyjne i osiągnięcie gotowości do dalszych działań w części obronnej i zaczepnej operacji przeciwpowietrznej.

Dowództwa i sztaby lotnicze w takich warunkach muszą niemal jednocześnie realizować różnorodne zadania wynikające z działań nieprzyjaciela i przewidywanego użycia podległych sił. Wymaga to wyjątkowo sprawnej organizacji ich działań, szybkiego podejmowania decyzji oraz elastycznego dowodzenia związkami taktycznymi i oddziałami lotnictwa, odpowiednio do rozwoju sytuacji operacyjnej i zmian w koncepcjach ich użycia.

Korzystniejsze warunki zaistnieją po osiągnięciu przez WLF pełnej gotowości bojowej do udziału w operacji przeciwpowietrznej przed rozpoczęciem działań wojennych. Wówczas, jak wykazują doświadczenia z ćwiczeń, należy oczekiwać zorganizowanego wylotu sił WLF /wydzielonych do działań w części obronnej tej operacji/ do walki ze ŚNP nad obszarem frontu /kraju/ oraz niezwłocznego przystąpienia oddziałów lotnictwa, wyznaczonych do udziału w części zaczepnej, do zwalczania obiektów rozmieszczonych w głębi terytorium nieprzyjaciela[1/].

Jednak w każdej sytuacji trzeba przyjąć, że w wyniku pomyślnie przeprowadzonej pierwszej zaczepnej operacji powietrznej i późniejszych działań lotnictwa nieprzyjaciela, zdoła on osłabić zgrupowania lotnicze naszej koalicji i wywalczyć przewagę w powietrzu. W innym razie, co potwierdzają doświadczenia z drugiej

1/ Podobną sytuację operacyjną przyjmowano w ćwiczeniach "Granit-86", "Sojuz-87" i "Taroza-88" oraz w treningu "Luty-88".

wojny światowej i lokalnych konfliktów powojennych, nie mógłby on prowadzić lądowych operacji zaczepnych. W rezultacie rozważania o operacji obronnej naszego frontu na obszarze kraju byłyby również bezprzedmiotowe.

Nie oznacza to oczywiście, że zgrupowania lotnictwa i OP nieprzyjaciela nie zostaną osłabione do czasu rozpoczęcia prowadzenia operacji obronnej frontu na terytorium kraju. Jednak możliwości uzupełnienia PTSP nowymi eskadrami lotniczymi[1/], wsparcie wojsk przez lotnictwo strategiczne,pokładowe i piechoty morskiej[2/], niewielkie możliwości niszczenia samolotów rozśrodkowywanych w żelbetonowych i tunelowych ukryciach[3/] oraz inne czynniki spowodują, że działania WLF w operacji obronnej i przeciwdesantowej będą prowadzone w bardzo trudnych warunkach, wynikających z utrzymywania przez nieprzyjaciela przewagi w powietrzu.

Aby wywalczyć i utrzymać te przewagę, nieprzyjaciel będzie dążył do rozbicia lub przełamania systemu OP na wybranych kierunkach oraz znacznego osłabienia związków operacjnych lotnictwa naszej koalicji na ZTDW. Zatem lotniska i rozmieszczone na nich siły WLF w czasie prowadzenia operacji przeciwpowietrznej, a następnie w okresie przygotowania do kolejnych operacji oraz podczas prowadzenia operacji obronnej i przeciwdesantowej będą szczególnie zagrożone uderzeniami z powietrza[4/]. Wszystkie od-

1/Skład PSP CB i BZ oraz 2 i 4 PTSP do M+10 przewiduje się wzmocnić 44 eskadrami lotniczymi.Patrz: Kompendium sił zbrojnych państw NATO. Wyd.Szt.Gen.WP,Warszawa 1987, zał.23.

2/Patrz: Siły powietrzne NATO. Charakterystyka,zadania,możliwości,bazowanie i zasady działania.Wyd.Szt.Gen.WP,Warszawa 1981, s.54-58.Należy przy tym podkreślić,że wojska JKA mogą być wspierane przez cztery eskadry lotnictwa morskiego /NZ/, które również będą wykonywały zadania w morskiej operacji desantowej nieprzyjaciela.Ponadto w operacji tej,jeśli będzie desantowane zgrupowanie sił desantowych /A/, dodatkowo może prowadzić działania nie mniej niż 280 samolotów i 170 śmigłowców różnego przeznaczenia, wchodzących etatowo w skład 2 ZSD. Patrz: Kompendium sił zbrojnych państw NATO, op.cit.,s.87 i zał.23.

3/Według poglądów specjalistów zachodnich,schrony stałe typu łukowego zapewniają 95% bezpieczeństwa samolotom w razie uderzenia na lotniska środkami konwencjonalnymi.Patrz: Siły powietrzne NATO.Charakterystyka,zadania,możliwości, bazowanie i zasady działania, op.cit.,s.74.

4/Tezę tę potwierdzają doświadczenia z drugiej wojny światowej i w zasadzie wszystkie konflikty zbrojne ostatnich lat.Zgodnie z współczesnymi ocenami przewiduje się,że nieprzyjaciel, już w pierwszym uderzeniu zmasowanym zamierza wyprowadzić z gotowości na okres 5-12 godzin do 150 lotnisk,zniszczyć do 15-20% samolotów,około 85% SRL oraz do 25-30% środków przeciwlotniczych.Patrz: Materiały wojenno-naucznoj konfierienciji OWS GU WD /sientiabr 1987,Praga/.Wyd.Sztab ZSZ PU UW,Moskwa 1987,s.47.

działy /pododdziały/ lotnictwa muszą być więc stale w gotowości do wyjścia spod uderzeń nieprzyjaciela z powietrza, natomiast siły naziemne WLF - do obrony przeciwlotniczej rejonów ich dyslokacji.

Ze względu na przewidywane niszczenie lotnisk, oddziały /pododdziały/ WLF będą zmuszone do częstych przebazowań, doraźnego wykorzystywania różnych lotnisk i drogowych odcinków lotniskowych oraz rozśrodkowanego bazowania. W razie uszkodzenia znacznej liczby lotnisk - do okresowego bazowania na jednym lotnisku kilku eskadr z różnych pułków lotnictwa[1/]. Warunki takie utrudnią zabezpieczenie działań bojowych lotnictwa[2/], wydłużą czas odtwarzania gotowości bojowej oddziałów /pododdziałów/ do kolejnych wylotów, stworzą problemy w sprawnym organizowaniu działań i dowodzeniu jednostkami WLF. Jednocześnie zmuszą do ciągłego przywracania zdolności eksploatacyjnej uszkodzonych lotnisk i likwidacji innych skutków uderzeń nieprzyjaciela.

Warunki bazowania WLF może ponadto komplikować ich początkowe dyslokowanie w drugim, a następnie w pierwszym rzucie ugrupowania operacyjno-strategicznego na ZTDW. W początkowych operacjach obronnych, w pierwszym rzucie tego ugrupowania bazują, jak wiadomo, WLF sojuszniczego i AL ND na ZTDW. Potrzeba głębokiego bazowania związków taktycznych i oddziałów AL od linii frontu sprawia, że wykorzystuje ona lotniska rozmieszczone we wschodnich obszarach NRD i w zachodnich rejonach PRL. W związku z tym WLF bazujące na obszarze kraju mogą otrzymać zadanie zwolnienia części lotnisk dla AL ND na ZTDW, a także przygotowania, niektórych do okresowego wspólnego bazowania z oddziałami /pododdziałami/ lotnictwa bombowego, myśliwskiego lub innego.

W miarę powodzenia operacji zaczepnej nieprzyjaciela i wycofywania się wojsk frontu pierwszego rzutu, na obszar Polski będą przebazowywane zarówno jednostki AL ND na ZTDW, jak i wojska lotnicze tego frontu. Ponadto część sił WLF, będących początko-

---

1/ Na możliwość bazowania kilku pododdziałów lotnictwa na jednym lotnisku zwrócił również uwagę szef sztabu Wojsk Lotniczych podczas szkolenia kierowniczej kadry jednostek, przeprowadzonego 27.5.1986 r. Patrz: Działania bojowe WLF w operacji obronnej i przeciwdesantowej. DWL, Poznań 1986, s.11.

2/ Znaczne trudności mogą powstać przede wszystkim w terminowym i ciągłym zabezpieczeniu techniczno-specjalnym i tyłowym oddziałów WLF.

wo w zachodnich republikach radzieckich może być również, już nawet w czasie prowadzenia operacji przeciwpowietrznej, okresowo przebazowywana na terytorium naszego kraju w celu stworzenia dogodniejszych warunków do prowadzenia działań bojowych. Następnie kilka lotnisk rejonu wyjściowego tych WLF będzie rozmieszczona prawdopodobnie we wschodniej części Polski. Dla wszystkich tych jednostek lotnictwa, jak i oddziałów LM OP niezbędne będzie przewidzieć lotniska manewru i bazowania.

W rezultacie sieć lotnisk dysponowanych przez WLF ulegnie systematycznemu zmniejszaniu, co nie pozostanie bez wpływu na utrudnienie warunków działań bojowych lotnictwa.

Możliwości takich ograniczeń w wykorzystaniu lotnisk przez WLF bazujące na obszarze kraju, już w trakcie prowadzenia operacji przeciwpowietrznej, znalazły swoje odzwierciedlenie w ćwiczeniu "Sojuz-87", w którym miały one zwolnić 10 lotnisk na potrzeby AL ND na ZTDW, a dalsze 3 przygotować do wspólnego bazowania z jej pułkami. Ponadto 2 lotniska miały być utrzymywane do okresowego bazowania oddziałów WLF wydzielonych z Białoruskiego OW. Natomiast w ćwiczeniu "Tarcza-88" WLF nie mogły korzystać z lotnisk rozmieszczonych w południowo-zachodniej Polsce /na kierunku obrony 6A/, gdyż w obszarze tym bazowała AL ND na ZTDW.

Niewiele lepsza sytuacja lotniskowa może nastąpić podczas wykonywania przez część sił frontu przeciwuderzenia strategicznego w pasie obrony frontu pierwszego rzutu. Bazowanie w tym obszarze wojsk lotniczych tego frontu i części oddziałów AL ND na ZTDW oraz przewidywane zniszczenia lotnisk /w wyniku uderzeń nieprzyjaciela/ spowodują, że tylko niektóre pułki WLF przebazują się na teren NRD[1/]. Pozostałe, przynajmniej w początkowym okresie przeciwuderzenia, będą realizowały zadania na rzecz przeciwuderzających wojsk lądowych z lotnisk rozmieszczonych na obszarze Polski. Przyczyni się to niewątpliwie do zmniejszenia potencjalnych możliwości bojowych lotnictwa i utrudni dowodzenie WLF.

1/ Podobna sytuacja wynikła w ćwiczeniu "Sojuz-87". W związku z potrzebą przebazowania WLF na obszar NRD w celu wykonywania zadań na rzecz przeciwuderzających wojsk frontu zaistniała konieczność wydzielenia lotnisk, przynajmniej dla pułków wyposażonych w samoloty o mniejszych taktycznych promieniach działania. Okazało się, że prawie wszystkie lotniska /sprawne technicznie/ są zajęte przez sojusznicze pułki lotnictwa. W rezultacie WLF otrzymały zaledwie 4 lotniska, w tym 2 gruntowe, na które można było przebazować tylko wybrane jednostki.

Korzystniejszej nieco sytuacji powietrznej niż w operacji obronnej i przeciwdesantowej należy oczekiwać w czasie przeciwuderzenia strategicznego. Przeprowadzenie operacji powietrznej lub wcześniejsze osłabienie zgrupowania lotnictwa nieprzyjaciela wpłynie prawdopodobnie na zmniejszenie jego aktywności i ukształtowanie się warunków zbliżonych do operacji zaczepnej frontu. Jednak zagrożenie, jakie dla żywotnych interesów dowództwa grupy armii lub nawet teatru działań wojennych mogą stanowić przegrupowujące się i przeciwuderzające wojska spowoduje, że oprócz uderzeń małych i dużych grup samolotów trzeba mieć na względzie zmasowane uderzenia lotnictwa taktycznego na te wojska.

Zmasowane uderzenia lotnictwa nieprzyjaciela będą także podstawowymi sposobami jego zastosowania bojowego w zaczepnej operacji powietrznej prowadzonej na początku działań wojennych. Wywalczenie przez nieprzyjaciela przewagi w powietrzu będzie sprzyjać wykonywaniu takich uderzeń na wojska frontu również w operacji obronnej i przeciwdesantowej.

Wojska frontu wymagają skutecznej osłony przed uderzeniami zmasowanymi, a także działaniami urzutowanymi lotnictwa i innych ŚNP nieprzyjaciela. Tymczasem warunki działań LM WLF nie będą należały do łatwych[1/]. Składa się na to wiele przyczyn.

Po pierwsze, z przeprowadzonej analizy literatury, działań lotnictwa w lokalnych konfliktach zbrojnych i rozwiązań praktycznych stosowanych podczas ćwiczeń wynika, że nie tylko w uderzeniach zmasowanych, ale i w działaniach urzutowanych nieprzyjaciel zastosuje powszechnie środki WRE. Do obezwładniania zakłóceniami systemu wykrywania i naprowadzania oraz systemu dowodzenia w poszczególnych nalotach mogą być użyte samoloty F-4G Wild Weasel, TR-1, EF-18,EF-111A, B-52 i inne wyposażone w odpowiednią aparaturę[2/]. Wspólne ich zastosowanie z systemami roz-

---

1/ W operacji przeciwpowietrznej również wydzielonych sił innych rodzajów lotnictwa uczestniczących w zwalczaniu ŚNP nieprzyjaciela.

2/ O randze,jaką w siłach zbrojnych NATO przykłada się do WRE świadczy zorganizowanie przez siły powietrzne USA w Europie 65 dywizji lotnictwa WRE. Patrz: Kompendium sił zbrojnych państw NATO, op.cit.,s.59 i zał.22.

poznawczo-uderzeniowymi PLSS i pokładowymi urządzeniami WRE zamontowanymi w zasadzie na wszystkich samolotach zdezorganizuje niewątpliwie dowodzenie siłami OP i znacznie zmniejszy skuteczność działań środków przeciwlotniczych[1/].

W takich warunkach można oczekiwać, że w wyniku obezwładnienia radioelektronicznego i ogniowego systemu wykrywania OP oraz dywizyjnych i pułkowych punktów naprowadzania, LM niejednokrotnie będzie zmuszone do samodzielnego poszukiwania i zwalczania celów powietrznych. Tym samym, oprócz zmniejszenia efektywności działań bojowych, wystąpią znaczne trudności w realizacji współdziałania z przeciwlotniczymi wojskami rakietowymi, a także między załogami /pododdziałami/ LM prowadzącymi walki powietrzne[2/].

Po drugie, trudności w utrzymaniu łączności lub jej utrata z odpowiednimi SD spowoduje przejście do zwalczania celów powietrznych w strefie /sektorze/ działań samodzielnych. Przy tym wymiary tej strefy /sektora/ przypuszczalnie będą ulegały zmianie. Mogą one się zwiększać w razie zniszczenia przez nieprzyjaciela pododdziałów rakiet przeciwlotniczych OP lub zablokowania /zniszczenia/ na lotnisku samolotów sąsiedniej jednostki LM. Ograniczenia swobody działań pułku /dywizji/ prawie na wszystkich wysokościach i zmniejszenia strefy /sektora/ odpowiedzialności można oczekiwać podczas przegrupowania /rozmieszczenia/ wojsk lądowych przez tę strefę /sektor/ lub okresowego rozwinięcia w tym obszarze pułków rakiet przeciwlotniczych wojsk OPL. Podobne uwarunkowania mają miejsce w sytuacji, gdy zostanie przebazowany w pobliże bazowania pułku inny oddział LM WLF i OP lub ze składu wojsk sojuszniczych.

1/ Posiadanymi siłami i środkami WRE nieprzyjaciel już w czasie zaczepnej operacji powietrznej na ZTDW może ograniczyć napływ informacji radiolokacyjnych o celach powietrznych oraz przepustowość radiowego i radioliniowego systemu łączności o około 40%, a także cztero-pięciokrotnie zmniejszyć straty własnego lotnictwa. Patrz:
- Przewidywane zagrożenie oraz prawdopodobne sposoby użycia i działania ŚNP nieprzyjaciela. Biuletyn Informacyjny nr 1/146, op.cit.,s.15.
- Organizacja i prowadzenie operacji przeciwpowietrznej i powietrznej, op.cit.,s.25.

2/ Problemy w realizacji współdziałania wewnątrz ugrupowania myśliwców samodzielnie poszukujących i zwalczających cele powietrzne wystąpią przede wszystkim podczas zakłócenia łączności między załogami samolotów.

Sytuacje te zmuszą do doraźnego wyznaczania nowych stref dyżurowania lub samodzielnego poszukiwania i zwalczania celów powietrznych w granicach strefy /sektora/ odpowiedzialności dywizji /pułku/, a także do zwiększania lub zmniejszania wcześniej ustalonych wielkości stref dyżurowania. Zmiany te mogą stworzyć potrzebę wydzielania innych niż wcześniej określono sił do dyżurowania w strefach i na lotniskach, różnych warunków dyżurowania w powietrzu[1] czy nawet samodzielnego decydowania przez dowódcę dywizji /pułku/ o zwiększeniu wysiłku do zwalczania celów powietrznych niż to sprecyzowano w decyzji przełożonego. Ponadto malejące możliwości jednoczesnych naprowadzeń[2] i utrzymywanie odwodu do dyspozycji dowódcy frontu /KOPK/ po nawiązaniu łączności[3] ograniczają siły do działań samodzielnych i zmniejszają możliwości w zwalczaniu ŚNP nieprzyjaciela.

Po trzecie, naloty ŚNP nieprzyjaciela na wojska frontu /obszar kraju/ mogą być realizowane zarówno w zwykłych jak i trudnych warunkach atmosferycznych, w dzień i w nocy, najczęściej na małych wysokościach. Część sił, zwłaszcza rzutu uderzeniowego ze składu zmasowanego nalotu lotnictwa, może wykonywać lot na wysokościach średnich, umożliwiających atakowanie obiektów za pomocą rakiet i bomb kierowanych ze znacznych odległości. Przy tym działania lotnictwa nieprzyjaciela będą prawdopodobnie koncentrowane na głównych /wybranych/ kierunkach i przenoszone na inne obszary, najważniejsze w danej sytuacji operacyjnej, z wszechstronnym zabezpieczeniem lotnictwa uderzeniowego przez LM, LWRE i inne.

Oddziały LM WLF, biorące udział w odpieraniu takich nalotów, będą więc prowadziły grupowe i pojedyncze walki powietrzne z celami manewrującymi i niemanewrującymi, stosującymi aktywne i pasywne zakłócenia radioelektroniczne, na różnych wysokościach, w

---

1/ Głównie wysokości dyżurowania w strefach.

2/ Możliwości te maleją z powodu wykorzystywania do naprowadzania przede wszystkim dywizyjnego i pułkowych punktów naprowadzania.

3/ Odwód ten jest niezbędny w celu zachowania ciągłości zwalczania celów powietrznych według decyzji przełożonego po przywróceniu łączności z odpowiednimi SD.

różnych warunkach atmosferycznych i porach doby. Działalność tę mogą one prowadzić w całym obszarze ugrupowania wojsk frontu /na różnych kierunkach operacyjno-powietrznych w operacji przeciwpowietrznej/ wyraźnym dążeniem do masowania wysiłku na głównych kierunkach nalotów ŚNP i zasadniczych zgrupowaniach lotnictwa uderzeniowego nieprzyjaciela.

Niezależnie od powyższych uwarunkowań, należy dodatkowo uwzględnić fakt, że w operacji przeciwpowietrznej trzeba się liczyć z użyciem oddziałów WLF do zwalczania celów powietrznych w strefach odpowiedzialności różnych terytorialnych PłSD,a nawet w rejonie obrony innego KOPK niż to planowano i doskonalono w okresie pokoju. Zmiany te będą najczęściej podyktowane zniszczeniem /zaminowaniem/ lotnisk dotychczasowego bazowania pułków i potrzebą ich przebazowania na nowe lotniska, a także koniecznością wzmocnienia osłabionych /rozbitych/ sił OP na kierunkach przewidywanych zmasowanych nalotów ŚNP nieprzyjaciela. Utrudni to jeszcze bardziej warunki działań wydzielonych sił WLF w części obronnej operacji przeciwpowietrznej. Wymagać to będzie od dowódców i sztabów oddziałów /związków taktycznych/ WLF sprawnego włączania się w system dowodzenia PłSD /KOPK/ i doraźnego uzgadniania współdziałania z wojskami OPL. Natomiast od załóg samolotów szybkiego zapoznawania się z nowym rejonem działań bojowych, strefami dyżurowania, kryptonimami punktów dowodzenia i naprowadzania oraz innymi danymi.

Rekapitulując, warunki działań LM WLF w osłonie wojsk frontu /obszaru kraju/ są skomplikowane, mimo realizacji wielu wspólnych przedsięwzięć z WOPK i WOPL już w okresie pokoju, jak również mimo pewnych ułatwień wynikających z prowadzenia operacji przeciwpowietrznej,obronnej i przeciwdesantowej na obszarze kraju[1/]. Mogą one ulec częściowej poprawie przez zintegrowanie sy-

---

[1/] W operacji przeciwpowietrznej oddziały WLF wydzielone do zwalczania ŚNP nieprzyjaciela w powietrzu mogą bazować na lotniskach stałych i zapasowych,dobrze znanych załogom samolotów i naziemnemu personelowi zabezpieczającemu działania pułków.Również teren, rozmieszczenie stref dyżurowania, sektory odpowiedzialności pułków WLF, strefy odpowiedzialności PłSD wchodzących organizacyjnie w skład korpusów OP,w których te pułki mają zwalczać cele powietrzne i inne dane o działaniach w systemie OPK /do czasu rozwinięcia frontu/ są znane już w okresie pokoju. Ponadto ustalone zasady użycia WLF w systemie OP,wspólne ćwiczenia i treningi sprzyjające c.d.odn. na str. nast.

stemu OPK i OPL w jednolity system OP i użycie wszystkich sił i i środków OP, w tym frontowego LM, przez jednego dowódcę.

Na warunki działań WLF w operacjach obronnych prowadzonych w początkowym okresie wojny w zasadniczy sposób rzutuje system OPL nieprzyjaciela.

Jak wynika z przeprowadzonych badań, podczas zwalczania obiektów pierwszej kolejności rażenia w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej na kierunku działania frontu pierwszego rzutu, a także w czasie wykonywania uderzeń na wojska nieprzyjaciela na podejściach do Odry i Nysy w operacji obronnej oraz w trakcie realizacji zadań w przeciwuderzeniu strategicznym można oczekiwać, że system OPL nieprzyjaciela będzie częściowo osłabiony[1/] w wyniku uderzeń wojsk lotniczych oraz wojsk rakietowych i artylerii sojuszniczego frontu i AL ND na ZTDW. Wobec powyższego wskazane jest wykorzystywanie przez WLF rezultatów tych uderzeń, a niekiedy nawet utworzenie wspólnego ugrupowania bojowego z WLF pierwszego rzutu i AL ND na ZTDW w celu jednoczesnego realizowania zadań. Rozwiązanie takie, chociaż skomplikowane w sensie organizacyjnym i realizacyjnym, zwiększy prawdopodobieństwo pokonania OPL nieprzyjaciela, a jednocześnie zmniejszy siły WLF niezbędne do zabezpieczenia działań bojowych. W sytuacji tej bowiem WLF wykorzystają zabezpieczenie bojowe organizowane siłami frontu pierwszego rzutu, co może przyczynić się do zwiększenia zaangażowania LM do osłony wojsk frontu /obszaru kraju/.

- zgrywaniu składów bojowych SD różnych szczebli i doskonaleniu realizacji współdziałania lotnictwa WLF z LM i wojskami rakietowymi OP należą do najważniejszych przedsięwzięć ułatwiających warunki udziału WLF w części obronnej operacji przeciwpowietrznej. W operacji obronnej i przeciwdesantowej do podstawowych, z tego zakresu przedsięwzięć, należy zaliczyć również znajomość terenu działań bojowych, wspólne rozmieszczenie punktów dowodzenia lotnictwem i OPL oraz wcześniejsze zgrywanie dowództw i sztabów WLF i WOPL.

1/ Przede wszystkim w pasach przełamania tego systemu i w obszarach przylegających do tych pasów mogą być obezwładnione baterie PRK "Hawk" i "Patriot", a także ośrodki /posterunki/ wykrywania i naprowadzania /powiadamiania/ lotnictwa. Ponadto część sił LM nieprzyjaciela może być również wyeliminowana z działań w wyniku poniesionych strat na lotniskach i w powietrzu.

W sprzyjających okolicznościach, zwłaszcza podczas realizowania zadań na niewielkich głębokościach w ugrupowaniu nieprzyjaciela, punkty wykrywania i naprowadzania celów WLA pierwszego rzutu sojuszniczego frontu mogą być wykorzystane do naprowadzania LM WLF na samoloty nieprzyjaciela atakujące lotnicze grupy rozpoznawcze i uderzeniowe. Wzrośnie wówczas skuteczność osłony[1/], jednocześnie zmaleją straty własnych samolotów i zwiększy się prawdopodobieństwo realizacji zadań bojowych.

Jednak zawsze działania WLF w obszarze frontu pierwszego rzutu wymagają precyzyjnego uzgodnienia współdziałania z tym sąsiadem, zwłaszcza co do sposobów wykonania zadania, zabezpieczenia działań bojowych i zapewnienia bezpieczeństwa w czasie przelotu nad jego wojskami.

Z przeprowadzonych analiz wynika, że o wiele trudniejsze warunki prowadzenia działań przez WLF w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej zaistnieją podczas rozpoznawania i zwalczania obiektów rozmieszczonych na Półwyspie Jutlandzkim lub wyspach duńskich, czyli na obszarach prawdopodobnie nie objętych uderzeniami frontu pierwszego rzutu ugrupowania operacyjno-strategicznego na ZTDW[2/]. Oznacza to bowiem konieczność realizacji zadań, co najmniej w pierwszym uderzeniu, w warunkach nienaruszonego lub nieznacznie osłabionego systemu OPL nieprzyjaciela.

Nie mniej skomplikowane warunki działań WLF mogą wystąpić w operacji przeciwdesantowej, nawet w wypadku wcześniejszych uderzeń na desant morski przez ZFB i AL ND na ZTDW. Zdolność sił

1/ Znacznie większą skuteczność działania samolotów myśliwskich we własnym polu radiolokacyjnym niż w czasie samodzielnego poszukiwania celów potwierdzają wielkości średnich prawdopodobieństw przechwytywania celów powietrznych. Wielkości tych prawdopodobieństw podczas zwalczania samolotu myśliwsko-bombowego przez parę MiG-21M wynoszą:

- przy naprowadzaniu samolotów myśliwskich z ziemi - około 0,65;
- w czasie samodzielnego poszukiwania i zwalczania-około 0,4.

Patrz: Bojewyje wozmożnosti frontowoj awiacji.Wyd.WA im.M.F. Frunze, Moskwa 1973, s.26.

2/ Niektóre obiekty rozmieszczone w tym obszarze mogą być natomiast zwalczane przez Wojsk Lotnicze ZFB.

floty do zmiany ugrupowania marszowego desantu morskiego i manewrowania siłami ochrony, silna OPL niszczycieli, fregat i innych okrętów wzmocniona etatowymi środkami OPL przewożonych wojsk, osłona desantu przez LM, wykorzystanie samolotów WRE i innych spowoduje, że oprócz ścisłej synchronizacji działań WLF z innymi związkami operacyjnymi lotnictwa i siłami morskimi ZFB, wszechstronne zabezpieczenie wykonania zadań może być jednym z najważniejszych warunków skutecznego zwalczania desantu[1/].

Trudności działań WLF na kierunku północnym i północno-zachodnim w operacji przeciwpowietrznej oraz w operacji przeciwdesantowej może potęgować niemożliwość naprowadzania lotnictwa na cele powietrzne, naziemne i nawodne przez punkty naprowadzania i wskazywania celów zarówno ze składu frontu pierwszego rzutu, jak i rozmieszczonych na okrętach dozoru radiolokacyjnego ZFB. Spowoduje to potrzebę działań LM sposobem samodzielnego poszukiwania i zwalczania celów powietrznych, co jak już zaznaczono, znacznie obniży skuteczność osłony innych rodzajów lotnictwa wykonujących zadania rozpoznawcze i uderzeniowe. Z kolei LR i LMB zostanie pozbawione pomocy nawigacyjnej związanej z wyprowadzaniem w rejony rozmieszczenia obiektów działań. Natomiast programowanie lotu samolotów Su-22 nie zawsze będzie możliwe. LR i LMB nie będzie też miało stworzonych warunków wykonywania odpowiednich manewrów /na podstawie komend przekazywanych z tych punktów radiolokacyjnych/ mających na celu uniemożliwienie /utrudnienie/ ataków LM nieprzyjaciela.

Powyższe ustalenia wskazują, że zarówno w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej, jak i w operacji przeciwdesantowej, zasadniczym problemem WLF będzie pokonywanie systemu OPL nieprzyjaciela.

Z przeprowadzonej analizy sytuacji operacyjnej, jaka może się ukształtować podczas prowadzenia operacji obronnej frontu na obszarze kraju lub w czasie wykonywania przeciwuderzenia strategicznego przez część sił frontu wynika, że także w tych operacjach

---

1/ Dodatkowym utrudnieniem podczas działań WLF w operacji przeciwdesantowej jest częsty brak widzialności horyzontu naturalnego, występujące problemy we wzrokowej ocenie wysokości lotu i wzrokowym wykryciu celu /szczególnie przy wzburzonym morzu i locie załóg na bardzo małej wysokości/ oraz częste zjawisko słabej widzialności poziomej i ukośnej. Utrudnienia te spowodują, że w czasie wykonywania lotów nad morzem wystąpi szybsze zmęczenie personelu latającego niż podczas prowadzenia działań nad lądem /np. w operacji obronnej frontu lub w przeciwuderzeniu strategicznym części sił frontu/.

pokonywanie OPL będzie jednym z najistotniejszych problemów WLF[1]. Dokonane oceny wykazują, że skuteczność pokonywania tego systemu może bez mała decydować o rezultatach działań bojowych lotnictwa i jego wpływie na osiąganie założonych celów operacji frontu.

Posiadanie przez nieprzyjaciela powietrznego systemu wczesnego wykrywania i naprowadzania AWACS, sprzęgniętego z naziemnym systemem OP NADGE, wprowadzanie do uzbrojenia nowych generacji samolotów myśliwskich /F-15, F-16 i innych/ i rakiet przeciwlotniczych /"Patriot","Stinger"/ oraz doskonalenie istniejących środków OPL grożą poniesieniem przez WLF znacznych strat podczas prowadzenia działań bojowych w pierwszych operacjach obronnych.

Studia materiałów źródłowych wskazują, że zmniejszaniu strat WLF, prowadzących działania w warunkach silnego przeciwdziałania systemu OPL nieprzyjaciela, sprzyja przede wszystkim realizowanie zadań na małych wysokościach, atakowanie obiektów bezpośrednio z trasy oraz przebywanie nad ugrupowaniem nieprzyjaciela w jak najkrótszym czasie. Jednocześnie pokonanie tego systemu ułatwia skuteczne obezwładnianie jego środków uderzeniami ogniowymi i zakłóceniami radioelektronicznymi[2] i inne przedsięwzięcia zabezpieczające, wykorzystanie rezultatów działań innych związków operacyjnych lotnictwa i rodzajów wojsk, a także osłona grup samolotów rozpoznawczych i uderzeniowych przez IM.

1/ W przeciwuderzeniu strategicznym wykonywanym przez część sił frontu w obszarze obrony frontu pierwszego rzutu warunki pokonywania OPL nieprzyjaciela przez WLF mogą być nieco łatwiejsze niż w operacji obronnej. Wpłyną na to rezultaty operacji powietrznej prowadzonej dla wywalczenia panowania w powietrzu, a poprzedzającej lub realizowanej niemal równocześnie z przeciwuderzeniem, bądź też zmasowane uderzenia na lotnictwo nieprzyjaciela na lotniskach, jego system OP i inne obiekty wykonywane w ramach zabezpieczenia przegrupowania wojsk i ogniowego przygotowania przeciwuderzenia.

2/ W związku z tym,że oprócz indywidualnych urządzeń WRE,zamontowanych na samolotach,WLF dotychczas nie dysponują samolotami lub śmigłowcami zapewniającymi grupową osłonę radioelektroniczną celowo jest dążyć,aby siły lotnictwa wykonujące zadania w głębi terytorium nieprzyjaciela były zabezpieczane przez sojusznicze lotnictwo WRE. Próbę takiego właśnie rozwiązania tego problemu podjęto w ćwiczeniu "Sojuz-87", w którym grupa operacyjna Wojska Polskiego, rozmieszczona na SD ND ZSZ na ZTDW, wystąpiła z prośbą do ND, aby lotnictwo WRE ZFB obezwładniało system OPL nieprzyjaciela w czasie zwalczania przez WLF w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej obiektów rozmieszczonych na wyspach Zelandia i Bornholm.

Trzeba jednak pamiętać o trudnych warunkach działań LM osłaniającego inne rodzaje lotnictwa przed atakami myśliwców nieprzyjaciela. Oprócz problemów zasygnalizowanych wcześniej, podkreślenia wymaga konieczność niejednokrotnego działania LM na dużych odległościach od lotnisk bazowania[1/]. Wpłynie to na zmniejszenie możliwego czasu osłony grup rozpoznawczych i uderzeniowych WLF oraz dysponowanie niewielkim zapasem paliwa na prowadzenie walk powietrznych[2/].

W sytuacjach takich osłona innych rodzajów lotnictwa wymaga prowadzenia działań przez LM w rejonach lotnisk bazowania LM i LMB, wydzielonego do systemu OP, oraz w strefach ognia naziemnych /okrętowych/ środków OPL nieprzyjaciela. Realizowanie zadań osłony będzie zatem bardziej ryzykowne niż zwalczanie celów powietrznych podczas osłony wojsk frontu. Wymaga też wydzielenia odpowiednio silnych, jednocześnie działających grup LM, zdolnych nie tylko do odpierania ataków powietrznych, ale i do przeciwstawiania się próbom wymiatania naszego lotnictwa przez lotnictwo nieprzyjaciela.

Ponadto osłonę innych rodzajów lotnictwa LM będzie wykonywało w przestrzeni powietrznej znajdującej się w głębi radiolokacyjnego pola wykrywania i naprowadzania nieprzyjaciela, a często również w warunkach działania powietrznego systemu wczesnego wykrywania i naprowadzania AWACS. Tym samym lotnictwo WLF może być obserwowane z naziemnych, nawodnych i powietrznych stacji radiolokacyjnych, pracujących w systemie wykrywania i naprowadzania. Z ośrodków i posterunków, a także z okrętów dozoru radiolokacyjnego i samolotów E-3A, pracujących w tym systemie, mogą być dokonywane naprowadzania samolotów myśliwskich nieprzyjaciela na grupy rozpoznawcze i uderzeniowe WLF w sposób utrudniający lub wręcz uniemożliwiający ich przechwytywanie przez nasze LM. Także z tych punktów LM nieprzyjaciela może być w sposób skryty i łatwy naprowadzane na nasze LM, osłaniające inne rodzaje lotnictwa.

1/ Największych odległości działań LM można oczekiwać w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej, w operacji przeciwdesantowej w wypadku zwalczania przez WLF desantu morskiego w rejonie formowania, a także w operacji obronnej i przeciwuderzeniu strategicznym w czasie zwalczania lotnictwa na lotniskach i innych obiektów rozmieszczonych w głębi operacyjnej.

2/ Zagadnienie to zostanie naświetlone szerzej w następnym podrozdziale.

W rezultacie warunki działań LM podczas osłony innych rodzajów lotnictwa są trudniejsze niż w czasie realizacji zadań w systemie OP. Ulegną one poprawie, jeśli na rzecz WLF wykonujących zadania nad terytorium nieprzyjaciela będą prowadziły działania samoloty sojusznicze, przystosowane do dalekiego wykrywania celów powietrznych i naprowadzania własnego lotnictwa na lotnictwo nieprzyjaciela. Użycie takich samolotów ułatwi również prowadzenie działań przez LR i LMB, gdyż w wyniku głębokiej obserwacji sytuacji powietrznej można tak korygować trasę lotu grup rozpoznawczych i uderzeniowych, aby uniknęły one przeciwdziałania LM nieprzyjaciela.

Analizując sytuacje mogące wyniknąć podczas prowadzenia pierwszych operacji obronnych wypływa wniosek, że w czasie realizowania zadań przez WLF w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej na terenie RFN lub Danii, zwalczania zgrupowań uderzeniowych nieprzyjaciela na dalekich podejściach do Odry i Nysy oraz w początkowym okresie przeciwuderzenia strategicznego[1/] istnieją możliwości pokonywania znacznych obszarów obsadzonych przez front pierwszego rzutu. Powstaną więc warunki sprzyjające wykonywaniu lotów nad własnym terenem /do rejonów działań i po trasach powrotnych/ na wysokościach średnich i dużych. Zwiększy to głębokość oddziaływania bojowego, gdyż loty na małej wysokości, pochłaniające najwięcej paliwa lotniczego, będą realizowane przede wszystkim nad terenem nieprzyjaciela.

Podczas zwalczania desantu w czasie przejścia morzem /w operacji przeciwdesantowej/ trasa lotu WLF będzie przebiegać nad Morzem Bałtyckim. A zatem w celu uniknięcia /zmniejszenia/ przeciwdziałania okrętowych środków przeciwlotniczych, zmienny profil lotu, a najczęściej loty na małej wysokości, mogą być charakterystyczne dla działań WLF w tym zadaniu operacyjnym. Większe prawdopodobieństwo pokonania silnej OPL nieprzyjaciela przez lotnictwo wykonujące zadania na małej wysokości wskazuje, że taki profil lotu WLF będzie zasadniczym również w czasie działań bojowych w operacji obronnej frontu i w przeciwuderzeniu strategicznym części sił frontu[2/]. Trzeba jednak uwzględnić szybkie

---

1/ W wypadku bazowania zasadniczych sił WLF na obszarze kraju.

2/ Po przegrupowaniu WLF na terytorium NRD.

zmęczenie psychofizyczne personelu latającego, problemy w nawigowaniu samolotów i inne utrudnienia wynikające z realizacji zadań na małej wysokości.

Na warunki działań WLF w operacji obronnej i przeciwdesantowej lub w przeciwuderzeniu strategicznym wpłynie również wcześniejszy ich udział w operacji przeciwpowietrznej,a także oddziaływanie nieprzyjaciela na ugrupowanie WLF za pomocą lotnictwa, wojsk rakietowych, grup specjalnych, systemów rozpoznawczo-uderzeniowych oraz innych sił i środków w okresie przygotowania tych operacji przez front. W wyniku uderzeń zmasowanych i innych działań nieprzyjaciela przypuszczalnie WLF poniosą znaczne straty /sięgające 20-30% i więcej/ w sprzęcie lotniczymi, urządzeniach lotniskowych oraz środkach zabezpieczenia materiałowego i techniczno-specjalnego[1/]. W rezultacie straty te utrudnią,a nawet ograniczą realizowanie zadań przez WLF, szczególnie w początkowym okresie prowadzenia operacji[2/], oraz spowodują skorygowanie wcześniej zaplanowanych działań i sposobów ich wykonania.

Łagodzeniu tych warunków sprzyjać może właściwie wykorzystany okres przygotowania do prowadzenia wymienionych operacji. Wówczas,mimo dalszego oddziaływania nieprzyjaciela i ograniczonych działań WLF, główny wysiłek celowo jest skupić na przygotowaniu sieci lotniskowej, zgromadzeniu naruszonych zapasów bojowych i środków materiałowych, przywróceniu sprawności technicznej samolotów i śmigłowców oraz sprzętu techniczno-specjalnego,

---

1/ Wymienione wielkości strat WLF znajdują swoje potwierdzenie w przeprowadzonych ćwiczeniach. Na przykład w ćwiczeniu "Granit-86" przyjmowano /na podstawie wprowadzeń Sztabu Generalnego WP/, że tylko po trzech wylotach w operacji przeciwpowietrznej WLF poniosły około 18% strat, a LM aż 25%. Natomiast w ćwiczeniu "Sojuz-87" w ND ZSZ na ZTDW zakładano, że straty WL 5 Frontu po pierwszym wylocie w operacji przeciwpowietrznej wynoszą około 5%. Podobne wielkości przewidywanych strat WLF prezentuje również płk prof.dr hab.J.Machura w materiałach z sympozjum przeprowadzonego w Sztabie Generalnym WP w dniu 28.1.1988 r.Patrz:Kierunki kształcenia zdolności bojowej Sił Zbrojnych PRL w świetle nowej doktryny wojennej państw - Stron Układu Warszawskiego.Myśl Wojskowa.Wyd.Szt.Gen.WP, Warszawa 1988, s.137.

2/ Zwłaszcza w czasie zwalczania zgrupowań uderzeniowych nieprzyjaciela na dalekich podejściach do Odry i Nysy, niszczenia desantu morskiego w rejonie formowania ugrupowania marszowego oraz w razie niezwłocznego przegrupowywania się w obszar obrony frontu pierwszego rzutu w celu wykonywania zadań na korzyść przeciwuderzających wojsk frontu drugiego rzutu.

zorganizowaniu współdziałania z wojskami lądowymi i systemu dowodzenia lotnictwem, realizacji maskowania i innych przedsięwzięć zabezpieczających. Nie wymaga uzasadnień teza, że skuteczne wykonanie tych zamierzeń w okresie przygotowawczym będzie miało bezpośredni wpływ na warunki i efekty działań lotnictwa w operacjach obronnych. Potwierdzają to również doświadczenia z użycia lotnictwa radzieckiego w operacjach obronnych prowadzonych w drugiej wojnie światowej[1/].

Znaczny wpływ na warunki działań WLF ma również konieczność równoczesnego wykonywania zadań w operacji obronnej i przeciwdesantowej. Realizacja tych zadań na szerokim froncie /wzdłuż zachodniej granicy Polski i nad Morzem Bałtyckim/ zmusi lotnictwo do zwalczania różnych obiektów /nawodnych i na lądzie/oraz działań na wielu kierunkach w interesie związków operacyjnych wojsk lądowych i ZFB. Sytuacja ta podyktuje odpowiednie ugrupowanie WLF, zapewniające działania w całym pasie obu operacji, przenoszenie wysiłku z jednej operacji na drugą, a jednocześnie jego masowanie na głównych kierunkach uderzeń /działań/ nieprzyjaciela w najważniejszych etapach operacji. Wymagać to będzie niejednokrotnych zmian uzbrojenia samolotów /zwłaszcza LMB/, wcześniejszego przygotowywania lotnisk manewru i częstych /doraźnych/ przebazowań całości oddziałów lub tylko ich rzutów bojowych. Przy tym prognozując wycofywanie wojsk frontu i manewrowy charakter działań celowo jest, aby lotniska te były również przygotowywane w głębi ugrupowania frontu. Warunki te niewątpliwie utrudnią realizację współdziałania z wojskami lądowymi i siłami floty, a także dowodzenie i zabezpieczenie działań bojowych lotnictwa, szczególnie zabezpieczenie tyłowe i techniczno-specjalne.

Trudności te będą potęgowane wyborem przez nieprzyjaciela kierunków uderzeń, czasów prowadzenia operacji desantowych, miejsca i terminów wprowadzania odwodów operacyjnych i operacyjno-strategicznych oraz realizacji innych przedsięwzięć wynikających z po-

1/ Na przykład w operacji obronnej pod Kurskiem. Patrz.I.W.Timochowicz, Opieratiwnoje iskusstwo Sowietskich WWS w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie, op.cit.,s.204.

siadania przez niego inicjatywy operacyjnej. Sytuacja ta wskazuje na celowość ciągłego śledzenia działań nieprzyjaciela i odpowiednio do uzyskiwanych danych - korygowania wcześniej opracowanych planów działań bojowych WLF, szybkiego podejmowania różnych decyzji i przekazywania ich w formie krótkich zarządzeń do wykonawców. Z kolei niewielki czas załóg na przygotowanie do wykonania zadań znacznie skomplikuje proces działań bojowych i może mieć wpływ na osiągane rezultaty. Podkreślenia wymaga natomiast, że prowadzenie działań bojowych w obronie Polski niewątpliwie wyzwoli dodatkowe motywacje patriotyczne, moralno-polityczne i psychofizyczne personelu latającego i innych osób funkcyjnych WLF, co będzie sprzyjało uzyskiwaniu lepszych wyników działań.

Na działania WLF w pierwszych operacjach obronnych wpłyną również warunki atmosferyczne, pora roku i doby, zamiary dowódcy frontu o przeprowadzeniu operacji oraz ich prowadzenie bez i z zastosowaniem broni masowego rażenia. Uwarunkowania te są jednak takie same jak w operacjach zaczepnych i dlatego nie były przedmiotem badań.

Wobec powyższego warunki działań wojsk lotniczych w operacjach obronnych frontu prowadzonych w początkowym okresie wojny będą bardziej skomplikowane niż w operacjach zaczepnych. Wpłynie na to przede wszystkim posiadanie przez nieprzyjaciela przewagi na ziemi, morzu i w powietrzu. W wyniku tego należy oczekiwać bardzo silnego przeciwdziałania systemu OP nieprzyjaciela, zmasowanych nalotów jego lotnictwa na wojska frontu /obszar kraju/, ciągłego minowania lotnisk i zwalczania samolotów na lotniskach,a także obezwładniania ogniowego i radioelektronicznego środków przeciwlotniczych oraz punktów dowodzenia wojsk lotniczych i OP. Problemy te będą potęgowane wyborem przez nieprzyjaciela kierunków i czasów uderzeń wynikających z posiadania przez niego inicjatywy operacyjnej, prowadzeniem działań przez wojska lotnicze na szerokim froncie, koniecznością równoczesnego zwalczania obiektów na lądzie i morzu, trudnościami w bazowaniu i manewrze lotniskowym.

Warunki działań wojsk lotniczych będą komplikowały realizowanie zadań,powodując nawet zmniejszenie skuteczności użycia lotnictwa w pierwszych operacjach obronnych. Wymaga to szczególnej

troski o zachowanie żywotności lotnictwa i stawia niezwykle wysokie wymagania w zakresie dowodzenia, współdziałania i zabezpieczenia jego działań. Warunki te wpłyną również na możliwości bojowe wojsk lotniczych frontu.

2.2. Możliwości bojowe wojsk lotniczych wykonujących zadania w operacjach obronnych prowadzonych w początkowym okresie wojny

Możliwości bojowe WLF zostały określone stosownie do najważniejszych zadań realizowanych przez poszczególne rodzaje lotnictwa we wszystkich operacjach obronnych prowadzonych w początkowym okresie wojny. Obejmują one najistotniejsze, a zarazem specyficzne możliwości WLF, ustalone w sposób uogólniony i kompleksowy dla operacji przeciwpowietrznej, obronnej i przeciwdesantowej oraz przeciwuderzenia strategicznego.

W pierwszej kolejności przedstawione zostały operacyjne możliwości WLF obrazujące generalny potencjał bojowy lotnictwa w operacjach obronnych. Do określenia tego potencjału przyjęto WLF w zasadniczym składzie bojowym /jedna DLM, dwie DLMB, po jednym pśb, plrt, plt i pśt/.

DLM w składzie trzech plm, w przeciętnych warunkach sytuacji bojowej, od momentu wykrycia celów powietrznych może wprowadzić do walki nad rubieżą styczności bojowej wojsk:

- po 7-8 min. ponad 10% sił /do 12 samolotów/ ze stref dyżurowania w powietrzu;
- po 15-17 min.dalsze około 25% sił /do 24 samolotów/ z dyżurowania na lotniskach w gotowości bojowej nr 1;
- po 20-22 min. kolejne około 40% sił /do 36 samolotów/ z dyżurowania na lotniskach w gotowości bojowej nr 2;
- po 40-60 min. pozostałe siły z dyżurowania na lotniskach w gotowości bojowej nr 3.

Jeśli przyjmiemy, że DLM prowadzi działania w operacjach obronnych 20 wylotami, posiada średnią sprawność techniczną sprzętu 0,8 i ponosi 5% strat w każdym wylocie, to może ona wykonać zada-

nia około 1200 samolotolotami. Zatem sumaryczna salwa ogniowa DLM, za pomocą której można zwalczać ŚNP wynosi do 4800 rakiet kierowanych "powietrze-powietrze" i 240 000 pocisków z działek zamontowanych na stałe na pokładach samolotów. Wykorzystując taki wysiłek i salwę ogniową, DLM wyposażona w samoloty MiG-21 może orientacyjnie /w przeciętnych warunkach/ zniszczyć około 250-300 celów powietrznych. Możliwości dywizji w składzie dwóch plm na MiG-21 i pułku MiG-23 w zakresie zwalczania ŚNP są nieco większe, gdyż może ona zniszczyć około 300-350 samolotów nieprzyjaciela.

Dwie DLMB, mające łącznie dziesięć eskadr Su-22, po trzy eskadry Su-7 i Lim-6 oraz jedną eskadrę Su-20, mogą realizować zadania ogniowe, przy takich samych współczynnikach jak w DLM, wysiłkiem około 2300 samolotolotów i osiągnąć potencjał bojowy około 412000 jednolitych pocisków obliczeniowych lub około 4100 jednolitych obliczeniowych środków ogniowych[1/].

Wymieniony wysiłek LMB umożliwia atakowanie różnych obiektów nieprzyjaciela przy użyciu około 7000 ton bomb, albo 335 000 niekierowanych pocisków rakietowych S-5 lub około 11300 niekierowanych pocisków rakietowych S-24 /przy wykorzystaniu pełnych ładunków bojowych/. W razie wyposażania samolotów w zbiorniki podwieszane z paliwem, salwa ogniowa maleje o około 40-50% i wówczas LMB może zrzucić do 4000 ton bomb albo atakować obiekty za pomocą około 168 000 rakiet S-5 i 7000 S-24. Ponadto do zwalczania nieprzyjaciela załogi LMB mogą użyć około 380000 pocisków z działek zamontowanych na stałe w samolotach. Podczas prowadzenia operacji obronnych z zastosowaniem jądrowych środków rażenia potencjalne możliwości LMB, wynikające z prezentowanego wysiłku i wykorzystania 50% wylotów posiadanych nosicieli, pozwalają na niszczenie nieprzyjaciela za pomocą około 900 ładunków jądrowych[2/].

Pułk śmigłowców bojowych WLF w składzie 16 Mi-24,20 Mi-2 uzbrojonych w PPK i 12 Mi-2 posiadających zasobniki UB-16 /MARS/

1/ Do obliczenia potencjału bojowego LMB wykorzystano program komputerowy na EMC Odra 1305 p.k."DELTOID-A36/42".

2/ Są to możliwości teoretyczne, wynikające z założenia, że już od pierwszego wylotu WLF działania bojowe będą prowadzone z użyciem broni jądrowej.

w czasie 30 wylotów w operacjach obronnych może realizować zadania uderzeniowe wysiłkiem ponad 900 śmigłowcolotów i osiągnąć potencjał bojowy około 67 000 jednolitych pocisków obliczeniowych lub około 670 jednolitych obliczeniowych środków ogniowych[1]. Salwa ogniowa wszystkich wylotów śmigłowców wynosi 2760 kierowanych pocisków rakietowych "powietrze-ziemia" /Falanga lub Szturm i Malutka/, ponad 46 000 niekierowanych pocisków rakietowych S-5 oraz około 512 000 pocisków 12,7 i 23 mm z KM i działek zamontowanych na stałe w Mi-24 i Mi-2.

Lotnictwo rozpoznawcze w składzie plrt na MiG-21R i eskadry na Su-20R może prowadzić rozpoznanie powietrzne wysiłkiem około 440 samolotolotów i wykryć około 650 obiektów nieprzyjaciela[2].

Lotnictwo transportowe /plt i pśt/, będące w obecnym składzie bojowym, może wykonywać zadania około 1400 wylotami samolotów i śmigłowców oraz przewieźć około 3 000- 4 500 ton różnych ładunków.

Reasumując, WLF dysponują więc stosunkowo dużym potencjałem bojowym, który umiejętnie wykorzystany może skutecznie przyczynić się do osiągania celów poszczególnych operacji obronnych. Trzeba jednak podkreślić, że obrazuje on potencjalne możliwości lotnictwa skalkulowane bez uwzględnienia konieczności wyznaczania grup taktycznego przeznaczenia /zwłaszcza ze składu lotnictwa uderzeniowego/ i ograniczeń wynikających z potrzeby działań wojsk lotniczych w nocy i trudnych warunkach atmosferycznych. Przyjęto również, że zadania bojowe wykonują bardzo dobrze i dobrze wyszkolone załogi samolotów i śmigłowców. W konkretnych sytuacjach operacyjnych powinno się uwzględniać przewidywane ograniczenia, co może zmniejszać generalny potencjał bojowy wojsk lotniczych w operacjach obronnych frontu.

Z badań wynika, że na wykorzystanie dysponowanego potencjału mają wpływ oprócz wykazanych wcześniej warunków również właściwości działań lotnictwa w pierwszych operacjach obronnych oraz możliwości bojowe pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych WLF.

---

[1] Założono sprawność techniczną śmigłowców 0,8 i średnie straty bezpowrotne w każdym wylocie 2%.

[2] Przyjęto współczynniki takie same jak w DLM.

Należałoby zatem przedstawić możliwości związane z głębokością oddziaływania bojowego lotnictwa, a następnie najważniejsze możliwości LM, LMB, LWL /śmigłowców bojowych/ i pozostałych rodzajów lotnictwa WLF.

Możliwa głębokość oddziaływania bojowego wojsk lotniczych frontu

Możliwości WLF w zakresie głębokości działań nad terytorium nieprzyjaciela są uzależnione przede wszystkim od wysokości lotu, taktycznych promieni działania samolotów i śmigłowców, składu grupy i głębokości bazowania oddziałów lotnictwa.

Na wysokość lotu lotnictwa decydujący wpływ wywierają warunki działań, a zwłaszcza możliwości pokonywania OPL nieprzyjaciela. Z dokonanej wcześniej oceny warunków działań WLF wynika, że podczas realizowania zadań w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej na terenie RFN i Danii, walki z nieprzyjacielem na dalekich podejściach do Odry i Nysy w operacji obronnej oraz w początkowym okresie przeciwuderzenia strategicznego oddziały lotnictwa bazujące na obszarze kraju/po starcie i w końcowej fazie lotu powrotnego/mogą prowadzić działania na średnich i dużych wysokościach. Przed dolotem nad terytorium nieprzyjaciela, w związku z możliwością przeciwdziałania jego LM oraz baterii przeciwlotniczych rakiet kierowanych "Nike Hercules", "Patriot" i "Hawk", za celowe należy przyjąć obniżenie lotu i jego kontynuowanie na małej wysokości. Wynika stąd, że zasadniczym profilem lotu WLF w tych fazach wymienionych operacji może być profil "wysoko, nisko - nisko, wysoko".

Aby określić orientacyjne wielkości taktycznych promieni działania kluczy samolotów, przy takim profilu lotu, przyjęto następujące kryteria:

- długość odcinka trasy, po której załogi wykonują lot na dużej wysokości po starcie i w końcowej części lotu powrotnego - 200 km;
- wysokość lotu na tym odcinku trasy - 5 000 m;
- wysokość lotu na pozostałych odcinkach trasy - 100-500 m.

Wyniki obliczeń zestawiono w tabeli 1.

Tabela 1

Taktyczne promienie działania kluczy samolotów[1/]

Typ samolotów	Taktyczny promień działania /km/	Uzbrojenie
		Samoloty myśliwsko-bombowe
Lim-6	230	2xOFAB-100 lub 2xUB-16 plus 2xzb.dod.po 400 l
Su-7	250	2xFAB-250 lub 2xUB-16 plus 2xzb.dod.po 600 l
Su-7	270	2xFAB-500 plus 2xzb.dod.po 950 l
Su-20	380	2xFAB-500 lub 2xUPK-23 plus 2xzb.dod. po 1150 l
Su-22	520	2xFAB-500 plus 2xR-60 plus 4xzb.dod. po 800 l
Su-22	450	2xrakieta "p-z" plus 2xR-60 plus 3xzb.dod. po 800 l
Su-22	350	4xFAB-500 lub 2xSPPU-6 plus 2xR-60 plus 2xzb.dod.po 800 l
		Samoloty rozpoznawcze
MiG-21R	380	Zasobnik R plus 2xzb.dod.po 490 l
Su-20R	450	Zasobnik KKR plus 2xR-3S plus 2xzb.dod. po 1150 l
		Samoloty myśliwskie
MiG-21	320	2xrakieta "p-p" plus 2xzb.dod.po 490 l plus 1xzb.dod.765 l
MiG-23	460	2xrakieta "p-p" plus 3xzb.dod.po 800 l

Wielkości taktycznych promieni działania pododdziałów LMB, LM i LR oraz ich bazowanie na obszarze kraju wpływają na możli-

1/ Przytoczone w tabeli wielkości taktycznych promieni działania kluczy samolotów zostały obliczone w sposób orientacyjny. Dokładne taktyczne promienie działania każdorazowo ustala się na podstawie obliczeń inżynieryjno-nawigacyjnych dla konkretnych warunków lotu. Do obliczenia wykazanych w tabeli promieni wykorzystano instrukcje i metodyki szkolenia poszczególnych typów samolotów.

wą głębokość oddziaływania bojowego nad terenem nieprzyjaciela. Biorąc pod uwagę bazowanie większości oddziałów WLF w północno-zachodniej[1] i zachodniej[2] Polsce oraz dążenie do uogólnionego przedstawienia możliwej głębokości działań nad terenem nieprzyjaciela, przyjęto do dalszych ustaleń, że oddziały lotnictwa bazują na lotnisku w Pile.

Dla zwiększenia możliwej głębokości działań założono również, że niektóre pułki wykorzystują okresowo lotnisko Goleniów.

Poglądowe przedstawienie powyższych danych oraz możliwości pododdziałów LMB, LM i LR w zakresie głębokości działań ilustruje rysunek 5. Obrazuje on mapę konturową Europy północno-zachodniej /w skali 1 : 5 000 000/, założone bazowanie lotnictwa i łukami ciągłymi - niektóre taktyczne promienie działania, przytoczone w tabeli 1. Ponadto łukami przerywanymi wykreślono możliwą głębokość działań LMB, LM i LR podczas bazowania na lotnisku w Goleniowie.

Zarówno z przedstawionego rysunku 5, jak i danych zawartych w tabeli 1 wypływają wnioski, że w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej możliwości rodzajów lotnictwa WLF w głębokości oddziaływania bojowego są następujące:

1. Samoloty Lim-6 bis można użyć do zwalczania obiektów rozmieszczonych tylko na wyspie Bornholm i wyłącznie podczas ich bazowania w Goleniowie. Podobnie można wykorzystać samoloty Su-7; w wypadku ich bazowania w Goleniowie nie można wykluczyć, że mogą one zwalczać wybrane obiekty we wschodnich obszarach zasadniczych wysp duńskich. Do osłony grup samolotów Lim-6 i Su-7 przed przeciwdziałaniem LM nieprzyjaciela można użyć MiG-21, a rozpoznanie powietrzne na ich korzyść mogą prowadzić MiG-21R.

2. Samoloty Su-20R i Su-22 mogą rozpoznawać i zwalczać obiekty rozmieszczone we wschodnich obszarach RFN i na wyspach duńskich[3]. Osłonę grup LMB mogą realizować MiG-21 bazujące w Gole-

---

[1] W operacji przeciwpowietrznej, a także w razie potrzeby realizowania zadań w początkowym okresie przeciwuderzenia strategicznego części sił frontu z lotnisk bazowania rozmieszczonych na obszarze kraju.

[2] Po przyjęciu ugrupowania do operacji obronnej frontu.

[3] Do rozpoznania obiektów rozmieszczonych na tym terytorium można wykorzystać również MiG-21R, ale wyłącznie podczas ich bazowania w Goleniowie.

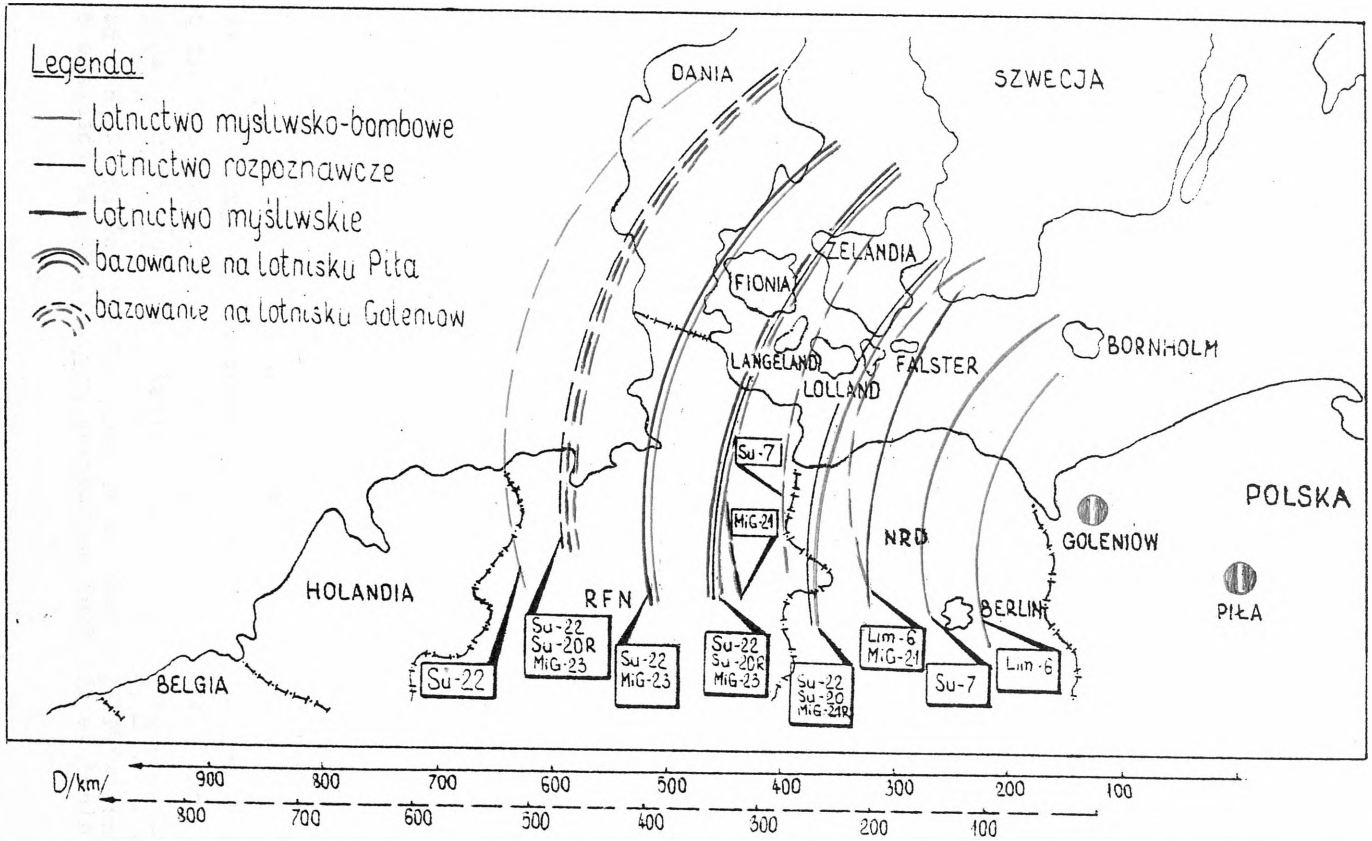

Rys.5. Możliwa głębokość działań bojowych pododdziałów lotnictwa bazujących na obszarze kraju podczas wykonywania lotu na wysokościach dużych i małych /profil "wysoko, nisko-nisko, wysoko"/

niowie oraz MiG-23[1]. W razie bazowania Su-20R, Su-22 i MiG-23 na lotnisku w Goleniowie, głębokość oddziaływania bojowego zwiększa się i obejmuje prawie całe terytorium Półwyspu Jutlandzkiego i centralne obszary RFN.

3. Wobec niewystarczających możliwości samolotów Su-20 w zakresie głębokości zwalczania obiektów ich wykorzystanie jest celowe wyłącznie podczas bazowania w Goleniowie. Wówczas przestrzeń ich działania jest właściwie taka sama jak Su-22 z lotniska w Pile.

Jak wynika z powyższych ustaleń podczas działań WLF w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej mogą wystąpić znaczne trudności w głębokości oddziaływania bojowego, zwłaszcza, gdy warunki bazowania oddziałów lotnictwa będą gorsze niż przyjęto, a zadania wykonywane są na Półwyspie Jutlandzkim lub na kierunku frontu pierwszego rzutu. Trudności te dotyczą przede wszystkim możliwości prowadzenia rozpoznania przez MiG-21R, osłony wydzielonych sił WLF przez MiG-21 oraz zwalczania obiektów przez Su-20.

Ulegną one złagodzeniu podczas działań WLF na obiekty rozmieszczone na wyspach duńskich. Przy tym dodatkową działalność ogniową, zwłaszcza na Bornholmie, mogą podjąć pododdziały Su-7, a w korzystnych warunkach bazowania nawet Lim-6.

Z analizy rysunku 5 i danych zawartych w tabeli 1 wynika ponadto możliwość głębokiego oddziaływania na wojska nieprzyjaciela podchodzące do Odry i Nysy /w operacji obronnej frontu/ przez większość oddziałów WLF, bazujących na obszarze kraju. Do realizacji tego zadania można również angażować pododdziały Su-7, Lim-6 i MiG-21 w razie ich bazowania na lotniskach rozmieszczonych bliżej zachodniej granicy Polski niż lotnisko w Pile.

Podczas wykonywania przeciwuderzenia strategicznego przez część sił frontu, zakres użycia poszczególnych oddziałów WLF uwarunkowany jest głównie rejonem realizacji tego przedsięwzięcia operacyjnego w obszarze obrony frontu pierwszego rzutu. Jeśli przyjmiemy, że /podobnie jak to miało miejsce w ćwiczeniach "Granit-86"

---

[1] Bazujące w Pile, a także w Słupsku, gdyż lotnisko to jest położone niewiele dalej od zachodniej granicy PRL niż lotnisko w Pile.

i "Sojuz-87"/ rubież wykonania przeciwuderzenia położona jest na północny-zachód od Berlina, to /jak wynika z rysunku 5/ na głębokość ugrupowania korpusów pierwszego rzutu nieprzyjaciela i dalej mogą oddziaływać pododdziały LR, LMB wyposażone w Su-20 i Su-22, oraz MiG-23 ze składu LM. Na głębokościach tych należy oczekiwać głównej masy obiektów, przewidzianych do rozpoznawania i zwalczania w początkowym okresie przeciwuderzenia przez WLF będące w drugim rzucie ugrupowania operacyjno-strategicznego na ZTDW. Pozostałe oddziały LMB i LM[1/], do czasu ich przebazowania na terytorium NRD, mogą prowadzić działania na rzecz przeciwuderzających wojsk lądowych i w osłonie innych rodzajów lotnictwa WLF tylko podczas bazowania na lotnisku w Goleniowie lub na innych lotniskach położonych w niedalekiej odległości od Odry.

Możliwość działań WLF w wymienionych zadaniach operacyjnych na bardzo duże odległości spowoduje znaczne ograniczenia ładunków bojowych, gdyż muszą one zabierać po kilka zbiorników dodatkowych /podwieszanych/ z paliwem[2/]. Nie pozostanie to bez wpływu na rezultaty działań lotnictwa, o czym będzie w dalszej części podrozdziału.

Podczas prowadzenia operacji obronnej i przeciwdesantowej oraz realizowania zadań na rzecz przeciwuderzających wojsk w pasie obrony frontu pierwszego rzutu[3/], jak wskazują wnioski z dokonanej oceny warunków działań WLF, oddziały lotnictwa prowadzą działania przede wszystkim na małej wysokości.

Taktyczne promienie działania pododdziałów samolotów i śmigłowców na małej wysokości, mające największy wpływ na głębokość działań lotnictwa, są bardzo zróżnicowane, głównie ze względu na różnorodne warianty uzbrojenia. Również zróżnicowane są odległości bazowania oddziałów lotnictwa od rubieży styczności bojowej wojsk. Przy tym odległości te w operacjach obronnych są nieco większe niż w operacjach zaczepnych. Mając na względzie możliwe średnie odległości bazowania oddziałów lotnictwa od linii frontu i orien-

---

1/ Wyposażone w samoloty Su-7, Lim-6 i MiG-21.

2/ Przykładowe warianty uzbrojenia samolotów LMB, LM i LR podczas wykonywania zadań na duże odległości zostały ujęte w tabeli 1.

3/ W warunkach bazowania WLF na terytorium NRD.

tacyjne wartości taktycznych promieni działania kluczy samolotów i śmigłowców, przy typowych prędkościach ich lotu na wysokości 100-300 m, opracowano tabelę 2 obrazującą głębokość działań pododdziałów różnych rodzajów lotnictwa nad terytorium nieprzyjaciela.

Tabela 2

Głębokość działań kluczy samolotów i śmigłowców nad terytorium nieprzyjaciela

Typ samolotów /śmigłowców/	Taktyczny promień działania /km/ 1/	Odległość bazowania od linii frontu /km/ 2/	Głębokość działań /km/	Uwagi
		Samoloty myśliwsko-bombowe		
Lim-6	165	100	65	Lot z dwoma zb.dod.
Su-7	190	120	70	-"-
Su-20	260	150	110	-"-
Su-22	300	150	150	-"-
		Samoloty rozpoznawcze		
MiG-21R	250	120	130	Lot z dwoma zb.dod.
Su-20R	320	150	170	-"-
		Samoloty myśliwskie		
MiG-21	205	100	105	Lot z jednym zb.dod.
MiG-23	290	120	170	-"-
		Śmigłowce		
Mi-2	95	60	35	
Mi-24	250	60	190	
Mi-8	185	120	65	Masa ładunku 3 tony
Mi-17	210	120	90	Masa ładunku 4 tony

1/ Do opracowania orientacyjnych wielkości taktycznych promieni działania wykorzystano "Podstawowe wskaźniki możliwości bojowych lotnictwa frontowego i lotnictwa wojsk lądowych".Wyd.DWL, Poznań 1986, tabele 3.1, 4.1, 4.2, 5.1 i 6.1.

2/ Na przykład w "Zbiorze podstawowych norm taktycznych",wyd.Szt. Gen.WP, Warszawa 1985, s.15 podaje się, że odległość lotnisk bazowania od rubieży styczności bojowej wojsk wynosi dla LMB 80-150 km, LM 80-120 km, LR 80-150 km, śmigłowców bojowych 30-60 km i śmigłowców transportowych 60-200 km.

Analizując dane zawarte w powyższej tabeli i różnorodność zadań WLF realizowanych w operacji obronnej i przeciwdesantowej oraz w przeciwuderzeniu strategicznym wynika, że możliwości lotnictwa są następujące:

1. Do rozpoznania i zwalczania najdalej położonych obiektów działań, a zwłaszcza lotnictwa na lotniskach, SD GA i PTSP oraz odwodów operacyjno-strategicznych na dalekich podejściach, można użyć wyłącznie pododdziały Su-20R, Su-20 i Su-22, wyposażone w połowę ładunku bojowego i to niekiedy z wykorzystaniem lotnisk wysuniętych. Na podobnej zasadzie pododdziały te mogą być wydzielone do rozpoznania i zwalczania operacyjnego desantu morskiego nieprzyjaciela podczas przejścia morzem. Przy tym oddalenie cieśnin bałtyckich od zachodniej granicy Polski o około 300 km w zasadzie wyklucza możliwość oddziaływania WLF na desant w tym rejonie. Natomiast prawdopodobny rejon formowania ugrupowania marszowego desantu przez siły floty, który może znajdować się w Zatoce Meklemburskiej oddalonej około 200 km od tej granicy, w wypadku korzystniejszych warunków bazowania oddziałów LR i LMB niż to przyjęto w tabeli 2, stwarza możliwość oddziaływania bojowego pododdziałów Su-20R i Su-22, a niekiedy nawet Su-20.

Osłonę pododdziałów LR i LMB, wykonujących zadania na dużych głębokościach w ugrupowaniu nieprzyjaciela, przed atakami jego LM mogą realizować w zasadzie tylko MiG-23. W razie konieczności użycia do tego celu pododdziałów MiG-21 muszą one zabierać trzy zbiorniki dodatkowe z paliwem, co zmniejszy skuteczność osłony innych rodzajów lotnictwa.

2. Do realizowania zadań na średnich i bliższych głębokościach, na których znajduje się większość obiektów działań lotnictwa, można użyć wszystkie samoloty myśliwsko-bombowe, rozpoznawcze i myśliwskie. Przy tym, jeśli się uwzględni, że taktyczne promienie działania kluczy LMB z pełnym ładunkiem bojowym są około 50% mniejsze niż wykazane w tabeli 2, to w warunkach ich bazowania na bliższych odległościach lub wykorzystywania lotnisk wysuniętych nie można wykluczyć możliwości zwalczania wielu obiektów rozmieszczonych na kierunkach ich bazowania do głębokości około 20-40 km przez samoloty nie posiadające dodatkowych zbiorników z paliwem. Takie użycie pododdziałów LMB zwiększy niewątpliwie oczekiwane rezultaty ich działań bojowych.

3. Możliwa głębokość oddziaływania śmigłowców bojowych WLF pozwala im nie tylko na wsparcie wojsk znad własnego terenu, ale i zabezpieczenie desantowania taktycznych desantów powietrznych oraz wsparcie desantów podczas walki, jeśli takie zadanie będzie wykonywane np. w przeciwuderzeniu strategicznym. Trzeba podkreślić, że takie działania śmigłowców bojowych są możliwe właściwie tylko na kierunku ich bazowania. Szeroki pas operacji obronnej frontu i możliwość równoczesnego prowadzenia operacji przeciwdesantowej spowoduje bowiem, że śmigłowce Mi-2, a niekiedy również Mi-24 ze składu pułku śmigłowców bojowych WLF[1/] nie będą miały możliwości działań na wszystkich kierunkach, a już zwłaszcza na skrzydłach obrony frontu. Złagodzenie tego problemu można osiągnąć przez organizowanie lądowisk wysuniętych.

4. Śmigłowce transportowe mogą być użyte do desantowania taktycznych desantów powietrznych na kierunkach ich bazowania. W innych sytuacjach muszą one uzupełniać paliwo w rejonach załadowania desantów lub na lądowiskach wysuniętych. Uzupełnianie paliwa przez śmigłowce transportowe będzie również niezbędne w razie dowozu środków materiałowych lub realizowania innych zadań na rzecz związków taktycznych broniących się na skrzydłach obrony frontu.

Powyższe ustalenia wskazują, że podczas realizowania zadań przez WLF w pierwszych operacjach obronnych mogą wystąpić znaczne trudności związane z możliwościami przestrzennymi działań bojowych lotnictwa. Wzrosną one jeśli warunki bazowania poszczególnych oddziałów okażą się gorsze od zakładanych. Stąd dla skuteczności działań WLF w tych operacjach ogromne znaczenie ma wcześniej przygotowana sieć lotnisk /lądowisk/ manewru oraz działania AL ND na ZTDW, a w operacji przeciwdesantowej również wojsk lotniczych ZFB, związane ze zwalczaniem najgłębiej rozmieszczonych obiektów nieprzyjaciela.

1/ Jeśli taki pułk będzie w składzie WLF.

Możliwości lotnictwa myśliwskiego w zakresie długotrwałości dyżurowania w powietrzu i oczekiwanych rezultatów działań bojowych

Podczas działań lotnictwa w części obronnej operacji przeciwpowietrznej oraz w czasie osłony wojsk frontu w pozostałych operacjach obronnych prowadzonych w początkowym okresie wojny w pierwszej kolejności walkę ze ŚNP nieprzyjaciela podejmą te siły WLF,które dyżurują w powietrzu. Stąd ważnym wskaźnikiem możliwości bojowych lotnictwa myśliwskiego jest długotrwałość dyżurowania w powietrzu pododdziałów samolotów.

Możliwości lotnictwa w długotrwałości dyżurowania w powietrzu uwarunkowane są wieloma czynnikami, z których najistotniejszymi są: wysokości dyżurowania, odległości stref dyżurowania od lotnisk, składy dyżurujących samolotów i ich warianty uzbrojenia.

Średnią długotrwałość dyżurowania w powietrzu kluczy samolotów LM, a także poddźwiękowego LMB i lotnictwa szkolno-bojowego z WOSL ze względu na możliwość ich użycia w części obronnej operacji przeciwpowietrznej, obrazuje tabela 3.

Tabela 3

Średnia długotrwałość dyżurowania w powietrzu kluczy samolotów /min./[1/]

Typ samolotów	Wariant uzbrojenia	Wysokość dyżurowania w strefie /m/			
		1 000		3 000	
		Oddalenie strefy dyżurowania od lotniska /km/			
		50	100	50	100
1	2	3	4	5	6
MiG-21M	4xrakieta "p-p" plus zb.dod.765 l	30	21	36	27

1/ Do zestawienia tabeli wykorzystano:
- Podstawowe wskaźniki możliwości bojowych lotnictwa frontowego i lotnictwa wojsk lądowych, op.cit.,tabela 3.5 i 4.5.
- Technikę pilotowania i zastosowania bojowego samolotów MiG-15 bis i MiG-17. Część II.

1	2	3	4	5	6
MiG-23MF[1/]	4xrakieta "p-p" plus zb. dod.800 l	50	43	53	46
Lim-6 bis	2xUB-16-57 plus 2xzb.dod. po 400 l	35[2/]	25[2/]	45	35
Lim-5	Uzbrojenie artyleryjskie plus 2xzb.dod.po 400 l	44	35	52	42

Jak wynika z powyższej tabeli, najdłużej /przy założonych warunkach dyżurowania i wariantach uzbrojenia/ mogą przebywać w powietrzu klucze samolotów MiG-23MF. Zwraca również uwagę stosunkowo długi czas dyżurowania w strefach kluczy Lim-5 i Lim-6 bis. Wynika on głównie z podwieszenia dwóch dodatkowych zbiorników z paliwem i faktu, że podstawowym uzbrojeniem tych samolotów, używanym do niszczenia celów powietrznych są działka, co zmniejsza opory czołowe i kilometrowe zużycie paliwa.

Przytoczone dane są niewystarczające do pełnej oceny możliwości związanych z długotrwałością dyżurowania LM w powietrzu,gdyż dotyczą działań poszczególnych kluczy samolotów. Ze względu na przypuszczalną taktykę działań lotnictwa nieprzyjaciela,a zwłaszcza wykonywanie uderzeń zmasowanych i innych z małych wysokości na wojska frontu /obszar kraju/, oraz potrzeby zwalczania ŚNP w możliwie dużej odległości od osłanianych obiektów wynika konieczność okresowego utrzymywania w strefach dyżurowania w powietrzu znacznych sił LM. Zostały więc wykonane obliczenia określające możliwości zapewnienia ciągłej osłony wojsk frontu w ciągu doby z dyżurowania w powietrzu przez DLM WLF. Przy tym, przyjęto następujące założenia:

- dywizja składa się z trzech pułków wyposażonych w samoloty MiG-21M lub dwóch pułków MiG-21M i jednego pułku MiG-23MF;

1/ W wypadku użycia samolotów LRT do zwalczania ŚNP w części obronnej operacji przeciwpowietrznej, orientacyjny czas dyżurowania w powietrzu kluczy MiG-21R, uzbrojonych w dwie rakiety kierowane "powietrze-powietrze" i trzy zbiorniki dodatkowe z paliwem na każdym samolocie, będzie zbliżony do czasu dyżurowania MiG-23MF.

2/ Wysokość dyżurowania samolotów Lim-6 bis od 100 do 1000 m.

- wspólny współczynnik wyposażenia jednostek lotniczych w samoloty i ich sprawności technicznej wynosi 0,8[1/];
- do działań w systemie OPL frontu /OPK/ wydziela się dwa wyloty dywizji, z czego do dyżurowania w powietrzu 60% wylotów myśliwców[2/];
- dyżurowanie w powietrzu realizuje klucz lub eskadra samolotów z każdego pułku na wysokości 1 000 lub 3 000 m;
- czasy dyżurowania, oddalenie stref dyżurowania od lotnisk i warianty uzbrojenia samolotów MiG-21M i MiG-23MF - jak w tabeli 3.

Wyniki obliczeń zostały przedstawione w tabeli 4.

Tabela 4

Średnia długotrwałość ciągłego dyżurowania DLM w powietrzu w ciągu doby /min./[3/]

Skład samolotów w jednej zmianie	Wysokość dyżurowania w strefie /m/			
	1 000		3 000	
	Oddalenie strefy dyżurowania od lotniska /km/			
	50	100	50	100
12	220/260	160/200	255/305	195/240
36	80/95	65/75	95/110	75/90

Z przeprowadzonej analizy danych zawartych w powyższej tabeli wynika, że możliwości DLM w ciągłej osłonie wojsk frontu /obszaru kraju/ z dyżurowania w powietrzu są stosunkowo niewielkie. W ciągu doby, w przeciętnych warunkach, czas dyżurowania dywizji

1/ W przybliżeniu daje to 30 samolotów w pułku i 90 w dywizji.

2/ Do obliczeń przyjęto, że stanowi to 104 samolotoloty.

3/ Dane w liczniku obrazują możliwości ciągłego dyżurowania DLM w składzie trzech pułków MiG-21M, a w mianowniku - dwóch pułków MiG-21M i jednego pułku MiG-23MF.

wyposażonej w MiG-21 kluczami samolotów w każdym pułku wynosi około 3,5 godziny, a eskadrami niewiele ponad godzinę. Dywizja w drugim wariancie składu bojowego /dwa pułki MiG-21 i pułk MiG-23/ może dyżurować w powietrzu dłużej odpowiednio o około 40 i 15 minut.

Możliwości te nie zapewniają ciągłego utrzymywania sił LM w powietrzu i wymagają precyzyjnego określenia czasu, w którym dyżurowanie większych sił myśliwców w strefach jest niezbędne. Może on wynikać z przewidywanych działań wojsk nieprzyjaciela i zmasowanych nalotów jego lotnictwa na wojska frontu, oczekiwanych zwłaszcza podczas forsowania Odry i Nysy, wprowadzania odwodów operacyjnych, bezpośredniego przygotowania lądowania desantu morskiego i w innych sytuacjach operacyjnych. Czas ten wynika również z działań wojsk własnych, gdyż są okresy,w których mogą one być szczególnie narażone na uderzenia lotnictwa nieprzyjaciela. Uderzeń takich można się spodziewać podczas przegrupowania drugich rzutów do wykonania przeciwuderzenia frontu, przekraczania przez nie przepraw czy też przegrupowania wojsk frontu do wykonania przeciwuderzenia strategicznego.

Zawarte w tabeli 4 obliczenia wskazują jednocześnie, że utrzymywanie w powietrzu więcej niż 30% sił dywizji jest nieopłacalne. Następuje bowiem w bardzo krótkim czasie pełne wykorzystanie dobowych możliwości dyżurowania LM w powietrzu, co niewątpliwie znacznie zmniejszy skuteczność osłony wojsk frontu przed rozpoznaniem i uderzeniami z powietrza w pozostałych okresach działań obronnych.

Czasy szczególnego zagrożenia wojsk frontu muszą być jednak okresami wzmożonego wysiłku LM. Wynika stąd, że intensywne działania LM w tych okresach spowodują wykorzystanie większości jego dobowego czasu dyżurowania w powietrzu. W związku z tym, w pozostałych porach dnia i nocy należałoby LM używać do dyżurowania w powietrzu z reguły małymi grupami samolotów i to tylko okresowo.

Trudności te mogą ulec złagodzeniu w sytuacji zastosowania powietrznego systemu rozpoznania, który zapewni odpowiednio wczesne wykrycie celów powietrznych. Wówczas będzie można realizować osłonę wojsk /obszaru kraju/ bardziej ekonomicznymi sposo-

bami działań LM, gdyż dalekie wykrycie ŚNP umożliwi wprowadzanie myśliwców do walki na nakazanych rubieżach nawet z dyżurowania na lotniskach.

Najistotniejszym wskaźnikiem działań LM WLF jest jednak oczekiwana liczba zniszczonych samolotów nieprzyjaciela w walkach powietrznych. Uzależniona jest ona przede wszystkim od możliwości naprowadzania samolotów myśliwskich na cele powietrzne lub potrzeby działań sposobem samodzielnego ich poszukiwania, wysokości przechwycenia, rodzaju ŚNP i sposobu ich zachowania się podczas ataku i innych czynników.

Do określenia średniej oczekiwanej liczby zniszczonych samolotów nieprzyjaciela w walkach powietrznych zastosowano program komputerowy "DELTOID-40" na EMC ODRA 1305. Do obliczeń przyjęto, że:

- w składzie DLM znajdują się trzy pułki wyposażone w samoloty MiG-21;
- do odpierania nalotu 150 ŚNP w składzie 70 grup samolotów nieprzyjaciela wykorzystuje się ponadto pułki posiadające samoloty Lim-6 i Lim-5 oraz część sił LRT na MiG-21, co łącznie stanowi równoważnik jednego pułku MiG-21;
- zwalczanie samolotów nieprzyjaciela odbywa się w warunkach silnych zakłóceń radiolokacyjnych;
- LM zwalcza około 50% celów powietrznych biorących udział w nalocie zmasowanym, głównie wykonujących lot na wysokościach średnich i dużych oraz bez ograniczeń wysokości poza strefami ognia pierwszorzutowych pułków rakiet przeciwlotniczych;
- pozostałe dane jak w założeniach do tabeli 4.

Uzyskane wyniki wskazują, że LM WLF w założonym składzie i przyjętych warunkach[1/] w jednym wylocie może zniszczyć 20 celów powietrznych. Nie oznacza to jednak, że tylko tyle samolotów nieprzyjaciela zostanie zaatakowanych przez LM.

1/ Między innymi w wyniku założenia silnych zakłóceń radioelektronicznych prawdopodobieństwo wykrycia grup samolotów nieprzyjaciela wynosi tylko 0,68.

Z przeprowadzonej analizy obliczeń wynika bowiem, że LM ma możliwość przechwycenia i zaatakowania 46 grup samolotów, czyli około 100 ŚNP. Z tej liczby nie mniej niż 60%, tj. około 60 celów powietrznych zostanie ostrzelanych, w tym 20 zniszczonych. Pozostałe cele, w rezultacie ostrzelania przez LM, będą zmuszone do zmiany warunków lotu, a w wyniku tego - często do zrzucenia środków rażenia i przerwania wykonywania zadania bojowego.

A zatem LM WLF odpierając zmasowany nalot 150 samolotów nieprzyjaciela może uniemożliwić lub co najmniej utrudnić /zdezorganizować/ wykonanie zadania 60 ŚNP, tj. 40% sił uczestniczącym w nalocie, w tym 14% czyli 20 celów powietrznych zniszczyć.

Oczekiwane rezultaty działań bojowych LM WLF w zakresie zwalczania ŚNP nieprzyjaciela będą inne niż przytoczone w razie zmian w składzie bojowym i w warunkach działań lotnictwa. Na przykład, jeśli w skład DLM zostanie włączony pułk wyposażony w samoloty MiG-23MF, to oczekiwana liczba zniszczonych ŚNP zwiększy się o około 10-15%, szczególnie podczas zwalczania celów manewrujących, stosujących zakłócenia lub wykonujących loty na małej wysokości.

Z szacunkowych obliczeń wynika, że przy założeniu iż w czasie osłony wojsk frontu /obszaru kraju/ przed uderzeniami ŚNP nieprzyjaciela 1/3 sił LM prowadzi działania w warunkach silnych zakłóceń radioelektronicznych lub zwalcza cele manewrujące, a pozostałe myśliwce atakują samoloty myśliwsko-bombowe we własnym polu radiolokacyjnym to można oczekiwać, że DLM w składzie trzech pułków MiG-21M zniszczy około 25-30 celów powietrznych. W drugim wariancie składu bojowego /dwa pułki MiG-21M i jeden MiG-23MF/ może ona zniszczyć około 30-35 samolotów nieprzyjaciela.

W założeniach tych przyjęto, że całość LM WLF uczestniczy w zwalczaniu ŚNP nieprzyjaciela nad wojskami frontu /obszarem kraju/. Z przeprowadzonych badań wynika, że sytuacje takie w operacjach obronnych będą sporadyczne. Z reguły bowiem część LM może w tym czasie osłaniać inne rodzaje lotnictwa WLF, realizujące zadania w głębi ugrupowania nieprzyjaciela, lub odtwarzać gotowość bojową do kolejnych wylotów. Stąd oczekiwane rezultaty jego użycia mogą być mniejsze i odpowiednie do ilości angażowanych sił.

Poza LM WLF do zwalczania celów powietrznych w części obronnej operacji przeciwpowietrznej nad obszarem frontu /kraju/ można również użyć, co sygnalizowano wcześniej, oddziały LMB wyposażone w Lim-6 bis i lotnicze pułki szkolno-bojowe WOSL uzbrojone w Lim-5.

Przeprowadzone kalkulacje dotyczące oczekiwanych rezultatów działań tych pułków wskazują, że mogą one atakować w zasadzie tylko nie manewrujące cele powietrzne i osiągnąć wyniki, które zawarto w tabeli 5.

Tabela 5

Orientacyjne liczby zniszczonych samolotów nieprzyjaciela przez pułk wyposażony w samoloty Lim-6 bis lub Lim-5[1/]

Warunki przechwycenia		Typy samolotów	
		Lim-6	Lim-5
We własnym polu radiolokacyjnym	Mała wysokość	2-3	1-2
	Średnia i duża wysokość	4-5	3-4
Poza własnym polem radiolokacyjnym /samodzielne poszukiwanie i zwalczanie celów powietrznych/	Mała wysokość	1-2	0-1
	Średnia i duża wysokość	2-3	1-2

Jeśli przyjmiemy, że w części obronnej operacji przeciwpowietrznej prowadzą działania dwa lotnicze pułki szkolno-bojowe i jeden pułk lotnictwa myśliwsko-bombowego /plmb/, to można oczekiwać, że w przeciętnych warunkach zniszczą one około 2-4 celów powietrznych siłami Lim-6 bis i 3-5 celów przez samoloty Lim-5. W razie użycia części tych pułków do zwalczania ŚNP nieprzyjaciela, sumaryczna liczba zniszczonych celów może nie przekraczać 2-3.

1/ Dla określenia orientacyjnej liczby zniszczonych samolotów nieprzyjaciela przyjęto prawdopodobieństwo rażenia celu powietrznego przez Lim-6 bis /z użyciem uzbrojenia artyleryjsko-rakietowego/ równe 0,3 i Lim-5 /z zastosowaniem działek/ wynoszące 0,2.

Powyższe dane wskazują na bardzo skromne możliwości wymienionych pułków w zwalczaniu celów powietrznych. Porównanie treści tabeli 5 i danych obrazujących możliwości MiG-21 w zwalczaniu ŚNP, zawartych w materiale "Podstawowe wskaźniki możliwości bojowych lotnictwa frontowego i LWL" /tabela 3.8 s.58/ wskazuje, że oczekiwane liczby zniszczonych samolotów nieprzyjaciela przez pułki LM są cztero-pięciokrotnie większe niż pułków wyposażonych w samoloty Lim-5 i Lim-6 bis.

Użycie tych pułków w części obronnej operacji przeciwpowietrznej celowo jest więc ograniczać do zwalczania na małych wysokościach niewielkich grup lub pojedynczych ŚNP nieprzyjaciela, które pokonały zasadnicze siły systemu OP. Mogą one na przykład podejmować próby zwalczania w powietrzu rakiet manewrujących nieprzyjaciela w głębi ugrupowania frontu /systemu OP/. Nie wskazane jest natomiast ich użycie w pierwszym lub drugim rzucie tego systemu.

Trzeba jednak pamiętać o zasadniczym przeznaczeniu tych pułków. Pułki wyposażone w Lim-6 bis muszą przede wszystkim zachować zdolność do realizowania zadań ogniowych w kolejnych operacjach obronnych[1/]. Natomiast lotnicze pułki szkolno-bojowe mają intensywnie szkolić, według skróconego programu, młody personel latający. Ponadto mogą one wzmacniać LM WLF, zwłaszcza po jego znacznym osłabieniu w wyniku działań w początkowych operacjach obronnych.

Wobec powyższego, nie można wykluczyć sytuacji, w których pułki te nie wezmą udziału w części obronnej operacji przeciwpowietrznej. Nie wykluczona jest również i taka sytuacja, w której, w wyniku uzyskania niekorzystnych rezultatów działań i poniesienia znacznych strat w pierwszych wylotach w części obronnej operacji przeciwpowietrznej, nie wezmą one dalszego udziału w zwalczasu ŚNP i zostaną np. wycofane w głąb obszaru kraju.

W razie wydzielenia pułku LRT do zwalczania ŚNP nieprzyjaciela w tej części operacji przeciwpowietrznej, jego możliwości w zwalczaniu celów powietrznych, jak wykazują obliczenia, wynoszą około 40-50% oczekiwanych rezultatów działań plm, wyposażonego w samoloty MiG-21M.

1/ Mogą one ponadto, w warunkach dogodnego bazowania, zwalczać obiekty pierwszej kolejności rażenia rozmieszczone na wyspie Bornholm w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej.

Istotnym zadaniem LM we wszystkich operacjach obronnych prowadzonych w początkowym okresie wojny jest osłona innych rodzajów lotnictwa WLF przed przeciwdziałaniem myśliwców nieprzyjaciela. Na możliwości LM w zakresie zwalczania samolotów myśliwskich nieprzyjaciela podczas osłony LMB i LR, wykonującego zadania w głębi jego terytorium, wpływają także duże odległości prowadzenia działań. Spowodują one uzbrajanie każdego samolotu myśliwskiego często tylko w dwie rakiety "powietrze-powietrze".

Podczas samodzielnego poszukiwania i zwalczania samolotów myśliwskich nieprzyjaciela na małej wysokości w czasie osłony innych rodzajów lotnictwa orientacyjne możliwości LM /z wymienionym uzbrojeniem/ mogą być następujące[1]:

- klucz MiG-21 może zniszczyć do 1 celu powietrznego, eskadra 1-2, a pułk 3-4 cele;
- klucz MiG-23 może zniszczyć 1 cel powietrzny, eskadra 2-3, a pułk 6-7 celi.

Przytoczone dane wskazują, że nawet w sytuacji użycia do osłony innych rodzajów lotnictwa całego LM WLF[2] może ono zniszczyć zaledwie od 9-12 do 12-15 samolotów nieprzyjaciela[3]. Możliwości te mogą się okazać niewystarczające, gdyż nie można wykluczyć, że do zwalczania lotnictwa WLF nieprzyjaciel użyje większych sił własnego LM[4].

Zapewnienie osłony innym rodzajom lotnictwa przez LM nie zawsze jednak będzie oznaczało potrzebę zniszczenia samolotów nieprzyjaciela w powietrzu. Zadanie osłony zostanie wykonane również podczas wiązania LM nieprzyjaciela w walkach powietrznych.

1/ Przyjęto prawdopodobieństwo przechwycenia samolotu myśliwskiego nieprzyjaciela przez klucz MiG-21 równe 0,16 i przez klucz MiG-23 wynoszące 0,35. Ponadto założono wspólny współczynnik wyposażenia pułku i sprawności technicznej samolotów równy 0,8.

2/ Rozwiązanie takie jest mało prawdopodobne, gdyż LM musi równocześnie prowadzić działania w osłonie wojsk frontu /terytorium kraju/.

3/ W pierwszym przypadku w skład LM wchodzą trzy pułki MiG-21, w drugim dwa pułki MiG-21 i jeden MiG-23.

4/ W PTSP CB i BZ znajdują się dwie eskadry LM, posiadające 32 samoloty F-16 i F-104G, a w 2 PTSP jest dziewięć eskadr, które mają 156 samolotów myśliwskich F-4, F-15, F-16. Ponadto do działań w systemie OP nieprzyjaciel może wydzielić część sił LMB. Patrz: Kompendium sił zbrojnych państw NATO, op.cit., załącznik 22.

Możliwości LM WLF w wiązaniu w walkach powietrznych samolotów nieprzyjaciela są większe niż podczas ich niszczenia. Z wielu bowiem prawdopodobieństw cząstkowych składających się na prawdopodobieństwo przechwycenia, w czasie wiązania walką samolotów nieprzyjaciela uwzględnia się właściwie tylko prawdopodobieństwo ich wykrycia i wyjścia do ataku.

Obliczenia wykazują, że LM WLF, prowadząc działania w takich samych warunkach jak poprzednio, może związać walką powietrzną[1/]:

- samolot lub parę samolotów nieprzyjaciela kluczem MiG-21, 2-3 samoloty /pary/ siłami eskadry i 6-8 samolotów /par/ pułkiem;
- 2 samoloty lub 2 pary samolotów nieprzyjaciela kluczem MiG-23, 3-5 samolotów /par/ siłami eskadry i 10-12 samolotów /par/ pułkiem.

Z powyższych obliczeń wynika, że oczekiwane rezultaty działań LM w czasie wiązania walką samolotów nieprzyjaciela są około 100% większe niż podczas ich zwalczania. Celowe jest więc, aby takie użycie LM było najczęściej stosowanym sposobem osłony innych rodzajów lotnictwa WLF, wykonujących zadania w głębi terytorium nieprzyjaciela.

Przy założeniu, że LR i LMB WLF może przeciwdziałać jedna-dwie eskadry LM nieprzyjaciela, czyli około 4-8 kluczy, to do ich wiązania walką wskazane jest wydzielić dwie-trzy eskadry MiG-21 lub jedną-dwie eskadry MiG-23. W sytuacji, gdy część własnego LM będzie zmuszona do niszczenia samolotów nieprzyjaciela w powietrzu, a pozostałe siły zwiążą w walkach powietrznych inne samoloty, wówczas do osłony LR i LMB WLF można wyznaczyć trzy-cztery eskadry MiG-21 lub dwie-trzy eskadry MiG-23.

Jak wynika z powyższych obliczeń w osłonie innych rodzajów lotnictwa WLF wykonujących zadania w głębi ugrupowania nieprzyjaciela, może brać udział część sił LM. Ilość angażowanych myśliwców zależy przede wszystkim od spodziewanego przeciwdziałania lotnictwa nieprzyjaciela i przyjętego sposobu osłony LR i LMB WLF.

1/ Założono prawdopodobieństwo wykrycia samolotów nieprzyjaciela przez klucz MiG-21 równe 0,4 i klucz MiG-23 wynoszące 0,6, a także prawdopodobieństwo wyjścia tych kluczy do ataku 0,8-0,9.

Pozostałe siły LM mogą więc równocześnie zwalczać ŚNP nieprzyjaciela w systemie OP i osłaniać wojska frontu /obszar kraju/przed rozpoznaniem i uderzeniami z powietrza.

Możliwości ogniowe lotnictwa myśliwsko-bombowego i śmigłowców bojowych

W celu ustalenia możliwości LMB w zakresie niszczenia różnych obiektów nieprzyjaciela w czasie jednego wylotu w pierwszych operacjach obronnych przyjęto, że:

- w skład WLF wchodzą dwie DLMB posiadające razem dziesięć eskadr Su-22, po trzy eskadry Su-7 i Lim-6 oraz jedną eskadrę Su-20;

- wspólny współczynnik wyposażenia jednostek lotniczych i sprawności technicznej samoloty wynosi 0,8;

- do zabezpieczenia działań bojowych wydziela się około 20% samolotów LMB biorących udział w uderzeniu;

- uwzględniając współczynnik wyposażenia i sprawności technicznej oraz siły wydzielone do zabezpieczenia wykonania zadania, skuteczną działalność ogniową może prowadzić około 75 samolotów Su-22, po 25 Su-7 i Lim-6 oraz Su-20;

- około 20-30% samolotów Su-22 jest uzbrojonych w kierowane pociski rakietowe /KPR/ "powietrze-ziemia" lub "powietrze-SRL", a pozostałe posiadają bombardierskie środki rażenia albo niekierowane pociski rakietowe /NPR/. Samoloty innych typów są uzbrojone w bombardierskie lub artyleryjsko-rakietowe środki rażenia;

- uderzenie wykonywane jest w dzień w zwykłych warunkach atmosferycznych.

Ze względu na rodzaje zwalczanych obiektów oraz różne głębokości realizowania zadań, możliwości ogniowe LMB uwzględniające powyższe założenia zostały przedstawione w następującej kolejności:

- niszczenie obiektów pierwszej kolejności rażenia w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej;
- zwalczanie obiektów nieprzyjaciela w operacji obronnej frontu i w przeciwuderzeniu strategicznym części sił frontu;

- zwalczanie obiektów nawodnych sił floty w operacji przeciwdesantowej.

W części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej, jak wynika z wcześniejszych ustaleń, duże odległości wykonania zadań powodują, że LMB zwalcza obiekty z połową ładunku bojowego. Ponadto jeśli przyjmiemy, że w uderzeniu nie uczestniczy pułk wyposażony w samoloty Lim-6, to jak wynika z przeprowadzonych obliczeń, w wylocie takim zasadnicze siły LMB WLF mogą[1]:

- zniszczyć drogi startowe i kołowania na pięciu lotniskach;
- obezwładnić dwa dywizjony PRK "Hawk" i jeden dywizjon PRK "Nike Hercules";
- obezwładnić dwa centra dowodzenia /węzły łączności lub inne elementy/ stanowisk dowodzenia szczebla korpusu armijnego;
- obezwładnić dwa posterunki wykrywania i naprowadzania oraz jeden ośrodek wykrywania i powiadamiania.

Wykazane możliwości LMB w zwalczaniu wybranych obiektów nieprzyjaciela są podane przykładowo, tak jak różnorodne mogą być obiekty i cele jego działań. Może ono w innym wariancie użycia obezwładnić: samoloty w obwałowaniach na sześciu lotniskach, jeden dywizjon PRK "Hawk", dwa SD szczebla operacyjnego oraz jeden ośrodek wykrywania i powiadamiania.

W każdej konkretnej sytuacji operacyjnej warianty zastosowania bojowego LMB mogą być różne. Trzeba jednak zauważyć, że w podanych przykładach LMB prawie całością sił ma zwalczać dużą liczbę obiektów nieprzyjaciela. Doświadczenia z ćwiczeń wskazują natomiast, że LMB WLF bazujące na obszarze kraju realizuje zadania w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej z reguły mniejszymi siłami, liczba zaś jednocześnie zwalczanych obiektów bywa również mniejsza[2].

1/ Do przeprowadzenia obliczeń wykorzystano "Podstawowe wskaźniki możliwości bojowych lotnictwa frontowego i lotnictwa wojsk lądowych", op.cit., s.78-111.

2/ Na przykład w ćwiczeniu "Sojuz-87" planowano siłami czterech pułków jednoczesne zwalczanie sześciu baterii "Hawk", lotnictwa na trzech lotniskach, dwóch portów i składu MPS. Natomiast w ćwiczeniu "Granit-86" w pierwszym wylocie w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej trzema pułkami minowano drogi startowe na sześciu lotniskach oraz obezwładniano trzy dywizjony "Hawk" i jeden ośrodek wykrywania i po- c.d.odn. na str.nast.

Przyjęte do obliczeń większe siły LMB i wynikający z tego znaczny zakres zadań przedstawiono w celu wykazania potencjalnych możliwości lotnictwa w jednym wylocie w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej. Przy innych składach bojowych i sprawnościach technicznych samolotów możliwości te będą różne od wykazanych.

W operacji obronnej frontu i w przeciwuderzeniu strategicznym część obiektów działań LMB może znajdować się na dużych głębokościach. Natomiast inne będą rozmieszczone w pobliżu rubieży styczności bojowej wojsk. Jeśli przyjmiemy, że uderzenie wykonuje całość LMB WLF, w tym 50% sił posiada pełny ładunek bojowy, to z dokonanych obliczeń wynika, że może ono obezwładnić:

- samoloty /w obwałowaniach/ na trzech lotniskach;
- pułk śmigłowców przeciwpancernych /szturmowych/ na lądowisku;
- dwa bataliony czołgów i batalion zmechanizowany w marszu;
- SD grupy armii, PTSP i dwa SD KA;
- dywizjon "Lance", dywizjon MLRS Assault Breaker oraz dwa dywizjony artylerii na stanowiskach startowych i ogniowych.

Powyższe wyniki obliczeń wskazują na stosunkowo duże możliwości LMB w zwalczaniu wybranych obiektów nieprzyjaciela. Mogą one okazać się wystarczające, przy założonym składzie bojowym i wariantach uzbrojenia LMB, w czasie wykonywania zadań w przeciwuderzeniu strategicznym części sił frontu, a zwłaszcza już po rozbiciu zasadniczych zgrupowań broniącego się nieprzyjaciela. W początkowym okresie tego przeciwuderzenia, a szczególnie w operacji obronnej frontu, możliwości te mogą być niewystarczające. Celowe więc będzie koncentrowanie wysiłku LMB na zwalczaniu najgroźniejszych obiektów nieprzyjaciela w całym pasie operacji z wyraźnym masowaniem uderzeń na głównych kierunkach działania wojsk frontu. Niezbędna również może się okazać pomoc lotnictwa będącego w dyspozycji ND ZSZ na ZTDW, zwłaszcza w zwalczaniu

---

wiadamiania. W drugim dniu operacji angażowano już mniejsze siły lotnictwa. W godzinach wieczornych dwoma pułkami minowano drogi startowe i zwalczano samoloty na trzech lotniskach, a także obezwładniano cztery posterunki wykrywania i naprowadzania oraz jeden dywizjon "Hawk".

obiektów położonych w głębi ugrupowania nieprzyjaciela /lotnictwa, systemu dowodzenia szczebla operacyjnego/ i w walce z odwodami operacyjno-strategicznymi i operacyjnymi[1/].

W operacji przeciwdesantowej zasadniczymi obiektami uderzeń LMB są przede wszystkim okręty desantowe przewożące wojska desantu. Ponadto lotnictwo musi zwalczać okręty wsparcia ogniowego, ze względu na ich silną OPL i rozmieszczenie w ochronie zespołów desantowych, a podczas lądowania - również kutry i małe okręty desantowe idące z desantem do rejonów wyładowania.

Tabela 6 zawiera orientacyjne wielkości potrzebnej liczby samolotów do zwalczania wybranych obiektów morskich. Ze względu na możliwość zwalczania desantu na dużych odległościach przyjęto, że każdy samolot posiada tylko dwa środki rażenia. W razie realizowania zadania z większą liczbą środków rażenia, potrzebne liczby samolotów ulegną proporcjonalnemu zmniejszeniu.

Tabela 6

Orientacyjne wartości potrzebnej /ogniowej/ liczby samolotów do zwalczania obiektów nawodnych[2/]

Typ okrętu	Ilość i rodzaj środków rażenia	Potrzebna liczba samolotów	
		Zatopienie	Uszkodzenie
1	2	3	4
Uniwersalny okręt desantowy o wyporności 40 000 ton	2xFAB-500	13	7
	2xFAB-250	20	13
	2xS-25	6	4
	2xS-24	8	5
	2xH-25MP[3/]	4	2

1/ Rozwiązania takie przewidywano m.in.w treningach "Luty-87" i "Luty-88" oraz w ćwiczeniach "Tarcza-88" i "Kroguleo-88".

2/ Do opracowania tabeli 6 wykorzystano:
- Riekomiendacije po primienieniu awiacjonnych bomb i zażygatielnych baków. Wyd. Akademia Lotnicza im. J. Gagarina, Monino 1982.
- Rukawodotwo po bojewomu primienieniu awiacjonnych sriedstw porażenija naziemnych /morskich/ obiektow. Wyd. Akademia Lotnicza im. J. Gagarina, Monino 1985.

3/ Albo 2xH-29 lub H-58U.

1	2	3	4
Okręt desantowy o wyporności 16 000-20 000 ton	2xFAB-500 2xFAB-250 S-25 2xS-24 2xH-25MP	28 36 10 13 3	14 21 6 8 1
Okręt desantowy o wyporności 13 000-15 000 ton	2xFAB-500 2xFAB-250 2xS-25 2xS-24 2xH-25MP	19 31 9 11 3	12 19 4 7 1
Śmigłowcowiec o wyporności 18 000-20 000 ton	2xFAB-500 2xFAB-250 2xS-25 2xS-24 2xH-25MP	24 35 13 14 3	10 24 9 10 1
Fregata, niszczyciel rakietowy, okręt dozoru radiolokacyjnego o wyporności do 4 500 ton	2xFAB-500 2xFAB-250 2xS-25 2xS-24 2xH-25MP	30 45 11 11 2	15 30 6 6 1
Kuter desantowy, mały okręt desantowy, kuter rakietowy o wyporności do 400-600 ton /długość do 40 m/	2xFAB-500 2xFAB-250 2xS-25 2xS-24 2xH-25MP	20 26 11 11 1	12 14 6 6 0,5

Dokonane obliczenia uwzględniające dane zawarte w tabeli i założenia przedstawione na początku podrozdziału wskazują, że LMB w jednym wylocie całości sił, z dodatkowymi zbiornikami z paliwem, może zatopić do 18 okrętów desantowych i ochrony[1/]. Znacznie korzystniejszych rezultatów działań LMB można oczekiwać zarówno podczas działań samolotów z pełnym ładunkiem bojowym, jak i zwalczania kolejnych fal okrętów i kutrów desantowych idących z wojskami i sprzętem desantu do rejonu lądowania.

Trzeba jednak podkreślić, że w obliczeniach tych przyjęto użycie całości LMB WLF do zwalczania sił floty idących z operacyjnym

1/ Przyjęto 30% samolotów Su-22 uzbrojonych w KPR, pozostałe Su-22 oraz wszystkie Su-20 i Su-7 wyposażone w NPR, a także Lim-6 posiadające uzbrojenie bombardierskie. Ponadto założono prawdopodobieństwo pokonania OPL i gwarancji wykonania zadania po 0,8.

desantem morskim nieprzyjaciela. Jeśli się uwzględni,że w tym czasie WLF będą prowadziły działania w operacji obronnej frontu, to /jak należy sądzić/ główny wysiłek LMB skupiony zostanie na realizowaniu zadań na kierunku lądowym. Z tego powodu w operacji przeciwdesantowej weźmie udział tylko część sił LMB,co wpłynie na zmniejszenie prognozowanych rezultatów w zakresie niszczenia okrętów desantowych i innych.

Ponadto z analizy danych zawartych w tabeli 6 wynika, że w razie użycia samolotów z uzbrojeniem bombardierskim potrzebne ich liczby do zwalczania obiektów nawodnych są dwu-trzykrotnie większe niż podczas użycia niekierowanych pocisków rakietowych S-25 lub S-24. Do wskazanych poprzednio obliczeń przyjęto natomiast oprócz kierowanych pocisków rakietowych prawie same niekierowane. W warunkach użycia, choćby przez część samolotów uzbrojenia bombardierskiego, oczekiwane rezultaty działań LMB ulegną dalszemu zmniejszeniu. A zwalczanie okrętów za pomocą bomb, ze względu na możliwość ich zrzutu z lotu poziomego lub z małych kątów nurkowania samolotów, jest niezbędne w trudnych warunkach atmosferycznych. Stąd też uzbrojenie bombardierskie samolotów powinno się również uwzględniać w kalkulacjach dotyczących możliwości LMB w zwalczaniu sił floty nieprzyjaciela.

Jak już wcześniej podkreślano, możliwości ogniowe LMB we wszyskich operacjach obronnych prowadzonych w początkowym okresie wojny zostały obliczone w odniesieniu do zadań realizowanych w zwykłych warunkach atmosferycznych w dzień. Podczas prowadzenia działań w nocy lub w trudnych warunkach atmosferycznych możliwości te znacznie się zmniejszają. Przy wyjątkowo niekorzystnych warunkach atmosferycznych działania bojowe LMB są wręcz niemożliwe.Planując więc użycie lotnictwa w pierwszych operacjach obronnych, trzeba wcześniej przewidywać i uwzględniać porę doby, w jakiej ma działać LMB, oraz rozwój sytuacji meteorologicznej.

W jądrowej fazie wojny możliwości LMB w zakresie zwalczania różnych obiektów nieprzyjaciela ogromnie wzrastają i uwarunkowane są przede wszystkim liczbą posiadanych ładunków /bomb/ jądrowych i ich nosicieli w składzie WLF. Dysponując bowiem odpowiednią ilością ładunków /bomb/ i nosicieli, LM może w krótkim czasie rozbić zasadnicze zgrupowania nieprzyjaciela w każdej operacji obronnej prowadzonej w początkowym okresie wojny.

Możliwości ogniowe śmigłowców bojowych WLF uzależnione są przede wszystkim od ich składu bojowego, zakładanych celów działań i zwalczanych obiektów. Dla obliczenia tych możliwości przyjęto, że:

- w skład WLF wchodzi pułk śmigłowców bojowych /psb/ wyposażony w jedną eskadrę Mi-24 /16 śmigłowców/ i dwie eskadry Mi-2 /20 śmigłowców uzbrojonych w PPK "Malutka" i 12 śmigłowców w rakiety S-5/;

- wspólny współczynnik wyposażenia i sprawności technicznej śmigłowców wynosi 0,8. Do zabezpieczenia działań bojowych wydziela się śmigłowce Mi-2 uzbrojone w niekierowane pociski rakietowe S-5.

Z przeprowadzonych obliczeń uwzględniających powyższe założenia wynika, że śmigłowce bojowe w czasie jednego wylotu mogą zniszczyć do 9 kompanii czołgów lub do 11 kompanii piechoty zmechanizowanej będących w ugrupowaniu bojowym[1/]. W razie obezwładniania tych pododdziałów, tzn.zadawania im około 40% strat,możliwości śmigłowców wzrastają odpowiednio do około 11 i 14 kompanii.

Z obliczeń tych wynika więc, że w dogodnych warunkach psb WLF może zwalczać znaczną część zasadniczych sił pancernych i opancerzonych brygad pierwszego rzutu ugrupowania nieprzyjaciela.Te duże możliwości śmigłowców bojowych w zakresie niszczenia obiektów mogą być jednak obniżone w wyniku rozproszenia ich wysiłku.Uwzględniając szeroki pas operacji frontu i możliwość równoczesnego prowadzenia różnych operacji celowe będzie więc koncentrowanie uderzeń śmigłowców bojowych na najważniejszych kierunkach, decydujących o pomyślnym przebiegu operacji frontu.

Wybrane wskaźniki możliwości bojowych pozostałych rodzajów lotnictwa

Możliwości LR WLF,w składzie pułku lotnictwa rozpoznania taktycznego /plrt/ wyposażonego w samoloty MiG-21R i eskadry rozpoznawczej posiadającej samoloty Su-20R, w zakresie rozpoznania obie-

---

1/ Do przeprowadzenia obliczeń wykorzystano "Podstawowe wskaźniki możliwości bojowych lotnictwa frontowego i lotnictwa wojsk lądowych", op.cit.,tabela 4.11 i 4.12.

któw zależą od liczby samolotów rozpoznawczych i ich sprawności technicznej,poziomu wyszkolenia załóg,pory doby, warunków atmosferycznych, możliwości pokonania OPL nieprzyjaciela i innych czynników. Przyjmując współczynnik wyposażenia i sprawności technicznej samolotów - 0,7, współczynnik przenikania samolotów przez system OPL - 0,9, współczynnik efektywności rozpoznania powietrznego - 0,7 i średnią liczbę rozpoznawanych obiektów przez załogę samolotu w jednym locie - 1,5, to możliwości LR pozwalają w jednym locie rozpoznać około 35 obiektów nieprzyjaciela.Z tej liczby załogi samolotów MiG-21R mogą rozpoznać 26 obiektów, a Su-20R pozostałych 9.

Porównanie możliwości LR z potrzebami wojsk frontu w zakresie rozpoznania powietrznego wskazuje na zróżnicowane ich zaspokojenie.

Wnioski z odbytych ćwiczeń świadczą, że w zmasowanym uderzeniu lotniczo-rakietowym w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej maksymalne potrzeby w zakresie rozpoznania powietrznego w skali frontu drugiego rzutu mogą dochodzić do 20-25 obiektów[1/].

W świetle przytoczonych liczb LR WLF jest w stanie zaspokoić niezbędne potrzeby rozpoznawcze frontu. Jeśli uwzględni się przy tym, że część obiektów uderzeń LMB, a zwłaszcza wojsk rakietowych, może nie wymagać rozpoznania ze względu na stacjonarny charakter i posiadanie współrzędnych ich rozmieszczenia jeszcze przed wybuchem wojny, to okaże się iż dość znaczne siły LR mogą nie uczestniczyć w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej. Nie jest to bez znaczenia z uwagi na możliwości MiG-21R w głębokości rozpoznania[2/].

Siły te mogą, co sugerowano wcześniej, brać udział w odpieraniu zmasowanych nalotów ŚNP nieprzyjaciela nad terytorium kraju /wojskami frontu/ w części obronnej operacji przeciwpowietrznej, a także prowadzić rozpoznanie radioelektroniczne znad Morza Bałtyckiego, terenu własnego lub ugrupowania frontu pierwszego rzutu.

1/ Z ćwiczeń wynika, że w uderzeniu takim LMB WLF może zwalczać około 10-15 obiektów, a wojska rakietowe do 10 obiektów.

2/ Patrz tabela 1 i rysunek 5.

O wiele trudniejsza sytuacja istnieje w zaspakajaniu dobowych potrzeb wojsk frontu w zakresie oczekiwanej liczby obiektów przewidzianych do rozpoznania przez LR w przeciwuderzeniu strategicznym, a zwłaszcza w operacji obronnej i przeciwdesantowej.

Doświadczenia z przeprowadzonych ćwiczeń wykazują, że w przeciwuderzeniu strategicznym części sił frontu potrzeby te mogą dochodzić do 150 obiektów. Natomiast sumaryczne potrzeby wojsk frontu prowadzącego równocześnie operację obronną wzdłuż Odry i Nysy oraz operację przeciwdesantową /na rozpoznanie powietrzne/ mogą wynosić nawet 400 obiektów. Jeśli przyjmiemy, że LR WLF w ciągu doby może rozpoznać około 100 obiektów[1/], to stanowi to około 65% potrzeb frontu w przeciwuderzeniu strategicznym i zaledwie 25% tych potrzeb w operacji obronnej i przeciwdesantowej. Ponieważ niektóre obiekty, szczególnie pierwszej kolejności rażenia, powinny być poszukiwane i rozpoznawane w ciągu doby kilka razy, możliwy procent realizacji potrzeb frontu w zakresie rozpoznania powietrznego ulegnie znacznemu zmniejszeniu.

Możliwości etatowego LR WLF są więc niewystarczające i mogą nie zaspokoić nawet najistotniejszych potrzeb frontu. W związku z tym celowe jest, aby rozpoznanie powietrzne prowadziły również nieetatowe załogi rozpoznawcze innych rodzajów lotnictwa WLF. Do obserwacji pola walki wskazane jest natomiast wykorzystywać przede wszystkim śmigłowce rozpoznawcze lotnictwa wojsk lądowych i pododdziały bezpilotowych samolotów rozpoznawczych.

Możliwości śmigłowców WRE[2/] w składzie 12 Mi-8 /Mi-17/ pp pozwalają obezwładnić zakłóceniami środki radiolokacyjne 12 baterii "Hawk" /"Nike Hercules"/ lub 12 innych posterunków /stacji/ radiolokacyjnych. Z kolei eskadra śmigłowców zakłóceń radioliniowych w składzie 12 Mi-8 /Mi-17/ Majak może jednocześnie zakłócić środki łączności radioliniowej korpusu armijnego z podległymi związkami taktycznymi.

Możliwości LT w składzie pułku lotnictwa transportowego i pułku śmigłowców transportowych, przy obecnym ich wyposażeniu w samoloty i śmigłowce, umożliwiają w jednym wylocie dowóz do walcza-

---

1/ Przy założonych poprzednio współczynnikach i trzech wylotach LR w ciągu doby.

2/ Informator taktyczny oficera wojsk lotniczych. Wyd. DWL, Poznań 1980, s. 43.

cych wojsk około 200 ton ładunków, przewóz około 1800 żołnierzy z wyposażeniem osobistym lub ewakuację około 1000 rannych na noszach. Możliwości te z reguły nie zaspokoją zwiększonych,w stosunku do operacji zaczepnych, potrzeb frontu w transport powietrzny[1/]. Stąd wskazane jest,aby w warunkach kryzysu materiałowego lub w innych trudnych sytuacjach, do przewozu powietrznego na rzecz wojsk lądowych prowadzących działania na obszarze kraju wykorzystać lekkie samoloty transportowe z Aeroklubu PRL oraz samoloty PLL LOT.

Przedstawiony potencjał WLF oraz możliwości pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych obrazują siłę /moc/ bojową lotnictwa w zakresie realizowania różnorodnych zadań bojowych,z których niewątpliwie priorytetowymi są możliwości zwalczania różnych obiektów nieprzyjaciela. Tymczasem z dokonanych obliczeń wynika, że potencjalne możliwości ogniowe lotnictwa nie mogą być w pełni wykorzystane,przede wszystkim ze względu na warunki działań WLF w pierwszych operacjach obronnych. One bowiem spowodują potrzebę częstych działań LMB z połową ładunku bojowego, wydzielania części lotnictwa do zabezpieczenia pokonania systemu OP nieprzyjaciela, w tym do działań demonstracyjnych, prowadzenia rozpoznania bezpośredniego obiektów uderzeń i realizacji innych przedsięwzięć ułatwiających wykonanie zadań zasadniczym siłom WLF. Ponadto do zabezpieczenia pośredniego wojsk lądowych można również zaliczyć działania LMB związane z walką o panowanie w powietrzu, głównie ze zwalczaniem lotnictwa na lotniskach,oraz walkę z siłami floty przewożącymi desant nieprzyjaciela o znaczeniu operacyjnym. W rezultacie siły wykonujące zadania zabezpieczające nie będą prowadziły działań bezpośrednio na korzyść wojsk lądowych w operacjach obronnych. Z punktu widzenia broniących się lub przeciwuderzających wojsk frontu ich potencjał i możliwości bojowe nie mogą być więc uwzględniane w kalkulacjach operacyjnych.

1/ Na przykład w ćwiczeniu "Tarcza-88" zakładano, że do okrążonych przez nieprzyjaciela 4 DZ /6A/ i 33 DZ /3A/ tylko w dniach 16 i 17.6 należało dowieźć transportem powietrznym /śmigłowcami/ ponad 850 ton środków materiałowych. Patrz: Sprawozdanie z udziału oficerów KTL ASG WP w ćwiczeniu p.k."Tarcza-88", op. cit.,s.12.

Biorąc powyższe pod uwagę, jeśli założymy wydzielenie 50% wysiłku LMB do zabezpieczenia działań bojowych, walki o panowanie w powietrzu i zwalczania desantu nieprzyjaciela podczas przejścia morzem oraz przyjmiemy przytoczony na początku podrozdziału wysiłek i potencjał ogniowy dwóch DLMB, to można oczekiwać, że dywizje te podczas działań bezpośrednio na rzecz wojsk lądowych mogą:

- zniszczyć: po 6 dywizjonów "Lance" i MLRS Assault Breaker, 4 SD i WSD grupy armii i PTSP, 6 SD KA, 12 SD DZ /DPanc/, 10-12 kompanii śmigłowców przeciwpancernych na lądowiskach, 6-8 przepraw pontonowych, 6-8 dywizjonów "Lars" /MLRS/, 8-10 dywizjonów artylerii haubic i cztery BPanc w rejonach ześrodkowania lub dwie DPanc w marszu, albo:
- obezwładnić: po 7-9 dywizjonów "Lance" i MLRS systemu Assault Breaker, 4-6 SD i WSD grupy armii i PTSP, 7-9 SD KA, 14-16 SD DZ /DPanc/, 16-18 kompanii śmigłowców przeciwpancernych na lądowiskach, 8-10 przepraw pontonowych, 8-10 dywizjonów "Lars" /MLRS/, 12-14 dywizjonów artylerii haubic i dwie DZ w rejonie ześrodkowania lub ponad trzy DPanc w marszu.

Pułk śmigłowców bojowych WLF niemal wszystkie zadania związane ze zwalczaniem nieprzyjaciela wykonuje znad ugrupowania wojsk własnych. Wymaga to wydzielenia mniejszych sił do zabezpieczenia działań bojowych niż podczas użycia LMB. Jeśli założymy 30 wylotów psb w operacjach obronnych, skład bojowy, wysiłek i potencjał pułku jak na początku podrozdziału oraz wyznaczenie 20% wszystkich wylotów śmigłowców do zabezpieczenia działań bojowych, to potencjalne możliwości ogniowe śmigłowców pozwalają na zniszczenie około 700-1000 pojedynczych obiektów pancernych i opancerzonych[1/].

Jeśli przyjmiemy, że do zniszczenia obiektu grupowego trzeba wyeliminować z działań /zniszczyć/ 60% jego celów pojedynczych, a do obezwładnienia 40%, to zdolność zniszczenia wymienionej liczby obiektów pancernych i opancerzonych oznacza możliwość:

- zniszczenia czołgów i BWP trzech-czterech DZ /NZ/ lub dwóch-trzech DPanc /A/, albo:

1/ Założono, że śmigłowiec Mi-24 w jednym wylocie niszczy 1,5-2 cele, Mi-2 z PPK 1-1,5 i Mi-2 z UB-16 0,3 obiektu nieprzyjaciela.

- obezwładnienia czołgów i BWP czterech-sześciu DZ /NZ/ lub trzech-pięciu DPanc /A/.

Przytoczone spodziewane rezultaty działań LMB i śmigłowców bojowych podczas zwalczania wybranych obiektów bezpośrednio na rzecz wojsk lądowych potwierdzają dość znaczne możliwości WLF w ogniowym porażeniu nieprzyjaciela. Wyniki tego porażenia spotęgowane rezultatami walki LMB o panowanie w powietrzu i zwalczania desantu podczas przejścia morzem oraz możliwościami LM, LR, LT i pomocniczego w zakresie wykonywania różnych zadań odzwierciedlają potencjalne możliwości WLF w pierwszych operacjach obronnych.

Możliwości te wzrosną w sytuacji wydzielenia większego wysiłku wojsk lotniczych do działań w operacjach obronnych niż to założono lub też mogą być mniejsze - w sytuacji przeciwnej.Oprócz wielu innych czynników, dysponowany wysiłek lotnictwa ma bowiem decydujący wpływ na oczekiwane rezultaty jego działań we wszystkich operacjach.

Z oceny przedstawionych możliwości bojowych WLF wynikają ponadto istotne trudności w rozpoznawaniu i zwalczaniu obiektów rozmieszczonych na dużych głębokościach oraz w wykonywaniu zadań na skrzydłach broniących się wojsk frontu. Wymaga to odpowiedniego ugrupowania WLF, w tym wcześniejszego przygotowania lotnisk wysuniętych i manewru.

Jednocześnie stosunkowo niewielkie możliwości LR i LT,a także LM /zwłaszcza w zakresie ciągłego dyżurowania w powietrzu i zwalczania myśliwców nieprzyjaciela podczas osłony innych rodzajów lotnictwa/ muszą mieć wpływ na sposoby ich zastosowania bojowego i inne zasady użycia WLF w operacjach obronnych frontu.

Rezultaty działań i użyteczność wykorzystania potencjalnych możliwości bojowych WLF w dużej mierze zależy bowiem od użycia lotnictwa zgodnie z określonymi zasadami, co będzie treścią kolejnego podrozdziału rozprawy.

2.3. Zasady użycia wojsk lotniczych w operacjach obronnych prowadzonych w początkowym okresie wojny

Wyniki przedstawionych dotychczas badań wskazują, że wojska lotnicze, dysponując znaczącym potencjałem bojowym mają być jed-

nym z podstawowych środków ogniowych wspierających wojska, głównym środkiem walki z podchodzącymi zgrupowaniami nieprzyjaciela /w tym z drugimi rzutami i desantami/ oraz interwencyjnym odwodem uderzeniowym frontu eliminującym z działań najgroźniejsze obiekty. Równolegle, realizując powyższe zadania, mają również uczestniczyć w walce o osłabianie zgrupowań lotniczych nieprzyjaciela /na ziemi i w powietrzu/, dostarczać do frontu potrzebne informacje o jego wojskach, realizować przewozy powietrzne i wykonywać inne zadania zapewniające osiąganie celów poszczególnych operacji obronnych.

Ta istotna rola i doniosłe znaczenie, jakie mają one spełniać w operacjach obronnych wymaga jednoznacznych ustaleń dotyczących użycia lotnictwa w tych operacjach. Ich brak może bowiem spowodować rozproszenie wysiłku lotnictwa, bądź intuicyjne jego użycie czy też niewłaściwe przygotowanie do działań bojowych. Może to wywołać niekorzystny wpływ na przebieg pierwszych operacji obronnych.

Tymczasem obserwacje i porównania prowadzone podczas ćwiczeń i treningów, a także wnioski wynikające z konferencji naukowych i literatury wskazywały na różnorodne, często kontrowersyjne, rozwiązania praktyczne i poglądy teoretyczne dotyczące działań bojowych wojsk lotniczych w operacjach obronnych. Istotne rozbieżności w stosowanych rozwiązaniach praktycznych i w prezentowanych poglądach teoretycznych nie sprzyjały kształtowaniu się uzasadnionych reguł, wpływających na racjonalność użycia lotnictwa w tych operacjach.

Stworzyło to potrzebę opracowania zasad, które będą obejmowały zbiór najważniejszych ustaleń dotyczących przygotowania i prowadzenia działań przez wojska lotnicze w operacji przeciwpowietrznej, obronnej i przeciwdesantowej oraz w przeciwuderzeniu strategicznym.

Z prowadzonych badań wynikało, że ustalenia te mają być zgodne z istotą i treścią zasad sztuki operacyjnej lotnictwa oraz dostosowane do warunków i wymagań działań bojowych wojsk lotniczych w pierwszych operacjach obronnych. Jednocześnie powinny one uwzględniać prowadzenie operacji obronnych na obszarze kraju, obowiązujące normy w zakresie natężenia działań bojowych,

właściwego użycia rodzajów lotnictwa wynikającego z ich przeznaczenia i walorów bojowych posiadanych samolotów /śmigłowców/, sposobów przekazywania /stawiania/ zadań itd.

Mając na względzie powyższe uwarunkowania, przedstawiono na wstępie ustalenia dotyczące wielkości wysiłku WLF wydzielonego do wykorzystania w pierwszych operacjach obronnych. Stanowią one bowiem podstawę do sprecyzowania dalszych ustaleń związanych z podziałem tego wysiłku według etapów /zadań/ poszczególnych operacji i z użyciem rodzajów lotnictwa w operacji przeciwpowietrznej, obronnej i przeciwdesantowej oraz w przeciwuderzeniu strategicznym części sił frontu.

Ze studiów materiałów źródłowych wynika, że wielkość wysiłku WLF wydzielaną do wykorzystania w operacjach obronnych ustala ND ZSZ na ZTDW na wniosek dowódcy Wojsk Lotniczych /WL/ na tym teatrze. Na wielkość tego wysiłku wpływa przede wszystkim prognozowany przebieg operacji obronnej na ZTDW i planowany wariant użycia frontu /w tym WLF/ będącego w drugim rzucie.

Przedstawione wcześniej ogólne założenia przebiegu operacji frontu, zadania i warunki oraz możliwości bojowe wojsk lotniczych wskazują na konieczność intensywnych działań lotnictwa. Duży wysiłek WLF może bowiem niwelować przewagę nieprzyjaciela w powietrzu i sprzyjać skutecznej realizacji różnorodnych zadań, których zakres jest znacznie większy niż w operacjach zaczepnych[1/].

Tymczasem z analizy odbytych ćwiczeń i treningów wynika, że dążeniem jest wydzielanie znacznie mniejszego wysiłku WLF na operacje obronne niż na zaczepne. Jeśli na działania WLF w operacjach zaczepnych wydzielano najczęściej 26-28 wylotów, to na wszystkie operacje obronne wielkości te wynosiły: w ćwiczeniu "Granit-86" - 16 wylotów, w treningach "Luty-87" i "Luty-88" - po 20 wylotów, w ćwiczeniu "Sojuz-87" - zaledwie 6 wylotów[2/].

[1/] Głównie ze względu na prowadzenie operacji obronnych na bardzo szerokim froncie, przewagę nieprzyjaciela na lądzie i morzu, bitwę frontu ze zgrupowaniami uderzeniowymi PGA i CGA oraz PSM CB i BZ, a także potrzeby równoczesnych działań lotnictwa w kilku operacjach.

[2/] Opracowano na podstawie:
- Sprawozdania z udziału oficerów KTL ASG WP w ćwiczeniu p.k. "Granit-86", op.cit., s.14;
- Sprawozdania z udziału oficerów KTL ASG WP w ćwiczeniu p.k. "Sojuz-87". Wyd. ASG WP, Warszawa 1987, s.14;
- Dokumentów z treningów "Luty-87" i "Luty-88". DWL, Poznań.

Warto przy tym zauważyć, że w ćwiczeniach międzysojuszniczych /"Granit-86" i "Sojuz-87"/ wydzielano mniejszy wysiłek WLF niż w treningach frontu.

Tendencja wydzielania stosunkowo niewielkich wysiłków WLF na operacje obronne utrzymuje się nadal. W szkoleniu operacyjnym prowadzonym w 1989 roku przyjmuje się bowiem, że WLF we wszystkich operacjach o charakterze obronnym mają realizować zadania bojowe 16 wylotami[1/]. Natomiast w treningu kierowanym przez ND ZSZ UW /odbytym w dniach 23-27.01.1989 r./ dysponowały one wysiłkiem 10 wylotów. Zarówno obserwacje, jak i wywiady przeprowadzone podczas ćwiczeń i treningów, w tym w ND ZSZ na ZTDW, wykazały, że zasadnicze przyczyny, wpływające na ograniczenie wysiłków WLF w operacjach obronnych wynikały z: ich bazowania w drugim rzucie ugrupowania operacyjno-strategicznego na ZTDW, prognozowanego krótkiego czasu trwania operacji, a także przewidywanego użycia frontu w przeciwnatarciu. Rozwiązania te nie są przekonywające w świetle możliwego rozwoju sytuacji operacyjnej na ZTDW i zdecydowanych celów, jakie są stawiane przed frontem w pierwszych operacjach obronnych.

Wyniki badań uzyskane podczas ćwiczeń i treningów wskazują jednoznacznie, że wojska lotnicze, dysponując małym wysiłkiem nie były w stanie zrealizować najpilniejszych zadań wynikających z realnych potrzeb wojsk frontu. Niejednokrotnie stwierdzano ograniczone działania lotnictwa w sytuacjach, gdy jego intensywne użycie było niezbędne dla pomyślnego przebiegu rozgrywanego epizodu operacyjnego. Często,zwłaszcza po przeskokach operacyjnych, przekraczano planowany na początku operacji wysiłek lotnictwa do wykorzystania w rozgrywanej sytuacji, w celu zapewnienia wojskom frontu wsparcia - koniecznego do wykonania postawionych zadań bojowych.
Nie liczono się przy tym z konsekwencjami zwiększania wysiłku, które musiały doprowadzić do mniejszej aktywności użycia lotnictwa w dalszych działaniach wojsk frontu. Niekiedy,w trudnych

---

1/ Legenda do jednolitego zamiaru operacyjno-strategicznego na 1989 r., op.cit.,s.17.

sytuacjach operacyjnych, gdy brakowało wysiłku wojsk lotniczych, frontowi dodatkowo wydzielano wysiłek AL ND na ZTDW lub też sygnalizowano o działaniach tej armii na rzecz frontu.

Bezpośrednią przyczyną wszystkich tych umowności, ograniczeń, przekroczeń i innych zabiegów był zbyt mały wysiłek wojsk lotniczych w operacjach obronnych prowadzonych w początkowym okresie wojny.

Przeprowadzone analizy i oceny wykazały, że jeśli front drugiego rzutu, po zakończeniu udziału w operacji przeciwpowietrznej, ma prowadzić operację obronną i przeciwdesantową na obszarze kraju, to cele i warunki prowadzenia tych operacji nie dają żadnych powodów do oszczędnego użycia WLF. Założona stawka operacji obronnych jest wysoka - załamać natarcie nieprzyjaciela, rozbić jego siły główne i poprzez wykonanie przeciwuderzenia frontu lub przeciwuderzenia strategicznego stworzyć warunki do zwrotu zaczepnego /przeciwnatarcia/ wojsk sojuszniczych. Oprócz ważnych celów narodowych prowadzenia operacji obronnych, dochodzą nie mniej istotne cele koalicyjne. Nie może przy tym zwodzić wątpliwa perspektywa użycia frontu, znacznie osłabionego długotrwałymi działaniami obronnymi, do prowadzenia przeciwnatarcia.

Niezbędne jest więc, aby WLF na działania w operacjach obronnych o zakładanym aktywnym charakterze[1], dysponowały nie mniejszą ilością środków materiałowych niż na działania w operacjach zaczepnych. Jeśli rozwój sytuacji operacyjnej w czasie prowadzenia operacji obronnych okaże się bardziej dogodny dla wojsk frontu i wydzielony wysiłek WLF przekroczy racjonalne potrzeby ich działań, to nie ma żadnych problemów z przydzieleniem lotnictwu nowych zadań /w innych operacjach/. Niezaplanowanie odpowiednich sił lotnictwa do działań w pierwszych operacjach obronnych może natomiast przynieść bardzo niekorzystne rezultaty dla wojsk frontu. W takiej sytuacji bowiem, WLF są zmuszone już od początku prowadzenia operacji obronnych do działań z niewielkim natężeniem, co w efekcie będzie tylko sprzyjało osiągnięciu celów operacji zaczepnych nieprzyjaciela.

---

[1] W tym również do udziału w operacji powietrznej prowadzonej w celu wywalczenia panowania w powietrzu, jeśli będzie ona wykonywana przed lub równocześnie z przeciwuderzeniem strategicznym części sił frontu.

Prowadzone badania podczas ćwiczenia "Tarcza-88" potwierdziły konieczność wydzielania na operacje obronne frontu dużych wysiłków wojsk lotniczych, zbliżonych w swych wielkościach do wysiłków z operacji zaczepnych. W ćwiczeniu tym WLF do działań w operacjach przeciwpowietrznej, obronnej i przeciwdesantowej dysponowały 26 wylotami[1/].

Wysiłek ten na ogół wystarczał do realizacji podstawowych zadań lotnictwa w wymienionych operacjach. W rezultacie m.in.aktywnych i skutecznych działań lotnictwa, front uporczywie się bronił zarówno w strefie taktycznej, jak i operacyjnej. W końcowej zaś części ćwiczenia, w wyniku planowanych przeciwuderzeń 8 i 10A oraz dysponowania dość dużym wysiłkiem WLF, prognozowano rozbicie zasadniczych sił nieprzyjaciela, odtworzenie położenia wyjściowego i stworzenie warunków do przeciwnatarcia frontu sojuszniczego.

Nieco innych wysiłków WLF można oczekiwać w drugim wariancie użycia frontu w operacji obronnej na ZTDW, w którym ma on wykonywać /po zakończeniu udziału w operacji przeciwpowietrznej/ przeciwuderzenie strategiczne w pasie obrony frontu pierwszego rzutu. Na sumaryczną wielkość wysiłków w tych operacjach obronnych wpływa bowiem przede wszystkim wysiłek WLF - wydzielony do wykorzystania w przeciwuderzeniu strategicznym. Może on być bardzo różny, co zostanie wykazane w dalszej części rozprawy.Zawsze jednak wydzielony wysiłek WLF na pierwsze operacje obronne jest sumą jednostkowych wysiłków lotnictwa z każdej operacji o charakterze obronnym. Niezbędne jest zatem ustalenie możliwej wielkości wysiłków WLF i zasad jego podziału w operacji przeciwpowietrznej, obronnej i przeciwdesantowej oraz w przeciwuderzeniu strategicznym części sił frontu.

W operacji przeciwpowietrznej wielkość wysiłku WLF uzależniona jest przede wszystkim od prognozowanego czasu trwania zaczepnej operacji powietrznej nieprzyjaciela,a zwłaszcza liczby zmasowanych nalotów ŚNP na obszar państw naszej koalicji znajdujących się na ZTDW. Na wielkość tę wpływa również bazowanie lotni-

1/ Wymaga jednak podkreślenia, że w ćwiczeniu tym przyjęto koalicyjny skład frontu,który prowadził operacje obronne w pierwszym rzucie ugrupowania operacyjno-strategicznego na ZTDW.

otwa na obszarze kraju oraz zakładane osłabienie lotnictwa i innych obiektów nieprzyjaciela w wyniku działań defensywnych i ofensywnych w tej operacji.

Literatura przedmiotu badań i doświadczenia z przeprowadzonych ćwiczeń wykazują, że WLF w operacji przeciwpowietrznej wykonują zadania najczęściej 3-4 wylotami[1/]. Na przykład w ćwiczeniu "Granit-86" oraz w treningach "Luty-87" i "Luty-88" WLF dysponowały wysiłkiem 4 wylotów, w ćwiczeniu zaś "Tarcza-88" - 3 wylotów. Nie można jednak wykluczyć sytuacji, w której na skutek nie osiągnięcia planowanych celów zaczepnej operacji powietrznej lub w prognozowaniu trudności w ich osiągnięciu, państwa NATO zwiększą liczbę zmasowanych wylotów i czas trwania operacji powietrznej. Spowoduje to potrzebę wydzielenia prawdopodobnie większego niż się dotychczas zakłada wysiłku WLF, a właściwie niektórych jego rodzajów, do działań w operacji przeciwpowietrznej. Jak wskazują bowiem poprzednie ustalenia, zakres angażowania rodzajów lotnictwa w tej operacji, wynikający z rodzaju zadań WLF, jest zróżnicowany.

Przeprowadzone badania wykazały, że zasadniczo tylko LM WLF prowadzi działania w obu częściach operacji przeciwpowietrznej. Spełnia ono bardzo istotną rolę w działaniach defensywnych operacji, uczestnicząc w odpieraniu agresji powietrznej nieprzyjaciela na obszar kraju, w tym wojska frontu. Jednocześnie częścią sił osłania LMB zwalczające i LR rozpoznające obiekty pierwszej kolejności rażenia przed przeciwdziałaniem myśliwców nieprzyjaciela. Wskazuje to na potrzebę wydzielania większego wysiłku LM niż innych rodzajów lotnictwa, gdyż musi on umożliwiać, stosownie do przewidywanych potrzeb, zwalczanie lotnictwa nieprzyjaciela zarówno nad jego terytorium, jak i nad obszarem kraju /wojskami frontu/. Z analizy możliwego przebiegu operacji przeciwpowietrznej wynika, że wysiłek LM WLF, szczególnie w początkowym okresie operacji, może wynosić nawet 3-4 wyloty w ciągu doby[2/].

1/ W jednolitym tle operacyjno-taktycznym do ćwiczeń i treningów sztabowych prowadzonych w wojskach lotniczych w 1988 r., op.cit., s.12 przewiduje się 4 wyloty WLF w operacji przeciwpowietrznej.

2/ Na możliwość działania LM WLF w operacji przeciwpowietrznej z maksymalnym wysiłkiem, dochodzącym nawet do 5 wylotów w ciągu doby, zwracano uwagę również w tezach na naradę przeprowadzoną przez DWL z udziałem KTL ASG WP, oraz w wystąpieniach szefa KTL i zastępcy szefa sztabu WL ds. operacyjnych. Patrz: Działania bojowe WLF w operacjach obronnych prowadzonych na obszarze kraju w początkowym okresie wojny, op.cit., s.8, 32 i 48.

Z analizy tej, a także z przedstawionych wcześniej warunków i możliwości działań WLF w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej,wynikają również znaczne trudności w zwalczaniu obiektów pierwszej kolejności rażenia, rozmieszczonych na dużych odległościach, przy nienaruszonym lub nieznacznie osłabionym systemie OPL nieprzyjaciela. Uwarunkowania te mogą doprowadzić do sytuacji, w której LR i LMB osiągnie stosunkowo niewielkie rezultaty działań, jednocześnie tracąc bezpowrotnie wiele załóg i samolotów[1/].

Stąd potrzeba poważnej rozwagi podczas ustalania wysiłków rodzajów lotnictwa WLF bazujących na obszarze kraju do działań w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej.

Trzeba przy tym zaznaczyć, że w tej części operacji największy zakres zadań realizują WLF pierwszego rzutu,AL ND na ZTDW i WL ZFB. Można przypuszczać, że lotnictwo tych związków operacyjnych poniesie największe straty i wyjdzie najbardziej osłabione z operacji przeciwpowietrznej. Ich osłabienie będzie potęgowane w wyniku potrzeby równoczesnych działań na rzecz broniących się wojsk lądowych pierwszego rzutu i sił morskich ZFB.

W tej sytuacji WLF drugiego rzutu, bazujące na terenie Polski, oraz WLF kolejnego rzutu strategicznego stanowią jakby swoisty odwód ND ZSZ na ZTDW, który wraz z innymi wojskami tych frontów musi prowadzić intensywne działania w kolejnych operacjach, mających wręcz decydujące znaczenie dla przebiegu działań wojennych na ZTDW. Dlatego dążenie do zachowania możliwie pełnego składu bojowego wymienionych WLF, umożliwiających im skuteczne wykonywanie zadań w przyszłych operacjach, należy uznać za całkowicie uzasadnione.

Powyższe wnioski wskazują na celowość ograniczania działań WLF drugiego rzutu w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej[2/]. W związku z tym proponuje się, aby wydzielone siły zarów-

---

1/ Podczas ćwiczenia "Sojuz-87" w ND ZSZ na ZTDW przyjmowano,że WLF wykonujące uderzenie w pierwszym wylocie operacji przeciwpowietrznej na obiekty rozmieszczone na wyspach Bornholm i Zelandia,w warunkach niezbyt silnej OPL istniejącej w tych rejonach,poniosły straty 8 samolotów LMB, 2 samolotów myśliwskich i 1 rozpoznawczego.Stanowiło to około 7% sił lotnictwa uczestniczącego w tym wylocie.

2/ Podobny pogląd prezentował szef sztabu WL w podsumowaniu narady DWL z udziałem KTL ASG WP.Patrz:Działania bojowe WLF w operacjach obronnych prowadzonych na obszarze kraju w początkowym okresie wojny, op.cit.,s.94.

no LMB, jak i innych rodzajów lotnictwa wykonujących zadania w tej części operacji były angażowane ze znacznie mniejszym wysiłkiem niż LM[1].

Rozpatrzone wcześniej zadania i możliwości ich wykonania przez WLF drugiego rzutu wykazały, że w operacji przeciwpowietrznej w zasadzie nie biorą udziału oddziały LT i LWL, a niejednokrotnie również część LMB i LRT. Dlatego też wydzielany przez ND ZSZ na ZTDW wysiłek tych sił lotnictwa /mieszczący się w ogólnym wysiłku WLF/ przenoszony był we froncie do działań w następnych operacjach obronnych[2].

W świetle tych ustaleń nie znajduje uzasadnienia tradycyjne wydzielanie do udziału w operacji przeciwpowietrznej wysiłku WLF w wylotach, czyli jednakowego wysiłku dla wszystkich rodzajów lotnictwa. Rozwiązanie to komplikuje proces planowania działań bojowych WLF i jest wręcz mylące w kalkulacjach operacyjnych, gdyż nie odzwierciedla przewidywanego angażowania rodzajów lotnictwa w tej operacji[3]. Wyniki badań wskazują natomiast na potrzebę wydzielania wysiłku WLF drugiego rzutu do udziału w operacji przeciwpowietrznej w zróżnicowanych wylotach rodzajów lotnictwa uwzględniających wyposażenie w różne typy samolotów oraz potrzeby i możliwości ich użycia w tej operacji.

Mając na uwadze większy wysiłek LM[4] niż innych rodzajów lotnictwa wymaga podkreślenia zwiększone zużycie środków materiało-

---

1/ Propozycja ta znalazła swoje potwierdzenie w ćwiczeniu "Sojuz-87",w którym WLF drugiego rzutu wykonywały tylko jedno uderzenie w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej.Patrz: Sprawozdanie z udziału oficerów KTL ASG WP w ćwiczeniu p.k."Sojuz-87",op.cit.,s.14. Dobitniej zostało to odzwierciedlone w treningu przeprowadzonym przez ND ZSZ UW w dniach 23-27.1.1989r., w którym WLF bazujące na obszarze kraju w ogóle nie uczestniczyły w części zaczepnej tej operacji.

2/ Takie rozwiązania stosowano we wszystkich ćwiczeniach i treningach.

3/ Na przykład przeprowadzone obserwacje i wywiady w dowództwie WL na ZTDW podczas ćwiczenia "Sojuz-87" wykazały,że wydzielony przez ND ZSZ na ZTDW wysiłek jednego wylotu WLF w kalkulacjach operacyjnych traktowano jako trzy-cztery wyloty LM w części obronnej operacji przeciwpowietrznej i jeden wylot wydzielonych sił LMB, LM i LR w części zaczepnej tej operacji.

4/ Również poddźwiękowego LMB i ewentualnie LRT, jeśli będą one wykonywały zadania w części obronnej operacji przeciwpowietrznej.

wych przez myśliwców. Tymczasem WLF dysponują tylko niewielką nadwyżką, zwłaszcza rakiet "powietrze-powietrze",w stosunku do nakazanych na wszystkie operacje frontu[1]. W związku z tym wskazane jest dążenie do gromadzenia większych zapasów. W innym wypadku trzeba bowiem uwzględniać mniejszy wysiłek LM w następnych operacjach, co z uwagi na przypuszczalne warunki i potrzeby intensywnych działań myśliwców byłoby rozwiązaniem wręcz niekorzystnym.

Ustalony w ND ZSZ na ZTDW wysiłek WLF, a także udział innych wojsk frontu w operacji przeciwpowietrznej, przekazywany jest do frontu w dyrektywie operacyjnej. Dowódca WLF wysiłek ten otrzymuje od dowódcy frontu.

Wysiłek WLF wykorzystywany jest zarówno w części obronnej, jak i zaczepnej operacji przeciwpowietrznej. Istnieje więc potrzeba dokonania jego podziału na obie części operacji. Podziału wysiłku WLF według rodzajów lotnictwa, a w zasadzie tylko LM /najczęściej ono jako jedyne uczestniczy w obu częściach operacji[2]/, dokonuje dowódca frontu na propozycje dowódcy WLF.

Zgodnie z dotychczasowymi ustaleniami dyrektywnymi do działań w systemie OPK /w części obronnej operacji przeciwpowietrznej/ WLF wyznaczają 1/3 sił /wysiłku/ LM i poddźwiękowego LMB.Tymczasem wnioski z poprzednich analiz i ocen wskazują, że ze względu na usytuowanie terytorium kraju /wojsk frontu/ w pierwszym rzucie operacyjnym na północno-zachodnim i północnym kierunku powietrznym, odparcie agresji powietrznej nieprzyjaciela jest priorytetowym zadaniem operacji przeciwpowietrznej. Tylko bowiem efektywne niszczenie ŚNP sprzyja zachowaniu zdolności bojowej własnych sił zbrojnych, w tym WLF, i stwarza racjonalne przesłanki do skutecznych działań wojsk w następnych operacjach[3].Niecelowe

---

1/ Problem ten zasygnalizował szef sztabu WL podczas szkolenia dowództwa i sztabu frontu w dniu 19.1.1987 r. Patrz:Koncepcje wykorzystania WLF w pierwszych operacjach początkowego okresu wojny i zasadnicze kierunki szkolenia operacyjnego WL w 1987 r., op.cit.,s.4.

2/ Z wcześniejszych ustaleń wynika,że nie można wykluczyć udziału w obu częściach operacji poddźwiękowego LMB i LRT.W wypadku takiego użycia samolotów Lim-6 bis i MiG-21R ich wysiłek w operacji przeciwpowietrznej powinien być również podzielony na działania defensywne i ofensywne.

3/ Zagadnienia te zostały szczególnie wyeksponowane w wystąpieniu Szefa Sztabu Generalnego WP na podsumowaniu sympozjum na temat: Kierunki kształcenia zdolności bojowej Sił Zbrojnych PRL w świetle nowej doktryny wojennej państw-stron Układu Warszawskiego. Myśl Wojskowa, op.cit.,s.152.

jest więc oszczędzanie wydzielonych sił WLF odpierających zmasowane naloty ŚNP na obszar kraju /wojska frontu/. Podobnie zresztą zagadnienie to interpretowane jest przez DWL[1/].

Jak wynika z powyższego, zachodzi konieczność użycia większości wysiłku LM w części obronnej operacji przeciwpowietrznej. Nie może się to oczywiście odbyć kosztem zaniedbywania osłony innych rodzajów lotnictwa prowadzących działania w części zaczepnej tej operacji. Jednak, wychodząc z ustalonych możliwości myśliwców w zakresie osłony innych rodzajów lotnictwa oraz z zasady masowania wysiłku lotnictwa na najistotniejszych zadaniach, proponuje się wydzielanie do zwalczania celów powietrznych nad obszarem kraju /wojskami frontu/ 70-80% wysiłku LM, dysponowanego przez WLF w operacji przeciwpowietrznej.

Badania prowadzone podczas ćwiczeń w pełni potwierdziły słuszność tych propozycji. Na przykład w ćwiczeniu "Granit-86", w części obronnej operacji przeciwpowietrznej wykorzystywano około 67% wysiłku LM WLF. Pozostały planowano do osłony grup LR i LMB, które czterokrotnie zwalczały obiekty pierwszej kolejności rażenia w części zaczepnej tej operacji[2/]. Natomiast w ćwiczeniu "Sojuz-87", w pierwszym wylocie WLF dwie eskadry LM realizowały zadania w uderzeniu spotkaniowo-odwetowym, a pozostałe siedem w działaniach defensywnych. Stanowiło to odpowiednio 22% i 78% wysiłku LM[3/]. W dalszych działaniach tej operacji /ponieważ nie przewidywano zwalczania obiektów rozmieszczonych w głębi terytorium nieprzyjaciela/ cały wysiłek LM miał być wykorzystany do udziału w odpieraniu zmasowanych nalotów ŚNP na obszar kraju /frontu/.

1/ Na szkoleniu kierowniczej kadry DWL w dniu 27.5.1986 r. szef sztabu WL stwierdził, że chociaż WLF utrzymują w ciągłej gotowości do działań w systemie OPK po jednej eskadrze LM i poddźwiękowego LMB, to jednak w sytuacjach szczególnych, np. podczas odpierania zmasowanego nalotu ŚNP, całość sił tych pułków powinna zwalczać cele powietrzne. Patrz: Działania bojowe WLF w operacji obronnej i przeciwdesantowej, op.cit., s.4. Taki sam pogląd prezentował dowódca WL na sympozjum przeprowadzonym w Sztabie Generalnym WP. Patrz: Myśl Wojskowa, op.cit., s.61.

2/ Sprawozdanie z udziału oficerów KTL ASG WP w ćwiczeniu p.k. "Granit-86", op.cit., s.14.

3/ Sprawozdanie z udziału oficerów KTL ASG WP w ćwiczeniu p.k. "Sojuz-87", op.cit., s.16.

Rozwiązania te, odbiegające od ustaleń dyrektywnych, ale uzasadnione z punktu widzenia realnego zagrożenia obszaru kraju /wojsk frontu/ uderzeniami ŠNP, zdały praktyczny egzamin i były pozytywnie oceniane przez kierownictwo ćwiczeń.

Należałoby podkreślić, że w obu ćwiczeniach wskazany wysiłek LM na działania defensywne, obejmował również jego wysiłek wyznaczony do osłony innych związków operacyjnych lotnictwa przelatujących nad terytorium Polski oraz przewidywany do osłony bazowania WLF[1/]. Ze względu jednak na jego wykorzystywanie do zwalczania ŠNP nad obszarem kraju /frontu/ był to w istocie wysiłek LM wydzielony do części obronnej operacji przeciwpowietrznej.

Zatem WLF bazujące na obszarze kraju będą prowadziły działania w operacji przeciwpowietrznej z różnorodnym angażowaniem rodzajów lotnictwa. Niezbędnym jest, aby LM prowadziło z największą aktywnością działania bojowe, a większość jego wysiłku była wykorzystywana do udziału w odparciu agresji powietrznej na obszar kraju /frontu/. Natomiast wskazane jest znacznie mniejsze natężenie działań LMB i innych rodzajów lotnictwa realizujących zadania w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej.

W operacji obronnej frontu wielkość wysiłku WLF uwarunkowana jest przede wszystkim prognozowaną długotrwałością operacji, średnimi normami natężenia działań bojowych lotnictwa oraz celem i zadaniami operacji.

Przedstawione poprzednio potrzeby wojsk frontu i ustalenia w zakresie sumarycznego wysiłku wojsk lotniczych we wszystkich operacjach obronnych wskazują na konieczność intensywnych działań lotnictwa w operacji obronnej frontu. Natomiast z analizy odbytych ćwiczeń i treningów wynika, że kształtuje się tendencja wydzielania najczęściej niewielkiego wysiłku WLF drugiego rzutu do działań w tej operacji[2/]. Wysiłki te, wraz z podziałem na zasadnicze zadania obrazuje tabela 7.

1/ Przede wszystkim oddziałów LR i LMB odtwarzających gotowość bojową po wylocie w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej.

2/ Również w "Jednolitym tle operacyjno-taktycznym do ćwiczeń i treningów sztabowych prowadzonych w wojskach lotniczych w 1988 r.", op.cit., s.12 założono, że WLF w operacji obronnej frontu mają wykonywać zadania zaledwie 6 wylotami.

Tabela 7

Wysiłek WLF w operacji obronnej frontu podczas ćwiczeń i treningów[1/]

Kryptonim ćwiczenia /treningu/	Liczba wylotów WLF					
	Działania obronne wojsk	Pierwsze uderzenie jądrowe	Zabezpieczenie przelotu innych ZO lotnictwa	Inne zadania	Odwód	Razem
"Granit-86"	6	1	1	-	1	9
"Luty-87"	11	1	-	-	1	13
"Sojuz-87"	2	-	-	-	1	3
"Luty-88"	8	1	-	2	1	12
"Tarcza-88"	17	-	-	-	2	19

Dane zawarte w powyższej tabeli wskazują na różnice występujące /niekiedy znaczne/ w wielkościach wysiłku WLF. Przy tym na różnice te nie ma większego wpływu zagrożenie obszaru kraju przez zgrupowania uderzeniowe nieprzyjaciela. Analiza sytuacji operacyjnych, przyjmowanych w przeprowadzonych ćwiczeniach i treningach, wykazywała bowiem z reguły podobne siły nieprzyjaciela, którym front miał się przeciwstawić. Wszystko to sugerowało, że wysiłek WLF niejednokrotny wydzielany był intuicyjnie, a kształtujące się koncepcje dotyczące jego wielkości nie w pełni były słuszne.

Określenie, nawet w przybliżeniu, możliwej wielkości wysiłku WLF w operacji obronnej frontu wymagało więc sięgnięcia do materiałów historycznych i literatury współczesnej.

Dostępne opracowania historyczne nie precyzują wysiłku lotnictwa, jakim dysponowały fronty w operacjach obronnych prowadzonych w drugiej wojnie światowej. Z opracowań tych wynika, że było

1/ Do opracowania tabeli wykorzystano cytowane sprawozdania z udziału oficerów KTL ASG WP w ćwiczeniach "Granit-86", "Sojuz-87" i "Tarcza-88" oraz dokumenty z treningów "Luty-87" i "Luty-88".

ono mniej liczebne niż nacierającego nieprzyjaciela, natomiast zakres jego zadań był tak duży, że znacznie przekraczał możliwości ich wykonania. Zmuszało to lotnictwo broniących się frontów do rekompensowania braków ilościowych działalnością z maksymalnym dobowym natężeniem działań bojowych. I tak na przykład lotnictwo radzieckie w operacjach obronnych frontów prowadzonych w początkowym okresie wojny realizowało zadania ze średnim natężeniem 3-5 wylotów w każdym dniu operacji[1/]. Natomiast we wszystkich operacjach obronnych frontów radzieckich natężenie to z zasady wynosiło: 3-4 loty każdego myśliwca, 2,5-3 loty szturmowca, 2-2,5 lotu bombowca dziennego i 3-4 loty bombowca nocnego[2/].

Literatura współczesna również eksponuje konieczność działań lotnictwa z dużym natężeniem w każdym dniu operacji obronnej frontu, wynoszącym od 2-2,5[3/] do 3 i więcej wylotów na samolot oraz 4 i więcej wylotów na śmigłowiec[4/]. Te ostatnie wielkości wydają się być wyolbrzymione, gdyż sumując je wynika, że na operację obronną frontu trwającą 9-10 dni może być wydzielony wysiłek do 18-20 wylotów samolotów WLF /w tym 5-6 wylotów na udział w operacji powietrznej i przeciwpowietrznej na TDW/ i do 24-30 wylotów śmigłowców[5/]. Nie można wykluczyć możliwości działań lotnictwa z tak dużym natężeniem w najważniejszych okresach operacji obronnej frontu. Jednak z przytoczonego przykładu wynika, że średnie natężenie w ciągu doby w całej operacji wynosi około 2 wyloty każdego samolotu i 3 wyloty śmigłowca.

1/ G.A.Pszienianik, I.W.Timochowicz, Bojewyje diejstwia suchoputnych wojsk i awiacji w naczalnom pieriodie Wielikoj Otieczestwiennoj wojny. Wyd.Akademia Lotnicza im.J.Gagarina, Monino 1962, s.53.

2/ I.W.Timochowicz, Opieratiwnoje iskusstwo Sowietskich WWS w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie, op.cit.,s.201.

3/ Patrz:
- Kurs opieratiwnowo iskusstwa WWS, op.cit.,s.186.
- W.W.Danilienko, Bojewyje diejstwia WWS frontu wo frontowoj oboronitielnoj opieracji.Wyd.Akademia Lotnicza im.J.Gagarina, Monino 1983, s.6.

4/ Opieratwinoje iskusstwo WWS, op.cit.,s.178.

5/ Tamże, s.178.

Powyższe przykłady wskazują, że brakuje dowodów na potwierdzenie tezy o słuszności wydzielania niewielkiego wysiłku WLF na operację obronną frontu. Sugerują one jednocześnie, iż z uwagi na złożoność sytuacji na ziemi i przewagę nieprzyjaciela w powietrzu, szeroki pas obrony oraz rodzaj zadań WLF i warunki ich realizacji, natężenie działań lotnictwa w operacji obronnej powinno być wysokie. W związku z powyższym proponuje się, aby średnie normy natężenia w operacji obronnej frontu, prowadzonej na obszarze kraju, były nieco większe niż w operacji zaczepnej, gdyż znacznie większy jest również zakres zadań lotnictwa. Przy czym, im krótszy będzie czas trwania operacji obronnej tym natężenie działań WLF powinno być większe. Sumaryczna wielkość wysiłku WLF w operacji obronnej będzie uwarunkowana prognozowanym czasem jej trwania i średnim dobowym natężeniem działań bojowych.

Jak wskazują wyniki badań, w operacji obronnej frontu przewidywanej na kilka dni, średnie natężenie działań samolotów bojowych może wynosić około 2-2,5 wylotu, a śmigłowców około 3-3,5 wylotów każdego dnia jej trwania[1/]. A zatem na operację obronną trwającą przykładowo 5 dni można wydzielić wysiłek 10-13 wylotów WLF, w tym więcej /bo 15-18/ wylotów śmigłowców[2/].

Natomiast w operacji obronnej frontu trwającej dłużej /np. kilkanaście dób/ średnie normy natężenia działań bojowych lotnictwa ulegną prawdopodobnie zmniejszeniu w stosunku do wyżej przytoczonych. Będzie to uwarunkowane dużym zużyciem środków materiałowych i części zamiennych, bezpowrotnymi stratami, malejącą sprawnością techniczną sprzętu, zmęczeniem psychofizycznym personelu latającego itp. Dlatego też w długotrwałej operacji obronnej frontu, średnie normy natężenia działań bojowych WLF będą bardziej zbliżone do natężenia działań z operacji zaczepnej i wyniosą około 1,5-2 wylotów samolotów oraz 2-3 wylotów śmigłowców na dobę. Na przykład łączny wysiłek WLF w operacji obronnej trwającej 12 dni może wynosić 18-24 wyloty samolotów i 24-36 wylotów śmigłowców.

1/ Większe natężenie działań śmigłowców niż samołotów wynika przede wszystkim z mniejszego zużycia środków materiałowych, krótszego czasu odtwarzania gotowości bojowej i realizacji zadań, głównie znad ugrupowania wojsk własnych.

2/ W kalkulacjach operacyjnych, jeśli nie jest ustalony różny wysiłek dla samolotów i śmigłowców, to proponuje się traktować 1 wylot WLF jako 1 wylot samolotów bojowych i 1,5 wylotu śmigłowców ze składu WLF.

Jeszcze dłuższy czas trwania operacji obronnej wpłynie niewątpliwie na dalsze zmniejszanie średniego natężenia działań bojowych lotnictwa. Teza ta znalazła potwierdzenie w ćwiczeniu "Tarcza-88", w którym na wszystkie operacje obronne prowadzone w początkowym okresie wojny w czasie 20 dni wydzielono 26 wylotów samolotów bojowych i 32 wyloty śmigłowców. Dawało to przeciętnie 1,2 wylotu samolotów i 1,6 wylotu śmigłowców na dobę,a na samą operację obronną frontu, w czasie trwania której wykorzystywano 19 wylotów samolotów i 28 wylotów śmigłowców, natężenie to wynosiło 0,95 wylotu samolotów i 1,4 wylotu śmigłowców[1/].

Analizując sytuacje operacyjne, w których można prowadzić operacje obronne frontów wynika, że nie zawsze istnieje możliwość wcześniejszego wiarygodnego ustalenia przypuszczalnego czasu trwania tych operacji. Dotyczy to zwłaszcza operacji obronnej frontu drugiego rzutu ugrupowania operacyjno-strategicznego na ZTDW.Dokonanie trafnej oceny możliwego osłabienia nieprzyjaciela w wyniku obrony frontu pierwszego rzutu oraz wynikającego stąd porównania jego sił z frontem drugiego rzutu /co ma przecież bezpośredni wpływ na długotrwałość operacji obronnej/ może być bowiem bardzo trudne. Zbyt wiele występuje tu zmiennych, często wręcz niemożliwych do oceny[2/], aby można było precyzyjnie ustalić czas trwania operacji obronnej frontu na obszarze kraju.

W związku z tym proponuje się wydzielanie na operację obronną frontu dużego wysiłku WLF, przyjmując możliwie najtrudniejszy wariant jej prowadzenia. Jeśli sytuacja operacyjna rozwinie się korzystniej niż zakładano, to i w tym wypadku wysiłek WLF może być zmniejszony do racjonalnych potrzeb, a jego pozostałość przeniesiona do użycia w innych operacjach /np.w operacji powietrznej i przeciwnatarciu/.

Ścisła współzależność długotrwałości i czasu rozpoczęcia operacji obronnej frontu drugiego rzutu od przebiegu operacji obronnej frontu pierwszego rzutu wskazuje ponadto na możliwość stosowania jeszcze innego wariantu przydzielania wysiłku WLF. Polegać

1/ Sprawozdanie z udziału oficerów KTL ASG WP w ćwiczeniu p.k. "Tarcza-88", op.cit.,s.16.

2/ Na przykład kunszt dowodzenia, cechy psychofizyczne wojsk,ich walory moralno-bojowe itp.

on może na początkowym wydzielaniu wysiłku WLF tylko na pierwsze zadanie operacji obronnej frontu, tj. na prowadzenie działań podczas zwalczania podchodzących zgrupowań uderzeniowych nieprzyjaciela do Odry i Nysy. Następnie zaś, odpowiednio do rozwoju sytuacji operacyjnej i po ustaleniu przypuszczalnej długotrwałości operacji obronnej, wydzielenie wysiłku WLF na pozostałe jej zadania. Należy sądzić, że taki wariant wydzielania wysiłku WLF na operację obronną frontu będzie sprzyjał najbardziej trafnemu określaniu jego wielkości. Uwzględniać w nim można bowiem wiele czynników zweryfikowanych już przebiegiem operacji przeciwpowietrznej i operacji obronnej prowadzonej przez front pierwszego rzutu.

Wysiłek WLF wydzielony przez ND ZSZ na ZTDW na operację obronną frontu dzieli się, podobnie jak w innych operacjach, według etapów /zadań/ operacji. W operacji obronnej dzieli się on na: zwalczanie podchodzących i rozwijających się wojsk nieprzyjaciela[1/], kontrprzygotowanie, odparcie ataku[2/], wsparcie broniących się wojsk w głębi, przeciwuderzenie frontu, pierwsze uderzenie jądrowe i inne zadania oraz odwód dowódcy frontu.

Pierwszym zadaniem WLF w operacji obronnej frontu jest zwalczanie podchodzących do Odry i Nysy wojsk nieprzyjaciela, w tym niszczenie obiektów pierwszej kolejności rażenia. W okresie tym wojska lotnicze mają być głównym środkiem ogniowym frontu zmniejszającym potencjał bojowy nacierających zgrupowań uderzeniowych nieprzyjaciela. Uderzenia te wykonywane jeszcze w obszarze obrony frontu pierwszego rzutu, wspólnie z jego WLF i AL ND na ZTDW, opóźniają natarcie nieprzyjaciela, pozbawiają go najgroźniejszych obiektów i tym samym sprzyjają trwałości organizowanej obrony na obszarze kraju. Potrzeby wojsk frontu wymagają więc dużej aktywności działań lotnictwa w tym etapie operacji.

1/ W operacji obronnej organizowanej na obszarze kraju podchodzące do Odry i Nysy zgrupowania uderzeniowe nieprzyjaciela będą już rozwinięte, gdyż nacierają one w obszarze obrony frontu pierwszego rzutu. Stąd zadanie to w tej sytuacji polega na zwalczaniu podchodzących wojsk nieprzyjaciela do pierwszego pasa obrony frontu.

2/ Jeśli przyjmiemy, że obrona frontu organizowana jest wzdłuż Odry i Nysy, to wymienione zadanie polega na odparciu forsowania i ataku.

Doświadczenia z odbytych ćwiczeń i treningów wskazują natomiast, że do działań w tym etapie operacji wydziela się około 5-10% wysiłku WLF. Na przykład w treningach "Luty-87" i "Luty-88" wydzielono 1-1,5 wylotu WLF, w ćwiczeniu "Sojuz-87" - 0,3 wylotu WLF[1/].

Z dokonanych ocen wynika, że jest on jednak zbyt mały. Niewielki bowiem wysiłek WLF wykorzystywany w tym okresie powoduje bierność w oczekiwaniu na nieprzyjaciela. Oszczędzanie go, zwłaszcza na bliższych podejściach do Odry i Nysy, jest przecież swoistym umożliwianiem mu sforsowania tych rzek i wtargnięcia na obszar kraju silnymi zgrupowaniami uderzeniowymi. Natomiast w interesie obrony frontu istotnym jest maksymalne osłabienie nieprzyjaciela, i to jeszcze przed nawiązaniem z nim bezpośredniej styczności bojowej przez wojska lądowe.

Wskazane jest więc bardziej intensywne oddziaływanie WLF na nieprzyjaciela w tym etapie operacji, szczególnie na bliskich odległościach od rzek granicznych. Dlatego też proponuje się, aby wysiłek WLF wydzielany do zwalczania nieprzyjaciela na podejściach do Odry i Nysy stanowił nie mniej niż 15% dysponowanego wysiłku na operację obronną frontu. Dotyczy to głównie LMB, LM i LR, gdyż pozostałe rodzaje lotnictwa, w tym zwłaszcza śmigłowce bojowe ze składu LWL WLF, wykorzystuje się przede wszystkim podczas prowadzenia działań obronnych przez wojska lądowe.

Krótki czas trwania kolejnych dwóch etapów operacji obronnej frontu, tzn. kontrprzygotowania oraz odparcia forsowania i ataku, ogranicza działania WLF w zasadzie do jednego wylotu. Choć nie można wykluczyć, że w wyniku powolnego tempa przełamywania obrony przez zgrupowanie uderzeniowe nieprzyjaciela, odpieranie jego ataku może trwać kilka godzin. W takiej sytuacji mogą zaistnieć sytuacje umożliwiające dwukrotny wylot samolotów WLF i nawet trzykrotny wylot śmigłowców.

Równocześnie gotowość frontu do działań z użyciem broni jądrowej wymaga wydzielenia jednego wylotu WLF do pierwszego uderzenia jądrowego. Ponadto niezbędność zabezpieczania przelotów AL ND na

---

1/ Patrz:
- Dokumenty treningu "Luty-87" op.cit.
- Dokumenty treningu "Luty-88" op.cit.
- Sprawozdanie z udziału oficerów KTL ASG WP w ćwiczeniu p.k. "Sojuz-87", op.cit.s.17.

ZTDW i zwalczania operacyjnego desantu powietrznego, stwarza również potrzeby pozostawiania części wysiłku WLF do realizowania tych zadań.

Jak wynika z badań, do takich działań należałoby przewidzieć także po jednym wylocie WLF. Nie można jednak wykluczyć potrzeby zwiększenia wysiłku do zabezpieczenia działań AL ND na ZTDW, jeśli zakłada się jej intensywne użycie na rzecz broniącego się frontu lub zmniejszenia tego wysiłku do zwalczania desantów powietrznych. Walkę z desantami prowadzącymi działania na ziemi /po wylądowaniu/ mogą bowiem z powodzeniem realizować śmigłowce bojowe ze składu WLA, a także LMB WLF według planów armii.

Część wysiłku lotnictwa wydzieloną do wykorzystania w operacji obronnej wyznacza się do odwodu dowódcy frontu. Posiadanie przez nieprzyjaciela inicjatywy operacyjnej, wybór przez niego kierunków i czasów wprowadzenia drugich rzutów, skomplikowane warunki działań i inne czynniki wskazują na konieczność pozostawiania w odwodzie dowódcy frontu większego wysiłku lotnictwa niż w operacjach zaczepnych. Tymczasem podczas ćwiczeń i treningów do odwodu dowódcy frontu wydzielono najczęściej jeden wylot WLF[1/], czyli tyle samo, co w operacjach zaczepnych. Nie przyniosło to jednak pozytywnych rezultatów. Nieoczekiwany rozwój sytuacji podczas dynamiki ćwiczeń powodował bowiem szybkie zużycie odwodów. Zmuszało to do zmiany planu działań bojowych wojsk lotniczych w operacji obronnej i dodatkowego wyznaczania wysiłku do odwodu dowódcy frontu kosztem innych zadań.

Z powyższych ocen wynika konieczność wydzielania do odwodu dowódcy frontu nie mniej niż 10-15% wysiłku WLF, co przy dużej jego wielkości może stanowić 2-3 wyloty WLF. Taka wielkość wysiłku lotnictwa zapewni realizację nieplanowanych zadań, wynikających z działań zaczepnych nieprzyjaciela. Potwierdzeniem tego są wnioski wynikające z użycia lotnictwa radzieckiego w operacjach obronnych frontów prowadzonych w drugiej wojnie światowej[2/] oraz doś-

---

1/ Patrz tabela 7.

2/ Dowództwa 2 i 16 AL utrzymywały w odwodach dowódców frontów najczęściej 10-15% wysiłku LM, LSz i LB, co sprzyjało trwałości obrony frontów. Patrz I.W.Timochowicz, Opieratiwnoje iskusstwo Sowietskich WWS w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie, op.cit., s.207.

wiadczenia z ćwiczenia "Tarcza-88", w którym do odwodu dowódcy frontu pozostawiono 2 wyloty WLF.

Pozostały wysiłek WLF na operację obronną /około 45-60%/ wykorzystywany jest do wsparcia broniących się wojsk frontu w głębi i przeciwuderzenia frontu. W jednym z tych etapów, w zależności od zamiaru przeprowadzenia operacji obronnej frontu, niezbędnym jest koncentrować główny wysiłek lotnictwa.

Podobne rozwiązania stosowano w odbytych ćwiczeniach i treningach, co obrazuje tabela 8.

Tabela 8

Wydzielony wysiłek WLF do wsparcia broniących się wojsk w głębi i przeciwuderzenia frontu /w procentach od całości wysiłku na operację obronną/[1]

Etap operacji	Kryptonim ćwiczenia /treningu/				
	"Granit-86"	"Luty-87"	"Sojuz-87"	"Luty-88"	"Tarcza-88"
Wsparcie broniących się wojsk frontu w głębi	40	27	22	17	42
Przeciwuderzenie frontu	20	23	22	25	23

Z kolei, w ćwiczeniu wojsk lotniczych p.k."Krogulec-88",którego główną treścią było użycie lotnictwa na rzecz przeciwuderzających wojsk frontu, w materiałach wyjściowych przyjęto,że na to przedsięwzięcie operacyjne pozostało około 50% wysiłku WLF wydzielonego na operację obronną frontu[2].

Jak wynika z powyższych przykładów, do wsparcia broniących się wojsk w głębi i przeciwuderzenia frontu wydzielano różny procent

---

1/ Opracowano na podstawie dokumentów z wymienionych treningów i sprawozdań z udziału oficerów KTL we wskazanych ćwiczeniach.

2/ Dokumenty ćwiczenia p.k."Krogulec-88". DWL, Poznań.

wysiłku WLF, dysponowanego na operację obronną. Jest to w pełni zrozumiałe. Niejednakowe bowiem były zamiary dowódcy frontu o przeprowadzeniu operacji obronnych, a ponadto w każdym ćwiczeniu i treningu prognozowano różnorodny rozwój sytuacji operacyjnej.

Przeprowadzone eksperymenty podczas ćwiczenia "Tarcza-88" wykazały, że jeśli dowódca frontu zamierza wykrwawić nieprzyjaciela i załamać jego natarcie w wyniku prowadzenia uporczywej i aktywnej obrony przez armie pierwszego rzutu, to należałoby skupić główny wysiłek WLF na wsparciu broniących się wojsk w głębi. Taki wariant użycia lotnictwa będzie zapewne najbardziej prawdopodobny we współczesnych operacjach obronnych. Natomiast, gdy załamanie natarcia nieprzyjaciela i rozbicie jego wojsk ma nastąpić w rezultacie przeciwuderzenia drugiego rzutu frontu, wykonanego już w początkowym okresie obrony, wówczas na to zadanie operacyjne wskazane jest wydzielać większość wysiłku WLF[1/].

Z dokonanych analiz i ocen wynika, że procentowy podział wysiłku WLF w operacji obronnej może być więc różny. Przy tym użycie samolotów i LWL, a zwłaszcza śmigłowców bojowych WLF, w poszczególnych etapach operacji obronnej jest zróżnicowane. Wskazuje to na potrzebę oddzielnego uwzględnienia w podziale wysiłku WLF samolotów i śmigłowców. Wariant procentowego podziału tego wysiłku według najważniejszych etapów /zadań/ operacji przedstawia tabela 9.

1/ Podobne rozwiązania stosowano również w operacjach obronnych frontów Armii Radzieckiej w drugiej wojnie światowej. Przeciętnie na wykonywanie zadań w czasie przeciwuderzeń w różnych operacjach obronnych wydzielano 25-33% wysiłku lotnictwa bombowego i szturmowego. Były jednak operacje, w których do wsparcia przeciwuderzających wojsk wykorzystywano znacznie więcej dysponowanego wysiłku lotnictwa. Na przykład w operacji obronnej pod Kurskiem na wsparcie przeciwuderzenia Frontu Centralnego i Woroneskiego z 16 i 2 AL wydzielono 40,3% dysponowanych na operację samolotolotów lotnictwa szturmowego, 37,2% samolotolotów dziennego lotnictwa bombowego i 33,1% samolotolotów nocnego lotnictwa bombowego. Patrz: I.W.Timochowicz, Opieratiwnoje iskusstwo Sowietskich WWS w Wielikoj Otiecestwiennoj wojnie, op. cit., s.230.

Tabela 9

Podział wysiłku WLF w operacji obronnej frontu

Etap /zadanie/ operacji	Wysiłek /%/	
	Samoloty	Śmigłowce
Zwalczanie wojsk nieprzyjaciela na podejściach	15-20	-
Kontrprzygotowanie[1/]	5	5
Odparcie forsowania i ataku	5-10	10-15
Wsparcie broniących się wojsk frontu w głębi	30-35	35-45
Przeciwuderzenie frontu	15-25	20-30
Pierwsze uderzenie jądrowe, zabezpieczenie przelotu AL ND na ZTDW, zwalczanie operacyjnych desantów powietrznych, inne zadania i odwód dowódcy frontu	20-25	10-15

Podział ten jest orientacyjny. Właściwości prowadzenia konkretnej operacji obronnej frontu mogą podyktować inne proporcje wykorzystania lotnictwa[2/]. Podział wysiłku WLF powinien jednak zawsze wynikać z zamiaru dowódcy frontu o przeprowadzeniu operacji oraz prognozowanych jej etapów i najważniejszych zadań.

W operacji przeciwdesantowej wielkość wysiłku WLF uwarunkowana jest przede wszystkim zadaniami frontu, przewidywanym składem bojowym desantu morskiego i powietrznego oraz zaangażowaniem innych związków operacyjnych lotnictwa /AL ND na ZTDW, WL ZFB, WL sąsiednich frontów/, a także siłami morskimi ZFB do zwalczania desantów.

1/ Jeżeli nie przewiduje się organizowania kontrprzygotowania, wówczas wysiłek lotnictwa przenosi się do działań w innym etapie /zadaniu/ operacji, np. do wsparcia broniących się wojsk.

2/ W literaturze spotyka się również inne koncepcje podziału wysiłku WLF w operacji obronnej frontu. Na przykład W.W.Danilienko w skrypcie "Bojewyje diejstwia WWS frontu wo frontowoj oboronitielnoj opieracji", op.cit.,s.9. podaje, że podział ten może być następujący: zwalczanie nieprzyjaciela przygotowującego się do natarcia i odparcia jego ataku - do 20%; utrzymanie nakazanych rejonów /rubieży/ i wzbronienie przerwania się nieprzyjaciela w głąb obrony - do 40-50%; przeciwuderzenie frontu - do 20% i odwód dowódcy frontu 10-20%. Natomiast w podręczniku "Opieratiwnoje iskusstwo WWS", op.cit.,s.186 proponuje się wydzielenie na: kontrprzygotowanie 1 wylotu WLF; odparcie ataku, walkę o utrzymanie taktycznej strefy obrony, wsparcie kontrataków i przeciwciwuderzeń armii oraz zwalczanie c.d.odn.na nast.stronie

Wysiłek ten będzie inny, gdy część sił frontu przejdzie do przeciwuderzenia strategicznego niż podczas prowadzenia operacji obronnej na obszarze kraju. Jeszcze inny będzie on w warunkach dużej intensywności działań różnych związków operacyjnych lotnictwa i sił morskich floty niż w przeciwnej sytuacji. Nie wszystkie z tych uwarunkowań są znane dowódcy frontu. Wskazuje to na celowość ustalania wysiłku WLF do działań w operacji przeciwdesantowej przez ND ZSZ na ZTDW na wniosek dowódcy wojsk lotniczych na tym teatrze[1/].

Doświadczenia z przeprowadzonych ćwiczeń, jak i treningów wykazują jednak, że organizatorem operacji przeciwdesantowej jest dowódca frontu i stanowi ona część składową operacji obronnej, prowadzonej zwłaszcza na obszarze kraju. Niekiedy więc dowódca frontu może określić wysiłek WLF do działań w tej operacji, na podobnej zasadzie jak ustala wysiłek lotnictwa w operacji powietrzno-desantowej, prowadzonej w ramach operacji zaczepnej /przeciwnatarcia/ frontu. Warunkiem zastosowania takiego rozwiązania jest uzyskanie informacji w ND ZSZ na ZTDW o angażowaniu sił morskich ZFB i lotniczych związków operacyjnych innego podporządkowania organizacyjnego do działań w operacji przeciwdesantowej.

Bez względu na wariant ustalania wysiłku WLF do działań w operacji przeciwdesantowej, wysiłek wojsk lotniczych armii wyznaczonej do udziału w tej operacji określa dowódca frontu na wniosek dowódcy WLF.

Wielkość wydzielonego wysiłku WLF do działań w operacji przeciwdesantowej może więc kształtować się różnie, na co oprócz wymienionych poprzednio uwarunkowań, ma wpływ również dość krótki czas przejścia desantu morzem[2/], bo wynoszący około 8-12 godzin.

desantów - do 50-60%; przeciwuderzenie frontu - do 30-40% i do odwodu dowódcy frontu 15-20%. Trzeba jednak uwzględnić, że w wariantach tych rozważany jest front broniący się w pierwszym rzucie, a nie rozpatruje się wydzielania wysiłku WLF na pierwsze uderzenie jądrowe, zabezpieczenie przelotu AL ND na TDW i inne zadania.

1/ Takie rozwiązania stosowane są w ćwiczeniach sojuszniczych.

2/ W możliwym obszarze oddziaływania bojowego LMB WLF i to wyposażonego w samoloty o największych taktycznych promieniach działania.

Jeśli uwzględni się ustalone wcześniej możliwe głębokości oddziaływania bojowego WLF, prawdopodobny czas walki z desantem po wylądowaniu, średnie czasy odtwarzania gotowości bojowej oddziałów lotnictwa[1/] i konieczność ich równoczesnych, intensywnych działań na rzecz wojsk lądowych w operacji obronnej, to okazuje się, że maksymalny wysiłek, jaki zostanie wydzielony do operacji przeciwdesantowej wyniesie nie więcej niż 4-5 wylotów WLF[2/]. Może on być i mniejszy, zwłaszcza w warunkach aktywnych działań wojsk sojuszniczych w tej operacji. Potwierdzają to doświadczenia z przeprowadzonych ćwiczeń i treningów, w których wydzielano od 2 do 4 wylotów WLF[3/].

Podziału wysiłku WLF według etapów /zadań/ operacji przeciwdesantowej, podobnie jak w innych operacjach, dokonuje dowódca frontu na propozycje dowódcy wojsk lotniczych frontu.

Możliwość angażowania sił ZFB oraz związków operacyjnych lotnictwa innego podporządkowania organizacyjnego w operacji przeciwdesantowej wskazuje na konieczność zwalczania desantu zwłaszcza podczas przejścia morzem. Stąd potrzeba koncentrowania działań WLF w tym etapie operacji przeciwdesantowej. Podobny wariant podziału wysiłku WLF zastosowano w ćwiczeniu "Sojuz-87", w którym planowano wykorzystać w tym etapie aż 75% wysiłku, i w początkowym okresie ćwiczenia "Granit-86", gdy wydzielono do działań w tym czasie około 60% wysiłku WLF[4/].

Rozwiązania te, niewątpliwie słuszne z teoretycznego punktu widzenia, polegające na zadaniu maksymalnych strat wojskom desantu na dalekich odległościach od przewidywanego rejonu lądowania,

---

1/ Średnie czasy odtwarzania gotowości bojowej oddziałów lotnictwa /bez zmiany wariantów uzbrojenia/wynoszą około 3-4 godzin.

2/ Podobnie jak w operacji obronnej frontu wysiłek śmigłowców WLF może być większy o około 40-50%.

3/ Na przykład w ćwiczeniu "Sojuz-87" do działań w operacji przeciwdesantowej wydzielono 2 wyloty WLF, w ćwiczeniu "Granit-86" i treningu "Luty-87" po 3 wyloty, w treningu "Luty-88" i ćwiczeniu "Taroza-88" 4 wyloty. Przy tym w ćwiczeniu "Sojuz-87" w operacji tej 1 wylotem wykonywały zadania WL ZFB i AL ND na ZTDW, a w treningu "Luty-88" działania bojowe prowadziło LB i LM AL wysiłkiem po 5 p/l każdego z tych rodzajów lotnictwa.

4/ - Sprawozdanie z udziału oficerów KTL ASG WP w ćwiczeniu p.k. "Sojuz-87", op.cit., s.15.

- Sprawozdanie z udziału oficerów KTL ASG WP w ćwiczeniu p.k. "Granit-86", op.cit., s.21.

jednocześnie wzbudzają poważne wątpliwości co do możliwości wydzielania tak dużych wysiłków WLF bazujących na obszarze kraju do działań w tym etapie operacji przeciwdesantowej.

Porównanie możliwego czasu przejścia desantu morzem z przeciętnymi czasami odtwarzania gotowości bojowej oddziałów lotnictwa wykazuje, że mogą one wykonać uderzenie na desant w tym etapie nie więcej niż 2-3 razy. Przy tym będą to tylko wydzielone siły WLF, bowiem pozostałe muszą prowadzić działania w operacji obronnej frontu. Ich użycie może ponadto zasadniczo ograniczać pora nocna, w której, jak się przypuszcza, będzie przede wszystkim realizowane przejście desantu morzem, a także ustalone w poprzednim podrozdziale możliwości przestrzenne LMB, LR i LM. Z uwarunkowań tych wynika, że główny ciężar walki z desantem podczas przejścia morzem, zwłaszcza na dalekich podejściach, powinny przejąć na siebie siły morskie i lotnicze ZFB oraz AL ND na ZTDW. Wskazują one jednocześnie na celowość intensyfikowania działań WLF bazujących na obszarze kraju w końcowym okresie przejścia morzem przez pierwszy, a następnie drugi rzut desantu oraz w kolejnych etapach operacji przeciwdesantowej. Dlatego też proponuje się, aby do zwalczania pierwszego i drugiego rzutu desantu podczas przejścia morzem wyznaczać nie więcej niż 25-40% wysiłku LM, LR, LWRE i LMB wydzielonego na operację przeciwdesantową[1]. Propozycja ta znalazła potwierdzenie w treningu "Luty-88" i w skorygowanej podczas ćwiczenia "Granit-86" decyzji, gdzie do działań w tym etapie operacji wydzielono po 25% wysiłku lotnictwa oraz w ćwiczeniu "Tarcza-88", w którym przewidywano użyć w tym czasie /wspólnie na pierwszy i drugi rzut desantu/ około 40% wysiłku WLF[2]. Zastosowane rozwiązanie sprzyjało skutecznemu prowadzeniu operacji przeciwdesantowej i zyskało uznanie kierownictwa ćwiczeń.

1/ W tym etapie operacji nie biorą udziału inne rodzaje lotnictwa.

2/ Opracowano na podstawie:
- Sprawozdania z udziału oficerów KTL ASG WP w ćwiczeniu p.k. "Granit-86", op.cit.,s.22.
- Dokumentów treningu "Luty-88", op.cit.
- Sprawozdania z udziału oficerów KTL ASG WP w ćwiczeniu p.k. "Tarcza-88", op.cit.,s.20.

Niemniej ważnym, a niekiedy wręcz decydującym etapem operacji będzie zwalczanie desantu podczas lądowania. W tym czasie również można angażować różne związki operacyjne lotnictwa i siły morskie ZFB. Jednak zwiększone możliwości bojowe WLF, ze względu na małą odległość między rejonem lądowania desantu, a lotniskami bazowania lotnictwa, wręcz predystynują je do aktywnych działań. I chociaż stosunkowo niedługi czas walki o lądowanie ogranicza kilkakrotne działania WLF, to jednak do tego zadania należałoby wydzielać około 20-25% wysiłku lotnictwa[1/].

Pozostały wysiłek WLF w operacji przeciwdesantowej wykorzystuje się przede wszystkim do zwalczania desantu morskiego i powietrznego, które prowadzą działania na lądzie. Część sił lotnictwa wydziela się także do zwalczania desantu podczas ewakuacji i odejścia morzem /transportem powietrznym/ oraz do realizowania innych zadań, a także odwodu dowódcy frontu.

Wariant procentowego podziału wysiłku WLF w operacji przeciwdesantowej obrazuje tabela 10.

Tabela 10

Podział wysiłku WLF w operacji przeciwdesantowej

Etap /zadania/ operacji	Wysiłek /%/	
	Samoloty	Śmigłowce
Zwalczanie desantu podczas przejścia morzem	25-40	-
Zwalczanie desantu podczas lądowania	20-25	20-30
Zwalczanie desantu morskiego i powietrznego podczas działań na lądzie	30-35	50-60
Zwalczanie desantu podczas ewakuacji i odejścia morzem /transportem powietrznym/	5-10	5-10
Inne zadania i odwód dowódcy frontu	10-15	10-15

1/ W przeprowadzonych ćwiczeniach i treningach wydzielano zbliżone wielkości wysiłku WLF. Wynosiły one: w ćwiczeniu "Sojuz-87"- 17%, w treningu "Luty-88" - 25% i w ćwiczeniu "Granit-86" /w pierwotnym planie/ - 20%. W tym ostatnim ćwiczeniu po korekcie planu i zmniejszeniu wysiłku LMB do działań w operacji przeciwdesantowej do dwóch wylotów - do zwalczania desantu podczas lądowania wydzielono 5 p/l, co stanowiło aż 42% całości wysiłku tego rodzaju lotnictwa. Jednak tak duży wysiłek wykorzystywany w tym etapie operacji może być charakterystyczny tylko w wypadku wydzielenia niewielkiego wysiłku WLF do działań w całej operacji przeciwdesantowej.

Jak wynika z danych zawartych w powyższej tabeli, znaczny wysiłek lotnictwa proponuje się wykorzystać podczas zwalczania desantów prowadzących działania po wylądowaniu. Jest to szczególnie istotne w sytuacji, gdy przewiduje się rozbicie desantów w wyniku przeciwuderzenia frontu. Wtedy bowiem armia wykonująca przeciwuderzenie powinna mieć odpowiednio silne wsparcie lotnictwa. Podobny wariant użycia WLF przyjęto w treningu "Luty-88", gdzie do walki z desantami na ziemi planowano wydzielić 50% wysiłku lotnictwa, jakim dysponował front w operacji przeciwdesantowej[1].

W konkretnych warunkach prowadzenia operacji przeciwdesantowej, podział wysiłku WLF może nieco odbiegać od zamieszczonego w tabeli. Jednak zasady dokonywania tego podziału nie powinny się różnić w istotnym zakresie od wyżej podanych.

W przeciwuderzeniu strategicznym części lub całości sił frontu, wykonywanym w obszarze obrony frontu pierwszego rzutu, wielkość wysiłku WLF uwarunkowana jest przede wszystkim celem i czasem trwania tego zadania operacyjnego. Wysiłek ten może być niewielki /np. 2 wyloty WLF/, gdy celem przeciwuderzenia będzie rozbicie brygad pierwszego rzutu nieprzyjaciela i stworzenie warunków do przejścia kolejnych sił frontu do przeciwnatarcia[2]. Jeśli celem jednak będzie odtworzenie położenia wyjściowego, przy głębokim włamaniu nieprzyjaciela, lub rozbicie jego pierwszorzutowych korpusów umożliwiających przejście do przeciwnatarcia, to wysiłek WLF powinien być znacznie większy.

W ćwiczeniach "Granit-86" i "Sojuz-87" wysiłek WLF na to zadanie operacyjne był wysiłkiem przenoszonym z operacji obronnej frontu[3] i wynosił odpowiednio 9 i 3 wyloty WLF[4]. Rozwiązania takie wydają się jednak zbyt schematyczne i dlatego wzbudzają wątpliwości. Nie uwzględniają one bowiem nie tylko celu i czasu trwania przeciwuderzenia, ale również przypuszczalnych sił nieprzyjaciela, które mają być rozbite przez wydzielone siły frontu.

---

[1] Dokumenty treningu "Luty-88", op.cit.

[2] Taką koncepcję przeciwuderzenia rozważano w początkowym okresie planowania operacji strategicznej w ND ZSZ na ZTDW podczas ćwiczenia "Sojuz-87" i w związku z tym przewidywano wydzielenie do tego zadania 1 wylotu WLF.

[3] Wydzielany wysiłek WLF miał być wykorzystywany alternatywnie: albo w operacji obronnej frontu, albo w przeciwuderzeniu strategicznym.

[4] Patrz tabela 7.

Jak wynika z badań, ze względu na trudną sytuację na ziemi i w powietrzu, jaka w tym czasie będzie jeszcze istniała na kierunku przeciwuderzenia, jak i na znaczenie i wpływ tego zadania na przebieg operacji obronnej na ZTDW, aktywność działań lotnictwa powinna być nie mniejsza niż w początkowym okresie operacji zaczepnej frontu. Wskazuje to na potrzebę angażowania lotnictwa w przeciwuderzeniu strategicznym o kilkudniowym czasie trwania ze średnim dobowym natężeniem działań samolotów około 2-2,5 wylotu i śmigłowców około 3-3,5 wylotu. Sumaryczna wielkość wysiłku WLF wydzielana na przeciwuderzenie strategiczne, wynikająca z proponowanego natężenia działań bojowych, będzie więc zależała od przewidywanego czasu trwania tego zadania operacyjnego. Na przykład, na przeciwuderzenie trwające trzy doby można wydzielić 6-8 wylotów samolotów i 9-11 wylotów śmigłowców WLF.

Przy dłuższych okresach trwania przeciwuderzenia strategicznego /np. 8-10 dób/ średnie natężenie działań WLF ulegnie zmniejszeniu na podobnych zasadach, jak to przedstawiano w operacji obronnej frontu, ale sumaryczny wysiłek lotnictwa będzie duży i może wynosić około 14-20 wylotów.

Średnie natężenie działań bojowych samolotów i wynikający stąd ich sumaryczny wysiłek w przeciwuderzeniu strategicznym może również być nieco zmniejszony podczas równoczesnego prowadzenia operacji powietrznej o wywalczenie panowania w powietrzu. Znaczne zaangażowanie WLF w tej operacji, sprzyjającej także powodzeniu przeciwuderzenia strategicznego, częściowo ograniczy bowiem wsparcie, rozpoznanie i osłonę realizowaną bezpośrednio na rzecz przeciwuderzających wojsk.

W razie nieorganizowania takiej operacji przez ND ZSZ na ZTDW, walka o panowanie w powietrzu w obszarze przeciwuderzenia części sił frontu będzie prowadzona przede wszystkim przez WLF w ramach zadań realizowanych na rzecz wojsk przechodzących do zwrotu zaczepnego. Wskazuje to na konieczność zwiększenia dobowego natężenia działań WLF, szczególnie w pierwszych dniach przeciwuderzenia, do 3 wylotów lotnictwa i nieco większego niż proponowano średniego natężenia tych działań. Wpłynie to również na zwiększenie sumarycznego wysiłku WLF w przeciwuderzeniu strategicznym wykonywanym w takich warunkach.

Zaczepny charakter przeciwuderzenia strategicznego wskazuje, że podziału wysiłku WLF celowo jest dokonywać na takich samych zasadach jak w operacji zaczepnej frontu. Na podział ten największy wpływ wywierają zamierzone cele i przewidywane zadania realizowane w tym przedsięwzięciu operacyjnym. Z analizy tych uwarunkowań wynika, że w wypadku zdecydowanych celów i stosunkowo długiego czasu trwania przeciwuderzenia strategicznego front może realizować zadanie dwustopniowe. W takiej sytuacji podziału wysiłku WLF dokonuje się na zadanie bliższe i dalsze, podobnie jak ma to miejsce w operacji zaczepnej frontu[1/]. Natomiast przy ograniczonych celach i krótkotrwałym przeciwuderzeniu, armie mogą otrzymać zadanie jednostopniowe, a całość wydzielonego wysiłku WLF dzieli się na najważniejsze zadania szczegółowe wojsk lądowych i lotnictwa.

Ta różnorodność podejścia do podziału wysiłku WLF, wynikająca z konkretnych celów, czasów trwania i zadań przeciwuderzenia, stwarza poważne problemy w ustaleniu proporcji użycia lotnictwa. Zwłaszcza, jeśli się uwzględni, że planowanie działań bojowych WLF w tym zadaniu operacyjnym może się odbyć wiele dni przed jego wykonaniem, a najczęściej będzie ono realizowane jeszcze przed wybuchem działań wojennych.

Ponieważ podział wysiłku WLF w przeciwuderzeniu o zdecydowanych celach i długim czasie trwania /tj. takim, które ma zadanie bliższe i dalsze/ jest powszechnie znany, to w dalszej części przedstawiony został wariant tego podziału w przeciwuderzeniu o mniejszej długotrwałości /tj. takim, które ma zadanie jednostopniowe/.

Obserwacje prowadzone podczas ćwiczeń oraz wnioski z analizy i porównań ich dokumentacji wykazały, że w takiej sytuacji najkorzystniejszym wariantem podziału wysiłku WLF jest podział szczegółowy na pierwszy dzień działań oraz ogólne wydzielenie wysiłku na kolejne dni i inne zadania lotnictwa wykonywane w przeciwude-

---

1/ Najczęściej w zadaniu bliższym wykorzystuje się około 60% wysiłku WLF, w zadaniu dalszym około 30-35%, a w odwodzie pozostawia się do 10% wysiłku lotnictwa.

rzeniu strategicznym[1]. Uszczegółowienie tego podziału na kolejne dni przeciwuderzenia i według najważniejszych zadań należałoby dokonywać przed realizacją tego przedsięwzięcia operacyjnego. Jak wynika z badań, proponowana zasada stopniowego podziału wysiłku WLF, stosownie do kształtujących się zadań frontu w przeciwuderzeniu strategicznym, może zapewniać jego największą wiarygodność.

Studia materiałów źródłowych wskazują, że w pierwszym dniu przeciwuderzenia celowo jest wykorzystywać na rzecz wojsk lądowych 2-3 wyloty samolotów i 3-4 wyloty śmigłowców bojowych WLF. Aktywność działań WLF w tym dniu przeciwuderzenia uzależniona jest nie tylko od konkretnej sytuacji operacyjnej i sumarycznego wysiłku WLF na to zadanie operacyjne, ale również od stopnia zaangażowania innych związków operacyjnych lotnictwa[2]. Na aktywność tę wywiera także wpływ możliwy udział WLF w operacji powietrznej prowadzonej o wywalczenie panowania w powietrzu. W wypadku znacznego zakresu zadań realizowanych przez inne związki operacyjne lotnictwa lub równoczesnego prowadzenia operacji powietrznej, wysiłek WLF wydzielony na wprowadzenie do bitwy i wsparcie przeciwuderzających wojsk może wynosić 2 wyloty samolotów i 3 wyloty śmigłowców. W innych sytuacjach powinien być zwiększony.

Z przeprowadzonej analizy sytuacji operacyjnej, w której może zostać wykonane przeciwuderzenie wynika, że wydzielony wysiłek WLF na pierwszy dzień działań wskazane byłoby dzielić według okresów porażenia ogniowego nieprzyjaciela.

Stosunkowo krótkie czasy realizacji dwóch początkowych okresów porażenia ogniowego nieprzyjaciela, tj. ogniowego zabezpieczenia podejścia wojsk z głębi i ogniowego przygotowania przeciwuderzenia /ataku/ umożliwiają jednorazowy wylot WLF[3]. Jednak możliwość

1/ Pomija się w tych rozważaniach przeciwuderzenie, na które wydzielono zaledwie kilka /2-3/ wylotów WLF lub trwające bardzo krótki czas /np. dobę/. W takiej bowiem sytuacji cały wysiłek lotnictwa zostanie szybko zużyty /np. w ciągu 1-2 dni/, a jego podział nie nastręcza żadnych trudności.

2/ Doświadczenia z ćwiczeń wykazują bowiem, że w zabezpieczeniu wprowadzenia do bitwy przeciwuderzających wojsk biorą udział także WLF pierwszego rzutu, z reguły wysiłkiem 1 wylotu. Takie rozwiązanie zastosowano w ćwiczeniach "Granit-86" i "Sojuz-87". W tym ostatnim ćwiczeniu dodatkowo działania bojowe w tym czasie prowadziła również AL ND na ZTDW.

3/ Łączny czas tych dwóch okresów porażenia w ćwiczeniu "Granit-86" wynosił około 70 min., a w ćwiczeniu "Sojuz-87" około 130 min.

kilkugodzinnego przegrupowania części sił frontu drugiego rzutu do rubieży wykonania przeciwuderzenia, znajdującej się w obszarze obrony frontu pierwszego rzutu, wskazuje na potrzebę już wcześniejszego użycia WLF, poprzedzającego pierwszy okres porażenia ogniowego nieprzyjaciela. Musi ono bowiem, realizując różnorodne zadania, stworzyć warunki zapewniające swobodę przegrupowania wojsk lądowych. Użycie WLF w takiej sytuacji może być częścią zmasowanego uderzenia ogniowego wykonanego głównie na obiekty pierwszej kolejności rażenia[1/]. Nie można więc wykluczyć sytuacji, w których wydzielone oddziały WLF, po wykonaniu zadań w zmasowanym uderzeniu ogniowym, odtworzą gotowość bojową i wezmą udział w ogniowym zabezpieczeniu podejścia wojsk z głębi lub - co jest bardziej prawdopodobne - w ogniowym przygotowaniu przeciwuderzenia /ataku/. Wówczas do momentu rozpoczęcia ataku można wykorzystać więcej niż 1 wylot WLF[2/].

Pozostały na pierwszy dzień przeciwuderzenia wysiłek WLF wydziela się do działań w ogniowym wsparciu przeciwuderzenia /ataku/i w ogniowym wsparciu nacierających wojsk w głębi. W pierwszym z tych okresów użycie LMB jest z zasady ograniczone, ze względu na odtwarzanie gotowości bojowej po realizacji zadań związanych z wprowadzeniem do bitwy przeciwuderzających wojsk. Wskazuje to jednocześnie na konieczność aktywnych działań śmigłowców, zwłaszcza w końcowym czasie wsparcia ataku. Muszą one bowiem przejąć część zadań artylerii zmieniającej stanowiska ogniowe w warunkach spodziewanych kontrataków odwodów dywizji pierwszego rzutu ugrupowania nieprzyjaciela.

1/ Próbę organizowania zmasowanego uderzenia ogniowego zaobserwowano w ćwiczeniu "Granit-86". Planowano je w dwóch wariantach, a wyprzedzało ono początkowy moment rozpoczęcia ogniowego zabezpieczenia podejścia wojsk z głębi o około 60-100 min. Patrz: Sprawozdanie z udziału oficerów KTL ASG WP w ćwiczeniu p.k. "Granit-86", op.cit., s.28.

2/ Na przykład 1,5 wylotu samolotów i 1 wylot śmigłowców bojowych. Te ostatnie bowiem nie uczestniczą w ogniowym zabezpieczeniu podejścia wojsk z głębi, ani tym bardziej w zmasowanym uderzeniu ogniowym. Nie można również wykluczyć sytuacji, w której śmigłowce bojowe WLF nie będą w ogóle wykorzystywane do momentu wyjścia przeciwuderzających wojsk na rubież ataku. Może to mieć miejsce przede wszystkim w wypadku aktywnych działań śmigłowców bojowych WLF i WLA pierwszego rzutu.

W ogniowym wsparciu nacierających wojsk w głębi ugrupowania nieprzyjaciela, realizowanym do końca pierwszego dnia działań, można się spodziewać silnych kontrataków i przeciwuderzeń jego odwodów. Jeśli uwzględni się ponadto, że jest to najdłuższy okres porażenia, to niezbędnym jest wykorzystanie większości wysiłku lotnictwa wydzielonego na pierwszy dzień przeciwuderzenia do wsparcia nacierających wojsk.

Jak w każdej operacji, tak i w przeciwuderzeniu strategicznym wyznacza się część wysiłku lotnictwa do odwodu dowódcy frontu. Doświadczenia z przeprowadzonych ćwiczeń wykazują, że odwód ten może wynosić około 10-15% wysiłku wydzielonego do tego zadania operacyjnego[1/]. Taka wielkość odwodu będzie z reguły wystarczająca w warunkach wykonywania zwrotu zaczepnego przez wojska lądowe, a jest ona zwiększona - ze względu na trudniejsze warunki działań lotnictwa - w stosunku do rozwiązań praktykowanych w operacjach zaczepnych frontu.

Pozostały wysiłek WLF wydziela się do realizacji zadań w kolejnych dniach przeciwuderzenia strategicznego części sił front, a następnie ustala jego szczegółowy podział przed realizacją tego zadania operacyjnego.

Wariant procentowego podziału wysiłku WLF w przeciwuderzeniu strategicznym, w którym wezmą udział wydzielone siły frontu drugiego rzutu, zawiera tabela 11.

Tabela 11

Podział wysiłku WLF w przeciwuderzeniu strategicznym

Zadania lotnictwa /okres porażenia/	Wysiłek /%/	
	Samoloty	Śmigłowce
1	2	3
Wprowadzenie do bitwy oraz wsparcie wojsk i inne zadania lotnictwa w pierwszym dniu przeciwuderzenia, z tego[2/]:	20-30	20-30

1/ Na przykład w ćwiczeniu "Sojuz-87" do odwodu dowódcy frontu wydzielono 15% wysiłku WLF. Patrz: Sprawozdanie z udziału oficerów KTL ASG WP w ćwiczeniu p.k."Sojuz-87", op.cit.,s.17.

2/ Traktując wydzielony wysiłek WLF na pierwszy dzień przeciwuderzenia /20-30%/ jako 100% wysiłku, dzielonego następnie na okresy porażenia ogniowego nieprzyjaciela.

1	2	3
- zwalczanie obiektów pierwszej kolejności rażenia /w ramach zmasowanego uderzenia ogniowego/ i lotnicze zabezpieczenie podejścia wojsk z głębi[1]	25-30	-
- lotnicze przygotowanie przeciwuderzenia /ataku/	25-20	10-15
- lotnicze wsparcie przeciwuderzenia /ataku/	5-10	25-30
- lotnicze wsparcie nacierających wojsk w głębi obrony nieprzyjaciela	45-40	65-55
Pierwsze uderzenie jądrowe i zabezpieczenie przelotu AL ND na ZTDW	15-10	-
Wsparcie wojsk i inne zadania lotnictwa w kolejnych dniach przeciwuderzenia	55-45	70-55
Odwód	10-15	10-15

Przedstawiony w powyższej tabeli podział wysiłku WLF obliczono dla przeciwuderzenia strategicznego o przewidywanej długotrwałości 4 dób i wysiłku około 10 wylotów lotnictwa. W razie dłuższego czasu trwania tego zadania operacyjnego i większego wysiłku WLF zmniejszy się procentowy wysiłek wykorzystywany w pierwszym dniu przeciwuderzenia, oraz w uderzeniu jądrowym i do zabezpieczenia przelotu AL ND na ZTDW, a wzrośnie on w kolejnych dniach. I odwrotnie - przy krótszym jego czasie trwania i mniejszej liczbie wylotów może wzrosnąć procent wykorzystywanego wysiłku WLF w pierwszym dniu kosztem działań w następnych dniach przeciwuderzenia. W każdej więc sytuacji operacyjnej na podział wysiłku WLF wpłynie treść zadania części wojsk i pozostałych sił frontu, zamiar dowódcy frontu, wydzielony wysiłek WLF, działania sojuszniczych związków operacyjnych lotnictwa, ewentualne etapy przeciwuderzenia i inne elementy.

1/ W związku z rosnącymi możliwościami WRiA w zakresie ogniowego porażenia nieprzyjaciela kształtuje się tendencja rezygnowania z organizowania ogniowego zabezpieczenia podejścia wojsk z głębi. W takiej sytuacji obiekty przewidziane do zwalczania w tym okresie porażenia będą niszczone w ramach bieżącej działalności ogniowej WRiA oraz lotnictwa, realizowanej podczas podejścia wojsk z głębi do momentu rozpoczęcia ogniowego przygotowania ataku.

Liczba ładunków jądrowych przydzielana przez ND ZSZ na ZTDW dla WLF na pierwsze operacje obronne uwarunkowana jest wieloma czynnikami, z których nie bez znaczenia jest ich miejsce w ugrupowaniu operacyjno-strategicznym oraz posiadana liczba samolotów-nosicieli bomb i rakiet jądrowych. Doświadczenia z przeprowadzonych ćwiczeń wskazują, że liczba lotniczych ładunków jądrowych, jaką ma dysponować front ustalana jest w okresie przygotowywania operacji obronnej na ZTDW, czyli najczęściej jeszcze w okresie zagrożenia /przed wybuchem wojny/. W tym czasie front i jego WLF znajdują się w drugim rzucie ugrupowania operacyjno-strategicznego, a możliwości przestrzenne LMB bazującego na obszarze kraju nie zapewniają głębokiego oddziaływania bojowego.

W związku z tym zakres zadań WLF drugiego rzutu w jądrowym porażeniu nieprzyjaciela nie jest zbyt duży. Wynika stąd potrzeba przydzielania lotnictwu stosunkowo niewielkiej liczby bomb i rakiet jądrowych. Wniosek ten potwierdziło ćwiczenie "Granit-86", w którym WLF dysponowały zaledwie 10 rakietami jądrowymi i ćwiczenie "Sojuz-87", kiedy lotnictwu przydzielono 28 ładunków jądrowych. Ta liczba ładunków, zwłaszcza w ćwiczeniu "Sojuz-87" na ogół zapewniała lotnictwu realizację najistotniejszych zadań w zakresie porażenia jądrowego nieprzyjaciela na wyspach duńskich.

Podczas przechodzenia frontu do pierwszego rzutu /do wykonania przeciwuderzenia strategicznego lub do operacji obronnej/ zakres potencjalnych zadań wojsk lotniczych ulega znacznemu zwiększeniu. Przejmują one bowiem zadania WLF pierwszego rzutu. Wskazuje to na potrzebę wydzielenia lotnictwu dodatkowych ładunków jądrowych. Mogą to być ładunki jak gdyby zwolnione przez WLF przechodzące z pierwszego rzutu do odwodu lub z rezerwy ND ZSZ na ZTDW.

Sumaryczna liczba ładunków jądrowych, jakimi mogą dysponować WLF po ich przejściu do pierwszego rzutu ugrupowania operacyjno-strategicznego w znacznym zakresie będzie uzależniona od poniesionych strat bezpowrotnych nosicieli w wyniku działań prowadzonych w operacji przeciwpowietrznej i z ugrupowania w drugim rzucie. Wnioski uzyskane z analizy sytuacji operacyjnej, jaka się może ukształtować w tym czasie na ZTDW, a przede wszystkim moż-

liwość poważnego osłabienia WLF będących dotychczas w pierwszym rzucie i AL ND na ZTDW oraz przewaga nieprzyjaciela wskazują na potrzebę przydzielania lotnictwu liczby ładunków jądrowych nie mniejszej niż w operacji zaczepnej frontu lub zbliżonej do tej wielkości.

Słuszność tych propozycji została potwierdzona w treningach "Luty-87" i "Luty-88", w których WLF na pierwsze operacje obronne otrzymały odpowiednio 180 i 120 bomb i rakiet jądrowych[1/]. Użycie takiej liczby lotniczych ładunków jądrowych oraz rakiet i amunicji WRiA stwarza bowiem warunki do zniszczenia zasadniczych zgrupowań uderzeniowych nieprzyjaciela.

Ładunki jądrowe w operacjach obronnych wykorzystuje się,podobnie jak w operacjach zaczepnych, wyłącznie według decyzji dowódcy frontu. Tradycyjnie już w operacjach obronnych i zaczepnych do pierwszego uderzenia jądrowego wydziela się 60% dysponowanych ładunków, do uderzeń kolejnych 30-35% i odwodu 5-10%.Przy tym /jak wykazują doświadczenia z odbytych ćwiczeń i treningów/ na podział ten nie ma większego wpływu liczba ładunków jądrowych, jaką przydzielono WLF. Na przykład, taki podział zastosowano w ćwiczeniu "Granit-86", w którym WLF dysponowały 10 ładunkami jądrowymi i w treningu "Luty-87", gdzie miały one 18 razy więcej bomb i rakiet jądrowych[2/]. Podobny wariant ujęto w jednolitym tle do szkolenia wojsk w 1988 r.,w którym przyjmowano, że z posiadanych 120 ładunków jądrowych WLF użyją w pierwszym uderzeniu jądrowym 75, w uderzeniach kolejnych 36 i w odwodzie pozostawią 9 lotniczych bomb i rakiet[3/]. Identyczny podział obowiązuje w 1989 r.[4/].

1/ W materiale "Jednolite tło operacyjno-taktyczne do ćwiczeń i treningów sztabowych prowadzonych w Wojskach Lotniczych w 1988 r." op.cit.,s.10 przyjęto, że WLF dysponują na operację obronne również 120 ładunkami jądrowymi /22x0,5; 18x5; 34x15 i 46x50 kT/. Taką samą liczbę lotniczych ładunków jądrowych i ich moc założono do szkolenia wojsk w 1989 r.Patrz: Legenda do jednolitego zamiaru operacyjno-strategicznego na 1989 r., op.cit.,s.15.

2/ W ćwiczeniu "Granit-86" do pierwszego uderzenia jądrowego wydzielono 6 rakiet jądrowych,a w treningu "Luty-87" 119 bomb i rakiet.Patrz: - Sprawozdanie z udziału oficerów KTL ASG WP w ćwiczeniu p.k."Granit-86",op.cit.,s.15. - Dokumenty treningu "Luty-87", op.cit.

3/ Jednolite tło operacyjno-taktyczne do ćwiczeń i treningów sztabowych prowadzonych w wojskach lotniczych w 1988r.,op.cit.,s.9.

4/ Legenda do jednolitego zamiaru operacyjno-strategicznego na 1989 r.,op.cit.,s.16.

Wnikliwa analiza stosowanych rozwiązań praktycznych wykazała ich wyjątkowy schematyzm. Nie uwzględniają one bowiem nie tylko zakresu zadań wojsk rakietowych i artylerii atomowej frontu, armii i dywizji w zwalczaniu wojsk i obiektów nieprzyjaciela,ale przede wszystkim konkretnych jego sił, które powinny być zniszczone w pierwszym uderzeniu jądrowym. Przeprowadzone analizy wskazują, że właśnie te elementy i wynikające z nich potrzeby użycia lotniczych ładunków jądrowych w konfrontacji z posiadaną liczbą samolotów - nosicieli przez WLF - powinny decydująco wpływać na podział bomb i rakiet jądrowych.

Jak wynika z dokonanych ocen, przewaga nieprzyjaciela na ziemi i w powietrzu, powodująca znacznie większy zakres zadań niż w operacjach zaczepnych przy możliwie mniejszej liczbie samolotów - nosicieli, wyrzutni rakiet i artylerii wielkiej mocy /z powodu strat/, wskazuje na potrzebę użycia zdecydowanej większości lotniczych ładunków jądrowych w pierwszym uderzeniu jądrowym.W warunkach prowadzenia operacji obronnych nie można wykluczyć sytuacji, w której potrzeby frontu spowodują, że nawet wszystkie samoloty-nosiciele WLF mogą wykonywać uderzenie jądrowe już w pierwszym wylocie jądrowej fazy działań bojowych. Dlatego do pierwszego uderzenia jądrowego, /jeśli tylko wystarcza samolotów-nosicieli i jeśli takie są realne potrzeby frontu/ można planować do 80-90% lotniczych bomb i rakiet jądrowych, a pozostałe przeznaczyć do kolejnych uderzeń.

W świetle przeprowadzonych badań nie znajduje również żadnego uzasadnienia tradycyjne wydzielanie lotniczych ładunków jądrowych do odwodu dowódcy frontu w celu zamierzonego ich użycia w dalszych działaniach bojowych, skoro szczegółowo planuje się tylko pierwsze uderzenie jądrowe. W sytuacji tej wszystkie ładunki jądrowe przewidziane do wykorzystania w uderzeniach kolejnych są bowiem swoistym odwodem dowódcy frontu, którego użycie uzależnione jest od rezultatów pierwszego uderzenia i rozwoju sytuacji operacyjnej.

Nie może natomiast wzbudzać wątpliwości potrzeba posiadania odwodu samolotów z ładunkami jądrowymi w pierwszym i w kolejnych uderzeniach jądrowych. Należy się bowiem liczyć z tym, że nie wszystkie obiekty planowane do zniszczenia w pierwszym lub w kolejnych uderzeniach zdoła się w oczekiwanym stopniu porazić. Nie można

również wykluczyć wykrycia nowych obiektów w trakcie wykonywania uderzenia, których zniszczenie jest niezbędne dla osiągnięcia zakładanych skutków rozbicia nieprzyjaciela. Niszczenie tych obiektów powinno być realizowane za pomocą ładunków jądrowych będących w odwodzie pierwszego i innych uderzeń jądrowych.

Powyższe ustalenia wskazują na potrzebę planowania ładunków jądrowych nie do odwodu na dalsze działania, lecz do odwodu każdego uderzenia jądrowego lotnictwa w celu niszczenia doraźnie wykrytych lub niedostatecznie porażonych obiektów nieprzyjaciela. Wskazane byłoby przy tym, aby samoloty z ładunkami jądrowymi, stanowiące odwód, w trakcie wykonywania uderzenia przebywały w strefach krótkotrwałego wyczekiwania w powietrzu lub w wyjątkowych sytuacjach na lotniskach w gotowości bojowej nr 1.

Użyteczność wydzielonego wysiłku WLF w dużej mierze uzależniona jest od ustalenia sposobów użycia lotnictwa, w tym jego wykorzystania według planów frontu i armii we wszystkich operacjach obronnych.

Jak już zaznaczono wcześniej, po wykonaniu zadań w operacji przeciwpowietrznej, w której WLF prowadzą działania z zasady według planu ND ZSZ na ZTDW[1/] i zgodnie z decyzjami organizatorów części obronnej tej operacji na obszarze kraju, front może prowadzić operację obronną i przeciwdesantową.

Cechą charakterystyczną sytuacji operacyjnej, w której front drugiego rzutu przejmuje zadania frontu pierwszego rzutu będzie dalsze posiadanie przez nieprzyjaciela inicjatywy oraz przewagi na ziemi i w powietrzu, a także równoczesne prowadzenie operacji obronnej i przeciwdesantowej na bardzo szerokim froncie /wzdłuż Nysy i Odry oraz na Morzu Bałtyckim/. Wymaga to od WLF realizowania zadań w całym pasie operacji obronnej i na rzecz wojsk broniących wybrzeża morskiego. Jednak równomierne działania wzdłuż zachodniej i północnej granicy Polski doprowadzą do rozproszenia wysiłku lotnictwa, a w rezultacie do osiągnięcia niewspółmiernie małych, w stosunku do oczekiwań i potrzeb, wyników jego działań. Aby nie doprowadzić do tak nieracjonalnego użycia lotnictwa, sprzyjającego w sumie działaniom zaczepnym nieprzyjaciela, wskazane jest

---

1/ W razie niespodziewanej agresji nieprzyjaciela, WLF mogą wykonywać pierwsze uderzenie odwetowe na podstawie decyzji dowódcy frontu.

koncentrowanie wysiłku WLF na głównym kierunku uderzenia jego zgrupowań. Celowość takiego użycia lotnictwa znalazła pełne potwierdzenie w działaniach lotnictwa radzieckiego w operacjach obronnych frontów prowadzonych w drugiej wojnie światowej. Po niepowodzeniach operacji obronnych początkowego okresu wojny i utworzeniu we frontach armii lotniczych ich działania ześrodkowywano na głównych kierunkach uderzeń nieprzyjaciela, co miało znaczący wpływ na pomyślny przebieg operacji prowadzonych w latach 1943-1945. Na kierunkach tych w operacjach obronnych pod Stalingradem, w operacjach obronnych Frontu Centralnego i Woroneskiego pod Kurskiem, a także 3 Frontu Ukraińskiego pod Budapesztem i Balatonem użyto od 80 do 92% wszystkich sił armii lotniczych[1/].

Potrzeba koncentrowania wysiłku WLF na najważniejszym kierunku, zadaniach i obiektach nie może oznaczać ograniczania działań lotnictwa tylko do rejonu głównego wysiłku obrony frontu. Musi ono bowiem niemal równocześnie prowadzić działania na innych/ważniejszych/ odcinkach obrony i w operacji przeciwdesantowej poprzez przenoszenia wysiłku z jednego kierunku na drugi i okazywanie skutecznego wsparcia armiom na dowolnym /najbardziej zagrożonym/ odcinku. Można to osiągnąć w wyniku kolejnego ześrodkowywania wysiłków i umiejętnego manewrowania działaniami lotnictwa, co w znacznej mierze pozwala równoważyć niedostatek jego sił w stosunku do realnych potrzeb frontu.

Takie użycie WLF w operacjach obronnych jest możliwe wówczas, gdy zwiększy się centralizację jego wykorzystania na szczeblu frontu bardziej niż w operacjach zaczepnych. Wskazuje to na potrzebę utrzymywania w dyspozycji dowódcy frontu zdecydowanej większości wysiłku WLF. Z analizy przeprowadzonych zarówno ćwiczeń, jak i treningów wynika dążenie do wykorzystywania w operacji obronnej i przeciwdesantowej według decyzji dowódcy frontu około 70-80% wysiłku LMB, LT i lotnictwa sanitarnego[2/]. Pozostałe rodza-

---

1/ I.W.Timochowicz, Opieratiwnoje iskusstwo Sowietskich WWS w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie, op.cit., s.202.

2/ Na przykład w treningu "Luty-88" według planu frontu przewidywano wykorzystać 67% wysiłku LMB w operacji obronnej i 75% tego wysiłku wydzielonego do operacji przeciwdesantowej. W ćwiczeniu "Granit-86" odpowiednio 72 i 80%, a w ćwiczeniu "Sojuz-87" po 83%. W dotychczas przeprowadzonych ćwiczeniach i treningach w składzie WLF nie występował pułk śmigłowców bojowych. W wypadku jego zorganizowania należy przyjąć, że większość jego wysiłku również będzie wykorzystywana według planu frontu.

je lotnictwa /LM i LR[1/], a także LWRE/ tradycyjnie już całością wysiłku będą prowadziły działania według planu frontu. Taką tendencję na ogół można uznać za słuszną, gdyż stwarza ona warunki do racjonalnego użycia lotnictwa na różnych, najbardziej zagrożonych kierunkach obrony frontu.

Trzeba jednak uwzględnić, że armie nadal będą dysponowały stosunkowo słabym własnym lotnictwem /wojskami lotniczymi armii/, a znaczna część działań WLF realizowana będzie w ramach ich bezpośredniego wsparcia. Może to utrudniać realizowanie zadań lotnictwa, gdyż podczas jego działań według planu frontu dowódca frontu /WLF/ będzie zmuszony organizować współdziałanie taktyczne /ogniowe/ WLF z wojskami armii pierwszego rzutu. Wynika stąd, iż niekiedy wykorzystanie wysiłku lotnictwa według planu frontu może być mniejsze niż przyjęte w ćwiczeniach i wyniesie około 60-65%. Takie użycie lotnictwa jest celowe przede wszystkim podczas wsparcia broniących się i przeciwuderzających wojsk frontu.

Pozostały wysiłek lotnictwa na operację obronną dowódca frontu, na propozycje dowódcy WLF, przydziela do wykorzystania przez dowódców armii. Wnioski z przeprowadzonych badań wskazują, że dla zachowania zasady koncentrowania wysiłku lotnictwa na głównym kierunku uderzenia nieprzyjaciela armii prowadzącej działania na głównym wysiłku obrony frontu należałoby wydzielać znacznie większy wysiłek niż pozostałym armiom. Jeśli na głównym wysiłku obrony frontu prowadzi działania jedna armia, to może ona otrzymać do 60% wysiłku WLF wydzielanego do dyspozycji dowódców wszystkich armii. Pozostały wysiłek wydziela się armii drugiego rzutu, przewidzianej do wykonania przeciwuderzenia /około 25-30%/ i armii broniącej się na drugim kierunku uderzenia nieprzyjaciela /około 10-15%/.

Z przeprowadzonej analizy sytuacji operacyjnej, jaka może się ukształtować podczas przechodzenia frontu do operacji obronnej wynika, że wojska broniące obszaru Polski mogą być zaatakowane przez dwa lądowe zgrupowania nieprzyjaciela/ze składu PGA i części CGA/ na różnych kierunkach uderzeń. W takiej sytuacji armie

---

1/ Jeżeli w składzie WLF będą dwa pułki lotnictwa rozpoznawczego nie można wykluczyć wydzielania niewielkiego wysiłku LR /do 20%/ do dyspozycji dowódców armii.

pierwszego rzutu broniące się wzdłuż Odry i Nysy mogą otrzymać do 80% wysiłku lotnictwa, armia drugiego rzutu - jego pozostałość.

W operacji przeciwdesantowej, jak wynika z ćwiczeń i treningów, uczestniczy z zasady jedna armia. Stąd wysiłek WLF nie wykorzystywany w tej operacji przez dowódcę frontu wydziela się do dyspozycji dowódcy tej armii. W sytuacji planowania przeciwuderzenia przez armię drugiego rzutu frontu, część tego wysiłku /około 30-40%/ wskazane jest przydzielić do wykorzystania według planu jej dowódcy.

W przeciwuderzeniu strategicznym części sił frontu, zaczepny charakter tego zadania, a także niezbędne potrzeby nacierających wojsk armii w głębi ugrupowania nieprzyjaciela w zakresie bezpośredniego wsparcia, realizowanego często na wezwanie z pola walki, wskazują na potrzebę podziału wysiłku WLF bardziej zbliżonego do podziału stosowanego w operacjach zaczepnych niż obronnych frontu. Możliwość posiadania przez nieprzyjaciela w tym czasie jeszcze silnych pierwszych rzutów i niewyczerpanych odwodów wymaga utrzymywania w dyspozycji dowódcy frontu nieco większego wysiłku lotnictwa niż w operacjach zaczepnych, wynoszącego najczęściej około 50-55% całego wysiłku WLF. Jednak rozwiązania stosowane podczas ćwiczeń, kiedy według planu frontu przewidywano wykorzystać około 75-85% wysiłku WLF wydzielonego na przeciwuderzenie[1/], budzą zasadnicze wątpliwości. Są to bowiem rozwiązania charakterystyczne dla operacji obronnej frontu i nie zapewniają bliskiej więzi lotnictwa z nacierającymi wojskami armii.

Jak wynika z badań, w przeciwuderzeniu strategicznym należałoby wykorzystać około 60-65% wysiłku lotnictwa według planu frontu, a pozostałą jego część wydzielić do dyspozycji dowódców armii. Przy tym armii wykonującej zasadnicze zadanie wskazane jest przydzielić 60-80% wysiłku wydzielanego do wykorzystania według planów armii, resztę zaś - armii przeciwuderzającej na kierunku drugim. Jeśli przewiduje się użycie trzech armii, to dwie armie będą-

---

1/ W ćwiczeniu "Granit-86" według planu frontu planowano wykorzystać 72% wysiłku wydzielonego na przeciwuderzenie strategiczne, w ćwiczeniu "Sojuz-87" 83% tego wysiłku. Patrz sprawozdania z udziału oficerów KTL ASG WP w obu ćwiczeniach, op.cit.,s.14 i 17.

ce w pierwszym rzucie mogą otrzymać około 70-80% wysiłku WLF, a pozostałe 20-30% armia potęgująca uderzenie frontu.

Proponowany podział wysiłku umożliwia użycie lotnictwa do wykonywania niezbędnych zadań według planu frontu, a jednocześnie stwarza dogodne warunki do bezpośredniego wsparcia przeciwuderzających wojsk.

Z kolei przedstawione zostały ustalenia dotyczące sposobów użycia LMB i śmigłowców bojowych WLF w najważniejszych etapach /zadaniach/ operacji obronnych. Rozpatrywany problem polega na określeniu etapów /zadań/ operacji obronnej i przeciwdesantowej oraz przeciwuderzenia strategicznego, w których te siły WLF mają prowadzić działania wyłącznie według planu frontu, jak również wskazania etapów, w których realizują one zadania zarówno według planu frontu, jak i planów armii[1/].

Analiza przeprowadzonych ćwiczeń i treningów wykazuje, że podczas zwalczania wojsk nieprzyjaciela na podejściach do rzek granicznych, kontrprzygotowania, odparcia ataku i wprowadzania do bitwy przeciwuderzających wojsk armii drugiego rzutu w operacji obronnej frontu, a także w czasie zwalczania desantu na morzu i w trakcie lądowania w operacji przeciwdesantowej oraz wprowadzania do bitwy wojsk frontu w przeciwuderzeniu strategicznym, działania LMB i śmigłowców bojowych WLF prowadzone są według planu frontu. W etapach tych bowiem, organizatorem porażenia ogniowego nieprzyjaciela jest dowódca frontu. A zatem dowódca WLF jest organizatorem działań lotnictwa w tym porażeniu.

Takie użycie lotnictwa ma swoje częściowe uzasadnienie historyczne. Otóż w drugiej wojnie światowej armie lotnicze były organizatorami działań lotnictwa podczas przeciwuderzeń frontu, kontrprzygotowania czy odpierania ataku nieprzyjaciela. Zasada ta w obecnych warunkach wyraża się swoistym monopolem WLF na kierowanie lotnictwem podczas tradycyjnego lotniczego przygotowania przeciwuderzenia, walki z podchodzącymi zgrupowaniami uderzeniowymi i desantami morskimi nieprzyjaciela oraz w innych wymienionych etapach pierwszych operacji obronnych.

1/ Nie będzie tu rozważana operacja przeciwpowietrzna, gdyż LMB prowadzi w niej działania z reguły według planu ND ZSZ na ZTDW.

Rozwiązanie takie ma wiele cech dodatnich. Jest szczególnie przydatne w sytuacjach wymagających zmasowanych uderzeń lotnictwa w ograniczonym rejonie i w stosunkowo krótkim czasie trwania większości tych etapów operacji. Stwarza ono, przez pełną centralizację dowodzenia lotnictwem i jego użycie zgodnie z planem frontu, na ogół dogodne warunki do przygotowania i prowadzenia działań przez WLF.

W organizowanych w tych etapach operacji w armiach pierwszego rzutu /armiach drugiego rzutu przechodzących do przeciwuderzenia/ porażeniach ogniowych nieprzyjaciela uwzględnia się /wkalkulowuje/ działalność lotnictwa według planu frontu i planuje użycie pułków śmigłowców bojowych WLA[1/].

Dokonane analizy i oceny wskazują jednak, że w stosowanych podczas ćwiczeń i treningów rozwiązaniach praktycznych nie uwzględnia się wszystkich uwarunkowań, mających wpływ na użycie WLF. W rezultacie działania LMB i śmigłowców bojowych w wymienionych etapach operacji obronnych wyłącznie według planu frontu nie zawsze będą możliwe lub nawet potrzebne.

Usytuowanie frontu w drugim rzucie spowoduje, że zwalczanie zgrupowań uderzeniowych nieprzyjaciela na podejściach do Odry i Nysy przez WLF realizowane będzie w obszarze obrony frontu pierwszego rzutu. Działania bojowe będą tu prowadzone przede wszystkim przez wojska lotnicze tego frontu i AL ND na ZTDW. Użycie kilku związków operacyjnych lotnictwa różnego podporządkowania organizacyjnego w tym obszarze wymaga koordynacji ich działań. Zadanie to może spełniać w stosunku do WLF /pierwszego i drugiego rzutu/ dowódca frontu pierwszego rzutu, w odniesieniu do wszystkich zaś związków operacyjnych lotnictwa - należy do wyższego przełożonego. W niektórych sytuacjach, zwłaszcza podczas wykonywania uderzeń zmasowanych w ograniczonym rejonie, działania różnych związków operacyjnych lotnictwa mogą być prowadzone według planu ND ZSZ na ZTDW. Podobne rozwiązania były powszechnie stosowane w operacjach obronnych frontów radzieckich podczas drugiej wojny światowej. Na przy-

---

1/ Jeśli istnieje taka potrzeba, gdyż np. działania psb WLA w czasie zwalczania zgrupowań uderzeniowych i desantów morskich na podejściach lub ogniowego zabezpieczenia podejścia przeciwuderzających armii należy uznać za niecelowe. Uwaga ta dotyczy również użycia psb WLF.

kład w operacjach obronnych pod Moskwą, gdzie często według planu Naczelnego Dowództwa realizowało zadania lotnictwo walczących i odwodowych frontów oraz lotnictwo dalekiego zasięgu[1].

Nie można również wykluczyć sytuacji, w której dowódca frontu pierwszego rzutu otrzyma do wykorzystania według własnego planu wydzielony przez ND ZSZ na ZTDW wysiłek WLF drugiego rzutu. Podobnie, jak dowódca frontu drugiego rzutu dysponuje niewielkim wysiłkiem WLF pierwszego rzutu podczas przechodzenia części sił frontu do przeciwuderzenia strategicznego.

Jak wynika z powyższych wniosków, w czasie zwalczania wojsk nieprzyjaciela na podejściach do Odry i Nysy WLF mogą prowadzić działania nie tylko według planu frontu, ale również według planu przełożonego i sąsiada /frontu pierwszego rzutu/.

Nieco odmienna sytuacja może wyniknąć podczas zwalczania tych wojsk na bliższych podejściach do Odry i Nysy, gdyż jak zauważono w rozdziale pierwszym, w tym czasie trzeba się liczyć z możliwością wysadzenia przez nieprzyjaciela desantów powietrznych o znaczeniu taktycznym i operacyjno-taktycznym. Walkę z nimi podejmą armie pierwszego rzutu, gdyż będą one wysadzone w ich ugrupowaniu. Wykorzystają do tego celu, między innymi, własne pułki śmigłowców bojowych.

Do zwalczania desantu o znaczeniu operacyjno-taktycznym, wysadzonego prawdopodobnie na głównym kierunku uderzenia nieprzyjaciela, przystąpi również lotnictwo WLF. Organizatorem jego zwalczania jest jednak armia. Wynika więc potrzeba, aby oprócz własnych śmigłowców bojowych posiadała ona także wydzielone siły LMB WLF, co niewątpliwie ułatwi organizowanie działań i likwidację desantu. A zatem podczas zwalczania desantu operacyjno-taktycznego w pierwszym etapie operacji obronnej frontu /walki z nieprzyjacielem na podejściach/ wskazane jest, aby LMB WLF prowadziło działania również według planu armii.

Wymaga ponadto podkreślenia fakt, że w czasie odpierania forsowania i ataku w operacji obronnej frontu oraz zwalczania desantu

---

1/ N.I.Ampliejew, Bitwa pod Moskwoj. Bojewoje primienienie WWS. Wyd. Akademia Lotnicza, Monino 1960, s.16.

morskiego podczas lądowania w operacji przeciwdesantowej, działania LMB i śmigłowców bojowych WLF realizowane według planu frontu prowadzone są w ramach bezpośredniego wsparcia broniących się armii. Ponadto, jak wykazują studia materiałów źródłowych, działania lotnictwa w czasie wprowadzania do bitwy przeciwuderzających armii w operacji obronnej i przeciwdesantowej oraz w przeciwuderzeniu strategicznym, a zwłaszcza w ogniowym przygotowaniu ataku, koncentrowane są w pobliżu rubieży wejścia do bitwy tych wojsk. Bezpośrednie oddziaływanie ogniowe WLF na rzecz broniących się lub przechodzących do przeciwuderzenia armii, utrudniające działania LMB i śmigłowców bojowych według planu frontu, wskazuje na celowość pewnych modyfikacji kształtujących się zasad użycia lotnictwa.

Pierwsza z nich może polegać na działaniach LMB i śmigłowców bojowych według planu frontu, ale ze wskazaniem obiektów uderzeń przez dowódców armii. Rozwiązanie takie, zachowując tradycyjną zasadę centralizacji dowodzenia lotnictwem w ręku dowódcy frontu, włącza do kierowania nim dowódców armii /WLA/. Umożliwia ono szersze uwzględnienie bieżących potrzeb broniących się lub przechodzących do przeciwuderzenia wojsk armii, co może przynieść bardzo pozytywne rezultaty. Proponowana modyfikacja nie zmienia więc dotychczasowych zasad, lecz zmierza raczej do ich udoskonalenia. Jest to szczególnie istotne przy braku wystarczających sił lotnictwa do realizacji wszystkich zadań w operacjach obronnych. Znajduje ono również uzasadnienie historyczne. Otóż w Armii Radzieckiej podczas drugiej wojny światowej armie odpierające ataki nieprzyjaciela lub wykonujące przeciwuderzenie zgłaszały do frontu część obiektów niemożliwych do zwalczania własnymi środkami ogniowymi, w celu ich niszczenia przez lotnictwo. W sytuacjach tych lotnictwo, realizując działania według planu frontu, zwalczało również obiekty wskazywane przez dowódców armii.

Druga modyfikacja polega na przekazywaniu przez front części wysiłku lotnictwa armiom, które będą mogły go wykorzystywać według własnych planów. Jest ona następstwem ciągłego wzrostu manewrowości, zasięgu i skuteczności środków ogniowych nieprzyjaciela, co stwarza częstą konieczność ich zwalczania zaraz po wykryciu. Ponieważ informacje o wykryciu tych obiektów najwcześniej może posiadać armia, która odpiera atak lub lądowanie desantu mor-

skiego nieprzyjaciela bądź przechodzi do przeciwuderzenia,wskazane jest, aby jej dowódca mógł dysponować odpowiednimi siłami lotnictwa do ich niszczenia. Dotyczyć to może najgroźniejszych obiektów, których szybkie wyeliminowanie z działań przyczyni się do trwałości obrony lub skutecznego przeciwuderzenia.

W wariancie tym LMB i śmigłowce bojowe WLF prowadziłyby działania według planu frontu i armii. Rozwiązanie takie, w wyniku częściowej zmiany dotychczasowych zasad, zapewnia bliską więź wspierającego lotnictwa z wojskami armii oraz umożliwia szybką jego reakcję i zwalczanie ważnych elementów ugrupowania nieprzyjaciela. Z tego względu nie można wykluczyć, że będzie to rozwiązanie perspektywiczne, zwłaszcza jeśli front zostanie wzmocniony wycofującymi się WLF pierwszego rzutu.

W obecnych warunkach można stosować wszystkie zasady użycia LMB i śmigłowców bojowych WLF w tych etapach pierwszych operacji obronnych. O tym, w jaki sposób użyć lotnictwo i której z nich dać priorytet w konkretnej sytuacji operacyjnej zdecyduje,na wniosek dowódcy WLF, dowódca frontu.

W pozostałych etapach /zadaniach/ operacji obronnej i przeciwdesantowej oraz przeciwuderzenia strategicznego[1/] pełna centralizacja dowodzenia LMB i śmigłowcami bojowymi WLF jeszcze bardziej niż poprzednio przestaje być celowa. W tym czasie bowiem lotnictwo realizuje wiele zadań, niekiedy na wezwanie z pola walki,w taktycznym /ogniowym/ współdziałaniu z wojskami armii. Aby więc usprawnić obieg informacji związanej z dowodzeniem i współdziałaniem niezbędna jest pewna decentralizacja użycia lotnictwa,polegająca na wydzieleniu odpowiednich wysiłków WLF zainteresowanym armiom. Z tym wiąże się jednocześnie przekazanie przez dowódcę WLF niektórych uprawnień w zakresie dowodzenia lotnictwem dowódcom tych armii.

Wyniki badań dowodzą, że w tych etapach /zadaniach/ pierwszych operacji obronnych wynika potrzeba, aby WLF prowadziły działania

1/ Podczas wsparcia broniących się wojsk w głębi w operacji obronnej, w trakcie zwalczania desantu morskiego i powietrznego na lądzie /ziemi/ w operacji przeciwdesantowej, a także w czasie wsparcia przeciwuderzających wojsk armii w operacji obronnej i przeciwdesantowej oraz w przeciwuderzeniu strategicznym.

z wysiłku lotów bojowych, którymi dysponują dowódcy armii oraz według planu frontu. Przy tym wskazane jest, aby użycie LMB przez dowódcę WLF /zgodnie z planem frontu/ z reguły sprowadzało się do realizowania zadań o znaczeniu operacyjnym, wykonywanych w ramach pośredniego wsparcia armii. O działaniach tych,a także o użyciu śmigłowców bojowych WLF według planu frontu, poszczególne /zainteresowane/ armie powinny być powiadamiane przez dowódcę WLF.

Warunki i wymagania prowadzenia pierwszych operacji obronnych wywierają również znaczący wpływ na kształtowanie się sposobów użycia i działań bojowych rodzajów lotnictwa.

Lotnictwo myśliwskie po zakończeniu działań w operacji przeciwpowietrznej, w której jak wynika z poprzednich ustaleń,większością sił bierze udział w odpieraniu zmasowanych nalotów SNP na obszar kraju /wojska frontu/, niezwłocznie przystępuje do osłony wojsk frontu i innych rodzajów lotnictwa /LMB, LR/ prowadzących działania w głębi ugrupowania nieprzyjaciela. Potrzeby użycia LM do wykonywania obu grup zadań powodują, że istotne znaczenie posiada ustalenie podziału jego wysiłku do działań w systemie OPL frontu oraz do zabezpieczenia działań LMB /LR/ i realizacji innych zadań według planu WLF.

Analiza przeprowadzonych ćwiczeń i treningów, których tematem były pierwsze operacje obronne wykazuje, że do osłony wojsk frontu wydzielano około 70% wysiłku LM. Pozostały wysiłek przewidywano wykorzystywać według planu WLF[1/]. Jest to tradycyjne rozwiązanie, stosowane również w przedsięwzięciach szkoleniowych poświęconych działaniom lotnictwa w operacjach zaczepnych frontu.Takie same zasady podziału wysiłku LM w operacjach zaczepnych i obronnych, prowadzonych w zupełnie różnych warunkach, nie znajdują uzasadnienia z kilku powodów.

Po pierwsze, z dokonanej wcześniej oceny warunków działań bojowych WLF w operacjach obronnych wynika, że na skutek przewagi nie-

---

1/ Podobna koncepcja prezentowana jest również w "Jednolitym tle operacyjno-taktycznym do ćwiczeń i treningów sztabowych prowadzonych w Wojskach Lotniczych w 1988 r.", op.cit.,s.10, w którym do działań w systemie OPL przewidywano wydzielić 60-70% wysiłku LM, a pozostałym - zabezpieczyć działania własne WLF.

przyjaciela w powietrzu LR i LMB wykonujące zadania w głębi jego ugrupowania jest szczególnie zagrożone przeciwdziałaniem myśliwców taktycznych. Wymaga to od własnego LM intensywnych działań związanych z osłoną grup rozpoznawczych i uderzeniowych WLF przed atakami myśliwców nieprzyjaciela. Zadanie to pochłonie znaczne siły LM, gdyż jego możliwości w zwalczaniu myśliwców nieprzyjaciela poza własnym polem radiolokacyjnym są stosunkowo niewielkie[1/].

Po drugie, samoloty rozpoznawcze systemów PLSS i Assault Breaker, które są celami pierwszej kolejności zwalczania LM, będą skuteczniej osłaniane w systemie OP nieprzyjaciela niż w operacji zaczepnej frontu. Z tego też względu walka z tymi samolotami i osłaniającymi je myśliwcami będzie angażować również znaczne siły LM.

Po trzecie, nie można wykluczyć, że duży zakres zadań LR i LMB w operacjach obronnych, niejednokrotnie przekraczający możliwości wykonawcze tych dwóch rodzajów lotnictwa, spowoduje konieczność doraźnego użycia LM do prowadzenia rozpoznania powietrznego i zwalczania obiektów naziemnych /nawodnych/. Do realizowania takich zadań częstokroć używano LM w operacjach obronnych Armii Radzieckiej podczas drugiej wojny światowej[2/].

Po czwarte, wymaga podkreślenia prowadzenie operacji obronnej i przeciwdesantowej na terytorium kraju, bronionego przed uderzeniami z powietrza przez siły stacjonarnego systemu OP. Znaczna ich część, rozmieszczona w obszarze obrony frontu, niejako przy okazji osłania jego wojska przed atakami ŚNP nieprzyjaciela.

Nic więc nie wskazuje na to, aby wysiłek LM wydzielony do osłony wojsk frontu w operacji obronnej i przeciwdesantowej prowadzonej na obszarze kraju był taki sam jak w operacji zaczepnej. Wszystko natomiast przemawia za potrzebą zwiększenia wysiłku wykorzys-

---

1/ Patrz oczekiwane rezultaty działań LM w zwalczaniu samolotów nieprzyjaciela przedstawione w podrozdziale 2.2.

2/ Patrz:
- G.A.Pszienianik, I.W.Timochowicz, Bojewyje diejstwa suchoputnych wojsk i awiacji w naczalnom pieriodie Wielikoj Otiecziestwennoj wojny, op.cit., s.33.
- M.Kożewnikow, Dowodzenie lotnictwem radzieckim w drugiej wojnie światowej. Wyd.MON, Warszawa 1981, s.305.

tywanego według planu WLF. Potwierdzają to również wypływające wnioski z odbytych ćwiczeń, w których potrzeby osłony innych rodzajów lotnictwa i zwalczania elementów powietrznych systemów rozpoznawczo-uderzeniowych zmuszały do częstego przekraczania ustalonych wcześniej wysiłków LM przewidzianych do wykorzystania według planu WLF.

Z dokonanych badań wynika potrzeba wydzielania po około 50% wysiłku LM do osłony wojsk frontu i wykonywania zadań według planu WLF[1/]. Taki podział wysiłku LM zapewni zarówno skuteczną osłonę innych rodzajów lotnictwa, zwalczanie samolotów rozpoznawczych systemów PLSS i Assault Breaker, wykonywanie zadań dodatkowych według planu WLF, jak również intensywne jego działania w osłonie wojsk frontu podczas operacji obronnej i przeciwdesantowej.

W przeciwuderzeniu strategicznym wykonywanym w obszarze obrony frontu pierwszego rzutu /na terytorium NRD/ warunki działań WLF mogą być nieco dogodniejsze niż w operacji obronnej, zwłaszcza po pomyślnym przeprowadzeniu operacji powietrznej dla wywalczenia panowania w powietrzu. Należy też przypuszczać, że stacjonarny system OP NRD zostanie w tym czasie już znacznie rozbity,a przeciwuderzające wojska będą jednak stale zagrożone uderzeniami z powietrza. Wskazuje to na potrzebę zwiększenia wysiłku LM wykorzystywanego w systemie OPL frontu do około 60% i zmniejszania wysiłku /do około 40%/ przeznaczonego do użycia według planu WLF.

Warunki i kształtujące się sposoby użycia LM w operacjach obronnych wykazują konieczność jego działań w systemie OP z dyżurowania na lotniskach i w powietrzu. Podczas udziału LM w odpieraniu zmasowanych nalotów ŚNP uzasadnione jest dążenie /które obserwuje się podczas ćwiczeń i treningów/ do jednoczesnego wprowadzenia do walki jego dużych sił. Takie użycie LM umożliwia w krótkim czasie atakowanie i rozbijanie zgrupowań lotnictwa nieprzyjaciela, co w połączeniu z jego niszczeniem na lotniskach przez LMB, stwarza warunki do wywal-

---

1/ Zbliżone proporcje podziału wysiłku LM WLF prezentowano w tezach na naradę przeprowadzoną przez DWL z udziałem oficerów KTL oraz w wystąpieniach płk.prof.dr.hab.J.Machury na tejże naradzie oraz na sympozjum w Sztabie Generalnym WP. Patrz:

- Działania bojowe WLF w operacjach obronnych prowadzonych na obszarze kraju w początkowym okresie wojny,op.cit.,s.15 i 38.
- Zasady użycia WLF w operacjach obronnych prowadzonych w początkowym okresie wojny na terytorium kraju. Myśl Wojskowa, op.cit., s.139.

czenia panowania w powietrzu[1/]. W związku z tym wskazane jest,aby LM realizowało okresowe dyżurowanie w powietrzu stosunkowo znacznymi siłami w części obronnej operacji przeciwpowietrznej,w czasie przygotowywania i wykonywania przeciwuderzeń, wprowadzania do bitwy drugich rzutów operacyjnych nieprzyjaciela, bezpośredniego ogniowego przygotowania lądowania desantu morskiego, a także w innych uzasadnionych sytuacją operacyjną zadaniach operacji obronnych. Działania tych sił należałoby potęgować myśliwcami dyżurującymi na lotniskach.

Z przeprowadzonych analiz i ocen wynika, że w operacjach obronnych etapy wzmożonego wysiłku LM, w których intensyfikuje ono dyżurowanie w powietrzu będą częstsze niż w operacjach zaczepnych. Po tych okresach, działania LM w systemie OP wskazane będzie wykonywać tradycyjnymi sposobami. Wydzielone /nieliczne/ siły myśliwców powinny przebywać w strefach, jako awangarda do zwalczania celów powietrznych na dalekich rubieżach od osłanianych obiektów /wojsk/, a pozostałe samoloty dyżurować na lotniskach w różnych stopniach gotowości do ich niszczenia na odległościach bliższych.

Podczas prowadzenia działań w systemie OP, w warunkach wymuszonych sytuacją operacyjną zaistnieje również konieczność samodzielnego poszukiwania i zwalczania przez LM celów powietrznych w wyznaczonych strefach, rozmieszczonych najczęściej przed lub za strefami ognia naziemnych środków przeciwlotniczych.

Jak wynika z oceny możliwości LM, mała skuteczność zwalczania samolotów poza własnym polem radiolokacyjnym wskazuje, że często zbędnym jest towarzyszenie innym rodzajom lotnictwa WLF podczas ich osłony przed przeciwdziałaniem myśliwców nieprzyjaciela[2/].Wskazuje ona natomiast, że najsłuszniej jest wiązać je walką z dyżuro-

---

1/ Posiadanie panowania /przewagi/ w powietrzu, nawet w skali strategicznej,nie wyklucza wywalczenia przez przeciwstawną stronę lokalnego /operacyjnego/ panowania na krótszy lub dłuższy czas.Tak było np.w operacjach obronnych pod Moskwą,gdzie lotnictwo radzieckie wywalczyło operacyjne panowanie w powietrzu,oraz w operacji białoruskiej i lwowsko-sandomierskiej,kiedy wywalczyło je lotnictwo niemieckie.Patrz:

- N.I.Ampliejew,Bitwa pod Moskwoj,Bojewoje primienienie WWS,op. cit.,s.17.
- M.Kożewnikow,Dowodzenie lotnictwem radzieckim w drugiej wojnie światowej, op.cit.,s.302.

2/ Wniosek ten dodatkowo potwierdzają duże odległości odpalania rakiet "powietrze-powietrze",wchodzących w skład uzbrojenia samolotów F-4,F-16, F-15 i innych.

wania w powietrzu w wysuniętych strefach lub stosując ich "wymiatanie" już na podejściach do rejonu działań innych rodzajów lotnictwa. W sytuacji przewidywania dużego zagrożenia atakami myśliwców nieprzyjaciela można stosować obydwa sposoby osłony jednocześnie.

Uzyskane wnioski z przeprowadzonej analizy działań samolotów rozpoznawczych systemów PLSS i Assault Breaker oraz osłaniających je myśliwców potwierdziły trafność rozwiązań stosowanych podczas ćwiczeń, w których do ich zwalczania nad terytorium nieprzyjaciela wysyłano jednocześnie około dwie eskadry LM. Wskazane jest, aby część z tych sił wiązała w walkach powietrznych myśliwce osłony, prowadziła działania demonstracyjne i inne, a tym samym stwarzała dogodne warunki zasadniczej grupie przechwytującej do niszczenia w powietrzu samolotów TR-1 lub E-8A. Zwalczanie powietrznych elementów systemów rozpoznawczo-uderzeniowych przez LM musi być również wszechstronnie zabezpieczone przez LMB, LWRE i inne. Wskazuje to na celowość łączenia tego zadania z innymi zadaniami WLF /rozpoznawczymi, uderzeniowymi itp./ wykonywanymi sposobem jednoczesnego wylotu znacznych sił lotnictwa.

Rozpoznanie powietrzne i zwalczanie obiektów naziemnych /nawodnych/ LM prowadzi sposobami działań stosowanymi przez LR i LMB.

Lotnictwo myśliwsko-bombowe, jak o tym świadczą ustalone poprzednio zadania, ma być użyte zarówno do działań o charakterze operacyjnym, jak i taktyczno-operacyjnym.

Możliwość realizowania zadań o charakterze operacyjnym przez inne związki operacyjne lotnictwa według planu ND ZSZ na ZTDW lub nawet dowódcy frontu w operacji obronnej i przeciwdesantowej oraz w przeciwuderzeniu strategicznym zachęca do użycia znacznej części wysiłku LMB do zwalczania obiektów rozmieszczonych w taktycznej strefie działań bojowych. Często jednak LMB będzie musiało realizować zadania o znaczeniu operacyjnym[1/], aby w ten sposób zapewnić sprzyjające warunki do prowadzenia działań przez wojska lądowe w strefie taktycznej.

1/ Obejmują one przede wszystkim działania LMB w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej i walkę o panowanie w powietrzu prowadzoną w pozostałych operacjach obronnych oraz zwalczania odwodów operacyjnych i desantu morskiego podczas przejścia morzem, a także inne zadania.

Analizując warunki działań lotnictwa podczas prowadzenia pierwszych operacji obronnych wynika, że niezbędne jest posiadanie przez dowódcę frontu niemal ciągłego odwodu sił LMB, znacznie większego niż w operacjach zaczepnych, gotowego do użycia na zagrożonych kierunkach i do wykonywania nieplanowanych zadań, wynikających z rozwoju sytuacji operacyjnej. Ponadto konieczność niszczenia /niezwłocznie po wykryciu lub nawet sposobem samodzielnego poszukiwania i zwalczania/, wybranych obiektów pierwszej kolejności rażenia, a zwłaszcza manewrowych elementów naziemnych systemów rozpoznawczo-uderzeniowych, pododdziałów rakietowo-jądrowych czy śmigłowców przeciwpancernych na lądowiskach, wskazuje na potrzebę wydzielania części sił LMB do składu grupy rozpoznawczo-uderzeniowej frontu. Działania samodzielne LMB ze składu tej grupy, poddane gruntownym badaniom w ćwiczeniu Wojsk Lotniczych p.k."Krogulec-88" wykazały, że jest ono szczególnie zagrożone przeciwdziałaniem LM i naziemnych środków przeciwlotniczych nieprzyjaciela[1/]. Wymaga to wszechstronnego zabezpieczenia działań LMB przez WLF, wojska lądowe i OPK lub łączenia ich z działaniami lotnictwa prowadzonymi w ramach wsparcia wojsk frontu /armii/.

Z dokonanych ocen wynika, że nie brakuje dowodów na potwierdzenie tezy o potrzebie realizowania zadań przez LMB wszystkimi sposobami działań bojowych. Wynika z nich jednocześnie, że niektóre z nich powinny być stosowane ze znacznie większą częstotliwością.

Warunki działań WLF w operacjach obronnych zmuszają do wydzielania znacznych sił różnych rodzajów lotnictwa, w tym LMB, celem zapewnienia bezpiecznego realizowania zadań w głębi ugrupowania nieprzyjaciela. Warunki te ograniczają siły LMB do zwalczania najgroźniejszych obiektów nieprzyjaciela, gdyż znaczna ich część powinna obezwładniać wybrane środki naziemne systemu OP, prowadzić rozpoznanie bezpośrednie, działania demonstracyjne i inne. Aby przeciwdziałać rozpraszaniu wysiłku LMB, wskazane jest przede wszystkim realizowanie zadań sposobem uderzeń jednoczesnych wydzielonych /dużych/

1/ Patrz: Sprawozdanie z badań przeprowadzonych podczas ćwiczenia p.k."Krogulec-88" na temat: "Skuteczność działań lotnictwa w składzie grupy rozpoznawczo-uderzeniowej frontu". DWL, Poznań 1988, teczka 73, s.8.

grup lotnictwa. Uderzenia zmasowane i grupowe wymagają bowiem proporcjonalnie mniejszego zabezpieczenia niż działania systematyczne.

Jednak uderzenia jednoczesne całości /większości/ sił LMB utrudniają, a nieraz wręcz uniemożliwiają ciągłość oddziaływania na nieprzyjaciela, co ma szczególne znaczenie podczas wsparcia broniących się wojsk w toku operacji obronnej i przeciwdesantowej oraz podczas wsparcia nacierających wojsk w przeciwuderzeniu frontu i w przeciwuderzeniu strategicznym. A zatem w tych etapach operacji obronnych należałoby, aby oprócz uderzeń zmasowanych /grupowych/, LMB wykonywało zadania również uderzeniami jednoczesnymi i kolejnymi mniejszych grup /pododdziałów, oddziałów/. Działania systematyczne LMB, prowadzone według planu frontu i planów armii, na wcześniej planowane do zwalczania obiekty lub na wezwanie z pola walki muszą być także odpowiednio zabezpieczone. Dla zmniejszenia zaangażowania LMB do działań zabezpieczających wskazane jest powierzenie wojskom rakietowym i artylerii oraz wojskom WRE obezwładniania /ogniowego i radioelektronicznego/ naziemnych środków OPL w korytarzach przelotu lotniczych grup uderzeniowych.

Jak wykazują doświadczenia historyczne i wynikające wnioski ze współczesnych ćwiczeń, LMB można użyć do prowadzenia rozpoznania powietrznego. Najczęściej prowadzi ono rozpoznanie bezpośrednie na rzecz grup uderzeniowych LMB. Nie można jednak wykluczyć celowości doraźnego użycia nieetatowych załóg rozpoznawczych LMB do prowadzenia rozpoznania na rzecz wojsk lądowych i rozpoznania wstępnego dla potrzeb przyszłych działań WLF. Wskazane jest, aby LMB rozpoznawało wybrane obiekty przede wszystkim w czasie lotów powrotnych po wykonaniu zadań ogniowych, a podczas oddzielnych /specjalnych/ lotów rozpoznawczych - zgodnie z zasadami obowiązującymi w LR. Powinno się przy tym dążyć do łączenia rozpoznania ze zwalczaniem wybranych obiektów nieprzyjaciela w myśl zasady "rozpoznałeś - niszcz". Z warunków działań lotnictwa w operacjach obronnych wynika, że w trakcie realizowania zadań w głębi ugrupowania nieprzyjaciela LMB może być atakowane przez jego LM. Ponadto trzeba się liczyć z możliwością ataku lotnictwa nieprzyjaciela na lotniska bazowania LMB i koniecznością jego uchylania się przed takimi uderzeniami. W tych wymuszonych działaniach obronnych LMB może podejmować walkę powietrzną z lotnictwem nieprzyjaciela, prowadząc ją sposobami stosowa-

nymi przez LM. W innych sytuacjach wskazane jest, aby LMB unikało walk powietrznych, gdyż jego użycie do zwalczania lotnictwa nie - przyjaciela w powietrzu jest niecelowe[1/].

Lotnictwo rozpoznawcze w operacjach obronnych, z uwagi na niewielką jego ilość przy bardzo dużej liczbie obiektów niezbędnych do wykrywania i śledzenia, wskazane jest użyć wyłącznie według planu frontu. Zgodnie z nim będą rozpoznawane obiekty nie tylko o znaczeniu operacyjnym, ale również o znaczeniu taktycznym.Rozpoznanie tych ostatnich LR realizuje z zasady bezpośrednio na rzecz broniących się wojsk armii, zgodnie z zapotrzebowaniami złożonymi do frontu. Niezbędna jest więc ścisła synchronizacja działań LR z użyciem śmigłowców rozpoznawczych i eskadr bezpilotowych samolotów rozpoznawczych, prowadzących rozpoznanie w taktycznej strefie działań bojowych według planów armii /dywizji/. Uzasadnione jest także dążenie do koordynacji rozpoznania powietrznego nieetatowych załóg rozpoznawczych innych rodzajów lotnictwa /LMB, LM/ i LR oraz odzwierciedlenia tych działań w planie rozpoznania powietrznego WLF.

Organizowanie na szczeblu frontu grupy rozpoznawczo-uderzeniowej /GRU/ wymaga zdobywania informacji o najgroźniejszych obiektach nieprzyjaciela w celu ich zwalczania zaraz po wykryciu. Możliwości organów rozpoznania wojsk lądowych nie zapewniają poszukiwania wszystkich obiektów, zwłaszcza manewrowych, będących w strefie oddziaływania bojowego GRU. Przeprowadzone badania potwierdziły zasadność rozwiązań stosowanych podczas ćwiczeń i treningów, w których niewielkie siły /klucz/ samolotów rozpoznawczych włączano w skład GRU frontu. Nie potwierdziły one natomiast opinii wyrażanych w armiach o konieczności rozszerzania GRU armii o siły LR WLF. Powodem tego jest przede wszystkim posiadanie tylko jednego plrt w składzie WLF i jego scentralizowane wykorzystanie na szczeblu frontu.

Warunki działań lotnictwa w operacjach obronnych nie pozostaną bez wpływu na sposoby działań LR. Trudności w zabezpieczeniu realizacji zadań, a zwłaszcza w zapewnieniu wysokiego prawdopodobieństwa

---

1/ Jedynym wyjątkiem w tym zakresie może być ewentualne użycie samolotów Lim-6 bis do celowego zwalczania SNP w części obronnej operacji przeciwpowietrznej.

pokonania systemu OP nieprzyjaciela, wskazują na potrzebę ograniczania samodzielnych działań pojedynczych samolotów rozpoznawczych i ich par, tak charakterystycznych dla użycia LR w operacjach zaczepnych. Wykazują one ponadto na zasadność łączenia jednoczesnych działań większości LR z wylotami dużych grup lotnictwa WLF /z uderzeniami grupowymi i zmasowanymi/. Przy czym preferowana tendencja wydzielania zaledwie 20% wysiłku LR do wykorzystania poza czasem zmasowanych uderzeń LMB nie jest w pełni przekonywająca[1/]. Nie zapewnia ona bowiem ciągłości rozpoznania powietrznego.

Z dokonanych badań wynika, że ciągłość rozpoznania ułatwia łączenie lotów rozpoznawczych niewielkich grup LR z działaniami systematycznymi LMB, które /jak sygnalizowano wcześniej/ muszą być również wszechstronnie zabezpieczone. Ponadto w niektórych sytuacjach, zwłaszcza przy braku dostatecznych wiadomości o nieprzyjacielu w najważniejszych okresach operacji obronnych, nie można wykluczyć samodzielnego wysyłania pojedynczych samolotów i par do prowadzenia rozpoznania powietrznego. W tych warunkach trzeba jednak dążyć do wykorzystywania rezultatów działań innych rodzajów lotnictwa i wojsk lądowych w zakresie zwalczania systemu OPL nieprzyjaciela, co niejednokrotnie wydłuży trasę lotu załóg rozpoznawczych nad jego terenem.

Wymaga również podkreślenia potrzeba łączenia rozpoznania z atakowaniem przez załogi samolotów rozpoznawczych pojedynczych, wrażliwych na ogień i manewrowych obiektów, jak np.wyrzutni rakiet Lance, pododdziałów artylerii rakietowej systemu Assault Breaker i innych. Na uwagę zasługuje także konieczność stałej gotowości załóg LR do prowadzenia wymuszonych /obronnych/ walk powietrznych, a w części obronnej operacji przeciwpowietrznej - nawet do celowego /zaczepnego/ odpierania nalotów SNP na obszar kraju /frontu/.

Podczas atakowania obiektów naziemnych i prowadzenia walk powietrznych LR będzie stosowało sposoby właściwe dla LMB i LM.

Lotnictwo szturmowe /pułk śmigłowców bojowych/ WLF, jak wynika z wcześniejszych ustaleń, nie weźmie udziału w operacji przeciwpowietrznej. W pozostałych operacjach obronnych wskazane jest, aby

---

1/ Patrz: Koncepcja wykorzystania WLF w pierwszych operacjach początkowego okresu wojny i zasadnicze kierunki szkolenia operacyjnego WL w 1987 roku, op.cit.,s.6.

pułk śmigłowców bojowych stanowił swego rodzaju odwód przeciwpancerny dowódcy frontu, używany w całym pasie operacji do niszczenia nacierających lub broniących się pododdziałów czołgów i środków opancerzonych nieprzyjaciela. Wynika stąd konieczność wykorzystywania większości jego wysiłku /około 60-70%/według planu frontu.

Nieco odmienna sytuacja ukształtuje się wówczas, gdy WLF nie posiadają pułku śmigłowców bojowych, a istniejące pułki znajdują się w składzie WLA. Wtedy, jak wykazują doświadczenia z odbytych ćwiczeń, prowadzą one działania wyłącznie według planów armii. Nie zawsze przynosiło to pozytywne rezultaty, gdyż oznaczało to w miarę równomierne użycie śmigłowców w pasach armii, bez względu na ich miejsce i rolę w ugrupowaniu frontu. Wnioski z badań wskazują, że przebieg operacji obronnych może niejednokrotnie spowodować potrzebę skoncentrowania całości wysiłku lotnictwa, w tym pułków śmigłowców bojowych WLA, na najbardziej zagrożonym kierunku obrony /przeciwuderzenia/. W takich sytuacjach należałoby stosować okresowe wykorzystywanie pułków śmigłowców bojowych armii drugiego rzutu i prowadzącej operację na kierunku pomocniczym do wykonywania zadań według planu frontu[1/] na decydującym odcinku obrony /przeciwuderzenia/.

Z przeprowadzonej oceny potrzeb i warunków użycia śmigłowców bojowych w operacjach obronnych wynika, że z reguły powinny one wykonywać uderzenia jednoczesne całością lub większością sił pułku. Częściej niż w operacjach zaczepnych, a przede wszystkim w czasie wsparcia broniących się wojsk w głębi obrony, wskazane są działania śmigłowców z zasadzek ogniowych. Podczas zwalczania śmigłowców nieprzyjaciela w powietrzu - działania małych grup śmigłowców bojowych /par, kluczy/ ze stref dyżurowania w powietrzu i potęgowania ich działań przez siły dyżurujące na lądowiskach.

Lotnictwo transportowe, w tym śmigłowce transportowe, znaczną część zadań w zakresie przewozu wojsk, sprzętu i środków materia-

---

1/ Możliwość doraźnego wykorzystywania psb WLA według planu frontu jest również sygnalizowana w niektórych materiałach teoretycznych. Patrz: Tamże, s.7 i płk prof.dr hab.J.Machura, Zasady użycia WLF w operacjach obronnych prowadzonych w początkowym okresie wojny na terytorium kraju, Myśl Wojskowa, op.cit.,s.142.

łowych powinno wykonywać sposobem jednoczesnego wylotu eskadr i pułków. Niektóre z nich, np.dotyczące zabezpieczenia przebazowania oddziałów WLF na nowe lotniska, a także zadania specjalne wykonywane przez śmigłowce transportowe należałoby realizować małymi grupami samolotów i śmigłowców.

Lotnictwo pomocnicze, używane do zabezpieczenia dowodzenia, prowadzenia WRE i wykonywania wielu doraźnych zadań wynikających z sytuacji bojowej, realizuje działania przede wszystkim wylotami pojedynczych śmigłowców /samolotów/ i ich par. Jedynie w czasie zmasowanych i grupowych uderzeń WLF wskazane jest dyżurowanie w powietrzu /w odpowiednich strefach/ kluczy śmigłowców WRE, obezwładniających zakłóceniami system OPL i dowodzenia nieprzyjaciela.

Warunki działań lotnictwa w operacjach obronnych, a także przypuszczalne użycie rodzajów lotnictwa i ich zadania w operacji przeciwpowietrznej, obronnej i przeciwdesantowej oraz w przeciwuderzeniu strategicznym wywierają bezpośredni wpływ na ugrupowanie WLF.

Z przewidywanego celu prowadzenia zaczepnej operacji powietrznej przez nieprzyjaciela wynika, że zwalczanie naszego lotnictwa w powietrzu, a przede wszystkim na lotniskach, będzie priorytetowym zadaniem każdego niemal nalotu ŚNP na obszar kraju. W związku z tym, oprócz wielu przedsięwzięć z zakresu zabezpieczenia działań, zachowaniu zdolności bojowej WLF w operacji przeciwpowietrznej sprzyja rozśrodkowanie pułków na lotniskach posiadających żelbetonowe schrony dla samolotów. Lotnisk takich na terenie kraju jest niewiele[1/]. Wskazuje to na potrzebę rozśrodkowanego bazowania oddziałów uczestniczących w operacji przeciwpowietrznej i szczególnie zagrożonych uderzeniami ŚNP właśnie na lotniskach o najlepiej rozbudowanej infrastrukturze.

Oddziały nie biorące udziału lub mało użyteczne w operacji przeciwpowietrznej i w okresie przygotowania do prowadzenia operacji obronnej na obszarze kraju mogą bazować na pozostałych /nie zajętych/ lotniskach posiadających schrono-hangary. Doświadczenia uzyskane podczas ćwiczeń wskazują również na możliwość ich okreso-

1/ Podczas ćwiczenia "Sojuz-87" w meldunku do dowódcy WL na ZTDW podawano, że liczba ukryć na lotniskach stałych i zapasowych pozwala na umieszczenie w nich 2/3 sił WLF bazujących na obszarze kraju.

wego wycofania w głąb terytorium kraju[1/]. Próby te w pełni zdały egzamin, gdyż głębsza dyslokacja tych jednostek zmniejsza prawdopodobieństwo dotarcia i zwiększa czas dolotu lotnictwa nieprzyjaciela do lotnisk ich bazowania. Rozwiązania takie mogą więc ułatwiać wychodzenie tych sił spod uderzeń ŚNP i ograniczać ich straty na lotniskach /lądowiskach, DOL/.

Jak wykazały badania, jednostki WLF mogą być rozśrodkowane nawet na obszarze całego kraju. Pozostaje jednak do rozwiązania generalny problem, a mianowicie: jak ugrupować zasadnicze siły LM, LMB i LR, aby mogły uczestniczyć w operacji przeciwpowietrznej.

Dokonane wcześniej ustalenia wskazują, że LM większość swoich zadań realizuje w części obronnej operacji przeciwpowietrznej. Stąd jego bazowanie powinno wynikać przede wszystkim z przypuszczalnie głównych kierunków nalotów ŚNP na terytorium PRL. Ponieważ kierunkiem tym będzie przede wszystkim kierunek północno-zachodni zatem w tym rejonie należałoby ugrupowywać LM WLF. Bazowanie LM w północno-zachodniej Polsce umożliwia jednoczesne działania wydzielonych myśliwców w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej.

W toku operacji przeciwpowietrznej oraz w okresie przygotowania do operacji obronnej frontu na obszarze kraju można oczekiwać zmian w ugrupowaniu LM. Wynikną one zwłaszcza ze strat ponoszonych przez naziemny system OP, zaminowania lotnisk bazowania LM przez ŚNP, potrzeby osłony frontu w całym pasie jego ugrupowania i z możliwej intensyfikacji nalotów lotnictwa nieprzyjaciela z innych kierunków /na przykład z zachodniego czy południowo-zachodniego/. Spowodować one mogą konieczność doraźnego użycia sił LM WLF do uzupełniania osłabionych /rozbitych/ kierunków OP i okresowego bazowania na różnych lotniskach.

1/ Wycofanie części oddziałów WLF w głąb obszaru kraju planowano, między innymi, w treningu "Luty-87" i w ćwiczeniu "Sojuz-87". Podobne koncepcje przedstawił dowódca WL podczas omówienia ćwiczenia "Granit-86", przeprowadzonego z kierowniczą kadrą DWL oraz w wystąpieniach na konferencji naukowej przeprowadzonej 27.11.1987r. w ASG WP i na sympozjum w Sztabie Generalnym WP. Patrz:

- Omówienie ćwiczenia "Granit-86". DWL, Poznań 1986, s.6.
- Właściwości działania Wojsk Lotniczych w świetle obronnej doktryny wojennej, Myśl Wojskowa, op.cit., s.62.
- Działania lotnictwa w pierwszej operacji obronnej. Zeszyty Naukowe ASG WP nr 2/53/88. Dodatek, op.cit.

Ugrupowanie oddziałów LMB i LR uczestniczących w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej powinno również zapewniać im rozpoznawanie i zwalczanie obiektów w przewidywanych rejonach działań. Wskazuje to na potrzebę ich bazowania także w północno-zachodniej Polsce na najlepiej przygotowanych lotniskach. Nie można jednak wykluczyć sytuacji,w której na skutek intensywnego oddziaływania bojowego lub przewidywania takiego oddziaływania będzie wskazane przebazowanie /wycofanie/ rzutów bojowych tych pułków w obszar centralnej lub południowo-wschodniej Polski i doraźne wykorzystanie przez te siły lotnisk wysuniętych, rozmieszczonych na kierunku ich działań ofensywnych. Nie można bowiem dopuścić do sytuacji, aby samoloty, które nie wyszły spod uderzenia SNP i nie zostały zniszczone na ziemi /na przykład z powodu ich ukrycia w schronach żelbetonowych/ zostały zablokowane na lotniskach w wyniku zaminowania dróg startowych i kołowania.W tym ostatnim wypadku trzeba jednak dostrzec pewne trudności w przygotowaniu i prowadzeniu działań przez te siły WLF, zwłaszcza jeśli doraźny manewr do tyłu nie będzie odpowiednio zabezpieczony.

Potwierdziły to wnioski z ćwiczenia "Sojuz-87",w którym planowane po pierwszym wylocie w operacji przeciwpowietrznej przebazowanie części oddziałów LMB, zwłaszcza wyposażonych w Su-22,na lotniska WOSL przysparzały poważnych problemów. Wynikały one przede wszystkim z trudności w odtwarzaniu gotowości bojowej, jak również z ograniczenia asortymentowego dysponowanych środków rażenia.

Wskazuje to na konieczność wcześniejszego przygotowania przewidywanych lotnisk manewru i zgromadzenia na nich odpowiednich zapasów środków materiałowych oraz sprzętu technicznego. Wyprowadzenie bowiem części sił WLF w głąb terytorium kraju nie może obniżyć/nawet czasowo/ ich gotowości bojowej i możliwości wykonywania różnych zadań.

Wariant ugrupowania WLF w operacji przeciwpowietrznej ilustruje rysunek 6.

Po zakończeniu działań w operacji przeciwpowietrznej, usuwając skutki zaczepnej operacji powietrznej nieprzyjaciela, WLF przyjmuje jednocześnie ugrupowanie umożliwiające im zwalczanie jego zgrupowań uderzeniowych na dalekich podejściach do Odry i Nysy,a następnie - ugrupowanie zgodne z zamiarem prowadzenia operacji obron-

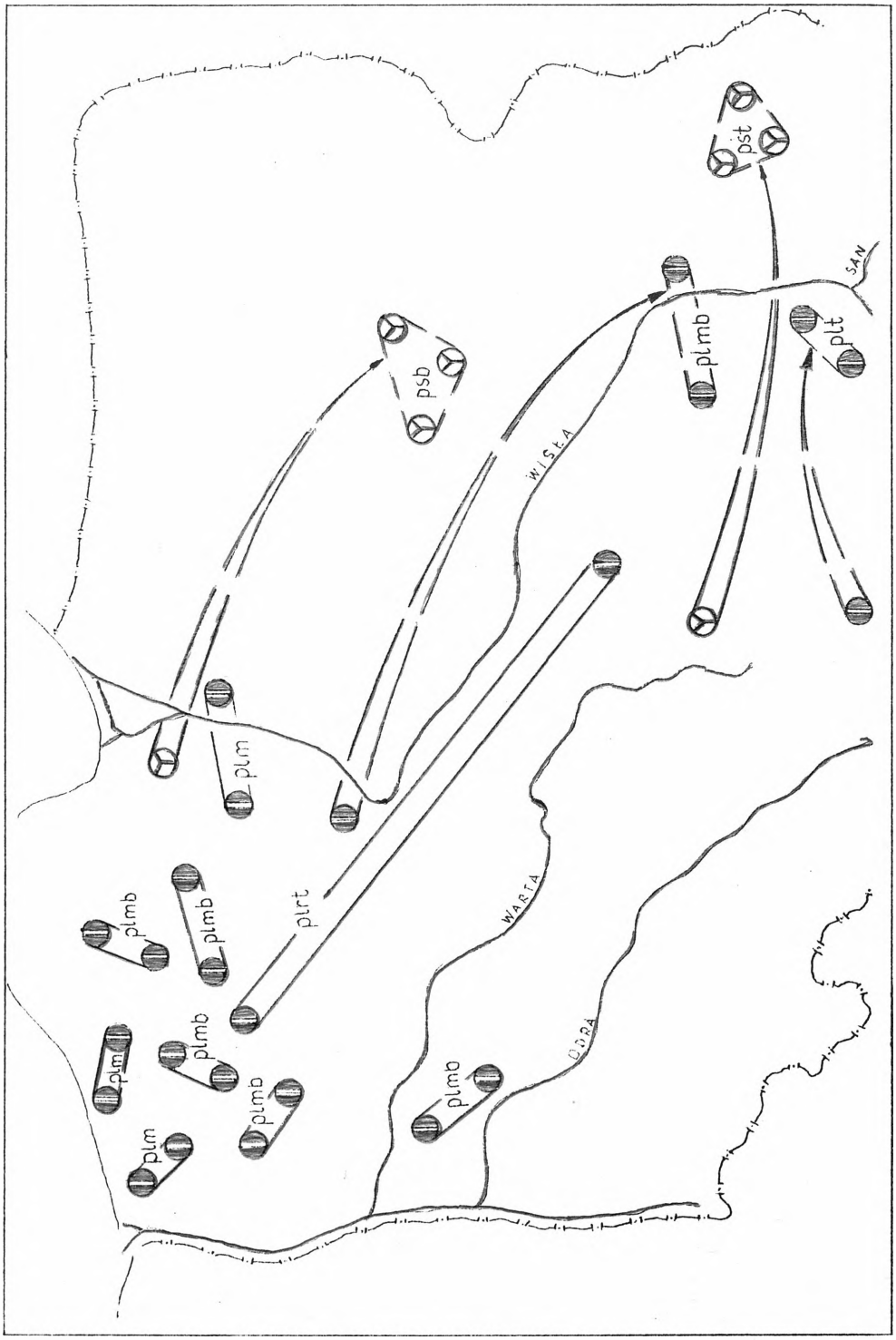
psb
plm
plmb
plmb
plrt
plm
plmb
plmb
plm
plmb
WISŁA
WARTA
ODRA
plmb
pst
plt
SAN

nej i przeciwdesantowej. Natomiast w sytuacji wyjścia frontu do przeciwuderzenia strategicznego przegrupowują się na teren NRD lub częściowo pozostają na obszarze Polski ugrupowując się odpowiednio do przewidywanych działań frontu.

Przeprowadzone badania wykazały, że zasady ugrupowania WLF w operacji obronnej i przeciwdesantowej oraz w przeciwuderzeniu strategicznym są niemal takie same jak w operacjach zaczepnych. WLF mają być rozmieszczone w rejonie ugrupowania frontu, chociaż wskazane jest, aby głębokość bazowania pułków lotnictwa oraz oddalenie punktów dowodzenia od rubieży styczności bojowej wojsk było nieco większe niż w działaniach zaczepnych. Z góry jednak należałoby przewidzieć zmiany w ugrupowaniu WLF, wynikające z potrzeb okresowego ześrodkowania wysiłku na określonym kierunku obrony /na przykład w operacji przeciwdesantowej/, a nawet wymuszonego wycofywania lotnictwa w głąb kraju pod naporem wojsk nieprzyjaciela lub przebazowywania go do przodu w ślad za przeciwuderzającymi wojskami frontu.

W czasie ćwiczeń na ogół pomyślnie dokonywano zmian w ugrupowaniu WLF, odpowiednio do sytuacji operacyjnej i zamierzonego użycia lotnictwa. Eksperyment przeprowadzony podczas ćwiczenia "Granit-86" w którym miano przebazować dwa plmb na wybrzeże, w związku z ich udziałem w operacji przeciwdesantowej, potwierdził jednak małą mobilność tyłów lotniczych. Utrudniało to terminowe przebazowanie tych pułków i skuteczne zwalczanie desantu morskiego nieprzyjaciela, a także miało negatywny wpływ na ich niemal równoczesne działania w operacji obronnej frontu.

Z analizy możliwego przebiegu pierwszych operacji obronnych wynika, że trudności w sprawnym przemieszczaniu rzutów naziemnego zabezpieczenia pułków lotniczych mogą być spotęgowane często nieplanowym ruchem wojsk po drogach. Natomiast planowane zmiany w ugrupowaniu WLF mogą być niemniej często korygowane, chociażby ze względu na inny niż przewidywano rozwój sytuacji i niszczenie /minowanie/ lotnisk. W rezultacie powolne tyły oddziałów lotnictwa mogą ograniczać, a niekiedy wręcz uniemożliwiać, konieczne zmiany w ugrupowaniu WLF.

Aby przeciwdziałać tym problemom wskazane jest, oprócz manewrów powietrznych rzutów bojowych, wcześniejsze przygotowywanie wybranych

lotnisk jako interfunkcjonalnych, przystosowanych do krótkoterminowego bazowania oddziałów lotnictwa wyposażonych w różne typy samolotów. Rozmieszczenie w ich składach różnorodnych środków materiałowych i technicznych może zapewnić personelowi naziemnemu/dowiezionemu np. transportem powietrznym/ szybkie zorganizowanie doraźnego bazowania pułków na nowych lotniskach i ich niezbędne zabezpieczenie. Rozwiązanie takie okresowo prawie uniezależnia rzuty bojowe pułków od ich rzutów naziemnego zabezpieczenia. Daje ono większe gwarancje terminowych zmian w ugrupowaniu WLF, wynikających z przewidywanego wykorzystania lub wymuszonego sytuacją lotniskową bazowania poszczególnych pułków i dywizji lotnictwa, niż rozwiązanie tradycyjne.

Kształtujące się sposoby i warunki użycia wojsk lotniczych frontu w operacjach obronnych wskazują na wysokie wymagania w zakresie planowania ich działań bojowych i funkcjonowania systemu dowodzenia lotnictwem. Wymagania te zaostrza posiadanie inicjatywy operacyjnej przez nieprzyjaciela, stosunkowo krótki czas trwania procesów decyzyjnych wynikający z dynamicznych zmian w sytuacji bojowej, potrzeba działań lotnictwa w kilku operacjach, na szerokim froncie i różnych kierunkach oraz konieczność stałej koordynacji jego działań z wojskami lądowymi, przeciwlotniczymi wojskami rakietowymi, ZFB i innymi związkami operacyjnymi lotnictwa.

Z uwarunkować tych wynika konieczność bardziej elastycznego planowania działań bojowych WLF niż w operacjach zaczepnych. Opracowane plany powinny bowiem uwzględniać możliwość zmian w użyciu lotnictwa stosownie do działań zaczepnych nieprzyjaciela i wariantów prowadzenia operacji obronnych przez front.

Jak wykazały przeprowadzone badania, dowodzenie związkami taktycznymi i oddziałami WLF wykonującymi zadania w operacji obronnej i przeciwdesantowej oraz w przeciwuderzeniu strategicznym generalnie nie odbiega od analogicznego procesu w operacji zaczepnej. Wykazały one jednocześnie, że w procesie dowodzenia LM WLF występują specyficzne cechy, wynikające z prowadzenia operacji przeciwpowietrznej, obronnej i przeciwdesantowej na obszarze kraju. Wskazują one na potrzebę stosowania innych niż na froncie zewnętrznym rozwiązań merytorycznych i organizacyjnych.

Zgodnie z dotychczasowymi ustaleniami, jeśli front nie rozwinie się przed wybuchem wojny, to WLF bazujące na obszarze kraju działa-

nia bojowe w części obronnej operacji przeciwpowietrznej prowadzą w systemie OPK. Wydzielonymi jednostkami lotnictwa do zwalczania ŚNP, na zasadzie operacyjnego podporządkowania, dowodzą dowódcy KOPK. Zasady dowodzenia i użycia LM oraz innych oddziałów WLF w systemie OPK są znane, wielokrotnie sprawdzane w działalności szkoleniowej i doskonalone w czasie ćwiczeń i treningów. Nie wzbudzają one większych kontrowersji.

Po rozwinięciu frontu na obszarze kraju przed wybuchem wojny, a także podczas prowadzenia operacji obronnej i przeciwdesantowej na terytorium PRL w obszarze frontu znajduje się system WOPL i znaczna część sił i środków WOPK. Analiza literatury[1/] i doświadczenia z ćwiczeń wskazują, że w takiej sytuacji przewiduje się współdziałanie tych dwóch systemów. Jego istota wyraża się w tym, że dowódcy WOPK i WOPL dowodzą podległymi im siłami, dążąc do utrzymania współdziałania podczas odpierania nalotów ŚNP. Dla zapewnienia współdziałania i bezpieczeństwa przelotów własnego lotnictwa, związki taktyczne i oddziały WOPL utrzymują łączność współdziałania z odpowiednimi terytorialnymi PłSD WOPK, a na PłSD WL i OPL frontu przebywa grupa operacyjna WOPK. Jednocześnie przedstawiciele WLF i WOPL mają znajdować się na różnych SD WOPK /CSD, SD KOPK, PłSD/.

W takim wariancie, zastosowanym m.in.w ćwiczeniach "Sojuz-87" i "Tarcza-88", wydzielone siły WLF do zwalczania celów powietrznych w części obronnej operacji przeciwpowietrznej, mimo rozwinięcia frontu na obszarze kraju, były nadal wykorzystywane według planu WOPK.W kolejnych operacjach, tj. w operacji obronnej i przeciwdesantowej LM WLF prowadziło działania już w systemie OPL frontu.

Preferowana w poglądach teoretycznych i w praktycznej działalności podczas ćwiczeń i treningów[2/] zasada współdziałania systemów WOPL i WOPK w obszarze rozwinięcia frontu, w świetle przeprowadzonych badań, nie znajduje pełnego uzasadnienia. Wskazują one nato-

---

1/ - gen.dyw.dr T.Obroniecki, Wybrane problemy organizacji dowodzenia w systemie OPL frontu /armii/ oraz współdziałania z wojskami OPK w operacji obronnej na obszarze kraju.Myśl Wojskowa /z sympozjum w Szt.Gen.WP/, op.cit.,s.67.

-gen.bryg.R.Michalik, Właściwości działania wojsk OPK w świetle obronnej doktryny wojennej. Tamże, s.75.

2/ Z wyjątkiem treningu "Luty-87", w którym podjęto próbę operacyjnego podporządkowania sił WOPK rozmieszczonych w obszarze frontu dowódcy frontu /WOPL frontu/.

miast, że operacyjne współdziałanie tych systemów może znacznie ograniczać działania WLF i osłabiać skuteczność walki z celami powietrznymi. Składają się na to co najmniej dwie generalne przyczyny.

Po pierwsze, jeśli się uwzględni sygnalizowane w warunkach działań lotnictwa stosowanie przez nieprzyjaciela środków WRE, a także niszczenie SD[1/], pododdziałów rakiet przeciwlotniczych, środków wykrywania i innych elementów ugrupowania WOPL i WOPK, to się okaże, że współdziałanie między tymi wojskami będzie utrudnione, a niekiedy wręcz niemożliwe. W takiej sytuacji należy oczekiwać, że cele powietrzne, często niezależnie od siebie /bez żadnego współdziałania/, będą zwalczane przez siły WOPK i WOPL. Nie można więc wykluczyć, że w wyniku zerwania współdziałania i braku informacji o działaniach WLF tymi celami będą samoloty własne.

Po drugie, brak integracji systemów wykrywania i naprowadzania, konieczność koordynowania ruchu lotniczego planowanego oddzielnie we froncie i w WOPK, niezbędność dwutorowego uprzedzania o działaniach WLF /do WOPL i WOPK/ oraz inne problemy będące konsekwencją zasady współdziałania WOPK i WOPL spowodują, że aktywność działań LM WLF w osłonie wojsk frontu /obszaru kraju/ może być poważnie zmniejszona. Również, ze względu na zachowanie bezpieczeństwa latania, działania LMB i LR na wezwanie z pola walki stają się wielce problematyczne.

Przy tak zorganizowanym systemie dowodzenia LM WLF może osłaniać wojska i obiekty rozmieszczone w zasadzie tylko w tyłowej strefie frontu /czyli za strefą ognia środków przeciwlotniczych WOPL i WOPK/[2/] lub też dyżurować w powietrzu na podejściach do wojsk frontu /obszaru kraju/, czyli przed przednią strefą rażenia tych środków. Trzeba jednak podkreślić, że dyżurowanie myśliwców w strefach wysuniętych /na podejściach/ w operacji obronnej i przeciwdesantowej jest bardzo niebezpieczne ze względu na przewagę nieprzyjaciela na ziemi /morzu/ i w powietrzu oraz nie zawsze zasadne /z uwagi na możliwość głębokiego bazowania oddziałów LM/.

1/ Jak wynika z obliczeń, już w pierwszym uderzeniu zmasowanym wykonanym w ramach zaczepnej operacji powietrznej, nieprzyjaciel może na ZTDW obezwładnić 45-50 punktów dowodzenia szczebla operacyjno-taktycznego różnych rodzajów sił zbrojnych. Patrz: Uprawlienie koalicjonnymi obiedinieniami w opieracjach. Wyd. Sztab ZSZ PU UW, Wojenizdat, Moskwa 1987, s.54.

2/ Taki wariant użycia LM przyjęto w ćwiczeniu "Tarcza-88" i w treningu ZSZ UW przeprowadzonym w styczniu 1989 r.

Reasumując, współdziałanie WOPK i WOPL w obszarze frontu komplikuje warunki działań lotnictwa, nie zapewnia bezpieczeństwa jego latania i nie stwarza możliwości do wykorzystania pełnych zdolności LM w zakresie zwalczania celów powietrznych.

Z przeprowadzonych analiz i ocen wynika natomiast, że przedstawione problemy ulegają znacznemu złagodzeniu lub nawet wyeliminowaniu w sytuacji zorganizowania jednolitego systemu obrony powietrznej /OP/ integrującego LM WLF oraz siły WOPL i WOPK[1/]. Wskazują one jednocześnie, że warunkiem efektywnego użycia tych wojsk i LM WLF jest dowodzenie jednoosobowe przez dowódcę OP, który oprócz podlegających mu wojsk wykorzystuje na zasadzie operacyjnego podporządkowania[2/] pozostałe siły i środki zwalczające ŚNP nieprzyjaciela.

Jednolity system OP stwarza szanse skuteczniejszej osłony wojsk frontu /obszaru kraju/ przed uderzeniami ŚNP nieprzyjaciela niż rozwiązanie polegające na współdziałaniu systemów OPL i OPK. Korzystniejsze również są warunki działań lotnictwa, a tym samym wzrasta jego wpływ na pomyślny przebieg pierwszych operacji obronnych frontu. Skuteczność osłony obszaru kraju i wojsk frontu przed uderzeniami ŚNP wymaga jednak automatyzowania systemu dowodzenia WOPL i WLF. Tylko bowiem taki system połączony /kompatybilny/ z zautomatyzowanym systemem dowodzenia WOPK zapewni bezpieczeństwo działań lotnictwa, maksymalne wykorzystanie możliwości bojowych wszystkich środków przeciwlotniczych i będzie sprzyjać walce o panowanie w powietrzu[3/].

1/ Konieczność jednoznacznych rozwiązań w zakresie dowodzenia środkami OPL i OPK oraz LM WLF na obszarze zajmowanym przez wojska frontu na terytorium kraju prezentował gen.dyw.prof.dr hab.W. Mróz na sympozjum w Szt.Gen.WP /Patrz: Myśl Wojskowa, op.cit., s.71/. Natomiast MON w wystąpieniu podsumowującym ćwiczenie "Tarcza-88" stwierdził, że istnieje potrzeba poszukiwania dalszych rozwiązań w tym zakresie, aż do zmian strukturalno-organizacyjnych. Patrz: Omówienie ćwiczenia p.k. "Tarcza-88". Wyd. Szt.Gen.WP, Warszawa 1988.

2/ Operacyjne podporządkowanie oznacza podległość jednostek w zakresie stawiania i realizacji zadań osłony wojsk i obiektów bez prawa zmiany ich ugrupowania bojowego, struktury organizacyjnej, zasad funkcjonowania i przedsięwzięć wynikających z planu OPK PRL lub OPL wojsk frontu.

3/ Problem ten został zasygnalizowany również w materiale opracowanym w DWL na posiedzenie kolegium Szefa GZSB WP. Patrz: Użycie lotnictwa oraz organizacja współdziałania z wojskami lądowymi w świetle wniosków wynikających z ćwiczeń prowadzonych w latach 1987-1988. DWL, Poznań 1988, teczka 73, s.4.

Prognozowane zmiany strukturalno-organizacyjne w Wojsku Polskim, w tym połączenie WL i WOPK, przybliżają ideę utworzenia jednolitego systemu OP na obszarze kraju. Zorganizowanie wspólnego organu dowodzenia lotnictwem i OPK uprości współdziałanie, zabezpieczenie, a przede wszystkim kierowanie LM i wojskami rakietowymi podczas odpierania nalotów ŚNP nieprzyjaciela na obszar kraju i wojska frontu.

Jest to jednak rozwiązanie częściowe, gdyż pozostawienie poza tym systemem wojsk OPL tylko w niewielkim stopniu ułatwia użycie LM do zwalczania celów powietrznych. Nadal bowiem w obszarze rozwinięcia frontu na terytorium kraju będą funkcjonowały dwa systemy przeciwlotnicze /polowy i stacjonarny/. Istnieje więc potrzeba ich integracji w celu utworzenia jednolitego systemu OP, którego dowódca może wykorzystywać wszystkie siły i środki wykrywania, przeciwdziałania radioelektronicznego i zwalczania ŚNP nieprzyjaciela.

Zagadnienie to zostało bardzo wyraźnie wyeksponowane w wystąpieniu ministra obrony narodowej na odprawie szkoleniowej kierowniczej kadry sił zbrojnych PRL w 1988 r., który powiedział: "Efektywność systemu OPK niewątpliwie zostałaby wzmocniona poprzez włączenie do systemu dyżurów środków radiotechnicznych i rakietowych wojsk OPL. W ten sposób ukształtowałby się faktycznie jednolity system dowodzenia OP, przydatny zarówno w okresie "P", jak i "W"[1/].

Warunki prowadzenia tych operacji, ich obronno-zaczepny charakter i dynamiczne zmiany w sytuacji operacyjnej wymagają precyzyjnego współdziałania WLF z wojskami lądowymi, wojskami OP, ZFB i innymi związkami operacyjnymi lotnictwa oraz wewnątrz ugrupowań lotniczych.

Dokonane oceny wykazały, że w operacjach obronnych nawet szczegółowo zorganizowane i uzgodnione współdziałanie WLF ze współwykonawcami zadań może szybko ulec dezaktualizacji. Spowoduje to potrzebę systematycznego korygowania wcześniejszych ustaleń i bieżącego organizowania współdziałania w toku prowadzenia operacji. Aby uniknąć ciągłego odtwarzania współdziałania wskazane będzie dokonywanie ogólnych /generalnych/ ustaleń na każdą operację, a problematykę tę dokładnie uzgadniać przed każdymi wspólnie prowa-

---

[1/] Wystąpienia na odprawie szkoleniowej kierowniczej kadry sił zbrojnych PRL w dniach 27-28.10.1988 r. Wyd.Szt.Gen.WP, Warszawa 1988, s.32.

dzonymi działaniami. Taki sposób postępowania przyczyni się zapewne do skuteczniejszego użycia WLF, wyrażającego się przede wszystkim większą efektywnością realizowanych zadań przez lotnictwo.

Dla ogólnego i doraźnego uzgadniania współdziałania oraz zapewnienia dokładnej jego realizacji wskazana jest wymiana grup operacyjnych między WLF a ZFB i frontem pierwszego rzutu. Przebieg ćwiczenia "Sojuz-87" potwierdził również celowość przebywania na SD frontu /WLF/ przedstawicieli AL ND na ZTDW, a niekiedy także sąsiednich WLF. Doświadczenia z ćwiczeń "Granit-86" i "Sojuz-87"wykazały ponadto znaczącą rolę przedstawicieli WLF znajdujących się w ND ZSZ na ZTDW w ułatwianiu i przyspieszaniu ogólnych uzgodnień między wspólnie prowadzącymi działania WLF i innymi związkami operacyjnymi lotnictwa.

W czasie działań obronnych frontu szczególnej troski wymaga utrzymywanie stałego współdziałania WLF z wojskami rakietowymi i artylerią, przeciwlotniczymi wojskami rakietowymi oraz wojskami armii i dywizji pierwszego rzutu ugrupowania operacyjnego frontu.Zmienność sytuacji bojowej może bowiem zakłócać nie tylko organizację, co przede wszystkim realizację przyjętych rozwiązań. Wskazuje to na konieczność systematycznego synchronizowania działalności ogniowej lotnictwa z uderzeniami wojsk rakietowych i ogniem artylerii w ramach porażenia jądrowego i ogniowego nieprzyjaciela oraz operatywnego funkcjonowania punktów dowodzenia lotnictwem, które mają zapewnić jego współdziałanie z wojskami lądowymi i bezpieczeństwo latania samolotów i śmigłowców w strefach rażenia własnych środków przeciwlotniczych /SD WLF, SD WLA, GDB wraz z ONL, PNWC/. Stąd właśnie wzrasta rola grupy operacyjnej WLF rozmieszczonej przy sztabie frontu, która będąc wysuniętym ramieniem sztabu WLF ma na bieżąco uzgadniać /odtwarzać/ współdziałanie lotnictwa z wojskami lądowymi i ustalone dane przekazywać do dowództwa WLF. Rosnąca ranga tej grupy, wyraźnie potwierdzona w ćwiczeniu "Tarcza-88", wskazuje, aby jej działalnością kierował kompetentny przedstawiciel WLF, na przykład zastępca szefa sztabu.

Nowych rozwiązań organizacyjnych, przystosowanych do warunków prowadzenia operacji obronnych na terytorium kraju, wymaga zabezpieczenie działań bojowych WLF. Przeprowadzone analizy wykazały potrzebę zintegrowania polowego systemu zabezpieczenia techniczno-specjalistycznego i tyłowego WLF ze stacjonarnym systemem zaspaka-

jania potrzeb technicznych i tyłowych lotnictwa. Jednocześnie wskazują one na konieczność utworzenia jednolitego pola radiolokacyjnego i systemu punktów naprowadzania lotnictwa na cele powietrzne. Istnieje także potrzeba użycia do zabezpieczenia działań bojowych WLF wojsk WRE, WRiA oraz innych rodzajów wojsk lądowych. Zachowaniu żywotności lotnictwa sprzyjają również organizowane pozorne lotniska i SD. Ponadto inne przedsięwzięcia z zakresu maskowania, ciągłe manewry lotniskowe, różnorodne działania na rzecz grup rozpoznawczych i uderzeniowych, a także inne działania zabezpieczające realizowane przez WLF.

Proponowane rozwiązania integracyjne upraszczają i ułatwiają zabezpieczenie działań bojowych lotnictwa, sprzyjając zachowaniu jego większej żywotności. WLF mogą bowiem wykorzystać funkcjonującą na terytorium kraju infrastrukturę zabezpieczającą działalność pokojową lotnictwa wzbogacaną o zespolone i zsynchronizowane z innymi wojskami działania zabezpieczające. Wskazane jest, aby rozwiązania integracyjne były wdrażane równocześnie z dokonywanymi zmianami strukturalno-organizacyjnymi wojska.

Przeprowadzone badania, uwzględniające doświadczenia historyczne i współczesne poglądy teoretyczne, a także dorobek wielu ćwiczeń i treningów oraz warunki działań, jak również możliwości bojowe lotnictwa umożliwiły opracowanie zasad użycia wojsk lotniczych w operacjach obronnych. Na ich treść zasadniczy wpływ wywarło także początkowe rozmieszczenie frontu i wojsk lotniczych w głębi ZTDW oraz prowadzenie operacji przeciwpowietrznej, obronnej i przeciwdesantowej na terytorium kraju.

Zestawione zasady użycia lotnictwa w operacjach obronnych zawierają najistotniejsze ustalenia dotyczące wielkości wysiłków WLF i jego podziału według planów frontu i armii oraz etapów /zadań/ każdej operacji. Obejmują one również pożądane sposoby użycia i działań bojowych rodzajów lotnictwa, reguły ugrupowania, dowodzenia, współdziałania i zabezpieczenia, jak również inne ustalenia.

Rekapitulując, zasady te odzwierciedlają generalną istotę działań bojowych WLF w operacji przeciwpowietrznej, obronnej i przeciwdesantowej oraz w przeciwuderzeniu strategicznym. Twórcze ich zastosowanie podczas przygotowania i prowadzenia operacji obronnych frontu będzie sprzyjało racjonalnemu użyciu lotnictwa, powodując większą skuteczność jego działań bojowych.

x

x x

Uzyskane wyniki badań wskazują na niezwykle trudne warunki działań wojsk lotniczych w operacjach obronnych prowadzonych w początkowym okresie wojny. Do szczególnie niekorzystnych należy zaliczyć pokonanie OPL nieprzyjaciela. Skomplikowane mogą się okazać również warunki bazowania i manewru lotniskowego WLF. Znacznym utrudnieniem będzie także konieczność prowadzenia działań na szerokim froncie i jednocześnie w operacji obronnej i przeciwdesantowej.

Możliwości przestrzenne WLF na ogół zapewniają realizację zasadniczych zadań we wszystkich operacjach obronnych. Mogą jednak wystąpić trudności w zakresie głębokości oddziaływania bojowego starszych typów samolotów i w wykonywaniu zadań na skrzydłach broniącego się frontu przez LWL.

Stosunkowo niewielkie możliwości LM w zakresie długotrwałości dyżurowania w powietrzu wskazują na potrzebę intensyfikacji ich działań w najważniejszych momentach każdej operacji obronnej i okresowego dyżurowania w powietrzu podczas odpierania nalotów urzutowanych ŚNP nieprzyjaciela.

Zwiększone potrzeby wojsk frontu, zwłaszcza w operacji obronnej i przeciwdesantowej, na rozpoznanie i transport powietrzny nie zostaną w pełni zaspokojone przez LR i LT. Również dosyć duży potencjał bojowy WLF oraz znaczne możliwości LMB i śmigłowców bojowych w zakresie zwalczania różnych obiektów nieprzyjaciela prawdopodobnie umożliwią wykonywanie tylko najpilniejszych zadań. Wymaga to użycia WLF zgodnie z ustalonymi zasadami jego działań w operacjach obronnych.

Opracowane zasady użycia WLF w tych operacjach zawierają wiele nowych propozycji, znacznie różniących się od stosowanych rozwiązań praktycznych podczas ćwiczeń i treningów. Dokonane ustalenia wskazują, że w operacjach obronnych frontu nie można oszczędzać lotnictwa. Ma ono prowadzić działania z natężeniem i wysiłkiem zapewniającym wykonanie najważniejszych zadań w każdej sytuacji operacyjnej i w dowolnej operacji obronnej frontu.

W operacji przeciwpowietrznej wysiłek rodzajów lotnictwa będzie zróżnicowany. Z największą intensywnością działania bojowe prowadzi

LM, a większość jego wysiłku pożądane jest wykorzystywać do odpierania agresji powietrznej nieprzyjaciela na terytorium kraju /wojska frontu/. Ze znacznie mniejszą aktywnością realizują zadania siły wydzielone do działań w części zaczepnej operacji /LMB, LR i inne/. Wynika stąd potrzeba wydzielania wysiłku na operację nie w wylotach WLF, a w wylotach rodzajów lotnictwa.

W operacji obronnej frontu wskazane jest, aby natężenie działań bojowych WLF było większe niż w operacji zaczepnej,a sumaryczny wysiłek lotnictwa - zdeterminowany długotrwałością obrony. Znaczne siły lotnictwa należałoby wykorzystywać podczas zwalczania zgrupowań uderzeniowych nieprzyjaciela na podejściach do obrony i w czasie wykonywania przeciwuderzenia frontu. Największy wysiłek WLF wydzielany będzie z zasady do wsparcia broniących się wojsk w głębi.

W operacji przeciwdesantowej działania lotnictwa należy koncentrować na zwalczaniu sił floty z desantem podczas przejścia morzem oraz w rejonach manewrowania /przeładowania/ i lądowania. W przeciwuderzeniu strategicznym części sił frontu podział wysiłku WLF z reguły będzie zbliżony do stosowanego w operacji zaczepnej.

Liczba ładunków jądrowych, jakie mogą otrzymać WLF w operacjach obronnych nie powinna być mniejsza niż w operacji zaczepnej,a zdecydowaną ich większość można użyć już w pierwszym uderzeniu.W każdym uderzeniu jądrowym trzeba utrzymywać odwód samolotów z ładunkami jądrowymi do zwalczania doraźnie wykrytych lub niedostatecznie zniszczonych obiektów.

Większość wysiłku WLF /około 60-80% wylotów LMB, LT i LWL/ wskazane jest wykorzystywać według planu frontu,a w operacji przeciwpowietrznej lotnictwo będzie realizowało zadania głównie według planów organizatorów tej operacji /ND ZSZ na ZTDW oraz dowódcy OP/. Armii realizującej zasadnicze zadania w operacji frontu wyznacza się znacznie większy wysiłek WLF niż armiom prowadzącym działania na kierunkach pomocniczych /drugich/.

WLF będą prowadziły działania według planu frontu podczas zwalczania wojsk nieprzyjaciela na podejściach do Odry i Nysy,kontrprzygotowania, odparcia ataku, przejścia desantu morzem i lądowania oraz w czasie wprowadzenia do bitwy przeciwuderzających armii.Nie wyklucza się, że podczas zwalczania wojsk na podejściach WLF mogą reali-

zować część zadań według planu ND ZSZ na ZTDW lub dowódcy frontu pierwszego rzutu. Niekiedy armie mogą wskazywać obiekty działań lub nawet otrzymać część wysiłku WLF do wykorzystania, zwłaszcza w czasie odpierania ataku, lądowania desantu morskiego i ogniowego przygotowania ataku przeciwuderzających wojsk.

W pozostałych etapach /zadaniach/ operacji obronnej i przeciwdesantowej oraz przeciwuderzenia strategicznego WLF będą prowadziły działania zarówno według planu frontu, jak i armii.

W operacjach obronnych wskazane jest, aby WLF realizowały zadania przede wszystkim sposobem jednoczesnych wylotów większości sił lotnictwa. W celu zapewnienia ciągłości oddziaływania na nieprzyjaciela, część działań lotnictwa prowadzona będzie mniejszymi siłami, niekiedy na wezwanie z pola walki. Zawsze jednak działania te muszą być wszechstronnie zabezpieczone. Dlatego, między innymi, 40-50% wysiłku LM należałoby wykorzystywać według planu WLF.

Ugrupowanie WLF powinno stwarzać warunki do skutecznego działania lotnictwa we wszystkich operacjach. Oddziały lotnictwa uczestniczące w operacji przeciwpowietrznej będą bazowały przede wszystkim w północno-zachodniej Polsce na najlepiej przygotowanych lotniskach. Pozostałe zaś pułki mogą być wycofane w głąb kraju. W następnych operacjach obronnych zasady ugrupowania WLF są takie same jak w operacjach zaczepnych, chociaż niezbędnym jest, aby oddziały lotnictwa bazowały nieco głębiej od rubieży styczności bojowej wojsk. Częste i doraźne zmiany ugrupowania WLF wskazują na potrzebę przygotowania wybranych lotnisk jako interfunkcjonalnych, na których okresowo mogą bazować różne oddziały /pododdziały/ lotnictwa.

Skuteczność osłony obszaru kraju /frontu/ przed uderzeniami SNP nieprzyjaciela i bezpieczeństwo działań lotnictwa wymaga utworzenia jednolitego systemu OP integrującego siły WOPK, LM i WOPL frontu. LM WLF wydzielone do działań w systemie OP wykorzystywane będzie według planu dowódcy OP. Pozostałymi siłami WLF dowodzi dowódca WLF na takiej samej zasadzie jak w operacjach zaczepnych.

Szczegóły współdziałania WLF z wojskami lądowymi, ZFB i innymi związkami operacyjnymi lotnictwa należałoby uzgadniać przez grupy operacyjne przed każdymi wspólnie realizowanymi zadaniami. W zabezpieczeniu działań bojowych WLF prowadzących operacje obronne na ob-

szarze kraju wskazane jest wykorzystywanie infrastruktury zabezpieczającej działalność pokojową lotnictwa. Natomiast w wyniku koordynacji przedsięwzięć zabezpieczających z wojskami lądowymi i OP oraz w rezultacie różnorodnych czynności realizowanych w WLF niezbędnym jest dążenie do zapewnienia największej żywotności lotnictwa.

Reasumując, przedstawione warunki działań i możliwości bojowe, a zwłaszcza zasady użycia wojsk lotniczych w operacjach obronnych prowadzonych w początkowym okresie wojny, obejmują najistotniejszą problematykę zastosowania lotnictwa w tych operacjach. Z tego powodu wskazane jest, aby uzyskane wyniki badań były traktowane jako merytoryczna podstawa do przygotowania i prowadzenia działań przez WLF w operacji przeciwpowietrznej, obronnej i przeciwdesantowej oraz w przeciwuderzeniu strategicznym wykonywanym przez front drugiego rzutu.

3. WŁAŚCIWOŚCI PRZYGOTOWANIA I PROWADZENIA DZIAŁAŃ BOJOWYCH PRZEZ WOJSKA LOTNICZE W OPERACJACH OBRONNYCH POCZĄTKOWEGO OKRESU WOJNY

Bazowanie wojsk lotniczych w głębi ZTDW i początkowy brak oddziaływania bojowego lądowych zgrupowań uderzeniowych nieprzyjaciela na wojska frontu oraz warunki realizowania zadań w operacjach obronnych wyraźnie wskazują na właściwości przygotowania i prowadzenia działań przez lotnictwo w tych operacjach.

Najpełniej uwidoczniły się one podczas prowadzonych ćwiczeń i treningów szczebla operacyjnego. Badane w nich rozwiązania praktyczne wzbogacone wnioskami z analizy literatury historycznej i współczesnej stanowiły podstawę do dokonania ustaleń i przedstawienia propozycji przygotowania, a następnie prowadzenia działań przez lotnictwo w operacjach obronnych początkowego okresu wojny.

3.1. Właściwości przygotowania wojsk lotniczych do działań bojowych w operacjach obronnych prowadzonych w początkowym okresie wojny

Proces przygotowania wojsk lotniczych do działań bojowych w operacjach obronnych jest zbliżony do podobnego procesu w operacjach zaczepnych. Jednak zawiera on wiele cech specyficznych, wynikających z wariantów użycia frontu w operacji obronnej na ZTDW, różnych ter-

minów prowadzenia operacji obronnych i posiadania inicjatywy operacyjnej przez nieprzyjaciela. Atrybuty te będą zmuszały do stosowania wielu nietypowych rozwiązań metodycznych i organizacyjnych, zapewniających właściwe wypracowanie decyzji oraz zaplanowanie i zorganizowanie działań bojowych lotnictwa.

Wojska lotnicze są związkiem operacyjnym lotnictwa wchodzącym w skład frontu. Zatem przygotowanie ich do działań bojowych w operacjach obronnych prowadzonych w początkowym okresie wojny jest elementem składowym przygotowania frontu do tych operacji. Wskazuje to na podwójną funkcję, jaką ma spełniać w tym czasie dowództwo WLF. Z jednej strony bowiem zobowiązane jest ono do realizacji przedsięwzięć typowych dla dowódców związków operacyjnych lotnictwa, z drugiej zaś - jako część składowa dowództwa frontu - wykonuje zadania wynikające z tej przynależności.

W związku z powyższym pracę dowództwa WLF w czasie przygotowania operacji obronnych wskazane jest koncentrować na trzech zasadniczych kierunkach działania:

- pierwszym, obejmującym przygotowanie propozycji do zamiaru /decyzji/ dowódcy frontu oraz uczestniczenie w planowaniu i organizowaniu operacji w sztabie frontu;
- drugim, dotyczącym wypracowania decyzji i przygotowania lotnictwa frontowego do działań bojowych w operacjach;
- trzecim, zawierającym specjalistyczne oddziaływanie na decyzje dowódców armii o użyciu lotnictwa w operacjach armii.

Realizacja tych głównych kierunków działania dowództwa WLF obejmuje cały kompleks przedsięwzięć ściśle ze sobą powiązanych i wykonywanych jeszcze w okresie pokoju[1/], następnie zaś - odpowiednio uszczegółowionych - przed rozpoczęciem operacji obronnych i częściowo również w toku ich prowadzenia.
Przygotowanie WLF do działań w operacjach obronnych prowadzonych w początkowym okresie wojny zawsze jednak potrzeba realizować metodą przyjętą przez dowódcę frontu dla całego frontu.

Z przeprowadzonych badań wynika, że w warunkach powolnego narastania napięcia w stosunkach międzynarodowych i zagrożenia wybuchem

1/ Problematyka wstępnego przygotowania WLF do działań bojowych w operacjach obronnych realizowana w okresie pokojowym, a związana z opracowaniem planów w Sztabie Generalnym WP, doskonaleniem szkolenia bojowego itd., nie będzie rozpatrywana w rozprawie.

wojny, przygotowanie frontu, w tym WLF do operacji obronnych może być długotrwałe. Wskazuje to na możliwość przygotowania stopniowego, realizowanego metodą kolejną.

Mimo stosunkowo dogodnej sytuacji konieczność wszechstronnego i dokładnego przygotowania wykonawców do działań w pierwszych operacjach obronnych, a zwłaszcza do udziału w operacji przeciwpowietrznej, stwarza jednak potrzebę jak najszybszego doprowadzenia do nich zadań bojowych. Trudno bowiem ściśle przewidzieć, kiedy nieprzyjaciel rozpocznie agresję zbrojną. Świadczy to o potrzebie prowadzenia niektórych przedsięwzięć przygotowawczych /np. wypracowania decyzji/ metodą równoległą.

A zatem podczas długotrwałego przygotowania do operacji obronnych wskazane jest stosować metodą kolejną z elementami metody równoległej. Takie właśnie rozwiązania zastosowano w ćwiczeniu "Sojuz-87", w którym przygotowanie /w tym rozwinięcie mobilizacyjne i osiągnięcie pełnej gotowości do działań/ przeprowadzono w trzech etapach w ciągu 15 dób oraz w ćwiczeniu "Tarcza-88" /w czasie 13 dób/ i uzyskały one pozytywne rezultaty.

W sytuacji gwałtownego zagrożenia wybuchem działań wojennych, a tym bardziej po ich niespodziewanym rozpoczęciu, krótki czas na przygotowanie do działań bojowych zmusi do równoległej realizacji przedsięwzięć na szczeblu WLF oraz związków taktycznych i oddziałów lotnictwa. Trudne warunki jego przeprowadzenia, a także występowanie niektórych jego elementów również podczas stopniowego zagrożenia wybuchem wojny powodują, że właściwości równoległego przygotowania WLF będą eksponowane w dalszych wynikach badań.

Bez względu jednak na zastosowaną metodę, możliwości wielowariantowego użycia frontu i WLF w operacji obronnej na ZTDW wskazują na potrzebę ich równoczesnego przygotowania do kilku operacji, ze szczególnym uwzględnieniem pierwszej operacji obronnej.

Analiza prowadzonych w ostatnich latach ćwiczeń i treningów wykazuje, że dowódca WLF wypracowuje kompleksową decyzję o działaniach bojowych WLF zarówno w operacji przeciwpowietrznej, jak i w pozostałych operacjach obronnych. Jednocześnie realizowane są inne przedsięwzięcia przygotowawcze w jednakowym zakresie dla wszystkich operacji o charakterze obronnym[1/].

1/ Taki sposób przygotowania realizowany jest we froncie. Dlatego w WLF również prowadzi się przygotowanie w pełnym zakresie do wszystkich operacji obronnych.

Rozwiązanie takie jest korzystne z punktu widzenia skracania długotrwałości tego procesu i pozostawiania jak najdłuższego czasu realizatorom zadań na przygotowanie się do działań bojowych. Potwierdza ono również ścisłą współzależność poszczególnych operacji obronnych i działań lotnictwa w tych operacjach.

Natomiast wątpliwości wzbudza nadmierna szczegółowość przygotowania WLF /w tym powziętych decyzji i opracowanych planów/ do działań bojowych w operacji obronnej i przeciwdesantowej oraz w przeciwuderzeniu strategicznym. Operacje te bowiem mogą być prowadzone przez drugorzutowy front po kilku - kilkunastu dobach od chwili wybuchu działań wojennych. Stąd też prognozowany wiele dni wcześniej[1/] rozwój sytuacji operacyjnej, a także planowane sposoby przeprowadzenia tych operacji i użycia WLF, ulegają ciągłej weryfikacji. Na przykład podczas ćwiczeń "Granit-86" i "Sojuz-87", otrzymanie skonkretyzowanego lub zupełnie nowego zadania z ND ZSZ na ZTDW wymagało ponownego wypracowania decyzji oraz przygotowania frontu, w tym WLF.

Z dokonanych analiz i ocen wynika, że szczegółowe decyzje i plany o operacjach obronnych są charakterystyczne dla WLF pierwszego rzutu, które od początku działań bojowych przystąpią do równoczesnego realizowania zadań zarówno w operacji obronnej frontu, jak i w przeciwpowietrznej na ZTDW. Nie potwierdzają się one natomiast w stosunku do WLF drugiego rzutu.

Wyniki badań wskazują na konieczność szczegółowego wypracowania decyzji i opracowania planu dotyczącego udziału WLF drugiego rzutu w pierwszej operacji o charakterze obronnym, tj. w operacji przeciwpowietrznej oraz ogólnego /wstępnego/ przygotowania lotnictwa do działań w następnych operacjach obronnych. Przyspiesza to bowiem proces przygotowania WLF do udziału w operacji przeciwpowietrznej, zapewniając jednocześnie większą racjonalność powziętej decyzji i wiarygodność planowania. W takim ujęciu wskazane jest przedstawić uzyskane rezultaty badań, które w postaci modelu przygotowania WLF do działań w operacjach obronnych obrazuje rysunek 7.

Dowódca frontu podczas wypracowania decyzji o udziale frontu w operacji przeciwpowietrznej i precyzowania generalnych ustaleń o przeprowadzeniu pozostałych operacji wiele uwagi poświęca działaniom wojsk lotniczych w tych operacjach.

1/ Najczęściej jeszcze przed wybuchem wojny.

Dowódca WLF, uczestniczący w wypracowaniu tej decyzji, melduje dowódcy frontu propozycje działań lotnictwa w operacjach obronnych, zwłaszcza w operacji przeciwpowietrznej. Propozycje te stanowią bazę, umożliwiającą dowódcy frontu zawarcie w decyzji zasadniczych danych o działaniach WLF w operacjach obronnych.

Podstawą do rozpoczęcia wypracowania propozycji działań bojowych WLF jest dyrektywa operacyjna ND ZSZ na ZTDW, obejmująca zadania frontu, w tym jego lotnictwa, w pierwszych operacjach obronnych. Obserwacje prowadzone podczas ćwiczeń wskazują, że ze względu na ogólny charakter dyrektywy, ujęte w niej elementy lotnicze są niewystarczające do wypracowania propozycji i decyzji o działaniach WLF w operacjach obronnych. Zaraz po dyrektywie front może więc otrzymać zarządzenia bojowe ND ZSZ na ZTDW, zawierające bardziej szczegółowe zadania dotyczące użycia WLF w operacjach obronnych, a zwłaszcza w operacji przeciwpowietrznej[1/].

Równocześnie z zadaniami bojowymi do WLF mogą wpłynąć także dodatkowe wytyczne i zarządzenia szefa Sztabu Generalnego WP dotyczące warunków użycia podległych jednostek do odparcia agresji powietrznej nieprzyjaciela na terytorium kraju. Mogą one zmieniać siły WLF wydzielone do działań w systemie OP i zasady ich użycia do zwalczania SNP, a także ustalać /w sposób ogólny lub szczegółowy/ dowodzenie, współdziałanie i zabezpieczenie jednostek zintegrowanych w jednolitym systemie OP. Treści tych wytycznych i zarządzeń będą miały również wpływ na wypracowane propozycje i decyzje o działaniach WLF w operacjach obronnych.

Otrzymane zadania, dodatkowe zarządzenia dotyczące udziału WLF w części obronnej operacji przeciwpowietrznej oraz wstępne dane o prowadzeniu innych operacji uzyskane w sztabie frontu, stanowią dla dowódcy WLF wystarczający zakres informacji do przeprowadzenia analizy zadań bojowych oraz wypracowania propozycji działań lotnictwa w pierwszych operacjach obronnych.

Jak wynika z porównań i ocen prowadzonych w czasie ćwiczeń i treningów wskazane jest, aby dowódca WLF przystępując do analizy otrzymanych zadań bojowych dysponował przynajmniej ogólnymi danymi

---

1/ Zarządzenia takie były opracowywane w dowództwie WL na ZTDW i przesłane do dowódcy WLF podczas ćwiczeń "Granit-86" i "Sojuz-87".

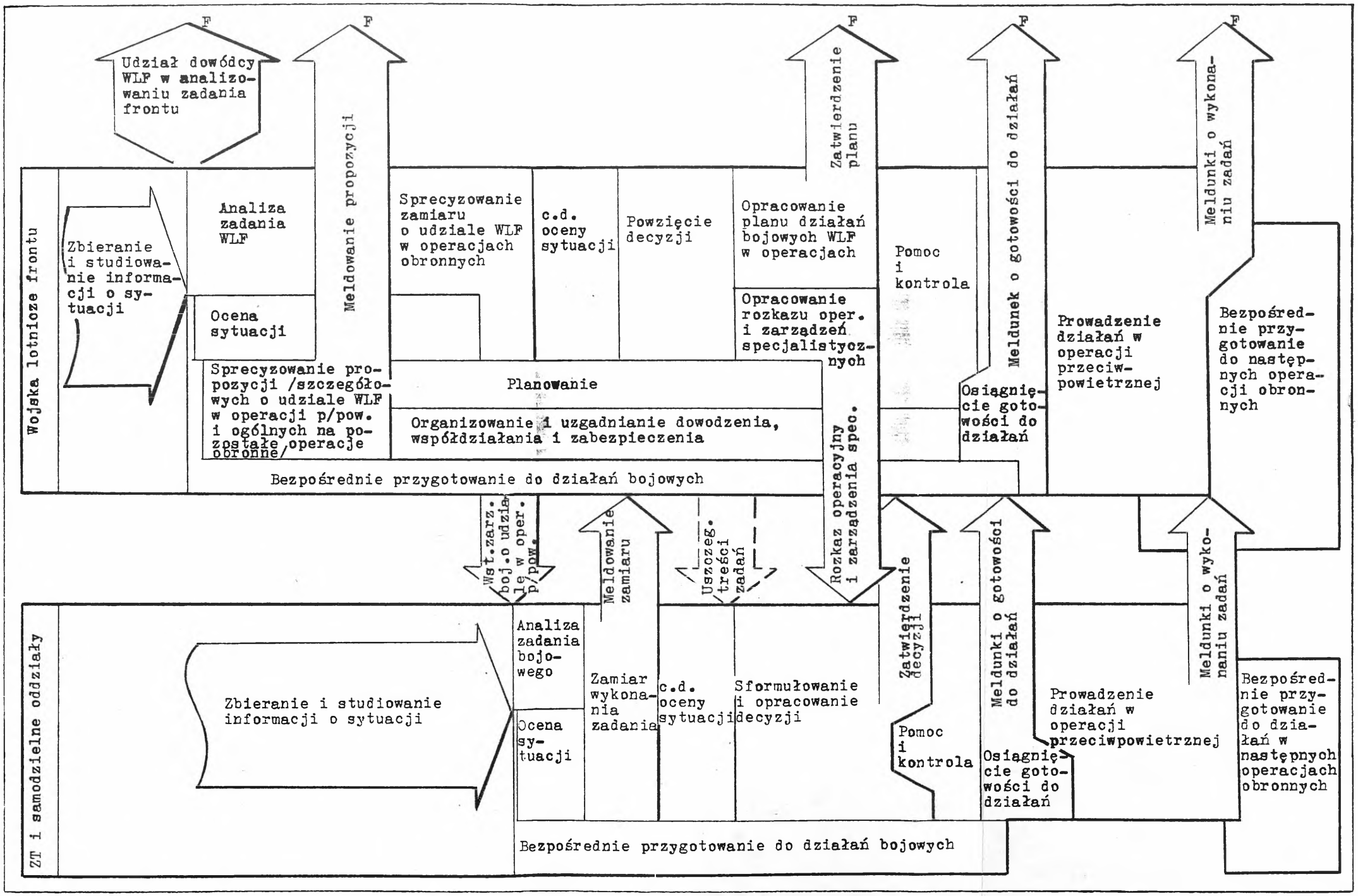

Rys.7. Model przygotowania wojsk lotniczych frontu do działań bojowych w operacjach obronnych prowadzonych w początkowym okresie wojny

o wysiłku WLF i innych związków operacyjnych lotnictwa wydzielonych do działań według planu frontu w operacji obronnej i przeciwdesantowej lub w przeciwuderzeniu strategicznym. Ponadto pożądana jest znajomość koncepcji przeprowadzenia tych operacji i przydział lotniczych ładunków jądrowych. Koniecznością jest również posiadanie informacji o działaniach bojowych WLF pierwszego rzutu, AL ND na ZTDW i WL ZFB mających wpływ na użycie WLF w operacjach obronnych frontu drugorzutowego.

Praktyka wskazuje, że niezbędne są dane o wiele bardziej szczegółowe do przeprowadzenia analizy zadań WLF w pierwszej operacji o charakterze obronnym. Konieczność dokładnego przygotowania WLF do udziału w operacji przeciwpowietrznej stwarza bowiem potrzebę uzyskania wielu różnych informacji, które będą zawierały:

- wysiłek WLF /rodzajów lotnictwa/ wydzielony do wykorzystania w operacji;
- rejon działań LM i innych rodzajów lotnictwa WLF w części obronnej operacji /na przykład terytorium PRL lub część tego obszaru - po rozwinięciu frontu i po przegrupowaniu frontu sojuszniczego na teren Polski/;
- kierunki operacyjno-powietrzne, z których należy odpierać zmasowane naloty ŚNP nieprzyjaciela;
- dane dotyczące dowodzenia lotnictwem w części zaczepnej i obronnej operacji;
- zadanie osłony innych związków operacyjnych lotnictwa przed atakami LM nieprzyjaciela /podczas ich przelotu na terytorium Polski/;
- obiekty uderzeń, ich rozmieszczenie i wymagany stopień zadania strat w części zaczepnej operacji;
- terminy realizacji zadań /np. w stosunku do czasu "S"/;
- dane o działaniach innych związków operacyjnych lotnictwa mających wpływ na użycie WLF w części zaczepnej operacji;
- lotniska, które należy zwolnić i przygotować do wspólnego bazowania oraz okresowego wykorzystania przez oddziały sąsiednich związków operacyjnych lotnictwa;
- lotniska współdziałania rozmieszczone w obszarze bazowania WLF

pierwszego rzutu, które mogą być wykorzystane przez oddziały WLF drugiego rzutu w części zaczepnej operacji;

- dane o zabezpieczeniu działań ofensywnych WLF realizowane według planu ND ZSZ na ZTDW i sąsiadów.

Z przeprowadzonych analiz wynika, że zdobycie niektórych z tych informacji, zwłaszcza w początkowym okresie przygotowania WLF do działań w operacjach obronnych, może przysporzyć znacznych trudności. Wystąpią one przede wszystkim podczas równoległego przygotowania operacji obronnych w ND ZSZ na ZTDW i dowództwie frontu. Dlatego wskazane jest, aby przedstawiciele WLF będący na przydziale mobilizacyjnym w ND ZSZ na ZTDW stale mieli na względzie uzyskiwanie tych danych i niezwłoczne ich przekazywanie do dowództwa WLF.

Studia materiałów źródłowych wskazują, że w sytuacji kilku wylotów WLF w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej, próby ustalania i przesyłania do frontu szczegółowych zadań lotnictwa na całą operację /na wszystkie działania ofensywne/ na ogół kończyły się niepowodzeniem. Zasadniczą tego przyczyną był inny niż przewidywano w tym etapie przygotowania przebieg zaczepnej operacji powietrznej nieprzyjaciela i operacji przeciwpowietrznej wojsk własnych. W wyniku tych zmian zadania WLF w kolejnych wylotach ofensywnych były najczęściej znacznie korygowane, co dezorganizowało proces przygotowania lotnictwa do ich wykonania.

Uzyskane wnioski z dokonanych badań wykazały celowość ustalania obiektów uderzeń WLF oraz danych o zabezpieczeniu przez przełożonego i działaniach sąsiednich związków operacyjnych lotnictwa, wpływających na zadania WLF w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej, tylko na pierwszy wylot ofensywny. Świadczy to o tym, że zadania na kolejne uderzenia wskazane jest przekazywać do frontu w toku prowadzenia operacji. Przy tym, ich treść powinna być uzależniona od osiągniętych rezultatów pierwszego i następnych uderzeń oraz strat poniesionych przez lotnictwo własne w wyniku zmasowanych nalotów ŚNP nieprzyjaciela. Podobne rozwiązanie, zastosowane w ćwiczeniu "Granit-86", przyczyniało się do urealnienia zadań lotnictwa, w pełni potwierdzając proponowane rozwiązanie.

Podczas takiego wariantu otrzymywania zadań wskazane jest określenie w zarządzeniu bojowym ND ZSZ na ZTDW orientacyjnych działań

ofensywnych w kolejnym wylocie WLF. Sprzyjać to będzie lepszemu przygotowaniu WLF do realizacji następnego zadania.

W wyniku przeprowadzonej analizy zadań i oceny sytuacji istnieje potrzeba wypracowania przez dowódcę WLF szczegółowych propozycji o udziale WLF w operacji przeciwpowietrznej[1] i bardziej ogólnych dotyczących działań bojowych lotnictwa w pozostałych operacjach obronnych.

W czasie równoległego przygotowania frontu do operacji obronnych przewiduje się, że dowódca frontu zamelduje zamiar przeprowadzenia operacji obronnych, w którym będą odzwierciedlone również zasadnicze koncepcje użycia lotnictwa. Wskazuje to na potrzebę udziału dowódcy WLF w wypracowaniu tego zamiaru i meldowaniu propozycji użycia lotnictwa w tym etapie pracy dowódcy frontu[2]. Z odbytych ćwiczeń i treningów wynika jednak, że dowódca WLF najczęściej składa swoje propozycje dopiero po ogłoszeniu zamiaru przez dowódcę frontu[3].

Stosowane w praktyce szkoleniowej rozwiązania, z punktu widzenia pracy dowódcy WLF, są łatwiejsze w relizacji. Umożliwiają one bowiem ustalenie racjonalnej koncepcji użycia lotnictwa na podstawie zatwierdzonego już zamiaru dowódcy frontu o przeprowadzeniu operacji obronnych.

Z analizy zamiarów dowódcy frontu /przy takiej metodzie ich wypracowania/ wynika jednak fragmentaryczne potraktowanie użycia lotnictwa w operacjach obronnych. Sygnalizowane w tych zamiarach elementy lotnicze są najczęściej niewielką modyfikacją zadań WLF, zawartych w dyrektywie operacyjnej i zarządzeniach bojowych ND ZSZ na ZTDW. Nie zawsze sprzyja to jakości tych zamiarów,a jednocześnie opóźnia przygotowanie WLF, zwłaszcza do udziału w pierwszej operacji obronnej. Z tych też względów praktycznie stosowane rozwiązania należałoby zweryfikować i przyjąć jako zasadę meldowanie

---

1/ Propozycje te w odniesieniu do działań ofensywnych mogą obejmować tylko pierwsze uderzenie spotkaniowo-odwetowe i odwetowe.

2/ Propozycje dowódcy WLF meldowane w czasie wypracowania zamiaru o przeprowadzeniu operacji obronnych mogą być również odpowiedziami na sukcesywnie zadawane pytania przez dowódcę frontu, a dotyczące użycia lotnictwa w poszczególnych operacjach, dowodzenia, współdziałania, zabezpieczenia itp.

3/ Jest to rozwiązanie charakterystyczne dla kolejnego przygotowania frontu do operacji prowadzonych w początkowym okresie wojny.

propozycji przez dowódcę WLF w okresie wypracowywania zamiaru dowódcy frontu o przeprowadzeniu operacji w początkowym okresie wojny.

Podczas precyzowania propozycji przed ustaleniem zamiaru przez dowódcę frontu niezbędne jest, aby dowódca WLF prowadził ocenę sytuacji stosownie do kształtujących się koncepcji przeprowadzenia pierwszych operacji przez front.

Bez względu bowiem na etap pracy dowódcy frontu, w którym dowódca WLF będzie meldował propozycje, podstawę do ich sprecyzowania stanowi również zamiar lub koncepcja wypracowywanego zamiaru o przeprowadzeniu operacji frontu.

Jak wynika z odbytych ćwiczeń, dowódca WLF podczas wypracowywania propozycji o działaniach lotnictwa w operacjach obronnych w znacznym stopniu angażuje zastępców i innych oficerów sztabu, którzy przygotowują i meldują dane niezbędne do sprecyzowania tych propozycji. Prowadzone obserwacje wskazały jednocześnie na potrzebę większego udziału oficerów z grupy operacyjnej WLF rozmieszczonej na SD frontu oraz przedstawicieli lotnictwa z grupy planowania jądrowego i ogniowego porażenia nieprzyjaciela. Mogą oni bowiem już w tym czasie dokonywać wstępnych uzgodnień w zarządzie operacyjnym i rozpoznawczym, szefostwie WRiA, centrum planowania i w innych komórkach organizacyjnych SD frontu dotyczących wspólnych działań wojsk lotniczych i lądowych w poszczególnych operacjach obronnych. Ukierunkowane przez dowódcę WLF rezultaty ich działalności wzbogacą treści propozycji nadając im charakter zamiaru dowódcy WLF o działaniach lotnictwa w operacjach obronnych. Usprawni to proces przygotowania WLF do działań bojowych.

Propozycje dowódcy WLF meldowane dowódcy frontu obejmują koncepcje działań bojowych lotnictwa w poszczególnych operacjach obronnych, ze szczególnym wyeksponowaniem ich udziału w operacji przeciwpowietrznej. Jak wynika z badań, propozycje te powinny zawierać:

- koncepcję udziału WLF w operacji przeciwpowietrznej, z uwzględnieniem: udziału w niej LM i innych rodzajów lotnictwa w części obronnej operacji /w systemie OP/; podziału wysiłku LM do działań ofensywnych i defensywnych; sił wydzielonych do działań ofensywnych oraz sposobu wykonania uderzenia spotkaniowo-odwetowego i odwetowego; rozśrodkowania i bazowania oddziałów WLF na początku ope-

racji i podczas jej prowadzenia ; idei dowodzenia, współdziałania i zabezpieczenia, a zwłaszcza zachowania żywotności WLF w czasie zmasowanych nalotów ŚNP nieprzyjaciela i pokonywania jego OPL podczas działań ofensywnych; sposobu likwidacji skutków zaczepnej operacji powietrznej nieprzyjaciela i osiągnięcia zdolności do działań w następnych operacjach obronnych;

- koncepcje użycia lotnictwa w operacji obronnej i przeciwdesantowej oraz w przeciwuderzeniu strategicznym, zawierające: główny wysiłek lotnictwa; podział wysiłku WLF według etapów operacji obronnych oraz według planów frontu i armii; sposób użycia lotnictwa w zasadniczych etapach operacji /w tym od czasu zakończenia operacji przeciwpowietrznej do rozpoczęcia następnej operacji obronnej frontu/; podział ładunków jądrowych i ideę udziału WLF w jądrowym i ogniowym porażeniu nieprzyjaciela; wykorzystanie dysponowanego wysiłku AL ND na ZTDW i innych związków operacyjnych lotnictwa; wysiłek WLA i jego wykorzystanie w operacjach; ugrupowanie WLF i manewry lotniskowe w toku prowadzenia operacji; istotę dowodzenia, współdziałania i zabezpieczenia działań bojowych lotnictwa.

Treść propozycji dowódcy WLF o użyciu lotnictwa w operacjach obronnych może zawierać ponadto inne dane wynikające z prognozowanego rozwoju sytuacji operacyjnej, zadań frontu i WLF oraz stopnia szczegółowości wypracowywanego zamiaru dowódcy frontu o przeprowadzeniu poszczególnych operacji obronnych. Wskazane jest również propozycje te wzbogacić o zasadnicze wnioski wypływające z dokonanej oceny nieprzyjaciela oraz składu bojowego i możliwości WLF. Natomiast zakończenie powinno zawierać prośby w kwestii świadczeń wojsk lądowych na rzecz lotnictwa lub inne postulaty.

Przyjęte /zatwierdzone/ przez dowódcę frontu propozycje działań bojowych WLF w operacjach obronnych, będące praktycznie zamiarem użycia lotnictwa w tych operacjach, po ich uzupełnieniu o dane wynikające z zamiaru dowódcy frontu i oceny sytuacji /po ogłoszeniu w sztabie WLF/, stanowią podstawę do opracowania wstępnych zarządzeń bojowych dla związków taktycznych i samodzielnych oddziałów. Przesłanie tych zarządzeń do jednostek uruchamia ich bezpośrednie przygotowanie do działań bojowych.

Mimo że propozycje i zamiar dowódcy WLF obejmuje działania lotnictwa we wszystkich operacjach obronnych wskazane jest, aby treść

wstępnych zarządzeń bojowych dotyczyła wyłącznie udziału jednostek w operacji przeciwpowietrznej. Wynika to ze specyfiki usytuowania WLF w drugim rzucie ugrupowania na ZTDW, co powoduje, że ich działania w kolejnych operacjach obronnych będą prowadzone dopiero po wielu dobach, podczas których mogą ulec zmianie przewidywane zadania lotnictwa.

Z dokonanych badań wynika również konieczność różnicowania zakresu informacji o zadaniach bojowych związków taktycznych i samodzielnych oddziałów lotnictwa w operacji przeciwpowietrznej przesyłanych we wstępnych zarządzeniach bojowych WLF. Wskazują one, że DLM i inne jednostki lotnictwa realizujące zadania w części obronnej tej operacji mogą otrzymywać informacje o sposobach ich zastosowania w systemie OP na czas trwania całej operacji przeciwpowietrznej. Jednocześnie we wstępnym zarządzeniu powinien być zawarty wysiłek na pierwszy dzień operacji /z podziałem na część obronną i zaczepną/ oraz zadanie do osłony LR i LMB w pierwszym ich wylocie ofensywnym[1/].

Na podobnej zasadzie zadania DLMB i plrt realizowane w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej należałoby ograniczyć do pierwszego uderzenia /w wariancie spotkaniowo-odwetowym i odwetowym/ lub - w wyjątkowych wypadkach - do pierwszego dnia operacji. Zupełnie nie powiódł się bowiem eksperyment zastosowany w ćwiczeniu "Tarcza-88", w którym podjęto próbę przekazania zadań jednostkom lotnictwa na początkowe trzy dni operacji przeciwpowietrznej i obronnej frontu[2/]. Inny niż przewidywano rozwój sytuacji operacyjnej zmusił dowódcę frontu i WLF do znacznej korekty zadań już w pierwszym dniu działań bojowych oraz spowodował konieczność ustalania zupełnie nowych zadań lotnictwa w kolejnych dniach operacji.

Celowo jest jednak zarówno tym, jak i pozostałym jednostkom wskazać sposoby uchylania się przed uderzeniami ŚNP nieprzyjaciela i likwidacji skutków tych uderzeń oraz nakazać przyjęcie odpowiedniego bazowania /rozśrodkowania, przebazowania itp./, jeśli ma być ono inne niż ustalono w planach opracowanych w okresie pokoju. Trzeba także

---

1/ Ewentualnie w kilku wylotach wykonywanych w pierwszym dniu operacji przeciwpowietrznej, jeśli WLF będą znały obiekty uderzeń na cały dzień.

2/ W ćwiczeniu tym, ze względu na rozwinięcie frontu w pierwszym rzucie /umowna granica między przeciwstawnymi koalicjami przebiegała wzdłuż Odry i Nysy/ WLF już od początku działań były zmuszone realizować zadania równocześnie w operacji przeciwpowietrznej i obronnej frontu.

określić termin osiągnięcia gotowości i inne dane wynikające z zamiaru dowódcy WLF o działaniach lotnictwa w operacji przeciwpowietrznej.

Stwarza to potrzebę opracowywania i przesyłania wstępnych zarządzeń bojowych do wszystkich jednostek, w tym również do samodzielnych oddziałów i WLA, które nie biorą udziału w operacji. Przy tym treść zarządzeń do tych ostatnich jednostek wskazane jest ograniczyć do informacji mających wpływ na zachowanie przez nie zdolności bojowej.

Sprecyzowany przez dowódcę WLF zamiar jest podstawą do powzięcia decyzji o działaniach bojowych wojsk lotniczych w operacjach obronnych prowadzonych w początkowym okresie wojny. Obserwacje odbytych ćwiczeń i treningów wyraźnie wskazują, że decyzję tę dowódca WLF wypracowuje zgodnie z obowiązującymi ustaleniami, korzystając w dużym stopniu z pomocy oficerów sztabu. Nie ma więc potrzeby przedstawiania znanej powszechnie metody pracy dowódcy WLF w tym etapie przygotowania lotnictwa do działań bojowych.

Jednocześnie odbywa się proces planowania działań bojowych WLF, ściśle zsynchronizowany z planowaniem operacji obronnych przez sztab frontu. Podczas planowania wymagane jest, aby przedstawiciele WLF współpracowali przede wszystkim z oficerami zarządu operacyjnego i rozpoznawczego, szefostwa WRiA, szefostwa WOPL i oddziału WRE frontu oraz dowództwa wojsk OPK. Ponadto sztab WLF może współpracować z sąsiednimi związkami operacyjnymi lotnictwa, które mają prowadzić działania w operacjach obronnych według planu frontu oraz wykorzystywać informacje uzyskane od swoich przedstawicieli w ND ZSZ na ZTDW.

Przedstawione wcześniej wyniki badań wskazują na potrzebę dokładnego planowania udziału WLF w pierwszej operacji o charakterze obronnym, tj. w operacji przeciwpowietrznej i bardziej ogólnego planowania działań bojowych lotnictwa w pozostałych operacjach obronnych.

Praktyka wykazuje, że w planowaniu udziału WLF w operacji przeciwpowietrznej szczególną uwagę celowo jest skupić na działaniach lotnictwa w części zaczepnej operacji oraz jego wyjściu spod uderzeń SNP nieprzyjaciela, rozśrodkowaniu i bazowaniu na obszarze kraju, a także likwidacji skutków uderzeń zaczepnej operacji powietrznej.

Podczas planowania działań ofensywnych wskazane jest szczegółowo zaplanować pierwszy wylot lotnictwa w części zaczepnej operacji i zarysować koncepcję wykonania uderzeń kolejnych /jeśli znane są obiekty działań/. Szczegóły kolejnych wylotów dopracowuje się przed ich wykonaniem, uwzględniając przy tym przede wszystkim obecną sytuację operacyjną oraz rezultaty poprzednich wylotów lotnictwa własnego i uderzeń ŚNP nieprzyjaciela.

Jak wynika z przeprowadzonych analiz, w czasie planowania poszczególnych wylotów potrzeba dążyć, aby każdy z nich miał charakter uderzenia jednoczesnego /zmasowanego/ na wszystkie obiekty nakazane do rozpoznania i zwalczania. W związku z tym, w planowaniu takich wylotów, będących elementami zmasowanego uderzenia ogniowego, trzeba: dokładnie skoordynować trasy lotu wielu grup lotnictwa; określić siły niezbędne do realizacji zadania i przydzielić obiekty działań wykonawcom /dywizjom, pułkom/; utworzyć wspólne ugrupowanie różnych rodzajów lotnictwa; ustalić /w stosunku do określonego sygnału lub nakazanego terminu uderzenia/ czasy przelotu rubieży styczności bojowej wojsk /linii brzegowej/ oraz rozpoczęcia i zakończenia uderzenia; określić przedsięwzięcia zabezpieczające realizację zadania; zsynchronizować działania wydzielonych sił WLF z uderzeniami wojsk rakietowych i innych związków operacyjnych lotnictwa wykonujących zadania w tym samym rejonie lub w pobliżu niego; realizować inne czynności sprzyjające skuteczności uderzenia lotnictwa.

Wnioski z większości odbytych ćwiczeń[1/] wskazują na jednowariantowe planowanie wykonania pierwszych uderzeń przez WLF. Przyjmowano w nich, że nieprzyjaciel nie zdoła uzyskać zaskoczenia i w chwili przekroczenia granicy państwowej /linii brzegowej na wybrzeżu/ przez ŚNP całość lotnictwa wyjdzie spod uderzenia w powietrze i niezwłocznie przystąpi do wykonywania zadań w operacji przeciwpowietrznej. W związku z tym start lotnictwa planowano w wyznaczonym czasie, a jego wylot jako uderzenie spotkaniowo-odwetowe. Rezultatem przyjmowanego rozwiązania, w którym siły lotnicze przeciwstawnych stron wykonywały lot na kursach przeciwnych powinno być planowanie zamierzonych lub przewidywanie wymuszonych walk, a nawet bitew powietrznych. Wiązały się z tym zagadnienia wzmocnionej osłony

---

1/ Między innymi z ćwiczeń "Granit-86" i "Sojuz-87".

grup rozpoznawczo-uderzeniowych WLF przez LM, dowodzenia ugrupowaniem operacyjno-taktycznym w powietrzu i inne elementy,nie zawsze właściwie uwzględniane podczas planowania.

Jednak większe wątpliwości budzi przyjmowanie wyłącznie najkorzystniejszego dla WLF wariantu rozpoczęcia działań wojennych,wykluczającego zaskoczenie, a zapewniającego w zasadzie bezproblemowy wylot lotnictwa i jego działania w operacji. Takie podejście, jak wykazują doświadczenia z drugiej wojny światowej i lokalnych konfliktów zbrojnych prowadzonych w ostatnich latach, może doprowadzić do nieprzewidzianych następstw. Zawsze bowiem strona rozpoczynająca działania wojenne /agresor/ dąży do uzyskania zaskoczenia i wykonania niespodziewanego uderzenia. Wskazuje to na konieczność uwzględniania w planowaniu również odwetowego wariantu wykonania pierwszych zadań w operacji przeciwpowietrznej. Uderzenie odwetowe wskazane jest planować na sygnał najpierw przez załogi dyżurne, a następnie przez pozostałe siły lotnictwa osiągające pełną gotowość bojową, czyli w kilku oddzielnych ugrupowaniach różnych rodzajów lotnictwa frontowego[1/].

Podczas planowania działań WLF w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej istotne znaczenie ma ustalenie ugrupowania lotnictwa w powietrzu. Zarówno w wariancie spotkaniowo-odwetowym, jak i odwetowym znaczny wpływ na ugrupowanie lotnictwa wywiera rejon jego działań bojowych.

Uzyskane wnioski z oceny systemu OP nieprzyjaciela rozmieszczonego na głównych wyspach duńskich, a zwłaszcza na Półwyspie Jutlandzkim, wskazują na możliwość silnego przeciwdziałania LM i naziemnych środków OPL. Stwarza to potrzebę ugrupowania WLF wykonujących zadania w tych rejonach w dwóch - trzech rzutach, obejmujących rzut zabezpieczenia, rzut uderzeniowy i ewentualnie odwód przeznaczony do potęgowania uderzeń rzutu drugiego. Natomiast tworzenie ugrupowania wielorzutowego podczas wykonywania uderzenia na obiekty rozmieszczone na wyspie Bornholm nie jest uzasadnione. Słaby system OP tej wyspy sprzyja bowiem jednorzutowemu ugrupowaniu lotnictwa, zawierającemu grupy zabezpieczenia,rozpoznawcze i uderzeniowe.

1/ Propozycja ta została potwierdzona w ćwiczeniu "Tarcza-88",w którym zaplanowano podobny wariant uderzenia odwetowego,pozytywnie ocenionego przez kierownictwo ćwiczenia.Patrz: Sprawozdanie z udziału oficerów KTL ASG WP w ćwiczeniu p.k."Tarcza-88", op.cit., s.19.

Planowanie udziału wydzielonych sił WLF w części obronnej operacji przeciwpowietrznej realizowane jest w sztabach organizatorów tej części operacji na obszarze kraju.

W jednolitym systemie OP działania oddziałów LM i innych pułków WLF zaplanowane są już w okresie pokoju. Zmiany w tych planach[1/], wynikające z rozwinięcia frontu lub jeszcze z innych przyczyn, dokonywane w odpowiednich dowództwach OP przekazywane są do sztabu WLF. W czasie korekty planów istotne jest przestrzeganie generalnych zasad użycia wydzielonych sił WLF w systemie OP oraz wysiłku lotnictwa wyznaczonego do wykorzystania w tym systemie.

W toku planowania ustala się również ogólne założenia działań bojowych WLF w pozostałych operacjach obronnych prowadzonych w początkowym okresie wojny /stosownie do otrzymanych z ND ZSZ na ZTDW zadań frontu i wojsk lotniczych/.

W planowaniu tym zasadniczą uwagę wskazane jest skupić na podziale wysiłku WLF i innych związków operacyjnych lotnictwa wydzielonych do działań w operacjach frontu według kierunków i etapów poszczególnych operacji obronnych oraz zadań lotnictwa. Sposoby podziału wysiłków lotnictwa, stanowiące merytoryczną podstawę ich dokonywania, przedstawiono w zasadach użycia WLF w operacjach frontu[2/].

Wskazane jest także zaplanowanie udziału WLF w pierwszym uderzeniu jądrowym, ogólnego użycia lotnictwa w ogniowym porażeniu nieprzyjaciela, ugrupowania lotnictwa i manewrów lotniskowych w każdej operacji obronnej oraz innych generalnych rozwiązań możliwych do ustalenia na wiele dni przed prowadzeniem tych operacji przez front. Natomiast nie potwierdziło się powszechnie stosowane podczas ćwiczeń i treningów planowanie rozpoznania i uderzeń lotnictwa na konkretne obiekty nieprzyjaciela. Obiekty te mogą bowiem, do czasu rozpoczęcia operacji obronnej i przeciwdesantowej lub przeciwuderzenia strategicznego, być już wcześniej zniszczone przez wojska sojusznicze lub - z różnych względów - znajdą się poza pasem operacji frontu.

1/ Na przykład wyznaczenie nowych stref dyżurowania w powietrzu, zmiany sektorów odpowiedzialności pułków i inne.

2/ Patrz podrozdział 2.3.

W świetle badań nie wyklucza się celowości planowania obiektów działań lotnictwa. Wynika z nich jednak, że planowanie to ma mieć charakter orientacyjny, wskazujący rodzaje przewidywanych do zwalczania obiektów nieprzyjaciela. Ich skonkretyzowanie powinno zaś nastąpić dopiero podczas planowania szczegółowego, poprzedzającego prowadzenie następnych operacji przez front.

Wstępne planowanie działań bojowych WLF w operacji obronnej i przeciwdesantowej oraz w przeciwuderzeniu strategicznym,realizowane w tym etapie przygotowania, wskazuje również na potrzebę elastycznego ustalania użycia lotnictwa, umożliwiającego jego późniejsze wykorzystanie w warunkach różnorodnego rozwoju sytuacji operacyjnej. Na planowanie to wpływa bowiem brak wiarygodnych informacji dotyczących: głównych kierunków uderzenia zgrupowań lądowych nieprzyjaciela oraz sił angażowanych na tych i innych kierunkach;przebiegu operacji obronnych frontu pierwszego rzutu i ZFB;składu desantu morskiego nieprzyjaciela oraz rejonu i terminu jego desantowania; rezultatów operacji przeciwpowietrznej; wojsk nieprzyjaciela, które powinny być rozbite w wyniku przeciwuderzenia strategicznego i wielu innych danych. Wszystko to spowoduje, że planowanie działań wojsk lotniczych w następnych operacjach obronnych będzie weryfikowane i uściślane odpowiednio do pozyskiwanych danych o działaniach nieprzyjaciela i wojsk sojuszniczych,a opracowane plany - systematycznie korygowane.

Aby spełnić powyższe wymagania, wskazane jest planowanie ogólne działań bojowych WLF w kolejnych operacjach obronnych realizować według kilku wariantów rozwoju sytuacji operacyjnej, pozostawiając duży wysiłek lotnictwa do odwodu dowódcy frontu. Przy tym, każdy przewidywany kierunek głównego uderzenia nieprzyjaciela, rejon i sposób desantowania różnych sił jego desantu morskiego oraz przebieg przeciwuderzenia strategicznego można planować jako inny wariant działań bojowych lotnictwa w operacjach obronnych. Zapewni to dużą wiarygodność planowania, gdyż w wyniku stopniowego eliminowania wariantów nietrafnych /niezgodnych z rozwojem sytuacji operacyjnej/ i dokonywanych korekt pozostaną warianty zgodne z ostatecznie kształtującymi się zamiarami przeprowadzenia następnych operacji przez front.

Potrzeba wariantowego planowania działań bojowych WLF w operacjach obronnych jest sygnalizowana w literaturze współczesnej[1/].

1/ Patrz: Sztuka operacyjna wojsk lotniczych.Wyd.ASG WP,Warszawa 1988, s.205.

Znalazła ona również pełne potwierdzenie w działaniach lotnictwa w operacjach obronnych frontów radzieckich podczas drugiej wojny światowej. Na przykład w operacji obronnej Frontu Zachodniego na bliskich podejściach do Moskwy działania bojowe lotnictwa planowano według pięciu wariantów, które odpowiadały oczekiwanym kierunkom głównego uderzenia nieprzyjaciela. Z kolei w operacji obronnej Frontu Centralnego i Woroneskiego działania bojowe 16 i 2 AL planowano w czterech wariantach, z których dwa kierunki /Słazunowsko-Budanowski i Biełgorodzko-Obojański/ rozpatrywano jako najbardziej prawdopodobne kierunki głównych wysiłków obrony[1/]. Przykłady wielowariantowego planowania działań bojowych lotnictwa w operacjach obronnych zawarte są także w innych materiałach historycznych[2/]. We wszystkich podkreśla się pozytywny wpływ elastycznego planowania na skuteczność przygotowania lotnictwa i rezultaty jego działań, zwłaszcza w początkowym okresie prowadzenia operacji obronnych.

Analiza możliwego rozwoju sytuacji operacyjnej w okresie przygotowania WLF do działań, zwłaszcza w kolejnych operacjach obronnych wskazuje, że proces wypracowania decyzji i planowania najczęściej będzie się odbywał w ograniczonym czasie, przy posiadaniu na ogół niepełnych i często zmieniających się danych, szczególnie o nieprzyjacielu i wojskach sojuszniczych. W tych warunkach znaczne przyspieszenie różnych kalkulacji i obliczeń, ułatwiających racjonalne decydowanie i planowanie działań bojowych lotnictwa można osiągnąć w wyniku wspomagania pracy oficerów sztabu WLF przez elektroniczną technikę obliczeniową.

Obserwacje odbytych ćwiczeń i wnioski z przeprowadzonych wywiadów z przedstawicielami sztabu WLF wykazują, że z wielu programów komputerowych, jakimi dysponują wojska lotnicze, większość posiada wyraźne znamiona informacyjno-statystyczne. Są one użyteczne w okresie przygotowania i prowadzenia działań bojowych przez WLF, ale tylko w niewielkim stopniu wpływają na usprawnienie procesów planistycznych i decyzyjnych. W zasadzie jedynie programy dotyczące pokonania

---

1/ I.W.Timochowicz, Opieratiwnoje iskusstwo Sowietskich WWS w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie, op.cit.,s.205.

2/ Patrz również:
- N.I.Ampliejew, Bitwa pod Moskwoj. Bojewoje primienienie WWS, op.cit.,s.18.
- M.Kożewnikow, Dowodzenie lotnictwem radzieckim w drugiej wojnie światowej, op.cit.,s.177.

OP nieprzyjaciela /"DELTOID-41"/ i użycia LM w systemie OP /"DELTOID-40"/ mają cechy programów optymalizujących te procesy.

Z dokonanej analizy potrzeb sztabu WLF w okresie planowania działań bojowych lotnictwa w operacjach obronnych wynika, że programów o takim charakterze jest obecnie zbyt mało. Potrzeby te wskazują przede wszystkim na niezbędność posiadania programów optymalizujących podział wysiłku lotnictwa według dni i etapów operacji oraz zadań WLF, przydział zadań LMB, użycie LR i osłonę innych rodzajów lotnictwa przez LM.

Z badań tych wynika również celowość wspomagania procesów planistycznych w wyniku formalizowania wybranych dokumentów /za pomocą systemu komputerowego/ oraz tworzenia sieci abonenckiej wykorzystywanej przez wielu użytkowników. Podjęta próba eksperymentalnego formalizowania dokumentów i tworzenia takiej sieci w sztabie WLF podczas ćwiczenia "Tarcza-88" zakończyła się pomyślnie i rokuje nadzieje na skuteczne rozwiązanie tych problemów.

Planowane wyposażenie jednostek lotnictwa w mikrokomputery wskazuje na możliwość utworzenia sieci abonenckiej obejmującej dowództwa WLF oraz podległych związków taktycznych i oddziałów. Jej utworzenie może usprawniać nie tylko planowanie, ale również cały proces przygotowania lotnictwa do działań w operacjach obronnych. Na przykład w dotychczasowym systemie łączności utajnionej, czas przekazywania tekstualnych rozkazów lub zarządzeń bojowych WLF do wykonawców pochłania przeciętnie 8-12 godzin[1/]. Komplikuje to znacznie proces bezpośredniego przygotowania związków taktycznych i oddziałów do działań bojowych. Tymczasem doświadczenia z wykorzystywanego w DWL garnizonowego systemu mikrokomputerowego /programu "LOTNIA"/ wskazują, że czas przesyłania dokumentów o podobnej objętości wynosi zaledwie kilka minut. Zastosowanie polowej mikrokomputerowej sieci abonenckiej do przesyłania różnych informacji i dokumentów, zwłaszcza sformalizowanych, może więc przyspieszać proces przygotowania, w tym planowania działań bojowych lotnictwa.

Obecne wyposażanie ruchomego ośrodka obliczeniowego WLF w system komputerowy "MERA-660", o znacznie większej pamięci niż "ODRA-1305", będzie sprzyjało szerszemu wykorzystaniu EMC w okresie planowania

---

1/ Wykazały to badania prowadzone w ćwiczeniach wojsk lotniczych p.k."Maj-87" i "Krogulec-88".

działań bojowych lotnictwa w operacjach obronnych. Przyczyniać się to będzie również do optymalizowania tego procesu.

Rezultaty planowania działań bojowych WLF przedstawia się na mapie i uzupełnia legendą. Opracowywany plan działań bojowych WLF w operacjach obronnych powinien obejmować użycie lotnictwa we wszystkich operacjach obronnych prowadzonych w początkowym okresie wojny. Wskazane jest w nim odzwierciedlenie szczegółowego udziału WLF w operacji przeciwpowietrznej i ogólnych założeń działań bojowych lotnictwa w pozostałych operacjach obronnych. Celowe jest także zobrazowanie na nim kilku wariantów użycia WLF, stosownie do przewidywanych działań nieprzyjaciela i wojsk własnych.

Równocześnie z częścią operacyjną planu w sztabie WLF opracowywane są różnorodne plany specjalistyczne i zabezpieczenia[1/], w tym również maskowania operacyjnego. W planach tych odzwierciedla się m.in. wiele elementów zabezpieczenia operacyjnego WLF. Natomiast do niedawna brak było jednego kompleksowego planu, a mianowicie obejmującego zdolność WLF do prowadzenia długotrwałych działań bojowych oraz odtwarzania gotowości po poniesionych stratach w ludziach, sprzęcie bojowym i środkach zabezpieczenia.

Kształtujące się potrzeby w tym zakresie stały się przedmiotem narady DWL z udziałem KTL ASG WP[2/]. W jej wyniku uznano za niezbędne opracowanie przez sztab WLF specjalnego planu zachowania żywotności bojowej lotnictwa obrazującego zasadnicze przedsięwzięcia zabezpieczające, a ujmowane dotychczas w innych tylko fragmentarycznie.

Eksperymentalnie opracowany plan w ćwiczeniu "Tarcza-88" w pełni potwierdził zakładaną użyteczność tego dokumentu. Zestawione w nim główne zadania w zakresie manewru lotniskowego, zapewnienia ciągłości dowodzenia, maskowania operacyjnego, zabezpieczenia działań grup rozpoznawczych i uderzeniowych lotnictwa przed przeciwdziałaniem LM i naziemnych środków OPL nieprzyjaciela oraz w innych dziedzinach sprzyjały zwiększaniu żywotności bojowej WLF.

1/ Na przykład plan rozpoznania powietrznego, plan walki radioelektronicznej, plan tyłowego i technicznego zabezpieczenia działań bojowych WLF, plan łączności i RUL, plan nawigatorskiego zabezpieczenia i inne.

2/ Patrz: Żywotność bojowa lotnictwa i sposoby jej zwiększania. Materiały z narady przeprowadzonej przez DWL z udziałem KTL WWLiOPK ASG WP w dniu 29.04.1988 r. Wyd. DWL, Poznań 1988.

Wnioski z ćwiczenia "Tarcza-88" oraz z treningu przeprowadzonego przez ND ZSZ UW w dniach 23-27.1.1989 r., w których plan zachowania żywotności bojowej WLF był również sporządzany, wskazują na zasadność wprowadzenia tego dokumentu do zbioru obowiązujących planów opracowywanych przez sztab WLF. Przeprowadzony w czasie tego treningu eksperyment wykazał, że celowo jest jednak w planie zachowania żywotności uwzględniać, pomijane dotychczas sposoby likwidacji skutków uderzeń lotnictwa i broni precyzyjnych nieprzyjaciela na jednostki WLF. Bowiem likwidacja tych skutków jest również przedsięwzięciem zapewniającym zachowanie /przywracanie/ żywotności bojowej lotnictwa.

Analiza treści planu zachowania żywotności wskazuje, że zwiera on również wszystkie elementy maskowania operacyjnego WLF.W związku z tym przyjmując, że plan zachowania żywotności będzie dokumentem obowiązującym proponuje się zaprzestanie opracowywania planu maskowania operacyjnego, jako oddzielnego dokumentu WLF. Staje się on bowiem zbędny, gdyż przedsięwzięcia maskowania będą odzwierciedlane w planie zachowania żywotności WLF. Potwierdził to również eksperyment przeprowadzony w wymienionym treningu.

W procesie przygotowania WLF do działań bojowych w operacjach obronnych istotne znaczenie posiada zorganizowanie ich dowodzenia i współdziałania z wojskami lądowymi, OP i ZFB oraz innymi związkami operacyjnymi lotnictwa.

Dowodzenie WLF w działaniach defensywnych i ofensywnych operacji przeciwpowietrznej odbywa się z Pł /ZPł/ SD WL i OPL frontu oraz z odpowiednich SD systemu OP /siłami wydzielonymi do zwalczania SNP nieprzyjaciela nad terytorium kraju/. Organizując system dowodzenia WLF w tej operacji, nie ma potrzeby rozwijania punktów dowodzenia lotnictwem ze składu WLA /GDB, PRN i PNWC/, gdyż nie muszą one brać udziału w kierowaniu siłami wykonującymi zadania w obu częściach operacji przeciwpowietrznej. Punkty naprowadzania lotnictwa /PNWC/ wskazane jest natomiast utrzymywać w odwodzie i wykorzystywać w razie zniszczenia punktów o takim samym przeznaczeniu ze składu stacjonarnego systemu OP. Do naprowadzania LM na cele powietrzne w części zaczepnej i obronnej operacji przeciwpowietrznej można dodatkowo wykorzystywać punkty naprowadzania rozmieszczone na okrętach dozoru radiolokacyjnego ZFB, manewrujących na Morzu

Bałtyckim. Wymaga to jednak skierowania personelu nawigatorskiego na te okręty lub przynajmniej nawiązania łączności z obsługą tych punktów i przekazywania jej wszystkich danych o użyciu własnych myśliwców i rakiet przeciwlotniczych.

W operacji obronnej i przeciwdesantowej prowadzonej na obszarze kraju, PNWC i punkty naprowadzania lotnictwa rozmieszczone na okrętach dozoru radiolokacyjnego wskazane jest wykorzystywać na takiej samej zasadzie jak w operacji przeciwpowietrznej, Ponadto rozwija się i organizuje system dowodzenia lotnictwem /WLF i WLA/ w pełnym zakresie, analogicznie jak w operacji zaczepnej /przeciwnatarciu/ frontu[1/].

Potrzeba użycia lotnictwa na szerokim froncie /na kilku kierunkach/, manewrowanie siłami, niszczenie systemu dowodzenia lotnictwem przez nieprzyjaciela, możliwość organizowania PSD frontu, a także inne uwarunkowania wynikające z równoczesnych działań w operacji obronnej i przeciwdesantowej wskazują na celowość zorganizowania dodatkowych punktów dowodzenia lub zgromadzenia środków umożliwiających szybkie ich uruchomienie w przewidywanych rejonach działań. Dotyczy to zwłaszcza GDB wraz z ONL, PPD i WSD WLF oraz ZSD WLA. Obecnie jednak WLF nie posiadają środków zapewniających organizowanie dodatkowych punktów dowodzenia lotnictwem. Wskazane jest więc, w miarę istniejących warunków i możliwości, częściowe wykorzystywanie punktów dowodzenia stacjonarnego systemu OP do dowodzenia WLF.
Rozwiązanie takie umożliwi wydzielenie odpowiednich środków do dodatkowych punktów dowodzenia lotnictwem. Stworzy się w ten sposób warunki do utrzymania ciągłego dowodzenia lotnictwem i jego współdziałania z wojskami lądowymi oraz wojskami OP.

Współdziałanie WLF w operacji przeciwpowietrznej organizowane jest i uzgadniane przede wszystkim z wojskami OP oraz WRiA.Ponadto dowódca WLF organizuje współdziałanie między różnymi rodzajami lotnictwa, uczestniczącymi w części zaczepnej tej operacji.

Współdziałanie wydzielonych sił WLF z wojskami OP w części obronnej operacji przeciwpowietrznej zorganizowane jest już w okresie pokoju na podstawie dyrektywy MON, wytycznych szefa Sztabu Generalnego

---

1/ Taki sam system dowodzenia jak w operacji zaczepnej organizuje się również w przeciwuderzeniu strategicznym części sił frontu.

i decyzji dowódcy OP, który jest głównym koordynatorem współdziałania na obszarze kraju.

W okresie wzrostu zagrożenia można się spodziewać zmian w ustalonych zasadach współdziałania[1/]. W związku z tym stosownie do rozwoju sytuacji operacyjnej ustalenia te, zgodnie z decyzjami dowódcy OP, będą korygowane i wprowadzane do praktycznej realizacji we wszystkich wojskach uczestniczących w części obronnej tej operacji.

Natomiast, jak wynika z przeprowadzonych ćwiczeń, opracowywane dodatkowe /specjalne/ plany współdziałania między WOPK, WOPL i WLF na czas realizowania zadań w operacji przeciwpowietrznej nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. W zasadzie nie wnosiły one nowych rozwiązań merytorycznych, wobec ustaleń z okresu pokoju. A zatem wszystko wskazuje na to, że nie ma potrzeby ich opracowywania. Zwłaszcza, jeśli zostanie zorganizowany postulowany jednolity system OP.

W części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej z frontu drugiego rzutu rozwiniętego na obszarze kraju uczestniczą głównie wydzielone siły WLF i wojsk rakietowych. Stąd organizację współdziałania między siłami wykonującymi zmasowane uderzenia ogniowe realizuje dowódca frontu, szczegółowe zaś uzgodnienia dokonywane są przez przedstawicieli wojsk lotniczych i rakietowych. Do uzgodnień tych powinni być angażowani przede wszystkim oficerowie ze składu frontowej grupy planowania porażenia jądrowego i ogniowego.

Wnioski z odbytych ćwiczeń wskazują, że zakres tego współdziałania jest bardzo ograniczony, głównie ze względu na stosunkowo niewielki zakres zadań wojsk rakietowych i różne czasy, a nawet rejony uderzeń rakiet i lotnictwa[2/]. Zawsze jednak wskazane jest ustalić prowadzenie rozpoznania powietrznego na rzecz wojsk rakietowych i kontrolowanie wyników ich uderzeń, a także - w miarę możliwości - synchronizować czasy i obiekty działań wojsk rakietowych i wojsk lotniczych. Dotyczy to przede wszystkim nie pierwszego lecz następnych uderzeń w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej.

1/ Zmiany w ustalonych zasadach współdziałania będą również dokonywane w czasie prowadzenia operacji przeciwpowietrznej.

2/ Na przykład w ćwiczeniu "Granit-86" wojska rakietowe zwalczały obiekty rozmieszczone na wyspie Bornholm, a WLF wykonywały uderzenia w południowej części Półwyspu Jutlandzkiego. Z kolei w innych ćwiczeniach i treningach, chociaż wojska rakietowe i WLF zwalczały obiekty na wyspach Bornholm i Zelandia, to jednak uderzenia rakiet, zwłaszcza w pierwszym zmasowanym uderzeniu ogniowym, były wykonywane kilkadziesiąt minut przed atakami LMB.

Potrzeba jednoczesnych działań różnych rodzajów lotnictwa w uderzeniach zmasowanych WLF przesądza również o konieczności zorganizowania ich współdziałania przed pierwszym, a następnie przed każdym kolejnym wylotem w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej[2/]. Wyniki badań wskazują, że w trakcie organizacji współdziałania między związkami taktycznymi lotnictwa uderzeniowego oraz siłami innych rodzajów lotnictwa, które mają zabezpieczać realizację zadań ogniowych, istotne jest ustalić i uzgodnić:

- sposoby tworzenia wspólnego ugrupowania operacyjno-taktycznego WLF i podział grup różnych rodzajów lotnictwa na rzuty;
- sposoby wykorzystania rezultatów rozpoznania powietrznego do wykonywania uderzeń lotnictwa i kontroli ich wyników;
- sposoby osłony przez LM innych rodzajów lotnictwa realizujących zadania rozpoznawczo-uderzeniowe w głębi ugrupowania nieprzyjaciela;
- wykorzystanie stawianych przez lotnictwo zakłóceń radioelektronicznych i uderzeń na środki OPL nieprzyjaciela do pokonania tego systemu;
- sposoby zapewnienia bezpieczeństwa podczas realizacji zadań w niewielkim rejonie i czasie przez różne rodzaje lotnictwa;
- trasy, profile lotu, przerwy czasowe między rzutami ugrupowania operacyjno-taktycznego WLF i dowodzenie w powietrzu;
- sposoby wykorzystania różnych lotnisk i odtwarzania gotowości bojowej samolotów lądujących na lotniskach współdziałania;
- dodatkowe sygnały dowodzenia i współdziałania oraz inne dane wynikające z konkretnej sytuacji operacyjnej, mające wpływ na wspólne wykonanie zadań przez różne rodzaje lotnictwa.

Jak wykazują wnioski z ćwiczenia wojsk lotniczych p.k."Krogulec-88", organizowanie współdziałania różnych rodzajów lotnictwa przynosi najlepsze rezultaty wtedy, kiedy dowódca WLF prowadzi je z udziałem dowódców związków taktycznych i samodzielnych oddziałów

---

1/ Organizowanie współdziałania między związkami taktycznymi i oddziałami różnych rodzajów lotnictwa przez dowódcę WLF będzie realizowane również w pozostałych operacjach obronnych. Ponieważ istota tej organizacji jest podobna we wszystkich operacjach, zatem zagadnienie to nie będzie rozpatrywane w dalszej części rozprawy.

uczestniczących w uderzeniu zmasowanym. W razie braku czasu na organizację współdziałania z udziałem dowódców jednostek[1/] wskazane jest dokonane ustalenia w sztabie WLF doprowadzić do wykonawców zadań poprzez przedstawicieli sztabu udzielających pomocy związkom taktycznym i oddziałom przygotowującym się do realizacji zadania lub w niektórych sytuacjach - przez techniczne środki dowodzenia. Przy tym wstępnie ustalone zasady współdziałania, sprecyzowane na szczeblu WLF, powinny być przekazane do wykonawców wraz z zadaniami bojowymi.

W pozostałych operacjach obronnych WLF uzgadniają współdziałanie z wojskami OP /systemu stacjonarnego i polowego/, WRiA, armiami pierwszego i drugiego rzutu, ZFB /w operacji przeciwdesantowej i w innych - jeśli są one prowadzone na kierunku nadmorskim/,wojskami lotniczymi i lądowymi sąsiednich frontów, AL ND na ZTDW i LT NND /gdy wykonuje ono zadania w pasie obrony frontu/. Podstawą tych uzgodnień są wytyczne dowódcy frontu, a także ustalenia dowódcy WL na ZTDW dotyczące współdziałania różnych związków operacyjnych lotnictwa.

Uzgadniając współdziałanie ogólne na operacje obronne, celowo jest ustalić wspólne działania we wszystkich etapach /zadaniach/ każdego wariantu przeprowadzenia operacji obronnej i przeciwdesantowej oraz przeciwuderzenia strategicznego wykonywanego przez front. Wskazane jest przy tym sprecyzować zasady podziału zadań między WLF a współdziałające wojska, kolejność i sposoby użycia sił podczas wspólnych działań, organizację dowodzenia, zabezpieczenia i wymiany informacji między współdziałającymi siłami oraz inne generalne założenia obowiązujące w tych operacjach.

Po uzyskaniu dokładniejszych informacji o nieprzyjacielu,a także o sposobach prowadzenia poszczególnych operacji obronnych istnieje celowość, aby uzgodnienia ogólne były korygowane i uszczegóławiane. Jeśli zaś zachodzi potrzeba to również dokonywane nowe ustalenia w celu uzyskania najlepszych rezultatów realizacji zadań przez współdziałające siły.

1/ Może to mieć miejsce podczas gwałtownego narastania zagrożenia wybuchem działań wojennych oraz w czasie prowadzenia działań bojowych przez lotnictwo.

Podstawowe zagadnienia współdziałania w operacjach obronnych są takie jak w operacjach zaczepnych. Podczas uzgodnień muszą być jednak uwzględniane warunki prowadzenia operacji obronnych oraz usytuowanie frontu i WLF w drugim, a następnie w pierwszym rzucie. Z tego względu, np. w trakcie uzgadniania współdziałania z frontem /WLF/ pierwszego rzutu istotnymi zagadnieniami będą ustalenia dotyczące: zasad bezpieczeństwa przelotu w pasie jego obrony, sposobów wykorzystania uderzeń WRiA tego frontu na środki systemu OPL oraz działań jego LR, LM i LWRE, określenia pasów współdziałania LM, zabezpieczenia lotniskowego, materiałowego i technicznego, ratownictwa, a także innych przedsięwzięć sprzyjających wspólnemu prowadzeniu działań w operacjach obronnych. Część z dokonanych ustaleń może dotyczyć już operacji przeciwpowietrznej. Inne z kolei będą obejmowały działania WLF na rzecz frontu pierwszego rzutu oraz wspólnych działań w przeciwuderzeniu strategicznym lub w czasie wycofywania wojsk lądowych i lotniczych frontu pierwszego rzutu na obszar Polski. Podobne ustalenia, o różnym zakresie i treści, będą również przedmiotem uzgodnień grup operacyjnych /przedstawicieli/ WLF z pozostałymi realizatorami zadań.

W czasie przygotowania WLF do użycia w operacjach obronnych organizuje się także zabezpieczenie działań bojowych lotnictwa. Istota i charakter tego zabezpieczenia, jak wynika z badań, nie odbiega od podobnych zabiegów podejmowanych w operacjach zaczepnych. Zasadnicze zaś przedsięwzięcia z zakresu organizacji zabezpieczenia, wynikające ze specyfiki działań WLF w operacjach obronnych prowadzonych na obszarze kraju /z tego powodu odmienne od realizowanych w operacjach zaczepnych/ zostały zasygnalizowane wcześniej, a zwłaszcza w zasadach użycia lotnictwa.

Powzięta decyzja o działaniach bojowych WLF w operacjach obronnych i zatwierdzony plan tych działań stanowią podstawę do opracowania rozkazu bojowego WLF na pierwszy dzień /wylot/ operacji przeciwpowietrznej. Wyciągi z tego rozkazu przesyłane są do związków taktycznych i samodzielnych oddziałów lotnictwa. Do jednostek doprowadza się także różnorodne zarządzenia zastępców dowódcy WLF oraz szefów rodzajów wojsk i służb. Zawierają one m.in. ustalenia dotyczące współdziałania i zabezpieczenia działań bojowych. Przygotowanie związków taktycznych i oddziałów lotnictwa do udziału w operacji przeciwpowietrznej kontrolują przedstawiciele sztabu WLF de-

legowani przez dowódcę WLF.Jednocześnie udzielają również pomocy dowództwom jednostek w przygotowaniu podległych im sił do realizacji postawionych zadań bojowych.

Szczegółowe /bezpośrednie/ przygotowanie WLF do działań bojowych w operacji obronnej i przeciwdesantowej lub w przeciwuderzeniu strategicznym odbywa się po otrzymaniu przez front skonkretyzowanego /skorygowanego/ lub potwierdzonego zadania bojowego.

Z dokonanych analiz i ocen wynika, że przygotowanie to w WLF bazujących na terytorium kraju prowadzone będzie już w toku trwania działań wojennych. Jednocześnie dysponowany czas na jego realizację w poważnym stopniu uzależniony będzie od rozwoju sytuacji w obszarze obrony frontu pierwszego rzutu i zadania frontu drugiego rzutu. W sytuacji użycia frontu do wykonania przeciwuderzenia w pasie obrony frontu pierwszego rzutu i szybkiego tempa natarcia nieprzyjaciela, czas ten może być bardzo krótki. Natomiast zwiększy się on przy małym tempie natarcia zgrupowań uderzeniowych nieprzyjaciela. Najdłuższy czas na szczegółowe przygotowanie WLF będą posiadały w toku organizowania operacji obronnej i przeciwdesantowej na obszarze kraju.

Niezależnie jednak od dysponowanego czasu, szczegółowe przygotowanie WLF do kolejnych operacji obronnych prowadzone będzie w trudnych warunkach wynikających przede wszystkim ze zmienności sytuacji operacyjnej, równoczesnych działań w operacji przeciwpowietrznej i likwidowania skutków uderzeń ŚNP nieprzyjaciela, a następnie z realizacji zadań w pasie obrony frontu pierwszego rzutu i na rzecz ZFB. Nieco później trudności te będą potęgowane zwiększającym się oddziaływaniem ŚNP i broni precyzyjnych nieprzyjaciela na wojska frontu /WLF/ przechodzące do pierwszego rzutu obrony na ZTDW.

Analiza możliwego rozwoju sytuacji operacyjnej wykazała, że proces szczegółowego /bezpośredniego/ przygotowania WLF do działań w kolejnych operacjach obronnych można realizować w pełnym zakresie /w razie otrzymania nowego zadania przez front/ lub tylko w zakresie precyzowania wcześniej dokonanych ustaleń o charakterze ogólnym. Zawsze jednak wskazane jest uwzględnianie w nim rezultatów dotychczasowego użycia WLF /np.w operacji przeciwpowietrznej/oraz działań nieprzyjaciela i sąsiadów. Elementy te będą się zmieniały, aż do momentu rozpoczęcia prowadzenia operacji obronnej i przeciw-

desantowej lub przeciwuderzenia strategicznego. Jak wynika z powyższego, proces szczegółowego przygotowania WLF do działań bojowych w tych operacjach nie może być aktem jednorazowym lecz procesem ciągłym, trwającym do osiągnięcia gotowości bojowej lotnictwa do pierwszego wylotu w określonej operacji.

Przebiega on podobnie jak przedstawiony wcześniej. Stosownie do precyzowanego i korygowanego przeprowadzenia operacji frontu wskazane jest ustalić szczegóły użycia lotnictwa, zwłaszcza w pierwszym dniu operacji, wnosić korekty do planu, uszczegółowić i dokonać nowych ustaleń w zakresie współdziałania i zabezpieczenia. Ponadto trzeba realizować inne przedsięwzięcia zapewniające przygotowanie związków taktycznych i oddziałów do działań bojowych w pierwszym dniu określonej operacji.

W innym nieco zakresie wskazane jest oddziaływanie specjalistyczne dowództwa WLF na decyzje dowódców armii dotyczące użycia lotnictwa w operacjach armii. W decyzjach tych i w opracowywanych planach odzwierciedla się bowiem działania lotnictwa w całej operacji, ze szczególnym uwzględnieniem jej pierwszego dnia. Wskazuje to na potrzebę przesyłania do armii zarządzeń bojowych obejmujących użycie WLF według planu frontu oraz dokonane ustalenia na szczeblu frontu mające wpływ na działania lotnictwa w operacjach armii. Wnikliwe analizy wykazały niezbędność zawierania w tych zarządzeniach zamiaru działań bojowych WLF w operacji, wysiłku WLF i WLA wydzielonego do wykorzystania w operacjach armii, działań WLF według planu frontu, wysiłku WLF możliwego do użycia według planu armii w pierwszym dniu operacji armii, zagadnień ratownictwa lotniczego, wyznaczonego korytarza przelotu, nakazanego rejonu rozwinięcia PRN i innych danych - niezbędnych do powzięcia decyzji i zaplanowania użycia lotnictwa w operacjach armii.

Wnioski z ćwiczenia "Tarcza-88" potwierdziły celowość wydawania zarządzeń bojowych WLF do armii /jako załącznika do dyrektywy operacyjnej frontu lub jako oddzielnego dokumentu/ na całą operację /w tym na pierwszy dzień/, a następnie na każdy jej dzień trwania. Wykazały one, że jest to rozwiązanie racjonalne, gdyż zapewnia bieżące informowanie dowódców armii /WLA/ o działaniach lotnictwa według planu frontu i ustalonych na tym szczeblu zagadnieniach dotyczących dowodzenia, współdziałania, zabezpieczenia i innych. Wy-

syłanie zarządzeń ułatwia pracę dowództwa WLA w zakresie przygotowania lotnictwa do działań w operacjach armii, umożliwia synchronizację użycia lotnictwa według planu frontu i armii, a także potwierdza kierowniczą rolę dowództwa WLF w stosunku do dowództwa WLA.

W czasie prowadzenia operacji przeciwpowietrznej oraz pozostałych operacji o charakterze obronnym należy oczekiwać dynamicznych zmian w sytuacji operacyjnej, korygowania decyzji przez dowódcę frontu i otrzymywania nowych /zmienionych/ zadań przez WLF. Wskazuje to na konieczność dokładnego przygotowywania WLF do działań bojowych na każdy kolejny dzień prowadzenia tych operacji. Przygotowanie to obejmuje przede wszystkim wypracowanie propozycji i decyzji o działaniach lotnictwa w następnym dniu operacji, zaplanowanie tych działań, uzgodnienie szczegółów współdziałania, skorygowanie dowodzenia i zabezpieczenia, postawienie zadań wykonawcom oraz udzielenie im pomocy w zakresie przygotowania się do realizacji zadań bojowych.

Proces przygotowania WLF do działań w kolejnych dniach operacji nie odbiega od standardowego procesu przygotowania lotnictwa do działań w operacjach. Jest on jednak realizowany w znacznie węższym zakresie /na jeden dzień/ i równocześnie z prowadzeniem działań w danym dniu operacji obronnej. Niejednokrotnie WLF będą zmuszone również do doraźnego przygotowywania poszczególnych wylotów całości lub części swych sił w danym dniu prowadzenia operacji, a także do dodatkowego opracowywania planów i wykonywania innych przedsięwzięć przygotowujących lotnictwo do działań w określonym etapie operacji. Może to dotyczyć np. wykonania przeciwuderzenia frontowego w operacji obronnej lub przeciwdesantowej.

Przedstawione wyniki badań wskazują, że przygotowanie WLF do działań bojowych w operacjach obronnych jest elementem składowym przygotowania frontu do tych operacji. Jest to proces ciągły, obejmujący cały zestaw przedsięwzięć, realizowanych z reguły metodą równoległą przed rozpoczęciem operacji, a następnie w toku ich prowadzenia.

Z usytuowania frontu i WLF w drugim rzucie ugrupowania operacyjno-strategicznego wynika potrzeba równoczesnego przygotowania WLF

do działań bojowych w różnych operacjach obronnych, ze szczególnym uwzględnieniem udziału lotnictwa w operacji przeciwpowietrznej. Bezpośrednie przygotowanie WLF do działań w następnych operacjach obronnych wskazane jest realizować już po skorygowaniu zadania frontu, wynikającego z działań zaczepnych nieprzyjaciela i przebiegu operacji obronnej frontu pierwszego rzutu.

Decyzje i plany działań bojowych WLF w operacjach obronnych należałoby wariantować, odpowiednio do przewidywanego rozwoju sytuacji operacyjnej i przeprowadzenia operacji frontu. Ich uszczegółowienie następuje w miarę ostatecznego kształtowania się decyzji dowódcy frontu o realizacji zadań w operacjach.

Zorganizowany system dowodzenia i współdziałania powinien uwzględniać specyfikę każdej operacji obronnej, w tym również ich prowadzenie na obszarze kraju. Ciągłość dowodzenia lotnictwem wymaga wykorzystywania dodatkowych punktów dowodzenia. Równocześnie wskazane jest utrzymywanie części punktów dowodzenia WLF /PNWC, PRN/ w odwodzie, gdyż ich funkcje mogą spełniać odpowiednie punkty z systemu dowodzenia OP.

Uzgodnień w zakresie wspólnych działań WLF i innych rodzajów sił zbrojnych /wojsk/ celowo jest dokonywać w sposób ogólny na całą operację, szczegóły zaś - ustalać przed każdym razem wykonywanym zadaniem.

Zadania bojowe związkom taktycznym i oddziałom lotnictwa stawia się na dzień /wylot/działań bojowych. Do WLA przesyła się zarządzenia bojowe obejmujące całą operację armii, a następnie każdy dzień jej prowadzenia.

Podczas prowadzenia operacji obronnych w WLF realizuje się przygotowanie na wylot /zadanie/, dzień i niekiedy na etap operacji.

Proces przygotowania WLF do działań bojowych w operacjach obronnych ma sprzyjać największej skuteczności ich użycia w czasie realizacji zadań w operacji przeciwpowietrznej, obronnej i przeciwdesantowej lub przeciwuderzeniu strategicznym.

3.2. Właściwości prowadzenia działań bojowych przez wojska lotnicze w operacjach obronnych początkowego okresu wojny

Jak już zaznaczono, działania bojowe WLF drugiego rzutu w operacjach obronnych prowadzonych w początkowym okresie wojny rozpoczną

się ich udziałem w operacji przeciwpowietrznej. Z analizy możliwego ukształtowania sytuacji operacyjnej w chwili wybuchu wojny wynika, że WLF mogą znajdować się w różnych stopniach gotowości do udziału w odpieraniu pierwszego zmasowanego nalotu ŠNP nieprzyjaciela i wykonania uderzeń na obiekty pierwszej kolejności rażenia.

W warunkach stopniowego narastania zagrożenia wybuchem działań wojennych, WLF będą dysponowały niezbędnym czasem na rozwinięcie polowego systemu dowodzenia lotnictwem i osiągnięcie pełnej gotowości do udziału w operacji przeciwpowietrznej. W takiej sytuacji wskazane jest, aby dowództwo i sztab WLF główną uwagę skupiły na przygotowaniu systemu dowodzenia i zgrywaniu obsad poszczególnych stanowisk dowodzenia w kierowaniu związkami taktycznymi i oddziałami realizującymi zadania w operacji przeciwpowietrznej. Niedopatrzenia w tym zakresie /jak wykazuje przebieg ćwiczenia "Granit-86"/, mogą bowiem powodować znaczne trudności w dowodzeniu całością sił WLF w początkowym okresie operacji. Ponadto celowo jest przeprowadzić trening dowodzenia lotnictwem wydzielonym do działań w operacji. Uzyskane wnioski z treningu poprzedzającego ćwiczenie "Tarcza-88" wykazały, że w czasie jego trwania szczególną uwagę powinno się skoncentrować na dowodzeniu związkami taktycznymi i oddziałami lotnictwa wyznaczonymi do zwalczania obiektów pierwszej kolejności rażenia w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej. Istotne znaczenie posiada również doskonalenie obiegu informacji wewnątrz sztabu WLF, z podległymi jednostkami i odpowiednimi SD systemu OP, z których m.in. będą dowodzone siły LM i innych rodzajów lotnictwa wydzielane do zwalczania ŠNP nieprzyjaciela nad terytorium kraju/wojskami frontu/. Nie mniej znaczące jest także doskonalenie wymiany informacji między dowództwami WLF i WL czasu "W".

W wyniku przeprowadzonego treningu lub, jeśli istnieją warunki, kilku treningów o różnym zakresie wskazane jest ostateczne ustalenie: sposobów dowodzenia lotnictwem; zbioru informacji o sytuacji powietrznej i naziemnej /lotniskowej/; wymiany wiadomości między dowództwami i wewnątrz sztabów; innych danych, mogących mieć wpływ na skuteczność działań WLF w operacji przeciwpowietrznej; sposobów likwidacji skutków uderzeń ŠNP nieprzyjaciela.

W miarę narastania zagrożenia agresją nieprzyjaciela WLF osiągają wyższe stopnie gotowości bojowej. Bezpośrednio przed naruszeniem wód terytorialnych PRL i granic państwowych NRD i CSRS przez zgrupo-

wania lotnicze nieprzyjaciela, wykonujące pierwszy nalot zaczepnej operacji powietrznej, decyzją ND ZSZ na ZTDW, WLF przystępują do realizacji zadań w operacji przeciwpowietrznej w formie uderzenia spotkaniowo-odwetowego.

Zupełnie inny początek działań WLF w operacji przeciwpowietrznej nastąpi w razie niespodziewanego rozpoczęcia zaczepnej operacji powietrznej przez nieprzyjaciela, tzn. w sytuacji, gdy lotnictwo nie zdoła osiągnąć pełnej gotowości bojowej do chwili pierwszego nalotu ŚNP[1/]. W takich warunkach do zwalczania celów powietrznych niezwłocznie przystąpią załogi LM WLF pełniące dyżury bojowe w systemie OPK, a następnie siły, które zdążą osiągnąć /w sposób alarmowy/ gotowość do niszczenia ŚNP ze składu pierwszego zmasowanego nalotu na obszar PRL. Decyzję o użyciu tych sił WLF do odpierania nalotu ŚNP nieprzyjaciela podejmują odpowiedni dowódcy na SD stacjonarnego systemu OPK.

Oddziały WLF nie atakowane na lotniskach przez ŚNP nieprzyjaciela zdołają wystartować w powietrze. Trzeba jednak pamiętać o tym,że pozostałe pułki lotnictwa, będące obiektami uderzeń ŚNP nieprzyjaciela zostaną częściowo lub całkowicie zablokowane na lotniskach,a niektóre ich samoloty /śmigłowce/ - zniszczone i uszkodzone[2/]. Niezwłoczne przejście więc do realizacji przez nie zadań ofensywnych

---

1/ Sytuacja taka w obecnych warunkach wydaje się coraz mniej prawdopodobna ze względu na systematyczne doskonalenie środków rozpoznania kosmicznego, powietrznego, radioelektronicznego i innego. W rozważaniach teoretycznych, potwierdzonych zresztą doświadczeniami z powojennych konfliktów zbrojnych, nie można jednak nie uwzględniać i tej najbardziej niekorzystnej sytuacji dla wojsk własnych.

2/ Tezę tę potwierdzają również doświadczenia z powojennych lokalnych konfliktów zbrojnych. Chociaż prowadzone na innych TDW /kontynentach/ i w innych warunkach, to jednak odzwierciedlają one dążenie agresora do zadania lotnictwu przeciwnika możliwie największych strat już w pierwszym nalocie. Warto tu przypomnieć tylko jeden charakterystyczny w tym względzie fakt historyczny,a mianowicie datę 5.6.1967 r., kiedy wojska Izraela rozpoczęły zaskakujące działania wojenne przeciwko Zjednoczonej Republice Arabskiej, skierowując większość swego lotnictwa do niszczenia sił powietrznych przeciwnika. W ciągu trzech początkowych godzin działań wojennych zaatakowało ono 25 lotnisk i zniszczyło na nich ponad 400 samolotów. Patrz: płk doc.dr hab.Zygmunt Kukuła, Wykorzystanie i działania wojsk OPK podczas przechodzenia frontu do pierwszej operacji obronnej na obszarze kraju. Wyd.Zeszyty Naukowe ASG WP nr 2/45/86.Dodatek, Warszawa 1986 , s.97.
Obecnie, według poglądów przedstawionych przez szefa sztabu WOPK na naradzie naukowej przeprowadzonej w DWL w dniu 31.3.1989 r. oceniono, że około 50% lotnisk rozmieszczonych na obszarze Polski może być obiektami uderzeń ŚNP nieprzyjaciela w ich pierwszym nalocie na terytorium naszego kraju.

będzie niewątpliwie bardzo trudne. Bez względu jednak na zaistniałą sytuację wskazane jest dążenie dowództwa WLF do wykonania uderzenia na obiekty pierwszej kolejności rażenia, nawet częścią wydzielonych /ocalałych/ sił.

W warunkach takich pierwszy ofensywny wylot WLF w operacji przeciwpowietrznej będzie miał charakter uderzenia odwetowego, wykonywanego zgodnie z decyzją dowódcy WLF. Obiektami uderzeń wydzielonych /ocalałych/ sił lotnictwa mogą być tylko niektóre z planowanych w czasie pokoju celów stacjonarnych, jak np.lotniska, naziemne środki strefowej OP itp.

Pierwsze uderzenie odwetowe WLF realizowane będzie więc w innym składzie lotnictwa i w innych warunkach niż uderzenie spotkaniowo-odwetowe. Wskazuje to na potrzebę doraźnego zorganizowania nowego ugrupowania operacyjno-taktycznego lotnictwa, które zapewni skuteczną realizację zadań przez wydzielone /ocalałe/ oddziały i pododdziały LMB, LR i LM. Wyniknie stąd również konieczność uściślenia współdziałania i szybkiego doprowadzenia do wykonawców dokonanych w tym zakresie ustaleń.

Korektę ugrupowania i współdziałania, ewentualne zmiany zadań oddziałów /pododdziałów/ lotnictwa oraz dowodzenie nimi w czasie wykonywania pierwszego uderzenia odwetowego realizuje dowódca WLF.W sytuacji niespodziewanego rozpoczęcia działań wojennych przez nieprzyjaciela i opóźnienia w rozwinięciu polowego systemu dowodzenia frontu, powinno się ono odbywać z dotychczasowego /stacjonarnego/ SD WL.

Równocześnie z wykonywaniem uderzenia odwetowego przez wydzielone /ocalałe/ siły lotnictwa główny wysiłek dowództwa WLF wskazane jest skierować na sprawną likwidację skutków pierwszego uderzenia ŚNP nieprzyjaciela. Celem jej powinno być szybkie odblokowanie oddziałów /pododdziałów/ lotnictwa na zaminowanych lotniskach i użycie ich do wykonania uderzenia uprzedzającego, zwłaszcza na lotnictwo nieprzyjaciela odtwarzające gotowość bojową po pierwszym wylocie w zaczepnej operacji powietrznej. Z przeprowadzonych analiz wynika, że skonkretyzowane zadania i działania tych sił WLF w uderzeniu uprzedzającym będą realizowane już według decyzji ND ZSZ na ZTDW.

W kolejnych wylotach WLF w operacji przeciwpowietrznej,po rozwinięciu polowego systemu dowodzenia frontu, dowodzenie lotnictwem

wskazane jest realizować z polowego SD WLF oraz SD związków taktycznych, oddziałów i pododdziałów.

W czasie prowadzenia operacji dowodzenie wydzielonymi siłami WLF do zwalczania ŚNP nieprzyjaciela nad obszarem kraju realizowane jest zgodnie z decyzjami i planami odpowiednich dowódców OP. Przekazują oni polecenia na walkę z celami powietrznymi bezpośrednio do dowódców oddziałów WLF. Dowódcy WLF i DLM /DLMB/ ograniczają się przede wszystkim do śledzenia za wykorzystaniem podległych sił, odtwarzaniem ich gotowości bojowej po wylądowaniu, rezultatami działań bojowych i terminową realizacją zadań przekazanych ze SD systemu OP. Natomiast zasadniczą działalność dowódców WLF i dywizji lotnictwa wskazane jest koncentrować na dowodzeniu jednostkami realizującymi zadania zgodnie z planami ND ZSZ na ZTDW w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej.

Rezultaty zmasowanych uderzeń ŚNP nieprzyjaciela, a także uderzeń spotkaniowo-odwetowych, odwetowych i uprzedzających wojsk własnych mogą wpływać na korygowanie planów udziału WLF w operacji. Korekta tych planów dotycząca zmiany bazowania i innych zasad użycia lotnictwa frontowego w systemie OPK /w części obronnej operacji przeciwpowietrznej/ powinna być akceptowana przez dowódców WLF i frontu[1/].

Z wielu bowiem sił przeciwlotniczych rozmieszczonych na obszarze kraju /frontu/ i biorących udział w części obronnej operacji przeciwpowietrznej wydzielone oddziały WLF, obok LM OPK, charakteryzują się największą manewrowością. Stąd mogą one prowadzić walki powietrzne na dużych przestrzeniach, zachowując jednocześnie możliwość do szybkiego ześrodkowywania wysiłków na głównych kierunkach nalotów ŚNP nieprzyjaciela i wprowadzania do działań na wcześniej lub doraźnie ustalonych rubieżach.

Tego rodzaju ześrodkowanie wysiłku oddziałów WLF realizowane jest z zasady przez wykonanie manewru powietrznego bez zmiany lotnisk bazowania. Jednak w czasie prowadzenia operacji trzeba się liczyć z potrzebą dokonywania manewrów lotniskowych,co zostało wykazane już we wcześniejszych ustaleniach, lub wykorzystywania lotnisk współdziałania /np. OPK/.

1/ Po połączeniu wojsk lotniczych i OPK zmiany zasad użycia lotnictwa frontowego w systemie OP, mające wpływ na osłonę wojsk frontu w części obronnej operacji przeciwpowietrznej, powinny się odbywać za zgodą dowódcy frontu.

Również wysiłek WLF wydzielony do działań w części obronnej operacji przeciwpowietrznej, ustalenia w zakresie zaspakajania potrzeb materiałowych i inne, związane z użyciem lotnictwa frontowego w systemie OP, mogą być zmieniane odpowiednio do rozwijającej się sytuacji operacyjnej oraz potrzeb osłony obszaru kraju i wojsk frontu.

Korekta tych ustaleń i planów udziału lotnictwa frontowego w systemie OP będzie wymagała od dowództwa WLF zorganizowania przedsięwzięć zapewniających terminowe przemieszczenie rzutów naziemnego zabezpieczenia oddziałów zmieniających bazowanie. Stworzy ona również potrzebę takiej działalności dowództwa WLF, która będzie sprzyjała praktycznemu stosowaniu skorygowanych zasad użycia lotnictwa do zwalczania ŚNP nieprzyjaciela nad obszarem kraju /wojskami frontu/.

Zmiany w planach zastosowania bojowego WLF drugiego rzutu w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej dokonywane będą w ND ZSZ na ZTDW. Mogą one nawet nie być znane dowództwu WLF, jeśli zadania ofensywne lotnictwa są przekazywane do realizacji na każdy ich wylot. Jednak w wypadku otrzymania zadań na kilka wylotów, korekty planów w ND będą zmuszały dowódcę WLF do bieżących weryfikacji decyzji o zwalczaniu obiektów pierwszej kolejności rażenia przez lotnictwo. Stąd właśnie wyniknie konieczność angażowania sztabu WLF do przeprowadzenia skróconego przygotowania lotnictwa w celu wykonania następnych uderzeń zmasowanych, dokonania nowych ustaleń w zakresie współdziałania i zabezpieczenia oraz realizacji innych przedsięwzięć będących rezultatem zmiany zadań.

Podczas prowadzenia operacji przeciwpowietrznej istnieje potrzeba, aby dowództwo WLF wiele uwagi poświęciło terminowemu zbiorowi i obiegowi informacji o rezultatach uderzeń lotnictwa własnego i ŚNP nieprzyjaciela. Mają one bowiem bezpośredni wpływ na dalsze działania WLF zarówno w części zaczepnej, jak i obronnej tej operacji. Mogą również częściowo determinować zadania wojsk rakietowych i innych związków operacyjnych lotnictwa w operacji przeciwpowietrznej.

Na przykład skuteczne zaminowanie lotniska na którym znajdowały się samoloty nieprzyjaciela może stworzyć potrzebę zorganizowania kolejnego uderzenia wydzielonych oddziałów WLF, celem ich niszczenia w strefach rozśrodkowania. W razie braku odpowiednich sił WLF zadanie to - decyzją ND ZSZ na ZTDW - może być powierzone wojskom rakietowym lub lotnictwu innego podporządkowania organizacyjnego.

Z kolei uderzenia ŚNP nieprzyjaciela na niektóre oddziały lotnictwa na lotniskach sprawią, że WLF będą mogły zwalczać tylko część planowanych do porażenia obiektów naziemnych lub mniejszymi siłami prowadzić działania defensywne nad obszarem kraju /wojskami frontu/. W związku z tym zmuszone będą zadania te przejąć pozostałe /ocalałe/ siły WLF /w wyniku zwiększenia natężenia działań bojowych/,albo też sąsiednie i sojusznicze jednostki.

Jak wynika z badań, zbiór informacji o rezultatach działań lotnictwa własnego i nieprzyjaciela w dużej mierze uzależniony jest od organizacji pracy centrum dowodzenia i wydziału informacyjno-sprawozdawczego SD WLF. Przeprowadzone obserwacje działalności tych dwóch ogniw SD WLF wskazują na potrzebę wyznaczenia oficera ze składu bojowego centrum dowodzenia, który organizowałby gromadzenie informacji, prowadzenie ich analizy, kierowanie do właściwych adresatów, w tym również poza wojska lotnicze, nadzorowanie i korygowanie realizacji zadań dotyczących likwidacji skutków uderzeń ŚNP nieprzyjaciela. Mógłby on także ukierunkowywać i nadzorować pracę przedstawicieli dywizji i pułków odpowiedzialnych za obieg informacji,a w razie zaistniałej potrzeby uruchamiać także dodatkowe środki i organizować przedsięwzięcia zabezpieczające bieżącą wymianę wiadomości z podległymi związkami taktycznymi i oddziałami oraz z przełożonymi i współdziałającymi sąsiadami.

Z dokonanej oceny warunków działań WLF wynika, że lotniska i rozmieszczone na nich samoloty /śmigłowce/ będą prawdopodobnymi obiektami pierwszej kolejności uderzeń ŚNP realizującymi zadania w ramach zaczepnej operacji powietrznej nieprzyjaciela. W związku z powyższym należy przewidywać potrzebę stałej gotowości dowództwa WLF do doraźnego korygowania zabezpieczenia działań bojowych lotnictwa.Nie można wykluczyć na przykład, że w czasie realizacji już pierwszego wylotu WLF w operacji przeciwpowietrznej, niektóre lotniska startu i planowane lotniska lądowania LM, LMB i innych oddziałów /pododdziałów/ zostaną zaminowane lub zniszczone przez nieprzyjaciela[1/].W takiej

1/ Na przykład w ćwiczeniu "Sojuz-87" w ND ZSZ na ZTDW przyjmowano, że w wyniku pierwszego zmasowanego uderzenia ŚNP nieprzyjaciela na obszar PRL zostały zaminowane m.in.cztery lotniska /Świdwin, Goleniów, Debrzno i Okonek/ wykorzystywane przez oddziały LM i LMB WLF.

sytuacji, powracające po wykonaniu zadań samoloty powinny być kierowane na inne /sprawne eksploatacyjnie/ lotniska. Nie mogą one jednak lądować na dowolnych /przypadkowych/, ze względu na specyfikę odtwarzania gotowości bojowej różnych typów samolotów, niecelowość przebywania na jednym lotnisku zbyt dużej ich liczby i inne uwarunkowania. Wskazuje to na potrzebę centralnego kierowania lądowaniem lotnictwa przez dowódcę WLF oraz zorganizowanie zabezpieczenia tyłowego i techniczno-specjalnego samolotów na nowych lotniskach przez sztab WLF. Równocześnie sztab powinien zorganizować likwidację skutków uderzenia ŚNP nieprzyjaciela na lotniska i inne elementy naziemnego ugrupowania bojowego WLF. W tym celu, oprócz specjalistycznych pododdziałów WLF, wskazane będzie wykorzystywać - za zgodą dowódcy frontu - wydzielone jednostki wojsk lądowych, zwłaszcza wojsk inżynieryjnych, oraz siły z gospodarki narodowej.

Po wykonaniu każdego wylotu w operacji przeciwpowietrznej oddziały /pododdziały/ WLF lądują na wyznaczonych lub możliwych do wykorzystania lotniskach, przystępują do odtwarzania gotowości bojowej i przygotowują się do kolejnych działań. Przy tym wskazane jest traktowanie okresu odtwarzania tej gotowości przez większość LMB jako czasu szczególnej gotowości LM i innych sił OP do zwalczania celów powietrznych. Trzeba się bowiem liczyć z zaskakującymi uderzeniami ŚNP nieprzyjaciela na lotnictwo odtwarzające gotowość bojową. Dlatego też m.in. pododdziały /oddziały/ WLF, w miarę osiągania gotowości bojowej, powinny być przygotowane do niezwłocznego wyjścia w powietrze spod tych uderzeń.

Wnioski z przeprowadzonych badań wykazują ponadto, że podczas trwania całej operacji przeciwpowietrznej uchylanie się przed uderzeniami ŚNP nieprzyjaciela będzie jednym z zasadniczych warunków zachowania zdolności bojowej WLF. Wynika stąd potrzeba stałego zbioru informacji /w sieciach powiadamiania OP/ o nalotach lotnictwa nieprzyjaciela, ich ciągłej analizy i podejmowania terminowych decyzji o starcie samolotów i śmigłowców.

Podczas kilku wylotów w operacji, każde wykonanie uderzenia spotkaniowo-odwetowego przez lotnictwo frontowe jest swoistym ich wychodzeniem spod uderzenia ŚNP nieprzyjaciela. W warunkach ograniczania działań ofensywnych WLF taki sposób uchylania się przed tymi uderzeniami nie będzie możliwy. A zatem trzeba poszukiwać innych rozwiązań, z których najkorzystniejsze może być alarmowe wysyłanie sił, nie uczes-

tniczących w odpieraniu nalotów celów powietrznych, do wielu stref wyczekiwania w powietrze. Przeprowadzone analizy wskazują na potrzebę rozmieszczenia tych stref poza rejonami rozwinięcia wojsk OP, czyli w głębi obszaru kraju. Wynika z nich jednocześnie konieczność usytuowania stref wyczekiwania na kierunkach najsilniejszej OP i zmiany ich położenia w kolejnych nalotach ŚNP nieprzyjaciela.W innym bowiem razie można oczekiwać, że nieprzyjaciel po wykryciu stałego rozmieszczenia stref, skieruje w następnych nalotach w ich rejony swoje LM, celem niszczenia w powietrzu samolotów LMB, LR i innych.

Z dokonanych ocen wynika jednak, że mimo realizacji rożnorodnych przedsięwzięć WLF podczas prowadzenia działań w operacji przeciwpowietrznej poniosą określone straty bezpowrotne,osłabiając równocześnie potencjał bojowy nieprzyjaciela,a zwłaszcza jego lotnictwa. Elementy te muszą być uwzględnione w kolejnych operacjach obronnych, gdyż nie pozostanie to bez wpływu na działania bojowe wojsk lotniczych.

W operacji obronnej frontu realizacja zadań wojsk lotniczych w decydującym stopniu uzależniona jest od przebiegu działań bojowych wojsk lądowych. Zawsze jednak trzeba dążyć do niemal skrupulatnego przestrzegania użycia lotnictwa zgodnie z ustalonymi i zweryfikowanymi planami, szczególnie w zakresie ogniowego i jądrowego porażenia nieprzyjaciela uzgodnionego z WRiA oraz innymi wykonawcami zadań. Równocześnie istnieje potrzeba, aby zarówno dowództwo WLF, jak i wszystkie związki taktyczne oraz oddziały były stale przygotowane do realizacji zadań doraźnych, lecz związanych z wykonaniem planów. Dotyczy to przede wszystkim interwencyjnego użycia lotnictwa z odwodu dowódcy frontu, bądź zmiany kierunków i obiektów działań wynikających z bieżących potrzeb broniących się lub przeciwuderzających wojsk lądowych.

Przeprowadzone badania wykazały jednak, że w operacji obronnej, znacznie częściej niż w innych operacjach frontu, nieprzewidziany rozwój sytuacji operacyjnej, może powodować zmiany w planach działań bojowych WLF. Wynikną one przede wszystkim z posiadania przez nieprzyjaciela inicjatywy operacyjnej oraz przewagi na ziemi i w powietrzu. W rezultacie tego, inne niż prognozowano jego działania, zmuszą niejednokrotnie do korygowania użycia lotnictwa.

Nie można bowiem wykluczyć, że włamanie się lądowych zgrupowań uderzeniowych nieprzyjaciela w obronę frontu na jednym kierunku i skuteczne odpieranie jego uderzeń na innym stworzy potrzebę koncentrowania działań lotnictwa właśnie na zagrożonym odcinku obrony. Nawet mimo założenia, że początkowo planowano w miarę równomierne użycie WLF na obu kierunkach.

W takiej sytuacji wskazane jest niezwłoczne dokonywanie zmian w planie działań bojowych WLF i w zadaniach jednostek lotnictwa mających na celu ześrodkowywanie ich uderzeń na włamujących się wojskach nieprzyjaciela. Wnioski z odbytych ćwiczeń i treningów wykazały, że realizację przeniesienia działań lotnictwa na określony kierunek najkorzystniej jest wykonywać przez manewr siłami w powietrzu, bez zmiany bazowania oddziałów WLF. Muszą one bowiem mieć zachowane możliwości realizowania zadań w całym pasie obrony frontu. Jednak możliwości przestrzenne pułków lotnictwa, zwłaszcza wyposażonych w starsze typy samolotów i pśb WLF, mogą nie zapewniać ich użycia na zagrożonym odcinku obrony. Wówczas będzie istniała potrzeba częściowego przegrupowania WLF, które można dokonać w wyniku okresowego przebazowania rzutów bojowych lub całości sił tych pułków na lotniska, rozmieszczone bliżej rejonu wymagającego skoncentrowanych działań lotnictwa.

Dowództwo i sztab WLF wykona korektę planów, a także wypracuje bieżące decyzje o użyciu lotnictwa i jego działaniach w kolejnych dniach operacji, równocześnie z dowodzeniem podległymi związkami taktycznymi i samodzielnymi oddziałami realizującymi zadania bojowe w operacji obronnej i przeciwdesantowej. Wymaga to niezwykle sprawnej działalności dowództwa i sztabu WLF oraz umiejętnego podziału pracy jego ogniw funkcjonalnych.

Z obserwacji prowadzonych podczas ćwiczeń wynika, że zasadnicze czynności w tym zakresie realizują składy bojowe centrum dowodzenia i planowania SD WLF oraz grupa operacyjna rozmieszczona przy SD frontu, w tym przedstawiciele lotnictwa w grupie planowania ogniowego i jądrowego porażenia nieprzyjaciela. Wypływające z nich wnioski wskazują, że istotne jest, aby skład bojowy centrum dowodzenia, pracujący pod kierownictwem jednego z zastępców, a w ważnych okresach operacji z dowódcą WLF na czele, zajmował się przede wszystkim nieprzerwanym dowodzeniem podległymi jednostkami realizującymi zadania bojowe i podejmował doraźne decyzje o użyciu lotnictwa /np. na

wezwanie z pola walki, przecelowania na inne obiekty itp./.Jednocześnie powinien on zapewnić realizację /odtworzenie,skorygowanie/ współdziałania wewnątrz WLF, z wojskami lądowymi i sąsiadami, a także organizację /uzgodnienie/ i realizację zabezpieczenia działań bojowych lotnictwa wykonującego zadania w sposób interwencyjny. O wynikach swej działalności i rezultatach użycia lotnictwa skład bojowy centrum dowodzenia sukcesywnie informuje zainteresowane ogniwa funkcjonalne SD WLF, a w razie potrzeby zwraca się o pomoc w realizacji określonych przedsięwzięć /np. skład bojowy centrum planowania lub grupę operacyjną WLF przebywającą na SD frontu, w tym przedstawiciela lotnictwa w centrum dowodzenia frontu/.

Takie funkcjonowanie centrum dowodzenia w pewnym sensie odsuwa pozostałe ogniwa sztabu WLF od bieżącego dowodzenia związkami taktycznymi i oddziałami lotnictwa. Umożliwia im to, a zwłaszcza składowi bojowemu centrum planowania, prowadzenie systematycznej oceny sytuacji, korygowanie planów działań bojowych, wypracowywanie decyzji na kolejne dni /okresy/ operacji obronnej, uzgadnianie współdziałania i realizację innych przedsięwzięć. Celowo jest,aby pracami tymi kierował szef sztabu WLF lub okresowo jego zastępca,a uczestniczyli w nich również przedstawiciele lotnictwa rozmieszczeni przy SD frontu. Tam bowiem będą zapadały decyzje o nowych działaniach /zadaniach/ wojsk frontu i zmianach w planie porażenia ogniowego /jądrowego/ nieprzyjaciela, które zmuszą do skorygowania planu użycia lotnictwa.

Uzyskane wyniki z badań wskazują, że w każdym etapie operacji obronnej frontu użycie wojsk lotniczych będzie określone różnorodnymi potrzebami wojsk lądowych i działaniami wojsk nieprzyjaciela. Z tego względu zastosowanie bojowe WLF będzie charakteryzowało się wieloma odmiennymi cechami.

Zwalczanie podchodzących do Odry i Nysy wojsk nieprzyjaciela realizowane będzie w pasie obrony frontu pierwszego rzutu, stąd niezbędne jest, aby jednoczesne /zmasowane, grupowe/ uderzenia lotnictwa wykonywano według wcześniej uzgodnionego planu z frontem pierwszego rzutu i w ustalonym czasie. Tylko bowiem w wyniku precyzyjnej realizacji dokonanych uzgodnień można zapewnić bezpieczny przelot WLF nad ugrupowaniem wojsk frontu pierwszego rzutu oraz wykorzystać rezultaty jego działań /np. w zakresie obezwładnienia naziemnych środków OPL, użycia LM, śmigłowców WRE itp./.

Zmienność sytuacji operacyjnej w pasie obrony frontu pierwszego rzutu może jednak spowodować, iż poczynione uzgodnienia ulegną szybkiej dezaktualizacji. Wskazuje to na potrzebę dokonywania ich przed każdym wylotem WLF i szybkiego doprowadzania do wykonawców, a jeśli zajdzie potrzeba – również w czasie realizacji lotu bojowego.

Wycofywanie się frontu pierwszego rzutu sprawi, że jego lotnictwo będzie przebazowywane na lotniska rozmieszczone na terenie Polski i wskazane przez ND ZSZ na ZTDW lub dowództwo WLF drugiego rzutu. Można jednak oczekiwać, iż z różnych powodów część jednostek sojuszniczych niejednokrotnie wyląduje na przygodnych lotniskach, zajmowanych przez oddziały /pododdziały/ WLF. Zmusi to dowództwo WLF do organizowania odtwarzania ich gotowości bojowej w warunkach równoczesnego dowodzenia jednostkami realizującymi zadania bojowe i kierowania przegrupowaniem WLF w celu przyjęcia ugrupowania zgodnego z zamiarem prowadzenia operacji obronnej frontu. Do realizacji tych przedsięwzięć, a także do bieżącej wymiany informacji z WLF pierwszego rzutu /uzgadniania z nimi realizowania współdziałania, zabezpieczenia, przejmowania dowodzenia i innych czynności wynikających z prowadzenia wspólnych działań/, dowództwo i sztab WLF drugiego rzutu powinny być wcześniej przygotowane.

W kontrprzygotowaniu działania WLF prowadzone są zaraz za uderzeniami rakiet i ogniem artylerii m.in. na środki systemu OPL w korytarzu przelotu lotnictwa. Wnioski z przeprowadzonych ćwiczeń wskazują, że ugrupowanie operacyjno-taktyczne WLF składa się z reguły z rzutu zabezpieczenia i uderzeniowego. Rzut zabezpieczenia zwalcza system OP nieprzyjaciela, w tym LM na lotniskach i w powietrzu, a także zapewnia grupom uderzeniowym wykonanie ataku bezpośrednio z trasy. Rzut uderzeniowy zwalcza najczęściej wojska, obiekty pierwszej kolejności rażenia i lotnictwo na lotniskach.

Z przeprowadzonej analizy stosowanych rozwiązań praktycznych wynika jednak tendencja do rozpraszania uderzeń WLF na wiele różnych obiektów, co nie może przynieść pozytywnych rezultatów. Wskazuje ona natomiast na konieczność koncentrowania uderzeń lotnictwa przede wszystkim na systemach rozpoznawczo-uderzeniowych, rakietowych środkach napadu jądrowego, śmigłowcach przeciwpancernych na lądowiskach i lotnictwie taktycznym, w tym szturmowym, na wysunię-

tych lotniskach. A zatem pożądane jest, aby WLF zwalczały najgroźniejsze środki ogniowe, eliminując je z udziału w ogniowym przygotowaniu forsowania i ataku. W ten sposób wojska nieprzyjaciela zostaną pozbawione swoich najsilniejszych środków wsparcia ogniowego, co niewątpliwie ułatwi wojskom frontu odpieranie ich ataków.

Wiele z proponowanych obiektów działań WLF należy do pojedynczych i manewrowych, często trudnych do wykrycia. Stąd zaistnieje potrzeba zorganizowania /w składzie ugrupowania operacyjno-taktycznego WLF/ odwodu, którego użycie do poszukiwania i zwalczania obiektów pierwszej kolejności rażenia lub innych odbywałoby się zgodnie z doraźnie podejmowanymi decyzjami dowódcy WLF.

Podczas odpierania ataku zgrupowań uderzeniowych nieprzyjaciela trzeba mieć na względzie możliwość zmasowanych uderzeń jego lotnictwa, w tym również na WLF[1/]. W związku z tym uchylanie się WLF przed tymi nalotami należałoby łączyć z jednoczesnymi uderzeniami na czołowe brygady pancerne i zmechanizowane na głównych kierunkach ataku nieprzyjaciela, a zwłaszcza na odwody dywizyjne i korpuśne przegrupowywane w celu potęgowania natarcia na kierunkach włamań. Natomiast do zwalczania nowowykrytych obiektów pierwszej kolejności rażenia wskazane jest wykorzystać lotnictwo ze składu GRU i odwodu dowódcy frontu. Każdorazowe użycie tych sił wymaga jednak doraźnego zorganizowania zabezpieczenia ich wylotu, w tym również przez środki systemu OP, śmigłowce WRE, WRiA oraz LM. Bieżące uzgodnienia w tym zakresie z innymi wojskami realizuje sztab WLF, decyzje zaś o użyciu lotniczych sił zabezpieczających podejmuje dowódca WLF.

Szczególna rola w tym etapie operacji przypada śmigłowcom bojowym, gdyż ich kolejne uderzenia na atakujące pododdziały pancerne i zmechanizowane sił głównych nieprzyjaciela mogą w znacznym stopniu dezorganizować jego natarcie. Do realizacji współdziałania śmigłowców bojowych z OPpanc i OZap, w tym ze śmigłowcami stawiającymi narzutowe pola minowe, oraz innymi elementami ugrupowania broniących się wojsk pierwszego rzutu wskazane jest angażować dowództwa WLA i podlegające im punkty dowodzenia lotnictwem. Dowódcy GDB i oficerowie naprowadzania lotnictwa mogą bowiem na bieżąco korygować współ-

1/ Zmasowanych uderzeń SNP nieprzyjaciela na wojska frontu drugiego rzutu można także oczekiwać w czasie ogniowego przygotowania forsowania i ataku, a niekiedy - nawet i wcześniej /np.w razie desantowania na Odrze lub Nysie desantu powietrznego o znaczeniu operacyjnym/.

działanie, wyprowadzać śmigłowce bojowe w rejony działań i naprowadzać je /w zasięgu widzialności wzrokowej/ na obiekty uderzeń.

Działania WLF podczas walki o utrzymanie taktycznej strefy obrony i wzbraniania przerwania się wojsk nieprzyjaciela w głąb ugrupowania obronnego frontu prowadzone są w ramach lotniczego wsparcia broniących się wojsk w głębi. Jak wynika z badań, jest to etap szczególnej dynamiki i zmienności działań wywierający wpływ na realizację zadań WLF. Przeprowadzone analizy wskazują na potrzebę skupiania wysiłku WLF na obezwładnianiu nacierających zgrupowań pancernych na głównych kierunkach uderzeń, zwalczaniu odwodów operacyjnych w celu ich izolowania od rejonu działań bojowych i niszczeniu obiektów pierwszej kolejności rażenia. Znaczącym zadaniem WLF będzie również zwalczanie lotnictwa i desantów powietrznych nieprzyjaciela. Natomiast uderzenia śmigłowców bojowych koncentrują się na niszczeniu pododdziałów pancernych i opancerzonych nacierających w pierwszym rzucie zgrupowania uderzeniowego oraz wprowadzanych do bitwy odwodów taktycznych i operacyjnych nieprzyjaciela.

W czasie wsparcia broniących się wojsk w głębi istotne jest, aby WLF prowadziły manewrowe działania bojowe wszystkimi sposobami z wyraźnym preferowaniem uderzeń jednoczesnych realizowanych zarówno według planu frontu, jak i planów armii. Często jednak, oprócz zmiany zadań i rejonów ich wykonania, trzeba się liczyć z potrzebami skorygowania sposobów działań bojowych, a nawet użycia lotnictwa. Nie można bowiem wykluczyć sytuacji, w której zajdzie konieczność nieprzewidzianego zwalczania odwodu operacyjnego nieprzyjaciela. Wówczas sztab WLF zmuszony zostanie do szybkiego zaplanowania tego zadania, zorganizowania współdziałania wewnątrz ugrupowania bojowego i uzgodnienia współdziałania z innymi wojskami, zapewnienia niezbędnego zabezpieczenia oraz realizacji innych przedsięwzięć. W razie doraźnego braku niezbędnych sił lotnictwa /w dyspozycji dowódcy frontu/ do realizacji powyższego zadania dowódca frontu /na wniosek dowódcy WLF/ może okresowo zabrać armiom wydzielony wcześniej wysiłek LMB i scentralizować jego użycie według własnej decyzji. Ponieważ zwalczanie odwodów operacyjnych realizowane jest z zasady sposobem zmasowanego /grupowego/ uderzenia lotnictwa, w związku z tym ustalone poprzednio inne sposoby działań sił uczestniczących w takim uderzeniu ulegną również zmianie.

Ponadto konieczność doraźnego dowozu do okrążonych wojsk sił wzmocnienia i środków zaopatrzenia sprawi, że realizujące to zadanie lotnictwo /śmigłowce/ transportowe będzie szczególnie narażone na przeciwdziałanie OPL nieprzyjaciela. Wymaga to zatem wszechstronnego zabezpieczenia LT, w tym przez wydzielone siły LM i LMB. Pododdziały LM będą więc zmuszone do zmiany sposobów działań, z charakterystycznych w osłonie wojsk na właściwe podczas osłony innych rodzajów lotnictwa. Także LMB, oprócz uderzeń jednoczesnych na naziemne środki OPL nieprzyjaciela, może samodzielnie poszukiwać i zwalczać śmigłowce przeciwpancerne /szturmowe/ nieprzyjaciela na lądowiskach, które mogą zostać użyte do niszczenia śmigłowców transportowych dowożących wzmocnienie i zaopatrzenie.

Zarówno te, jak i inne zmiany realizowane równocześnie z dowodzeniem dywizjami i pułkami wykonującymi zadania bojowe oraz z bieżącym planowaniem, odtwarzaniem /uzgadnianiem/współdziałania i zabezpieczenia, a także z kierowaniem przegrupowującymi się WLF w ślad za wycofującymi się wojskami lądowymi będą więc stwarzać niezwykle wysokie wymagania w zakresie operatywności dowodzenia oraz działalności dowództwa i sztabu WLF.

Z przeprowadzonych analiz wynika, że w końcowym okresie wsparcia broniących się wojsk w głębi istnieje potrzeba, aby WLF przystąpiły do wstępnego przygotowywania przeciwuderzenia frontu. Na ogół nie sprawdzały się bowiem rozwiązania stosowane podczas ćwiczeń "Tarcza-88","Krogulec-88" i innych, w których wprowadzenie do bitwy przeciwuderzających wojsk realizowano jednym wylotem większości lotnictwa, najczęściej w ramach zmasowanego uderzenia ogniowego, bez wcześniejszego ukształtowania sytuacji operacyjnej sprzyjającej powodzeniu zwrotu zaczepnego broniących się wojsk.

Doświadczenia historyczne i wnioski z odbytych ćwiczeń wskazują, że najodpowiedniejszym do wykonania przeciwuderzenia jest okres, w którym nieprzyjaciel przechodzi pewien kryzys i do dalszego rozwijania natarcia potrzebuje czasu na przegrupowanie swoich sił.Jednocześnie w obszarze planowanego przeciwuderzenia utracił on zarówno przewagę ogniową, jak i w powietrzu. Dlatego na realizacji tych trzech generalnych grup zadań /doprowadzenia do kryzysu oraz wywalczenia przewagi ogniowej i w powietrzu/ celowo jest koncentrować

działania lotnictwa prowadzone podczas wstępnego przygotowania przeciwuderzenia, jak i równocześnie ze wsparciem broniących się wojsk w głębi.

Ich realizacja nie może być jednorazowym aktem, lecz kilkudniowym procesem intensywnej działalności lotnictwa frontowego, a także WRiA, WOPK, WOPL, WRE i innych. Wskazuje to na potrzebę przeprowadzenia swoistej operacji powietrznej, celem wywalczenia panowania w powietrzu i rozbicia odwodów operacyjnych nieprzyjaciela.W czasie jej trwania pożądane jest, aby WLF uderzeniami zmasowanymi zwalczały lotnictwo na lotniskach i w powietrzu, minowały lotniska, obezwładniały siły główne odwodów, niszczyły obiekty pierwszej kolejności rażenia i inne.

Trzeba się jednak liczyć z tym, że WLF osłabione w dotychczasowych działaniach i realizujące jednocześnie wiele zadań na rzecz broniących się wojsk nie będą w stanie doprowadzić do zdecydowanej zmiany sytuacji powietrznej. Wyniknie stąd potrzeba okresowego angażowania do walki o panowanie w powietrzu w obszarze przeciwuderzenia i rozbicia odwodów operacyjnych nieprzyjaciela AL ND na ZTDW, a niekiedy i lotnictwa sąsiednich frontów. Podobne rozwiązania były powszechnie stosowane w lotnictwie radzieckim podczas drugiej wojny światowej i przyczyniały się do skutecznej realizacji zwrotów zaczepnych broniących się wojsk frontów[1/].

Wspólne działania lotnictwa frontu i innych związków operacyjnych lotnictwa będą zmuszały dowództwo i sztab WLF do przeprowadzenia wielu uzgodnień w zakresie współdziałania, zabezpieczenia działań, dowodzenia oraz precyzyjnej realizacji dokonanych ustaleń podczas jednoczesnego wykonywania zadań.

Bezpośrednie lotnicze przygotowanie przeciwuderzenia celowo jest rozpoczynać przed wyjściem /rozpoczęciem formowania kolumn/ wojsk z rejonów ześrodkowania i prowadzić do początku ogniowego wsparcia ataku. W okresie tym grupowymi uderzeniami lotnictwa najkorzystniej jest zwalczać niedostatecznie porażone /ocalałe/ w poprzednich działaniach samoloty na lotniskach, śmigłowce przeciwpancerne na lądowiskach, systemy rozpoznawczo-uderzeniowe, SD, dalekonośną artylerię itp. Nie można wykluczyć również konieczności walki z odwodami ope-

1/ I.W.Timochowicz, Opieratiwnoje iskusstwo Sowietskich WWS w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie, op.cit.,s.232-235.

racyjnymi, jeśli będą one nadal przegrupowywane w rejon wykonania przeciwuderzenia i w związku z tym mogą zagrażać /np.bitwą spotkaniową/ przechodzącym do zwrotu zaczepnego wojskom lądowym.

Po przejściu wojsk drugiego rzutu frontu do przeciwuderzenia, ich potrzeby wyraźnie wskazują na konieczność realizacji przez lotnictwo zadań bezpośredniego i pośredniego wsparcia. Wsparcie bezpośrednie,realizowane głównie sposobami uderzeń jednoczesnych i kolejnych w taktycznym i ogniowym współdziałaniu z nacierającymi wojskami ma im zapewnić swobodę działań, "torować" drogę w ugrupowaniu nieprzyjaciela i osłaniać skrzydła przed atakami jego wojsk. Wyniknie stąd celowość działań lotnictwa zarówno według wcześniej opracowanego planu, jak i na wezwanie z pola walki.Jednak wymagać to będzie podejmowania szybkich decyzji i doprowadzania ich do wykonawców, niejednokrotnego przecelowania w powietrzu grup samolotów /śmigłowców/ na nowe obiekty uderzeń, precyzyjnej realizacji doraźnie korygowanego współdziałania, zabezpieczenia itp.

Natomiast wsparcie pośrednie, realizowane przede wszystkim według wcześniej opracowanego, a następnie weryfikowanego planu sposobem uderzeń jednoczesnych LMB, wskazane jest koncentrować na zwalczaniu lotnictwa na lotniskach i odwodów operacyjnych nieprzyjaciela.

Równocześnie z dowodzeniem związkami taktycznymi i oddziałami prowadzącymi działania bojowe na rzecz przeciwuderzających wojsk pożądane jest, aby sztab WLF znaczną uwagę poświęcał ich manewrom lotniskowym. Przy tym przebazowania poszczególnych oddziałów na nowe lotniska wskazane jest dokonywać za nacierającymi wojskami tak, aby zbyt głębokie bazowanie nie wpływało na znaczne zmniejszenie ich możliwości bojowych. Natomiast w razie niepomyślnego przebiegu przeciwuderzenia zaistnieje konieczność wycofania WLF. Do takiego wariantu przegrupowania lotnictwa sztab WLF powinien być również przygotowany. Uzyskane wnioski z ćwiczenia "Krogulec-88",w którym sztab WLF zwariantował przegrupowanie lotnictwa /w zależności od rezultatów przeciwuderzenia frontowego/ w kierunku zachodnim lub wschodnim /tzw. manewr "Odra-Wisła"/ w pełni potwierdziły przyjęte rozwiązanie.

We wszystkich etapach operacji obronnej frontu intensywne działania bojowe prowadzi LR, LM, LT i LWL ze składu WLF. Realizuje ono

zadania wynikające z ich przeznaczenia i potrzeb wojsk frontu wyłącznie według planu frontu /LM i z zasady również LR/ lub częściowo także zgodnie z decyzjami dowódców armii /LT i LWL/. Działania tych rodzajów lotnictwa są ponadto synchronizowane z użyciem lotnictwa uderzeniowego. Warunki prowadzenia operacji obronnej i dynamiczne zmiany sytuacji operacyjnej podczas jej przebiegu sprawią, że działania bojowe tych rodzajów lotnictwa będą również odznaczały się dużą manewrowością, częstym użyciem na wezwanie z pola walki, doraźnym korygowaniem zadań i sposobów ich realizacji, zwłaszcza w zakresie współdziałania i zabezpieczenia. Absorbować to będzie uwagę i pracę dowództwa i sztabu WLF w nie mniejszym stopniu niż działalność lotnictwa uderzeniowego.

Trudności w dowodzeniu WLF prowadzącymi działania w operacji obronnej frontu będą zwielokrotnione, ze względu na konieczność równoczesnej realizacji zadań przez lotnictwo w operacji przeciwdesantowej. Spowodują one, że część sił WLF zostanie zmuszona do działań na obiekty morskie, a dowództwo i sztab WLF do realizacji doraźnych uzgodnień z innymi wyższymi związkami operacyjnymi, zwłaszcza zaś ze ZFB. Ustalenia te będą dokonywane na PSD frontu, jeśli zostanie ono zorganizowane, lub na SD frontu i na SD współdziałających wyższych związków operacyjnych. Przy tym w sytuacji zorganizowania PSD frontu istnieje potrzeba, aby znajdująca się tam grupa operacyjna WLF posiadała zwiększony zakres kompetencji, ponieważ będzie ona rozstrzygała niemal wszystkie kwestie związane z dowodzeniem lotnictwem prowadzącym działania w tej operacji.

Przeprowadzone badania wskazują na celowość zwalczania sił floty z desantem /ich pierwszego i drugiego rzutu/ przez wydzielone oddziały WLF następującymi po sobie uderzeniami jednoczesnymi, w ugrupowaniu operacyjno-taktycznym zawierającym różne rodzaje lotnictwa i różnorodne grupy taktycznego przeznaczenia. Wynika z nich, że podczas przejścia desantu morzem w pierwszej kolejności konieczne jest zatopienie okrętu dozoru radiolokacyjnego, zakłócenie SRL samolotu E-3A AWACS i okrętów, rozbicie PZR okrętów ochrony oraz wiązanie w walkach powietrznych i zwalczanie LM i samolotów /śmigłowców/ WRE osłaniających zgrupowanie desantowe i prowadzących zakłócenia radioelektroniczne. W rezultacie działań rzutu

zabezpieczającego realizującego powyższe zadania i obejmującego grupy bezpośredniego rozpoznania, osłony, pozoracyjnej, obezwładniającej zakłóceniami radioelektronicznymi i rozbijającej okrętową OPL stwarza się warunki sprzyjające wykonaniu zasadniczego zadania WLF. Polega ono na zatapianiu okrętów przewożących desant przez rzut uderzeniowy. Wskazane jest, aby LMB wykonywało atak na okręty desantowe i transportowe z wielu kierunków w małych odstępach czasowych, najlepiej bezpośrednio z trasy i z wykorzystaniem różnych środków rażenia, w tym przede wszystkim kierowanych pocisków rakietowych.

Potrzeba zwalczania desantu w krótkim czasie, w niewielkim rejonie i w sprecyficznych warunkach /nad morzem/ wymaga realizacji wielu przedsięwzięć, zwłaszcza jeśli uderzenia WLF będą wykonywane równocześnie z działaniami OGU ZFB. Uzgodnione wcześniej obiekty i kolejność uderzeń WLF i OGU, sposoby wyprowadzania lotnictwa w rejon ZDES, wskazywanie celów, ratownictwo lotnicze nad morzem i inne dane mogą bowiem ulegać nieprzewidzianym zmianom. Spowodują one konieczność szybkich reakcji dowództwa i sztabu WLF w zakresie korygowania współdziałania, dowodzenia, zabezpieczenia, sposobu realizacji uderzenia i innych elementów wykonawczych oraz niezwłocznego ich przekazywania do jednostek uczestniczących w zwalczaniu desantu podczas przejścia morzem.

Jeśli dodatkowo uwzględni się potrzebę kierowania uchylaniem oddziałów lotnictwa przed zmasowanymi uderzeniami ŚNP /prowadzonymi w ramach ogniowego przygotowania desantowania/, możliwość doraźnego wyznaczania nieplanowanych oddziałów do zwalczania sił floty z desantem oraz okresowego przebazowywania niektórych pułków bliżej wybrzeża /w celu zwiększenia ich skuteczności działań/, to kształtuje się zakres najistotniejszych właściwości dowodzenia WLF w tym etapie operacji przeciwdesantowej.

Przed pierwszymi uderzeniami WLF desant morski nieprzyjaciela prawdopodobnie będzie już zwalczany przez siły morskie i lotnicze ZFB oraz AL ND na ZTDW. Wynika stąd konieczność uwzględniania przez dowództwo WLF nie tylko rezultatów ich użycia, lecz przede wszystkim taktyki działania okrętów desantowych i transportowców oraz ich sił ochrony i osłony podczas odpierania uderzeń lotnictwa. Wpłynie to niewątpliwie na zwiększenie skuteczności bojowej WLF, gdyż w czasie zwalczania sił floty z desantem oddziały lotnictwa frontowego

wykorzystają doświadczenia uzyskane z użycia innych związków operacyjnych lotnictwa.

Szczególnym okresem podczas prowadzenia działań przez WLF w operacji przeciwdesantowej jest zwalczanie desantu w rejonie oczekiwania, przeładowywania jego sił na środki desantowe i w czasie lądowania. W tym etapie, oprócz obiektów nawodnych zwalczanych poprzednio, lotnictwo będzie uderzało na kolejne fale małych kutrów desantowych, transporterów pływających i innych środków desantowo-wyładowczych oraz okręty ze składu grupy minowo-trałowej idące morzem do punktów lądowania. A zatem częściowo zmienia się rodzaj obiektów uderzeń LMB. Istotnym ograniczeniom ulega również czas reakcji ogniowej WLF.

W związku z powyższym zwalczanie desantu w tym etapie operacji wskazane jest realizować uderzeniami jednoczesnymi wydzielonych oddziałów LMB, z możliwie maksymalną częstotliwością oddziaływania bojowego. Wymaga to niezwykle sprawnego odtwarzania ich gotowości bojowej, co nie będzie łatwe ze względu na możliwość intensywnych nalotów /uderzeń/ ŚNP nieprzyjaciela. Na podobnej zasadzie działania bojowe powinien prowadzić psb WLF, jeśli będzie on również uczestniczył w zwalczaniu fal okrętów desantowych podchodzących do punktów lądowania, wojsk desantu uchwytujących przyczółki i desantów powietrznych wysadzanych w rejonie lądowania.

Jak wynika z przeprowadzonych ćwiczeń, działania WLF w tym etapie operacji będą elementem ogólnego systemu walki z lądującym desantem oraz wspierającymi go i osłaniającymi innymi siłami nieprzyjaciela. Intensywne działania w stosunkowo niewielkim rejonie będą prowadziły również wojska armii broniącej wybrzeża /zwłaszcza WRiA, WOPL, wojska zmechanizowane, psb WLA/, siły ZFB /okręty nawodne i podwodne, lotnictwo, WRiA/, wojska OPK i inne. Wspólne użycie różnych rodzajów sił zbrojnych i wojsk stworzy konieczność skupienia szczególnej uwagi na zachowaniu bezpieczeństwa działań WLF,szybkim reagowaniu na wszelkie zmiany sytuacji, ciągłej koordynacji obiektów uderzeń i sposobów ich zwalczania, przeceiowywaniu lotnictwa na nowe obiekty uderzeń oraz podejmowaniu innych decyzji wynikających z dynamiki działań bojowych.

Na SD armii prowadzącej operację przeciwdesantową mogą najwcześniej docierać informacje o zmianach w sytuacji bojowej,a także na nim będzie podejmowanych większość decyzji doraźnych o zwalczaniu

lądującego desantu. Stąd właśnie wskazane jest rozmieszczenie na SD armii grupy operacyjnej /przedstawicieli/ WLF o znacznych uprawnieniach w zakresie dowodzenia lotnictwem realizującym zadania w tym etapie operacji. Ich wspólna działalność z dowództwem WLA oraz utrzymywanie stałego kontaktu z GDB i oficerami naprowadzania lotnictwa stworzy bowiem korzystne warunki do dowodzenia wydzielonymi oddziałami WLF prowadzącymi działania w tak specyficznych okolicznościach. Sprzyjać będzie również bieżącemu korygowaniu współdziałania z innymi wykonawcami zadań.

Właściwości prowadzenia działań przez WLF w pozostałych etapach operacji przeciwdesantowej nie różnią się w istocie od uprzednio przedstawionych, a także od użycia lotnictwa w operacji obronnej armii. Z tego też względu nie będą one przedmiotem dalszych ustaleń.

Działania bojowe WLF podczas przegrupowywania wojsk frontu w obszar obrony frontu pierwszego rzutu,a następnie w okresie bezpośredniego przygotowania przeciwuderzenia strategicznego prowadzone są z zasady według wcześniej opracowanego i korygowanego /stosownie do rozwoju sytuacji operacyjnej/ planu. Stwarza to na ogół dogodne warunki do realizacji zadań WLF, wykonywanych przede wszystkim sposobami uderzeń zmasowanych i grupowych.

Wymaga jednak podkreślenia, że początkowy brak wystarczającej liczby lotnisk, najczęściej uniemożliwiający przegrupowanie wszystkich związków taktycznych i oddziałów WLF na terytorium NRD znacznie skomplikuje tworzenie jednolitych ugrupowań operacyjno-taktycznych lotnictwa. Niejednokrotnie więc najkorzystniejszym rozwiązaniem może być realizacja zadań przez WLF w dwóch ugrupowaniach powietrznych, które będą tworzyć jednostki bazujące na lotniskach wysuniętych /w obszarze obrony frontu pierwszego rzutu/ i oddziały dyslokowane na obszarze Polski.

Jak wynika z dokonanej oceny możliwości przestrzennych, takie bazowanie związków taktycznych i oddziałów WLF z reguły będzie utrudniało im prowadzenie początkowych działań na dużych głębokościach w ugrupowaniu nieprzyjaciela. W związku z tym celowo jest zwalczać jednoczesnymi uderzeniami WLF przede wszystkim systemy rozpoznawczo-uderzeniowe Assault Breaker, dywizjony "Lance", SD korpusów i dywizji, śmigłowce przeciwpancerne na lądowiskach,samoloty na wysuniętych lotniskach oraz bliżej rozmieszczone odwody.

Natomiast zwalczanie obiektów położonych głębiej /zwłaszcza lotnictwa na lotniskach, odwodów operacyjnych i systemu dowodzenia grupy armii/ powinno się powierzyć WLF pierwszego rzutu i AL ND na ZTDW /w ramach dysponowanego przez front ich wysiłku/.

Po przegrupowaniu całości sił WLF w rejon wykonywania przeciwuderzenia strategicznego są one w stanie rozpoznawać i zwalczać obiekty nieprzyjaciela również rozmieszczone dalej w jego ugrupowaniu, na takich zasadach jak w innych operacjach.

Prowadzenie działań przez WLF w okresie przegrupowania wojsk frontu i przygotowania ich przeciwuderzenia według opracowanego planu /na wcześniej planowane obiekty działań/ nie wyklucza możliwości realizowania części zadań ustalonych doraźnie, tj. odpowiednio do rozwijającej się sytuacji operacyjnej.

Jednak, nawet i te utrudnione warunki realizacji zadań będą znacznie korzystniejsze od istniejących podczas prowadzenia przeciwuderzenia. Dynamiczne zmiany w sytuacji bojowej, przemieszanie się wojsk własnych i nieprzyjaciela oraz inne czynniki spowodują bowiem, że tylko część działań WLF będzie prowadzona zgodnie z przewidywaniami /planami/. Wiele zadań wykonają one w sposób interwencyjny na wezwanie z pola walki, z szerokim stosowaniem manewrów powietrznych i lotniskowych, niejednokrotnym przecelowywaniem na nowe obiekty działań, a także w warunkach doraźnie dokonywanych zmian we współdziałaniu, zabezpieczaniu i dowodzeniu.

Prowadzenie działań przez WLF podczas wykonywania przeciwuderzenia będzie więc wymagało również sprawnego dowodzenia, podejmowania wielu decyzji w bardzo ograniczonym czasie,przenoszenia użycia lotnictwa na różne kierunki, elastycznego realizowania współdziałania i innych przedsięwzięć sprzyjających osiągnięciu celu zwrotu zaczepnego wojsk frontu.

Z przeprowadzonych analiz wynika, że właściwości prowadzenia działań przez WLF w przeciwuderzeniu strategicznym są podobne do powszechnie znanego użycia lotnictwa w operacji zaczepnej /przeciwnatarciu/ frontu. Mają one również wiele cech wspólnych z działaniami wojsk lotniczych w operacji obronnej frontu, dlatego też nie będą dalej prezentowane.

x

x x

Uzyskane wyniki badań świadczą o potrzebie szczegółowego przygotowania WLF do udziału w operacji przeciwpowietrznej, a następnie bezpośredniego ich przygotowania do działań bojowych w kolejnych operacjach obronnych. Przy tym przygotowanie to powinno być korygowane wraz ze zmianami zadań frontu w poszczególnych operacjach obronnych.

Wynika stąd konieczność początkowego wariantowania decyzji i dokumentów bojowych dotyczących działań bojowych WLF w operacji obronnej i przeciwdesantowej oraz w przeciwuderzeniu strategicznym.

Organizowany podczas przygotowania WLF do działań bojowych system dowodzenia i zabezpieczenia,uwzględniający specyfikę prowadzenia każdej operacji obronnej,ma zapewnić ciągłość spełnianych funkcji i manewrowe użycie lotnictwa. Uzgodnione w sposób ogólny współdziałanie lotnictwa z innymi wykonawcami zadań wskazane jest precyzować przed wspólnie realizowanymi zadaniami.

Podczas prowadzenia działań bojowych we wszystkich operacjach obronnych, WLF realizują zadania właściwe dla każdego etapu danej operacji. Działania te wykonują one wszystkimi sposobami, z wyraźnym dążeniem do uderzeń zmasowanych i grupowych. Jednak w operacji obronnej i przeciwdesantowej oraz w przeciwuderzeniu strategicznym część z nich będzie realizowana na wezwanie z pola walki przez siły pozostawione w odwodzie dowódcy frontu i wyznaczone do składu GRU. Niejednokrotnie również zadania te będą wykonywały pododdziały lotnictwa przecelowane w powietrzu na nowe obiekty działań.

Doraźne potrzeby broniących się lub przeciwuderzających wojsk sprawią, iż zmianom będą ulegały również sposoby działań, a niekiedy i użycia lotnictwa.

W toku prowadzenia działań w operacjach obronnych, WLF powinny być przygotowane do wychodzenia spod uderzeń ŚNP nieprzyjaciela, połączonego z odpieraniem nalotów przez LM i jednoczesnym wykonaniem uderzeń przez LMB na wybrane obiekty. Równocześnie związki taktyczne i oddziały lotnictwa powinny dokonywać systematycznych manewrów lotniskowych za wycofującymi się lub nacierającymi wojska-

mi frontu bądź też w celu ześrodkowania działań za zagrożonym odcinku obrony.

Opracowane plany działań bojowych WLF w operacjach obronnych, w wyniku nieoczekiwanych zmian w sytuacji operacyjnej, będą często korygowane. Jednocześnie dowództwo WLF zostanie zmuszone do doraźnego wypracowywania nowych decyzji o użyciu lotnictwa w celu dostosowania jego działań do zmieniających się sytuacji.Często również ulegnie zmianom realizacja współdziałania, zabezpieczenia i dowodzenia. Wymagać to będzie dużej sprawności dowodzenia oraz działalności dowództwa i sztabu WLF.

ZAKOŃCZENIE

Prowadzenie zamierzonej operacji obronnej na ZTDW w początkowym okresie wojny spowoduje, że front, wraz z innymi siłami Wojska Polskiego,weźmie udział w operacji przeciwpowietrznej. Po jej zakończeniu może on prowadzić operację obronną i przeciwdesantową w głębi ZTDW, w tym na obszarze kraju,lub też wykonać przeciwuderzenie strategiczne w pasie obrony frontu pierwszego rzutu.

We wszystkich tych operacjach wezmą udział wojska lotnicze, jako związek operacyjny lotnictwa wchodzący w skład frontu.W każdej operacji o charakterze obronnym realizują one różne zadania,z których najistotniejszymi są zadania ogniowe.

Warunki działań lotnictwa w operacjach obronnych należą do niezwykle trudnych. Nieprzyjaciel może bowiem posiadać inicjatywę operacyjną oraz przewagę na lądzie, morzu i w powietrzu. Sprawią one, że możliwości bojowe WLF nie zapewnią zrealizowania wszystkich potrzeb frontu w zakresie wsparcia, rozpoznania, osłony i transportu powietrznego.

Wymaga to użycia wojsk lotniczych zgodnie z zasadami,właściwymi dla każdej operacji obronnej. We wszystkich operacjach lotnictwo ma prowadzić działania z dużym natężeniem, a większość jego wysiłku powinna być wykorzystywana według planu frontu. Duża centralizacja użycia WLF stworzy możliwości wykonywania uderzeń zmasowanych i grupowych, ześrodkowywania działań na głównych kierunkach i ich przenoszenia w rejony, gdzie istnieje konieczność doraźnego realizowania zadań.

Proces przygotowania WLF do działań w operacjach obronnych jest skomplikowany i realizowany stopniowo. W pierwszej kolejności bowiem, istnieje potrzeba szczegółowego przygotowania WLF do udziału w operacji przeciwpowietrznej i ogólnego do ich działań w pozostałych operacjach. Następnie zaś realizuje się bezpośrednie przygotowanie do działań w operacji obronnej i przeciwdesantowej lub w przeciwuderzeniu strategicznym.

Prowadzenie działań przez lotnictwo we wszystkich etapach każdej operacji jest również bardzo skomplikowane. Wymaga ono szczególnie operatywnej działalności dowództwa i sztabu WLF oraz szybkiego reagowania lotnictwa na bieżące potrzeby frontu, wynikające z dynamicznych zmian w sytuacji operacyjnej.

Przedstawione w niniejszej rozprawie oceny i wnioski wynikają w znacznej części z rozwiązań praktycznych stosowanych podczas ćwiczeń i treningów szczebla operacyjnego. Na ich treść istotny wpływ wywarły również doświadczenia historyczne, wnioski z literatury współczesnej, a także opinie uzyskane w czasie konferencji i narad naukowych poświęconych problematyce operacji obronnych i działań lotnictwa w tych operacjach. Zawierają one propozycje rozwiązań wynikających z celów i zadań badawczych, wraz z ich uzasadnieniem. Odzwierciedlone w nich wyniki badań - moim zdaniem - świadczą o osiągnięciu zamierzonych celów i zrealizowaniu zadań badawczych.

Wymaga jednak podkreślenia, że w końcowym okresie prowadzenia badań i opracowywania niniejszej rozprawy, rozpoczęto w Wojsku Polskim dokonywania częściowych zmian strukturalno-organizacyjnych. Obejmują one m.in. również wojska lotnicze, które mają być połączone z WOPK. Jednocześnie wnioski z niektórych ćwiczeń i informacje uzyskane od przedstawicieli Armii Radzieckiej wskazują na możliwość zmiany nazwy wojsk lotniczych frontu na inną, np. na armię lotniczą. Zarówno te, jak i być może jeszcze inne zmiany będą miały wpływ na zastosowanie bojowe lotnictwa. Ograniczenie składu wojsk lotniczych zmniejszy bowiem ich możliwości bojowe. Nie można również wykluczyć, że niektóre rozwiązania w zakresie dowodzenia i zabezpieczenia działań bojowych lotnictwa realizującego zadania w operacjach obronnych na obszarze kraju mogą być częściowo inne niż proponowane w rozprawie.

Jednak uważam, że zasadnicze koncepcje zawarte w rozprawie, bez względu na status i nazwę wojsk lotniczych, pozostaną aktualne.Jej

treść bowiem obejmuje uniwersalne propozycje działań bojowych lotnictwa frontowego w operacjach obronnych prowadzonych w początkowym okresie wojny. Z tego też względu może być ona wykorzystywana w procesie szkolenia operacyjnego wojsk, sztabów i słuchaczy akademii oraz służyć jako podstawowy materiał naukowy do kontynuowania badań dotyczących użycia lotnictwa operacyjnego /w nowej strukturze organizacyjnej i w innym składzie bojowym/ w operacjach obronnych.

BIBLIOGRAFIA

1. Abżółtowski S., Operacyjne użycie lotnictwa. Wyd.WIN-W, Warszawa 1932.

2. Ałdobajew I.M., Osnowy opieratiwnowo iskusstwa WWS. Wyd.Akademia Lotnicza im.J.Gagarina, Monino 1981.

3. Ampliejew N.I., Bitwa pod Moskwoj. Bojewyje primienienie WWS. Wyd.Akademia Lotnicza, Monino 1960.

4. Andriejew W.K., Osnowyje naprawlienie rieszenia probliemy zawojewania gospodstwa w wozduchie. DWL, Poznań 1987, teczka 73.

5. Bagrejew A., Sztuka wojenna państw kapitalistycznych 1939-1945. Wyd.MON, Warszawa 1962.

6. Bejgier E., Działania lotnictwa w morskiej operacji przeciwdesantowej. Wyd.ASG WP, Warszawa 1955.

7. Biuletyn Informacyjny nr 1/146. Wyd.Szt.Gen.WP, Warszawa 1985.

8. Bojewyje wozmożnosti frontowoj awiacji. Wyd.WA im.F.Frunze, Moskwa 1973.

9. Danilienko W.W., Bojewyje diejstwia WWS frontu wo frontowoj oboronitielnoj opieracji. Wyd.Akademia Lotnicza im.J.Gagarina, Monino 1983.

10. Dokumenty ćwiczenia "Wiosna-85". DWL, Poznań 1985.

11. Dokumenty ćwiczenia "Granit-86". DWL, Poznań 1986.

12. Dokumenty treningu "Luty-87". DWL, Poznań 1987.

13. Dokumenty ćwiczenia "Sojuz-87". DWL, Poznań 1987.

14. Dokumenty treningu ZSZ UW /styczeń 1988 r./. DWL, Poznań 1988.

15. Dokumenty treningu "Luty-88". DWL, Poznań 1988.

16. Dokumenty ćwiczenia "Tarcza-88". DWL, Poznań 1988.

17. Dokumenty ćwiczenia "Krogulec-88". DWL, Poznań 1988.

18. Dokumenty treningu "Listopad-88".DWL,Poznań 1988.

19. Dokumenty treningu ZSZ UW /styczeń 1989 r./. DWL, Poznań 1989.

20. Dowodzenie wojskami OPL frontu oraz współdziałanie z wojskami OPK i lotniczymi podczas działań prowadzonych w jednym rejonie na obszarze kraju.Wyd. SzWOPL, Warszawa 1989.

21. Działania bojowe WLF w operacjach obronnych prowadzonych na obszarze kraju w początkowym okresie wojny. Materiały z narady przeprowadzonej przez DWL z udziałem KTL ASG WP. Wyd.DWL, Poznań 1987.

22. Działania bojowe WLF w operacji obronnej i przeciwdesantowej. DWL, Poznań 1986, teczka 73.

23. Encyklopedia II wojny światowej. Wyd.MON,Warszawa 1975.

24. Goworek J., Lotnictwo w operacji przeciwdesantowej. Wyd. ASG WP, Warszawa 1953.

25. Harmoza R., Właściwości użycia WLF drugiego rzutu w operacji obronnej i w przeciwnatarciu. DWL, Poznań 1988, teczka 73.

26. Historia drugiej wojny światowej 1939-1945. Wyd.MON,Warszawa 1976-1983.

27. Informator oficera Marynarki Wojennej o siłach zbrojnych NATO na północnoeuropejskim TDW. Wyd.DMW, Gdynia 1986.

28. Informator taktyczny oficera wojsk lotniczych. Wyd.DWL, Poznań 1980.

29. Instrukcja organizacji i funkcjonowania połączonego stanowiska dowodzenia wojsk lotniczych i wojsk obrony przeciwlotniczej frontu. Wyd.DWL - DWOPL, Warszawa - Poznań 1984.

30. Instrukcja organizacji współdziałania wojsk lądowych z lotnictwem frontowym w ZSZ PU UW. Wyd.MON-DWL,Poznań 1978.

31. Jaworski J., Siły powietrzne w wojnach i konfliktach zbrojnych XX wieku. Wyd.ASG WP, Warszawa 1987.

32. Jednolite tło operacyjno-taktyczne do ćwiczeń i treningów sztabowych prowadzonych w Wojskach Lotniczych w 1988 r. Wyd. DWL, Poznań 1987.

33. Kierunki kształcenia zdolności bojowej Sił Zbrojnych PRL w świetle nowej doktryny wojennej państw - stron Układu Warszawskiego. Myśl Wojskowa.Wyd.Szt.Gen.WP,Warszawa 1988.

34. Kompendium sił zbrojnych państw NATO. Wyd.Szt.Gen.WP, Warszawa 1987.

35. Koncepcje wykorzystania WLF w pierwszych operacjach początkowego okresu wojny i zasadnicze kierunki szkolenia operacyjnego wojsk lotniczych w 1987 r. DWL, Poznań 1987, teczka 73.

36. Konflikt brytyjsko-argentyński o Wyspy Falklandy. Wyd.Szt. Gen.WP, Warszawa 1983.

37. Kożewnikow M., Dowodzenie lotnictwem radzieckim w drugiej wojnie światowej. Wyd.MON, Warszawa 1981.

38. Krzemiński Cz., Lotnictwo w operacji normandzkiej. Wyd.ASG WP, Warszawa 1970.

39. Krzemiński Cz., Użycie lotnictwa i wojsk powietrznodesantowych w działaniach wojennych w Europie Zachodniej w 1940 r. Wyd.ASG WP, Warszawa 1973.

40. Krzemiński Cz., Użycie lotnictwa radzieckiego w początkowym okresie wojny i w bitwie obronnej pod Moskwą. Wyd.ASG WP, Warszawa 1973.

41. Krzemiński Cz., Wojna powietrzna w Europie. Wyd.MON, Warszawa 1989.

42. Kurowski A., Lotnictwo polskie w 1939 roku. Wyd.MON, Warszawa 1962.

43. Kurs opieratiwnowo iskusstwa WWS. Wyd.Akademia Lotnicza im. J.Gagarina, Monino 1974.

44. Legenda do jednolitego zamiaru operacyjno-strategicznego na 1989 r. GZSB, Warszawa 1988.

45. Łapczyński A., Taktyczne i operacyjne użycie aeronautyki. Wyd.MSWojsk.,Warszawa 1936.

46. Machura J. i inni, Dowodzenie lotnictwem. Część I. Zasady, formy i metody dowodzenia lotnictwem. Wyd.ASG WP,Warszawa 1986.

47. Machura J. i inni, Sztuka operacyjna wojsk lotniczych. Wyd. ASG WP, Warszawa 1988.

48. Malinowski J., Organizacja i prowadzenie działań przez armię lotniczą w operacji obronnej frontu. Wyd.ASG WP, Warszawa 1961.

49. Malinowski J., Zastosowanie armii lotniczej w operacji obronnej frontu. Wyd.ASG WP, Warszawa 1959.

50. Mała encyklopedia wojskowa. Wyd.MON, Warszawa 1967-1971.

51. Matieriały wojenno-naucznoj konfieriencji OWS GU WD /sientiabr 1987, Praga/. Wyd.ZSZ PU UW, Moskwa 1987.

52. Militarna obrona wybrzeża i prowadzenie operacji przeciwdesantowej. DPOW, Bydgoszcz 1986.

53. Morskie operacje desantowe według poglądów NATO. Komunikat rozpoznawczy. Wyd.DWL, Poznań 1988.

54. Możliwości transportu morskiego i powietrznego głównych państw NATO. Wyd.Szt.Gen.WP, Warszawa 1985.

55. Ocena nieprzyjaciela. DMW, Gdynia 1987.

56. Omówienie ćwiczenia "Granit-86". DWL, Poznań 1986, teczka 73.

57. Omówienie ćwiczenia "Krogulec-88". DWL,Poznań 1988, teczka 73.

58. Omówienie ćwiczenia "Tarcza-88".Wyd.Szt.Gen.WP,Warszawa 1988.

59. Opieracji sowietskich woorużonnych sił w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie. /Tom I-IV/. Wyd.Wojenizdat, Moskwa 1958-1959.

60. Opieratiwnoje iskusstwo WWS. Wyd.ASG SZ ZSRR im.K.Woroszyłowa, Moskwa 1984.

61. Organizacja i prowadzenie frontowej operacji obronnej ze szczególnym uwzględnieniem działań w operacji przeciwdesantowej. GZSB, Warszawa 1986.

62. Organizacja i prowadzenie pierwszej operacji obronnej frontu w ramach obrony strategicznej na ZTDW w początkowym okresie wojny. Wyd. ASG WP, Warszawa 1987.

63. Organizacja i prowadzenie operacji przeciwdesantowej w pierwszej operacji obronnej frontu /armii/ początkowego okresu wojny. Wyd.ASG WP, Warszawa 1987.

64. Podstawowe wskaźniki możliwości bojowych lotnictwa frontowego i lotnictwa wojsk lądowych. Wyd.DWL, Poznań 1986.

65. Praca dowódcy i sztabu wojsk lotniczych podczas przygotowania działań bojowych. Wyd.DWL, Poznań 1984.

66. Problem nr 1 w ćwiczeniu "Lato-84". Operacja przeciwpowietrzna. Wyd.Szt.Gen.WP, Warszawa 1984.

67. Przegrupowanie wojsk frontu /armii/ na obszarze kraju i zajmowanie rejonów wyjściowych lub bezpośrednio z marszu wchodzenie części sił frontu /armii/ do bitwy obronnej.Wyd.ASG WP, Warszawa 1987.

68. Przygotowanie i prowadzenie obrony wybrzeża morskiego w świetle założeń doktryny obronnej państw - stron Układu Warszawskiego. Zbiór materiałów z sympozjum naukowego przeprowadzonego w POW. Wyd.DPOW, Bydgoszcz 1989.

69. Przygotowanie i prowadzenie operacji obronnej frontu /armii/ przygotowywanej w ramach obrony strategicznej na ZTDW w początkowym okresie wojny. Wyd.ASG WP, Warszawa 1989.

70. Przygotowanie operacji obronnej frontu /armii/ w czasie przegrupowania wojsk na obszarze kraju, zajmowania rejonów wyjściowych lub w czasie wchodzenia części sił do bitwy obronnej z marszu. Wyd.ASG WP, Warszawa 1988.

71. Pszienianik G.A., Timochowicz I.W., Bojewyje diejstwia suchoputnych wojsk i awiacji w naczalnom pieriodie Wielikoj Oticzestwiennoj wojny. Wyd.Akademia Lotnicza im.J.Gagarina, Monino 1962.

72. Riekomiendacje po primienieniu awiacjonnych bomb i zażygatielnych bakow. Wyd.Akademia Lotnicza im.J.Gagarina,Monino 1982.

73. Rukawodctwo po bojowemu primienieniu awiacjonnych sriedstw porażenija naziemnych /morskich/ obiektow. Wyd.Akademia Lotnicza im.J.Gagarina, Monino 1985.

74. Sajak J., Lotnicze zabezpieczenie operacji obronnej na wybrzeżu morskim. Wyd.ASG WP, Warszawa 1962.

75. Siły morskie państw NATO. Wyd.Szt.Gen.WP,Warszawa 1983.

76. Siły powietrzne NATO. Charakterystyka, zadania, możliwości, bazowanie i zasady działania. Wyd.Szt.Gen.WP, Warszawa 1981.

77. Skibiński F., Ardeny. Wyd.MON, Warszawa 1968.

78. Skibiński F., O sztuce wojennej na północno-zachodnim TDW. Wyd.MON, Warszawa 1977.

79. Sowietskaja artilieria w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie 1941-1945 r. Wyd.Wojenizdat, Moskwa 1960.

80. Sowietskije Wojenno-Wozdusznyje siły w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie 1941-1945. Wyd.Wojenizdat, Moskwa 1968.

81. Sowietskoje wojennoje iskusstwo w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie 1941-1945. Wyd.Wojenizdat, Moskwa 1962.

82. Sprawozdanie z badań dotyczących skuteczności działań lotnictwa w składzie grupy rozpoznawczo-uderzeniowej frontu. DWL, Poznań 1988.

83. Sprawozdanie z udziału oficerów KTL ASG WP w ćwiczeniu p.k. "Granit-86". Wyd.ASG WP, Warszawa 1986.

84. Sprawozdanie z udziału oficerów KTL ASG WP w ćwiczeniu p.k. "Sojuz-87".Wyd.ASG WP, Warszawa 1987.

85. Sprawozdanie z udziału oficerów KTL ASG WP w ćwiczeniu p.k. "Tarcza-88". Wyd.ASG WP, Warszawa 1988.

86. Stan aktualny i koncepcja użycia sił morskich państw NATO na północnoeuropejskim TDW. Informator. Wyd.DMW, Gdynia 1986.

87. Stewart I.T., Wozdusznaja moszcz-rieszajuszczaja siła w Koreji. Wyd.Wojenizdat, Moskwa 1959.

88. Sztuka operacyjna lotnictwa. Część II. Wyd.DWL,Poznań 1981.

89. Taktika awiacji. Wyd.Wojenizdat, Moskwa 1940.

90. Tezy do konferencji szkoleniowej poświęconej współdziałaniu WLF z wojskami frontu i rodzajami sił zbrojnych w początkowym okresie wojny. DWL, Poznań 1989, teczka 73.

91. Timochowicz I.W.,Opieratiwnoje iskusstwo Sowietskich WWS w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie. Wyd.Wojenizdat,Moskwa 1976.

92. Timochowicz I.W., Sowietskaja awiacja w bitwie pod Kurskom. Wyd.Wojenizdat, Moskwa 1959.

93. Timochowicz I.W., Efimow A.N., W niebie wojny 1941-1945. Wyd.Wojenizdat, Moskwa 1986.

94. Udział wojsk OPK i frontu w operacji przeciwpowietrznej organizowanej przez ND ZSZ na ZTDW. Wyd.ASG WP, Warszawa 1987.

95. Uprawlienie koalicjonnymi obiedinieniami w opieracjach. Wyd. Sztab ZSZ PU UW, Wojenizdat, Moskwa 1987.

96. Użycie lotnictwa oraz organizacja współdziałania z wojskami lądowymi w świetle wniosków wynikających z ćwiczeń prowadzonych w latach 1987-1988.DWL,Poznań 1988, teczka 73.

97. Wiśniewski J., Operacje powietrzno-desantowe i powietrzno-szturmowe według poglądów NATO. Wyd.ASG WP, Warszawa 1982.

98. Wojennyj encikłopiediczeskij słowar. Wyd.Wojenizdat,Moskwa 1986.

99. Wolny A., Działania wojenne w basenie Oceanu Spokojnego w latach 1941-1945. Operacje morsko-desantowe. Wyd.ASG WP, Warszawa 1970.

100. Wolny A., Węzłowe problemy planowania, przygotowania i wykonania przez wojska anglo-amerykańskie taktycznych i operacyjnych lądowań desantów morskich w II wojnie światowej w latach 1943-1945. Wyd.ASG WP, Warszawa 1963.

101. Wolny A., Wojna lokalna w Korei 1950-1953. Rozprawa habilitacyjna. Zeszyty Naukowe ASG WP. Wyd.ASG WP, Warszawa 1984.

102. Wybrane problemy OPL wojsk w pierwszych operacjach początkowego okresu wojny ze szczególnym uwzględnieniem współdziałania z wojskami lotniczymi i OPK. DWOPL, Warszawa 1987.

103. Wybrane problemy strategii i sztuki operacyjnej w świetle obronnego charakteru doktryny Państw - Stron Układu Warszawskiego. Wyd.GZSB, Warszawa 1988.

104. Wystąpienia na odprawie szkoleniowej kierowniczej kadry Sił Zbrojnych PRL w dniach 27-28.10.1988 r. Wyd.Szt.Gen.WP, Warszawa 1988.

105. Zbiór podstawowych norm taktycznych. Wyd.Szt.Gen.WP,Warszawa 1985.

106. Zbiór podstawowych norm operacyjnych. Wyd. Szt. Gen. WP, Warszawa 1985.

107. Zeszyty Naukowe ASG WP nr 2/45/86. Dodatek. Wyd.ASG WP, Warszawa 1986.

108. Zeszyty Naukowe ASG WP nr 1/48/87. Dodatek. Wyd. ASG WP, Warszawa 1987.

109. Zeszyty Naukowe ASG WP nr 2/53/88. Dodatek. Wyd.ASG WP, Warszawa 1988.

110. Z historii polskiego lotnictwa wojskowego 1918-1939. Wyd.MON, Warszawa 1978.

111. Żarski Z.i inni, Organizacja i prowadzenie operacji przeciwpowietrznej i powietrznej. Studium operacyjne. Wyd.ASG WP, Warszawa 1981.

112. Żurin S.J., Pietrienko G.M., Ismadiłow R.R., Bojewyje diejstwia frontowoj i armiejskoj awiacji w protiwodiesantnoj opieracji. Wyd.Akademia Lotnicza im.J.Gagarina, Monino 1983.

113. Żywotność bojowa lotnictwa i sposoby jej zwiększania. Materiały z narady przeprowadzonej przez DWL z udziałem KTL WWL i OPK ASG WP. Wyd.DWL, Poznań 1988.

Załącznik 1

NAJWAŻNIEJSZE ELEMENTY PRZEPROWADZONEGO CYKLU BADAŃ

1. STUDIA LITERATURY HISTORYCZNEJ I WSPÓŁCZESNEJ

NAJBARDZIEJ WARTOŚCIOWE POZYCJE LITERATURY

Autor, tytuł dzieła, wydanie	Ogólne wyniki badań
1	2
S.Abżółtowski, Operacyjne użycie lotnictwa. Wyd. WIN-W, Warszawa 1932.	- Celowość manewrowych działań lotnictwa i przenoszenia uderzeń na najważniejsze kierunki obrony. - Potrzeba intensywnego rozpoznania i zwalczania podchodzących wojsk nieprzyjaciela, obezwładniania lotnictwa na lotniskach oraz przydzielania lotnictwu tylko wybranych /najważniejszych z punktu widzenia broniących się wojsk/ zadań. - Konieczność scentralizowanego dowodzenia lotnictwem i ześrodkowywania jego działań na głównym wysiłku obrony.
J.W.Timochowicz, Opieratiwnoje iskusstwo Sowietskich WWS w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie. Wyd.Wojenizdat, Moskwa 1976.	- Udział w operacjach obronnych frontów lotnictwa frontowego, lotnictwa sąsiednich frontów i LDZ. - Masowanie wysiłków lotnictwa na głównym kierunku uderzenia nieprzyjaciela, systematyczny manewr uderzeniami i ciągłość oddziaływania na wojska agresora. - Największy wysiłek lotnictwa wydzielano na wsparcie broniących się i przeciwuderzających wojsk oraz na walkę o panowanie w powietrzu. - Wariantowe planowanie działań bojowych lotnictwa /według przypuszczalnych głównych kierunków uderzeń nieprzyjaciela/. - Najlepsze rezultaty osiągano podczas uderzeń zmasowanych, wszechstronnie zabezpieczonych przed przeciwdziałaniem nieprzyjaciela.

1	2
	- Zabezpieczenie działań bojowych, w tym maskowanie operacyjne i zawczasu przygotowana sieć lotnisk manewru, wywierały bezpośredni wpływ na żywotność lotnictwa.
J.Malinowski, Organizacja i prowadzenie działań przez armię lotniczą w operacji obronnej frontu. Wyd.ASG WP, Warszawa 1961.	- Celowość dużego natężenia działań bojowych lotnictwa. - Potrzeba koncentracji wysiłku na głównym kierunku uderzenia nieprzyjaciela i na najważniejszych zadaniach. - Dążenie do działań manewrowych i uderzeń jednoczesnych. - Organizowanie dodatkowych punktów dowodzenia. - Głębsze bazowanie oddziałów i bardziej rozśrodkowane ugrupowanie niż w operacji zaczepnej.
E.Bejger, Działania lotnictwa w morskiej operacji przeciwdesantowej. Wyd. ASG WP, Warszawa 1955.	- Dążenie do zwalczania desantu we wszystkich etapach operacji, a zwłaszcza podczas przejścia morzem. - Celowość uderzeń jednoczesnych realizowanych zarówno w dzień, jak i w nocy. - Potrzeba systematycznego uzgadniania współdziałania z marynarką wojenną.
Kurs opieratiwnowo iskusstwa WWS. Wyd. Akademia Lotnicza im.J.Gagarina, Monino 1974.	- Natężenie działań bojowych większe niż w operacji zaczepnej. - Celowość wariantowania decyzji i planu działań bojowych lotnictwa stosownie do przypuszczalnych kierunków natarcia zgrupowań uderzeniowych nieprzyjaciela. - Dążenie do działań manewrowych i uderzeń jednoczesnych. - Potrzeba koncentrowania uderzeń na głównym wysiłku obrony. - Konieczność wykorzystania większości wysiłku lotnictwa według planu frontu.
Opieratiwnoje iskusstwo Wojenno-wozdusznych sił. Wyd.ASG SZ ZSRR im.K.Woroszyłowa, Moskwa 1984.	- Celowość dużego natężenia działań bojowych lotnictwa. - Wskazane wykorzystywanie większości wysiłku lotnictwa według planu frontu i pozostawianie większego niż w operacjach zaczepnych wysiłku w odwodzie dowódcy frontu.

1	2
	- Potrzeba ścisłego współdziałania z WRiA w ramach ogniowego porażenia nieprzyjaciela, ciągłego przenoszenia działań na zagrożone kierunki i ześrodkowywania uderzeń na głównym wysiłku obrony frontu. - Wariantowanie decyzji i planu działań bojowych wojsk lotniczych oraz wcześniejsze przygotowanie lotnisk manewru, zapasowych i pozornych.
Z.Żarski i inni, Organizacja i prowadzenie operacji przeciwpowietrznej i powietrznej. Wyd.ASG WP,Warszawa 1981.	- Z największą aktywnością prowadzi działania bojowe lotnictwo myśliwskie,które wykonuje zadania w obu częściach operacji przeciwpowietrznej. - Siłami lotnictwa wydzielonymi do zwalczania celów powietrznych w części obronnej operacji dowodzi dowódca OP /OPK lub OPL frontu/, a wykonującymi uderzenia odwetowe - dowódca wojsk lotniczych. - Celowość wykonywania uderzeń jednoczesnych na wszystkie obiekty nakazane do zwalczania w każdym wylocie lotnictwa. - Wskazane planowanie szczegółowe kolejno na każde uderzenie zmasowane.

2. BADANIA PROWADZONE PODCZAS ĆWICZEŃ I TRENINGÓW

Kryptonim ćwiczenia lub treningu	Najistotniejsze zagadnienia badawcze	Uwagi
1	2	3
Ćwiczenie dowódczo-sztabowe p.k."Wiosna-85"	- Zadania lotnictwa w operacjach obronnych frontu. - Wysiłek wojsk lotniczych w operacjach obronnych i jego podział według etapów poszczególnych operacji. - Przebieg procesu planowania i organizowania działań bojowych wojsk lotniczych w operacjach obronnych.	Wyniki badań uwzględniono w pracy naukowej p.k."Wiosna-85"

1	2	3
Ćwiczenie dowódczo-sztabowe p.k. "Granit-86"	- Zadania i warunki działań lotnictwa we wszystkich operacjach obronnych. - Wysiłek wojsk lotniczych wydzielony do wykorzystania w każdej operacji obronnej i jego podział według etapów /zadań/ poszczególnych operacji. - Podział ładunków jądrowych i obiekty uderzeń lotnictwa. - Podział wysiłku według planów frontu i armii. - Dowodzenie lotnictwem w operacji przeciwpowietrznej. - Współdziałanie LM z naziemnymi środkami przeciwlotniczymi wojsk OPK i OPL frontu. - Sposoby działań bojowych lotnictwa. - Sposoby zwalczania desantu morskiego nieprzyjaciela. - Przegrupowanie wojsk lotniczych na terytorium NRD podczas wykonywania przeciwuderzenia strategicznego. - Eksperymentalnie sprawdzono możliwości manewrowych /równoczesnych/ działań lotnictwa w operacji obronnej i przeciwdesantowej oraz ich wpływ na ugrupowanie wojsk lotniczych frontu.	Wyniki badań ujęto w "Sprawozdaniu z udziału oficerów KTL ASG WP w ćwiczeniu p.k."Granit-86" oraz w artykule opublikowanym w Myśli Wojskowej /tajnej/ nr 3/87.
Trening dowództwa frontu p.k. "Luty-87"	- Wysiłek lotnictwa w operacji obronnej i przeciwdesantowej, jego podział według planów frontu i armii oraz etapów operacji. - Przygotowanie wojsk lotniczych do działań w operacji obronnej i przeciwdesantowej. - Dowodzenie lotnictwem wykonującym zadania w operacjach obronnych prowadzonych na obszarze kraju oraz zabezpieczenie jego działań bojowych. - Ugrupowanie wojsk lotniczych podczas równoczesnego prowadzenia działań w operacji obronnej i przeciwdesantowej.	

1	2	3
Ćwiczenie dowódczo-sztabowe p.k. "Sojuz-87"	- Przydział wysiłku wojsk lotniczych w operacjach obronnych. - Planowanie udziału wojsk lotniczych w operacji przeciwpowietrznej organizowanej w ND ZSZ na ZTDW. - Uzgadnianie współdziałania wojsk lotniczych z innymi związkami operacyjnymi lotnictwa. - Działania sojuszniczych związków operacyjnych lotnictwa na rzecz wojsk lotniczych. - Wykonanie zadań przez wojska lotnicze w operacji przeciwpowietrznej.	Wyniki badań zamieszczono w "Sprawozdaniu z udziału oficerów KTL ASG WP w ćwiczeniu p.k. "Sojuz-87"
Ćwiczenie dowódczo-sztabowe p.k."Przyjaźń-87"	- Wysiłek lotnictwa wydzielany armiom na ich operacje obronne. - Dokumenty bojowe wojsk lotniczych przesyłane do armii. - Treść i metody pracy przedstawicieli lotnictwa w grupie planowania porażenia jądrowego i ogniowego. - Dokumenty wynikowe odzwierciedlające działania lotnictwa w porażeniu ogniowym nieprzyjaciela.	Wyniki badań przekazano do GZSB i następnie do ND ZSZ UW w sprawozdaniu dotyczącym planowania porażenia jądrowego i ogniowego w armii
Trening ZSZ UW /styczeń 1988/	- Zadania wojsk lotniczych w przeciwuderzeniu strategicznym. - Planowanie działań bojowych wojsk lotniczych i ich przegrupowanie na kierunek operacyjny. - Organizacja systemu dowodzenia i współdziałania z frontem pierwszego rzutu.	
Trening dowództwa frontu p.k. "Luty-88"	- Wysiłek lotnictwa w operacji przeciwpowietrznej, obronnej i przeciwdesantowej, jego podział według planów frontu i armii oraz według etapów każdej operacji. - Podział ładunków jądrowych i obiekty działań lotnictwa w pierwszym uderzeniu jądrowym. - Ugrupowanie wojsk lotniczych podczas prowadzenia operacji na obszarze kraju.	Wyniki badań uzyskane podczas dotychczas przeprowadzonych ćwiczeń i treningów zostały uwzględnione w pracy naukowej p.k. "Obrona"

1	2	3
	- Wykorzystanie lotnictwa w poszczególnych etapach każdej operacji obronnej. - Dowodzenie i zabezpieczenie działań lotnictwa w operacjach prowadzonych na obszarze kraju. - Zadania lotnictwa i sposoby ich realizacji. - Eksperymentalnie sprawdzono zakres i treść pracy dowódcy wojsk lotniczych podczas przygotowania operacji obronnych frontu.	
Ćwiczenie dowódczo-sztabowe p.k. "Tarcza-88"	- Zadania wojsk lotniczych w operacji przeciwpowietrznej, obronnej i przeciwdesantowej oraz warunki ich wykonania. - Planowanie działań bojowych wojsk lotniczych w operacjach obronnych frontu. - Prowadzenie działań przez lotnictwo w operacji przeciwpowietrznej. - Sposoby działań bojowych i wykonania zadań. - Zakres i treść pracy grupy operacyjnej wojsk lotniczych rozmieszczonej przy sztabie frontu. - Przekazywanie zadań do wykonawców i armii. - Dokumentacja wynikowa opracowywana w sztabie wojsk lotniczych. - Wspomaganie procesów decyzyjnych za pomocą mikrokomputerów. - Eksperymentalnie sprawdzono podział wysiłku wojsk lotniczych i jego wpływ na prowadzenie działań przez lotnictwo w operacji obronnej frontu.	Wyniki badań zamieszczono w "Sprawozdaniu z udziału oficerów KTL ASG WP w ćwiczeniu p.k."Tarcza-88"
Ćwiczenie dowódczo-sztabowe Wojsk Lotniczych p.k."Krogulec-88"	- Zadania wojsk lotniczych w zmasowanym uderzeniu ogniowym i w działaniach systematycznych prowadzonych na rzecz przeciwuderzających wojsk w operacji obronnej frontu. - Działania bojowe lotnictwa w składzie grupy rozpoznawczo-uderzeniowej frontu.	Część wyników badań ujęto w sprawozdaniu zawartym w dokumentacji wynikowej ćwiczenia oraz w artykule

1	2	3
	- Planowanie działań bojowych wojsk lotniczych w przeciwuderzeniu frontowym. - Organizacja współdziałania między wykonawcami zadań prowadzona przez dowódcę wojsk lotniczych. - Obieg informacji między dowództwem wojsk lotniczych a wykonawcami zadań. - Eksperymentalnie sprawdzono sposoby działań bojowych i ich wpływ na wykonanie zadań bojowych.	opublikowanym w Myśli Wojskowej /tajnej/ nr 2/89
Trening dowództwa frontu p.k. "Listopad-88"	- Planowanie działań bojowych lotnictwa w przeciwuderzeniu strategicznym i uzgadnianie współdziałania z WRiA. - Manewr lotniskowy w czasie wykonywania przeciwuderzenia. - Zadania lotnictwa w przeciwuderzeniu. - Dokumenty bojowe odzwierciedlające działania lotnictwa w przeciwuderzeniu strategicznym.	
Trening ZSZ UW /styczeń 1989/	- Dowodzenie wojskami lotniczymi i ich użycie w operacji przeciwpowietrznej. - Wysiłek lotnictwa i jego podział w operacji obronnej, przeciwdesantowej i w przeciwuderzeniu. - Wykorzystanie infrastruktury pokojowego zaspakajania potrzeb lotnictwa do zabezpieczenia działań bojowych wojsk lotniczych wykonujących zadania w operacjach obronnych prowadzonych na obszarze kraju. - Przegrupowanie wojsk lotniczych na kierunek operacyjny i ich zadania w przeciwuderzeniu strategicznym. - Sposoby wykonania zadań w operacjach obronnych. - Ugrupowanie lotnictwa i manewry lotniskowe podczas działań w różnych operacjach obronnych. - Eksperymentalnie sprawdzono dokumentację odzwierciedlającą działania bojowe lotnictwa, opracowywaną w sztabie wojsk lotniczych.	

1	2	3
Ćwiczenie dowódczo-sztabowe II i III Kursu Wojsk Lotniczych ASG WP p.k. "Eksperyment-89" /marzec 1989 r./	- Zadania /obiekty/ i warunki działań związków taktycznych i oddziałów lotnictwa w operacji przeciwdesantowej. - Uzgadnianie współdziałania między wykonawcami zadań w operacji przeciwdesantowej. - Zmiany bazowania związków taktycznych i oddziałów lotnictwa wynikające z potrzeby działań w operacji przeciwdesantowej. - Zabezpieczenie działań bojowych związków taktycznych i oddziałów lotnictwa wykonujących zadania w operacji przeciwdesantowej. - Eksperymentalnie sprawdzono sposoby działań związków taktycznych i oddziałów lotnictwa w operacji przeciwdesantowej.	

3. PRACE NAUKOWO-BADAWCZE

Kryptonim i temat pracy	Tytuł części lotniczej pracy
1	2
"WIOSNA-85" - Organizacja i prowadzenie pierwszych operacji obronnych frontu w ramach operacji strategicznej na ZTDW w początkowym okresie wojny.	
Część I - Organizacja i prowadzenie pierwszej operacji obronnej frontu w ramach obrony strategicznej na ZTDW w początkowym okresie wojny.	- Użycie wojsk lotniczych frontu w pierwszej operacji obronnej.
Część II - Udział wojsk OPK i frontu w operacji przeciwpowietrznej organizowanej przez ND ZSZ na ZTDW.	- Udział wojsk lotniczych frontu w operacji przeciwpowietrznej.
Część III - Organizacja i prowadzenie operacji przeciwdesantowej w pierwszej operacji obronnej frontu /armii/ początkowego okresu wojny.	- Użycie wojsk lotniczych frontu w operacji przeciwdesantowej.

1	2
"OBRONA" - Przegrupowanie wojsk frontu /armii/ i ich przejście do pierwszej operacji obronnej w przewidywaniu udziału w działaniach zaczepnych w ramach operacji strategicznej na ZTDW w latach 1985-1995.	
"OBRONA-1" - Przegrupowanie wojsk frontu /armii/ na obszarze kraju i zajmowanie rejonów wyjściowych lub bezpośrednio z marszu wchodzenie części sił frontu /armii/ do bitwy obronnej.	- Charakter, właściwości i sposób przegrupowania wojsk lotniczych frontu i wojsk lotniczych armii. Zadania lotnictwa w toku przegrupowania.
"OBRONA-2" - Przygotowanie operacji obronnej frontu /armii/ w czasie przegrupowania wojsk na obszarze kraju, zajmowania rejonów wyjściowych lub w czasie wchodzenia części sił do bitwy obronnej z marszu.	- Praca dowództwa wojsk lotniczych frontu /armii/ podczas przygotowania pierwszych operacji obronnych.
OPRACOWANIE KOŃCOWE - Przygotowanie i prowadzenie operacji obronnej frontu /armii/ przygotowywanej w ramach obrony strategicznej na ZTDW w początkowym okresie wojny.	- Użycie wojsk lotniczych frontu i wojsk lotniczych armii w pierwszych operacjach obronnych frontu /armii/.

4. KONFERENCJE, SESJE I NARADY NAUKOWE

Rodzaj przedsięwzięcia, organizator i termin przeprowadzenia	Najistotniejsze wnioski	Uwagi
1	2	3
Sesja naukowa ASG WP /24.4.1986r./	- Warunki działań lotnictwa w operacjach obronnych będą o wiele trudniejsze niż w operacjach zaczepnych. - Zadania lotnictwa w operacjach obronnych będą w zasadzie takie same jak w operacjach zaczepnych. - Celowość dużej intensywności działań lotnictwa, z natężeniem nie mniejszym niż w operacjach zaczepnych.	Wystąpienie w dyskusji opublikowane w dodatku do Zeszytów Naukowych ASG WP nr 2/45/86

1	2	3
	- Liczba lotniczych ładunków jądrowych może być nie mniejsza niż w operacjach zaczepnych, a ich użycie w pierwszym uderzeniu determinują przede wszystkim realne potrzeby frontu nie zaś schematyczny podział. - Oddziały lotnictwa biorące udział w operacji przeciwpowietrznej powinny bazować /w sposób rozśrodkowany/ na najlepiej przygotowanych lotniskach. Wycofanie jednostek w głąb obszaru kraju utrudni lub nawet może uniemożliwić ich działania w części zaczepnej tej operacji.	
Narada naukowa Dowództwa Wojsk Lotniczych z udziałem przedstawicieli Katedry Taktyki Lotnictwa ASG WP /24.4.1987 r. Poznań/	- Hierarchia ważności zadań lotnictwa w operacjach obronnych będzie nieco inna niż w operacjach zaczepnych. - Celowość stosowania różnorodnych wysiłków rodzajów lotnictwa w operacji przeciwpowietrznej. - Potrzeba dużego dobowego natężenia działań lotnictwa w operacjach obronnych i wykorzystywania większości wysiłku według planu frontu. - Możliwości wskazywania obiektów uderzeń przez armie lub nawet częściowego użycia lotnictwa według planów armii podczas odparcia ataku /lądowania desantu morskiego/ i ogniowego przygotowania przeciwuderzenia frontu. - Konieczność utrzymywania w odwodzie dowódcy frontu większych sił lotnictwa niż w operacjach zaczepnych. - Potrzeba manewrowania uderzeniami lotnictwa i kolejnego ześrodkowywania jego wysiłków na najistotniejszych zadaniach frontu w operacji obronnej i przeciwdesantowej.	Rozwinięte tezy do narady i wystąpienie w dyskusji są zawarte w materiale "Działania bojowe WLF w operacjach obronnych prowadzonych na obszarze kraju w początkowym okresie wojny"

1	2	3
	- Celowość utworzenia jednolitego systemu OP, integrującego działania wojsk OPK,OPL frontu i lotnictwa myśliwskiego wojsk lotniczych. - W zabezpieczeniu działań bojowych lotnictwa trzeba wykorzystywać infrastrukturę pokojową i korelować przedsięwzięcia zabezpieczające z WOPK.	
Konferencja naukowa ASG WP /27.11.1987 r./	- Ugrupowanie wojsk lotniczych w każdej operacji obronnej będzie inne, gdyż różne są zadania frontu w tych operacjach.Jednak zasady tego ugrupowania będą analogiczne jak w operacjach zaczepnych. - Wskazane będzie wydzielanie dużego wysiłku lotnictwa do wykorzystania w operacji obronnej; przy tym natężenie działań bojowych śmigłowców powinno być większe niż samolotów. - Celowość ograniczania udziału lotnictwa w części zaczepnej operacji przeciwpowietrznej, aby zachować jak największy wysiłek do działań w kolejnych operacjach obronnych. - Ciągłość oddziaływania bojowego na nieprzyjaciela można osiągnąć w wyniku działań systematycznych lotnictwa. - Potrzeba wydzielania większego wysiłku lotnictwa myśliwskiego niż w operacjach zaczepnych do wykorzystania według planu wojsk lotniczych frontu. - W zabezpieczeniu tyłowym i techniczno-specjalnym celowo będzie wykorzystywać przede wszystkim polowe tyły taktyczne oraz pokojowe siły zaspakajania potrzeb lotnictwa.	Wystąpienie w dyskusji opublikowane w dodatku do Zeszytów Naukowych ASG WP nr 2/53/88

Wydrukowano w 15 egz.
Egz. nr 1-15 Bibl.Nauk.DZS
Wyk. płk Michalak
Druk D.S. dnia 08.05.89r.
Druk ASG WP nr pf-686/WW
Korekta autorska.